



NOWINY

N Y S K I E

Nr 33

17 sierpnia 2006 r.
INDEKS: 328073

Cena: 2,20 zł
(VAT 0%)

MASA KRYTYCZNA

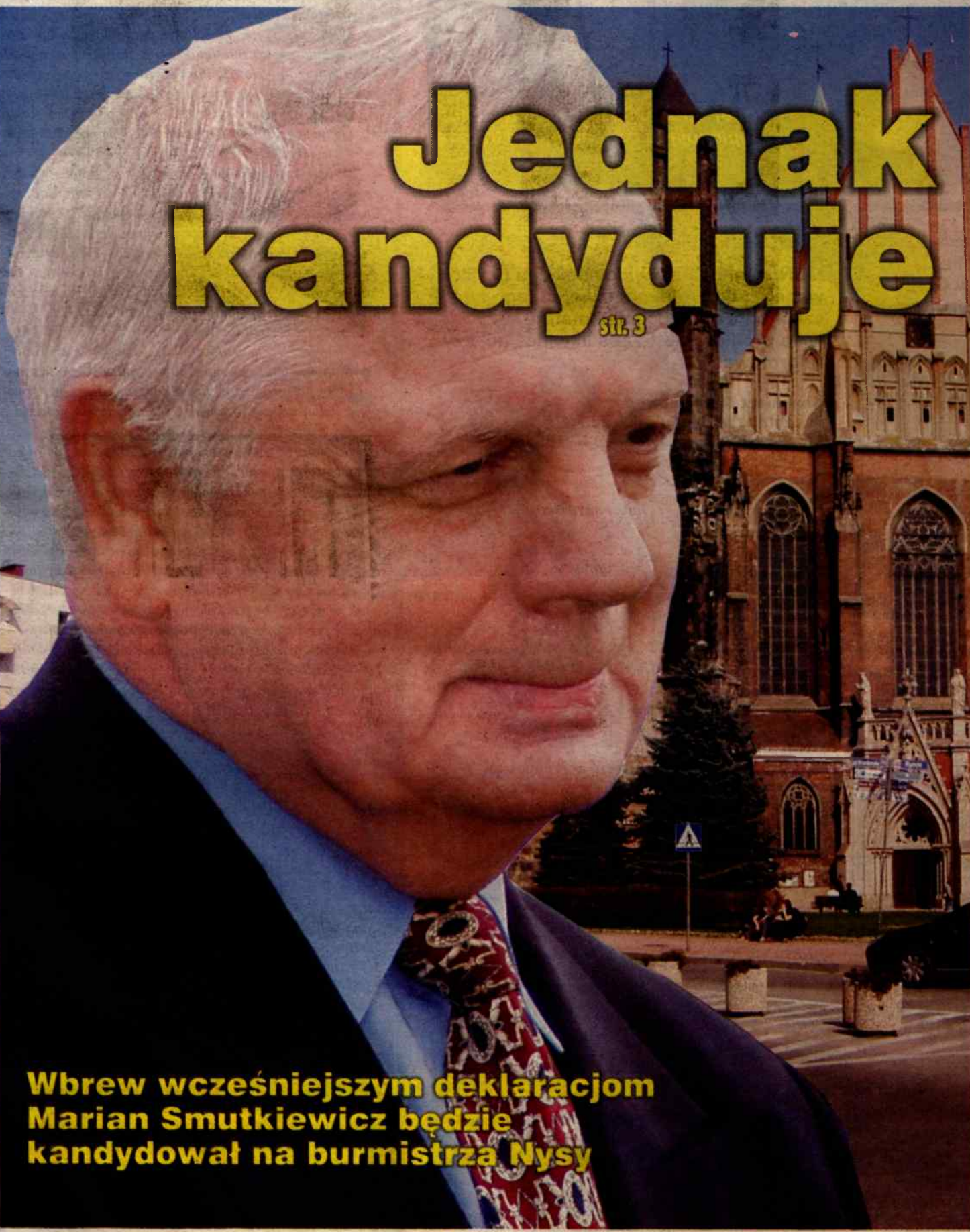


str. 9

TYGODNIK MIEJSKI I REGIONALNY. UKAZUJE SIĘ OD 1947 ROKU.

Jednak kandyduje

str. 3



**Wbrew wcześniejszym deklaracjom
Marian Smutkiewicz będzie
kandydował na burmistrza Nysy**

Nie przeżyli...	str. 4
Milcząca rada	str. 6
Kosa śmierci	str. 5
Przeciekające socjale	str. 4
Pożegnanie kapłana	str. 7
Nie róbcie nam slumsów	str. 8
Miotnęło	str. 24
Przed wyborami	str. 10
Myszowice	
Nieuchwytny	str. 11
Korfantów	
Hulanki i swawole	str. 11
Głuchotąży	
Premiera w muszli	str. 12
Otmuchów	
Chleba nie będzie!	str. 13
Paczków	
Zdażyć przed nieszczęściem	str. 14

FIRMA HANDLOWA
ELJot
PROMOCJA! DO PANELI
PODŁOGOWYCH AC4-LISTWY
PRZYPODŁOGOWE GRATIS!
DRZWI I OKNA POD WYMIAR. RATA!
Nysa, ul. Armii Krajowej 1 (wjazd od strony młyna), tel. 433 37 64

Metalowa Twierdza
NYSA 2006
Program - str. 34
NYSA. POLSKA
25-27.08.2006
JEDENIN, CZECHY
1.08.2006

sport
**Blamaż
futbolistów**
str. 38

LICZBA TYGODNIA

116

tyle wniosków wpłynęło na ręce nyskich urzędników od rolników ubiegających się o odszkodowanie za zniszczone uprawy.

WZ

CYTAT TYGODNIA

„Partia jest zakładem pracy, zatrudnia ludzi. Jeżeli ktoś ma zobowiązania, to my nie oszukujemy, tylko nakaz przyszedł i przekazaliśmy pieniądze. Ale sugerowanie, że to jest spłacanie długów czyichś, to już jest nadużycie całkowite”.

Andrzej Lepper po prasowych doniesieniach o tym, że Samoobrona płaciła z pieniędzy otrzymywanych z budżetu państwa nakazy komornicze Janusza Maksymiuka

WYDARZENIE

Ulga dla miasta

Rejonowy Zarząd Gospodarki Wodnej, zarządca nyskiego jeziora zdecydował, że w Nysie powstanie kanał ulgi.

Kanał ma łączyć rzekę Nysę z wylotem jeziora. Jego budowa ma rozpocząć się za dwa lata wraz z remontem nyskiego zbiornika wodnego. Kanał ulgi ma przebiegać prawą stroną miasta.

ag

Obiektywnie

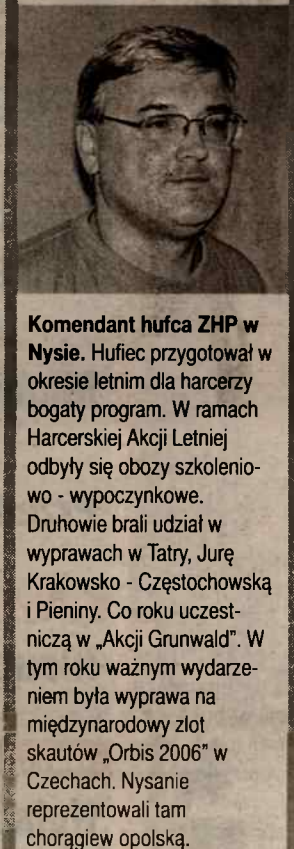


Turniej „Złota kosa” w Piątkowicach. Dopingują cheerleaderki z Grabina.

fot. KS

Ludzie

Harc mistrz
Wiesław Gryll



Komendant hufca ZHP w Nysie. Hufiec przygotował w okresie letnim dla harcerzy bogaty program. W ramach Harcerskiej Akcji Letniej odbyły się obozy szkoleniowe - wypoczynkowe. Druhowie brali udział w wyprawach w Tatry, Jurę Krakowską - Częstochowską i Pieniny. Co roku uczestniczą w „Akcji Grunwald”. W tym roku ważnym wydarzeniem była wyprawa na międzynarodowy zlot skautów „Orbis 2006” w Czechach. Nysanie reprezentowali tam chorągiew opolską.

pw

Opinie

MEN zamierza zlikwidować licea profilowane. W tym roku absolwenci tego typu szkół bardzo słabo zdali maturę. Czy licea profilowane trzeba likwidować, czy reformować?

Kazimierz Darowski,
naczelnik wydziału edukacji
Starostwa Powiatowego w Nysie

- Uważam, że reformować, bo już tworzeniem tego typu szkół skrzywdzono młodzież, która zdecydowała się na naukę w tego typu klasach. 20 proc. zajęć zajmuje bowiem kształcenie w kierunku zawodowym, a 80 proc. w kierunku ogólnokształcącym. Tym samym mniej czasu poświęca się na przygotowanie uczniów do egzaminu dojrzałości. Poza tym szkoły, przy obecnym niżu demograficznym, bardzo chętnie przyjmowały uczniów do liceów profilowanych. Praktycznie kto chciał, bez względu na poziom wiedzy, mógł rozpocząć edukację w takiej szkole. Odchodzono w tym czasie od zasadniczych szkół zawodowych. Moim zdaniem licea powinny pozostać jednak po wprowadzeniu limitu punktów. Są przecież uczniowie, którzy doskonale radzą sobie w takiej szkole.

ag



Interwencja: Najładniejszy kompleks placów zabaw w Nysie powoli niszczy

Nie ma gospodarza?

Plac zabaw w parku przy alei Lompy zaczyna stwarzać niebezpieczeństwo dla bawiących się tam dzieci. Z taką informacją zadzwoniła do nas jedna z mieszkanki, która często przychodzi tam ze swoimi dziećmi. W okresie wakacji jest to ważne i szczególnie uczęszczane miejsce przez najmłodszych i ich rodziców.

Zaniepokojeni rodzice zwracają uwagę na brak belek w moście pomiędzy drewnianymi domkami, który znajduje się na znacznej wysokości. Jest to niebezpieczeństwo dla bawiących się tam dzieci. Natomiast na stojącym obok ruchomym pomoście w niektórych bel-

kach powyrywane są łańcuchy. Niebezpieczny dla rodziców wydaje się też stan zabawki z drążkiem przeznaczonym do zjazdów. Drewniane urządzenia, które jeszcze nie tak dawno były bezpiecznymi zabawkami, teraz mogą się stać przyczyną wypadku.



Polamane drewniane zabawki są niebezpieczne dla małych użytkowników

Druga sprawa, na którą zwrócono uwagę, to za mała ilość ławek dla przychodzących z dziećmi rodziców, dziadków czy opiekunów. Podobnie w drugiej części parku, gdzie znajduje się plac zabaw

dla najmłodszych. Właściciel terenu, którym jest miasto, powinien szybko zabrać się za naprawę uszkodzonych urządzeń, aby dzieci mogły się tam bezpiecznie bawić.

pw

Felieton

Janusz Sanocki



Wróż naukowy

Chęć odgadnięcia przyszłości oraz zrozumienia sensu wydarzeń teraźniejszych jest stara jak ludzkość. W starożytności zaspokajali tę potrzebę wróżbici. W średniowieczu magowie i alchemicy.

Współcześnie ich rolę przejęli politolodzy i socjologowie. Regularnie co miesiąc kilku dyżurnych „uczonych” przed kamerami telewizji tłumaczy narodowi co go czeka, najczęściej w dziedzinie wydarzeń politycznych. Posługują się - jak na naukowców przystało - nie jakimiś kosteczkami, ale uwaga: naukową metodą sondażu, przeprowadzającego a to przez OBOP, a to jakiś inny CBOS.

W ubiegłym tygodniu - na przykład - najpierw jeden cebos obwieścił, że PiS-owi znów rośnie, a Platformie spada. Oczywiście chodzi o „poparcie społeczne”. Z miejsca przed kamery wyskoczył jeden z najbardziej znanych wróżów dr Radosław Markowski - politolog z warszawskiej Wyższej Szkoły Psychologii Społecznej. „Naukowiec” ów (wypowiadający się przy każdej prawie okazji) tym razem uspokoił Platformę. „Platformie spada - stwierdził - bo jej zwolennicy wyjechali na wakacje, na różne Karaiby i Majorki - ale jak wrócą, to natychmiast jej poparcie wzrośnie”. Przypomniało mi to owego słynnego radzieckiego uczonogo, który przeprowadzał doświadczenia z pchłą. Urwał pchle jedną nogę, i rozkazał: „Skacz!”. Pchła skoczyła - uczony zapisał: po urwaniu jednej nogi pchła skacze. Urwał jej drugą nogę i powtórzył rozkaz, pchła znów skoczyła. Uczony zapisał: „Po urwaniu drugiej nogi, pchła skacze”. Kiedy urwał ostatnią nogę nieszczęsnemu stworzeniu, pchła nie wykonała polecenia. Uczony sowiecki stwierdził: „Po urwaniu wszystkich nóg, pchła traci słuch”.

Dr Markowski i jego finezyjny logika są tego samego rodzaju. Jeśli bowiem wyborcy PO jako „klasa średnia”, (wypasiona na różnych aferach mostowych i innych) rozjechali się na Karaiby, to z kolei wyborcy PiS-u, jak na polską biedotę przystało, pojechać mogli do Irlandii na saksy.

Jakoś w tydzień później przemówił inny bożek politologów - jakiś obop - i pokazał, że odwrotnie, notowania PO wzrosły gwałtownie, co z radością przekazali społeczeństwu niezależni dziennikarze. Hurra, Platforma znów liderem!

Tu już nie wezwano przed kamery ani wróża Markowskiego, ani innego. Kiedy bowiem Platformie rośnie, to nie ma co wyjaśniać. Tak powinno być!

Tymczasem właśnie należałoby zastanowić się, dlaczego wzrosło. Nie wierzę w to, że nagle na odgłos spadających sondaży powrócili z Costa Brava wyborcy Jana Marii Władysława Rokity i czekali przy telefonach, kiedy zadzwoni do nich ankieter. Natomiast zauważyłem inne zjawisko. W ostatnich tygodniach bardzo rzadko pojawiał się w telewizorze Jan Maria R. Oszczędział nam także swoich ocen Donald Tusk. A więc być może to na skutek nieobecności liderów natychmiast wzrosło poparcie dla PO i to aż do 31%? Jakby tak jeszcze przestać pokazywać Hannę Gronkiewicz, to może Platforma osiągnęłaby i ze 40 procent, dorównując żytniej.

Może warto byłoby spróbować?

Wróćmy jednak do sondaży, którymi media masują nam mózgi przynajmniej raz na miesiąc. Odbywają się te praktyki pod hasłem: „badania opinii publicznej”. Żyję na tym świecie parę lat i śledzę polityczne wydarzenia tudzież publikowane sondaże. Z wyjątkiem wyników nyskich praw wyborów, które były przeprowadzane na dużej próbie wyborców, wszystkie pozostałe sondaże myliły się często o kilkanaście punktów procentowych. Szczególnie jaskrawe były te pomyłki w ostatnich wyborach prezydenckich i parlamentarnych.

Z drugiej strony utrzymywanie „ośrodków badania” oraz przeprowadzanie badań jest bardzo kosztowne. Wszystko po to, żeby w rezultacie dowiedzieć się, że Samoobrona ma 4 albo 6 proc. poparcia (odchylenie 50%).

Mamy mieć podobno „tanie państwo”. W tej sytuacji proponuję więc, dla oszczędności, zrezygnować z badań i zastąpić je - jak w starożytności - wróżeniem z kurzych jelit (hodowcy drobiu będą zadowoleni). Naukowa wiarygodność tych zabiegów będzie podobna, a i dr. Markowskiemu nie powinno to robić żadnej różnicy.

Polityka: Mówił „nie”, myślał „tak”?

Jednak kandyduje

Piotr Wojtasik

Jak zwykle wakacje trwają zbyt krótko, a latem czas biegnie za szybko. Zanim się obejrzymy nadejdzie jesień i czas wyborów samorządowych. W związku z tym powoli rozglądamy się za kandydatami na stanowisko szefa miasta. Nomen omen wróble coraz głośniej ćwierkają, że nasz burmistrz będzie walczył o reelekcję.

Objawy

Choć sam Marian Smutkiewicz jeszcze tego oficjalnie nie ogłosił, pojawiło się kilka wyraźnych sygnałów na to wskazujących. Wcześniej wielokrotnie podkreślał, że nie ma zamiaru ponownie kandydować. Raz nawet przyznał się, że gdyby wiedział jak trudna jest ta praca, nigdy by nie wystartował w wyborach.

Jedną z pierwszych oznak ponownego startu można było zauważyć podczas wizyty w Nysie Leszka Balcerowicza. Wtedy to na forum ekonomicznym w muzeum, zorganizowanym przez Urząd Miasta i organizację, której członkowie stali za jego poprzednim wyborem, tj. Nyską Izbę Gospodarczą, Smutkiewicz przedstawił swoje dokonania. Mówił o przejęciu i zagospodarowaniu mienia wojskowego, o wzrastającej w Nysie liczbie przedsiębiorstw i o spadku bezrobocia. Mocno podkreślał, że udało się oddłużyć miasto po poprzedniej kadencji oraz podnieść nakłady na miejskie inwestycje.

Szalupa wyborcza

Jedną z łodzi zakupionych przez miasto, pływająca po nyskim jeziorze, została ochrzczona na cześć burmistrza. Wzbudziło to oburzenie wielu nysan, a mieszkańcy z łatwością odczytali tę autopromocję. Jednak burmistrz tłumaczył wtedy, że nie zamierza ponownie kandydować i że nie ma to nic wspólnego ze zbliżającą się kampanią wyborczą. O sprawę pisał nawet ogólnopolski „Newsweek”, jednoznacznie odczytując intencję i umieszczając ją wśród innych podobnych zabiegów przedwyborczych. Oczywiście jeśli burmistrz



Tak samo kurczowo jak mikrofonu, Marian Smutkiewicz trzyma się władzy

nie weźmie udziału w wyborach, łódź pozostanie tylko „pomnikiem” obecnego burmistrza, jeśli tak wielu może wziąć to za element kampanii wyborczej.

Znów fabryka

Zauważyliśmy też zainteresowanie burmistrza sprawą byłej fabryki samochodów. Złożył niedawno propozycję jej zakupu przez gminę. Niestety właściciel, czyli ukraiński Awto Zaz, nie zamierza jej sprzedawać. Jednak i z tego burmistrz wyciągnął pozytywne wnioski i ogłosił w radio, że

to dobrze, bo może oznaczać jej otwarcie. Znowu robi swoim byłym pracownikom nadzieję?

Ani tak, ani nie

Próbowaliśmy potwierdzić informację u źródła. Na razie jednak burmistrz zwodzi dziennikarzy „Nowin”, każąc formułować wszystkie pytania, nawet tak proste, na piśmie. To dziwne, bo chętnie wypowiada się dla innych mediów, tyle tylko, że one nie pytały się o to, czy będzie kandydował. Zwodzi tym samym Czytelników - mieszkańców miasta, którzy mają

prawo wiedzieć, co dalej, panie burmistrzu.

Tylko czy milczenie w tej sprawie nic nie znaczy? Nie wiemy kto stanie na czele ewentualnego sztabu wyborczego ani jaka organizacja wysunie go na to stanowisko. Zgodnie z ordynacją wyborczą kandydata na burmistrza musi zgłosić komitet wyborczy, który wystawił kandydatów w wyborach do Rady Miasta. Chyba że tym razem będzie kandydatem którejś z partii politycznych, wtedy rozwiąże się problem własnego komitetu wyborczego.

sonda Nowin

Głos radnych

Jak ocenia pan czteroletnie rządy burmistrza Mariana Smutkiewicza? Czy oddałby pan na niego głos w wyborach?

Wiesław Tokarz, SLD:



- Nie wszystkie jego wyborcze obietnice zostały spełnione. Chodzi mi głównie o fabrykę Nysa Motor, którą burmistrz obiecywał reaktywować, a tak naprawdę nie miał żadnego wpływu na to, co się z zakładem stało. Sprawa dla mnie najważniejsza - nasza strefa ekonomiczna. Usłyszałem niedawno, że nic się w niej nie dzieje, bo burmistrz Smutkiewicz nie ma z Wałbrzyskiem żadnych propozycji. Uważam, że to on powinien jeździć i rozmawiać z Wałbrzyskiem, a nie beczynnie czekać na propozycje. Nie zagłosowałbym w nadchodzących wyborach na Mariana Smutkiewicza. Mam już swojego kandydata.

Stanisław Arczyński, SLD:



- Uważam, że Marian Smutkiewicz był nie najgorszym burmistrem. Gmina za jego rządów została oddłużona i rządzona przyzwoicie, on sam ma doświadczenie samorządowe. Inwestycje były realizowane na takim poziomie, na jaki pozwalała rada. Uważam poza tym, że Nysa ma przed sobą bardzo ciekawy czas.

Stanisław Czepliel, PSL:



- W momencie, gdy sam zastanawiam się nad kandydowaniem na burmistrza, drugie pytanie pominiemy. Biorąc pod uwagę, że Marian Smutkiewicz jest człowiekiem z Warszawy i nie do końca znał nyskie realia, ta kadencja nie była najgorsza, chociaż mogła być lepsza. Szczególnie w pierwszym roku jego rządów było widoczne - myślał, że zarządzanie fabryką. Uważam, że nazbyt często obiecywał ludziom inwestycje, chociaż wiedział, że nie mogły być zrealizowane.

ag

reklama

MEBLE KUCHENNE KOMPUTEROWE PROJEKTY GRATIS!

**NOWE WZORY • NOWE EKSPOZYCJE
NOWE NIŻSZE CENY**



BLACK RED WHITE®
www.brw.com.pl

PROFESJONALNE STUDIA FABRYCZNE

- NYSA, ul. Szlak Chrobrego 6 (obok FSD), tel. (0-77) 448 34 60
- NYSA, ul. Poniatowskiego 3, (obok LOK), tel. (0-77) 433 80 60
- KŁODZKO, ul. Wyspiańskiego 20C (były POM), tel. (0-74) 865 80 18

KONKURS „NOWIN NYSKICH” ROZSTRZYGNIĘTY!

**NAGRODĘ GŁÓWNA
„WYGRAJ 1.000 ZŁ
NA WAKACJE” zdobył
PAWEŁ KOTYGIN
z Białej Nyskiej.**

Nagrody książkowe „Śpiewnik nyski” wygrały następujące osoby:

- Bożena Fojcik z Głucholaz
- Wiesława Mizerska z Nysy
- Adam Krawczyk z Głucholaz
- Lidia Rębisz z Nysy
- Maria Kowalik ze Starego Paczkowa.

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji.

Do katedry

15-latek, wybijając szybę w kaplicy, chciał włamać się do nyskiej katedry. Wszystko miało miejsce po godz. 21.00 6 sierpnia. Nedorosły włamywacz zeznał później policji, że zasnął w kościele, a szybę wybił, żeby wydostać się z zamkniętej świątyni.

ag

Hojne ministerstwo

Ponad 500 tys. zł otrzymało z ministerstwa nyskie muzeum. Pieniądze na ten cel zostaną przeznaczone głównie na remont dachu zabytkowego obiektu. Prace związane z tym ruszą już za kilka tygodni. Pieniądzy ma wystarczyć także na odnowienie elewacji i system alarmowy obiektu.

ag

Przegląd rasy

RZECZPOSPOLITA

Dziecko, ale zbrodniarz

To 14-letni Damian J. zgwałcił i zabił w czerwcu 13-letnią dziewczynkę - ustaliła zachodniopomorska policja. Chłopak przyznał się do zbrodni. Sąd zdecydował o umieszczeniu go w ośrodku wychowawczym. Jako nieletni nie będzie sądzony - w wieku 21 lat wyjdzie na wolność.

Newsweek

Czarny jastrząb nad Mielcem

Sikorski, światowy potentat w produkcji helikopterów, zamierza inwestować w Polskę. Amerykanie liczą, że pomoże im to podbić europejski rynek lotniczy. A Polacy czekają na obiecane miliony dolarów i setki miejsc pracy. Producent Black Hawków, amerykańska firma Sikorski, chce zainwestować w polskiej Dolinie Lotniczej. W okolicach Rzeszowa, Świdnika, Mielca i Krosna oraz w odległym geograficznie, ale bliskim biznesowo Bielsku-Białej już grubo ponad 50 firm otworzyło zakłady produkujące podzespoły i elementy wyposażenia używane do konstruowania latających maszyn. W tutejszych fabrykach lotniczych pracuje łącznie 16 tys. osób, ale wkrótce potrzebnych może być znacznie więcej rąk do pracy. Sikorski zamierza produkować w Mielcu nowy model śmigłowca Black Hawk International, a także kabiny do obecnie produkowanego modelu.

RZECZPOSPOLITA

Z laptopem na rynku

Bez żadnego kabla, bezpłatnie i wprost z ulicy. Taki sposób łączenia się z Internetem zapewnia turystom i mieszkańcom coraz więcej polskich miast i niektóre gminy. Na krakowskim Rynku Głównym nikogo już nie dziwi widok ludzi obsiadających z laptopami Sukiennice. Już w 2003 roku w ramach promocji firma DrQ zamontowała na wieży ratuszowej nadajnik do bezpłatnych bezprzewodowych połączeń z Internetem. Takie samo urządzenie obsługuje ulicę Szeroką na krakowskim Kazimierzu. Utrzymanie sieci ma kosztować około 20 tysięcy zł miesięcznie. To będą dobrze zainwestowane pieniądze. Świetna promocja Krakowa. Kiedy Nysa?

POLITYKA

Kasa dla mas

Klienci jadą nad morze - bankowcy ruszają za nimi. Pojawiły się już pierwsze banki na kółkach. Wszystko po to, by pozyskać klienta. Tymczasem klient kurczowo trzyma się swojego starego banku, a tym samym droższych usług. Zmiana przyzwyczajęń i odrobina ryzyka wystarczyłyby, by bankowe ceny poszły w dół. Pierwszą w Polsce bankową placówkę na kółkach założyli niedawno szefowie Lukas Banku. W luksemburku - zaadaptowanym ciężarówym mercedesie - zmieściły się biurka z komputerami, stoliki dla klientów, szafka na dokumenty i pomieszczenie socjalne dla pracowników. W autobusowej placówce można zrobić to samo co w stacjonarnej - założyć konto, pożyczyć pieniądze, złożyć wniosek o kartę kredytową. W jedną ze ścian pojazdu wmontowano stałe czynny bankomat.

Tragedia: Kolejne ofiary nieostrożnej jazdy

Nie przeżyli...

Tak tragicznego w skutkach wypadku już dawno nie było na nyskich drogach. W efekcie zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką śmierć poniosły dwie młode osoby - 22-letni kierowca renault 19 i 16-letnia pasażerka.

Do wypadku doszło we wtorkową noc 1 sierpnia na Górcie Hanuszowskiej. Kierowca renault wjeżdżając z drogi podporządkowanej prowadzącej do Regulic nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącej drogą główną czeskiej ciężarówce. W wyniku zderzenia pojeździ śmierć na miejscu poniósł 22-letni kierowca renault 19. Nie udało się uratować 16-letniej pasażerki siedzącej za kierowcą, która zmarła w nyskim szpitalu. Do szpitala z ciężkimi obrażeniami trafili także pozostali pasażerowie - 16-letnia dziewczyna i 24-letni mężczyzna.

O wypadku poinformował nyską policję 20 minut po północy anonimowy mężczyzna. Natychmiast na miejsce udał się patrol policji, straż pożarna i pogotowie.

Naoczni świadkowie zdarzenia opowiadają, że konieczne było wy-



Tyle pozostało z samochodu osobowego po zderzeniu z TIR-em

cięcie dachu, by wyciągnąć rannych. Strażacy nie zastali jednej z pasażerek, która prawdopodobnie wysiadła o własnych siłach. - Pozostali uczestnicy mieli zakrwawione głowy, połamane kości. Najbardziej pokiereszowany był kierowca -

mówią świadkowie. Przeżył chłopak siedzący na tylnym siedzeniu oraz dziewczyna zajmująca miejsce w przodzie. Tam siła uderzenia była mniejsza.

Dodają, że widoczne są ślady hamowania tira.

Akcja ratunkowa była bardzo trudna. W czasie jej trwania o mało nie doszło do kolejnej tragedii - najechania ciężarówki na kierującego ruchem policjanta.

ag, wz

"Carolinum"
w remoncie



W budynku na ul. Grodkowskiej wykryto sporo usterek

Przeciekające socjale

- Praktycznie od momentu kiedy wprowadziliśmy się do mieszkania socjalnego na naszych meblach stoi miska, do której ścieka deszczówka z przeciekającego dachu - żali się Edyta Raczyńska. - Kiedy jeszcze o tym nie wiedziałam, wstając któreś nocy weszłam w kałużę na podłodze.

Lokatorka twierdzi, że kilkakrotnie zgłaszała usterkę: - Po tym chodzili po dachu jacyś ludzie, ale jak widać dalej przecieka. Boję się, bo ten zaciek jest prawie dokładnie w miejscu, gdzie znajduje się puszka elektryczna. A jeśli dojdzie do jakiegoś zwarcia i komuś coś się stanie?! W mieszkaniu po pół roku pojawił się grzyb, od którego mój syn dostał wysypki. Praktycznie nie możemy wyjechać, bo nie wiadomo, co się może stać. Ryszard Tasarek, naczelnik wydziału inwestycji Urzędu Miejskiego w Nysie przyznał, że budynek, w którym znajdują się mieszkania socjalne przy ul. Grodkowskiej, posiada usterki: - Odbiór budynku miał miejsce pod koniec ubiegłego roku. W czerwcu natomiast odbył się przegląd gwarancyjny, który wykazał szereg, to znaczy co najmniej kilkanaście usterek. Nie jest to też nic dziwnego, bo to stary budynek i pewne problemy mogą się pojawiać. Wszystkie usterki zgłosiliśmy do wykonawcy, ale od niego nie otrzymaliśmy jeszcze żadnej odpowiedzi, nie ustalano z nami terminów naprawy. Mimo że nasza Czytelniczka stwierdziła, że przecieki w jej mieszkaniu zdarzają się od kilku miesięcy, to według naczelnika Tasarka tej usterki nie było na czerwcowej liście: - To być może efekt ostatnich ulew - stwierdził. Naczelnik zapewnił, że przeciek został zgłoszony jako awaria wymagająca natychmiastowej naprawy.

ag

Wymieniają dachy

Pogoda w kratkę, a na nyskich szkołach wymieniane są dachy. Największa inwestycja to pozbycie się eternitu i jego zamiana na blachę na budynku „Carolinum”.

Całość ma kosztować 1 mln 600 tys. zł. Zdecydowanie mniej, bo tylko 300 tys. zł kosztuje remont pokrycia Zespołu Szkół Rolniczych.

ag

Sufit w mieszkaniu socjalnym przy ul. Grodkowskiej



TERAL

GRES 30 X 30

16,49

KLEJ UNIMULTI

WEWNĘTRZNY - 25 kg

12,99

NYS ul. Orzeszkowej 16
ul. Jagiellońska 2

Piątkowice: Pojedynek żniwiarzy

Kosa śmierci

Konrad Szcześniak

Nikt nie przypuszczał, że w zawodach kosiarzy weźmie udział śmierć. Zagrała o życie i wygrała.



Wójt Misz długo celebrował rozpoczęcie. Impreza ledwie się zaczęła, już się skończyła.

Nad organizatorami turnieju „Złota kosa” od początku wisiało fatum. Przesunęli coroczny termin o tydzień martwiąc się, że zboże nie zdąży dojrzeć. Niepotrzebnie, bo upały przyspieszyły wegetację. W nowym terminie lał deszcz. Ani cienia szansy na rozegranie choćby jednej konkurencji. Uczestnicy z dalekich Kaszub przyjechali na darmo. Naprędce zmontowano tylko namiastkę imprezy w jasienickim Domu Kultury, a całość przeniesiono po raz kolejny. Na minioną sobotę. To był wreszcie czas, który Ona zaakceptowała...

Pogoda tym razem była piękna. Wymarzona. Błękitne niebo i żadnej chmury. Chmury niosące deszcz, ale i ochłodę. Atmosfera wesołego święta, na twarzach radość przed dobrą zabawą. Tłum gapiów, frywolnie wystrojeni kibice, telewizja. To było coś! Zawody, na jakie się czeka miesiącami, o jakich potem mówi cała gmina. Jedyne takie w Polsce.

Drużyny wylosowały sektory. Przydrożu przypadł ten przy polnej drodze. Złoty od kłosów kwadrat w środku pola. Ona już tam była...

Czekano tylko na komendę wójta Misza. Stał z upiesionym sierpem. Przeciągał moment rozpoczęcia. Na chwilę zrobiło się cicho. Tylko zboże falowało. W końcu machnął. Ruszyli. Kobieta i mężczyzna z Przydroża. Pani Wiesia wiążąca snopki i starszy, 75-letni pan, mocno pochylony, tnący sierpem. Ogromny doping kazał dawać z siebie wszystko. Obydwoje zrywali się jak w ukropie. Stopniowo pole zboża zamieniało się w rżysko. Kolejne snopki padały na ziemię. Mężczyzna ciął bardzo dokładnie, ale z wysiłkiem. Widać, że starał się najlepiej jak mógł. Musiał dorównać młodszemu nieraz o kilkadziesiąt lat zawodnikom. Zgięty wpół,



Reanimacja trwała ledwie parę minut. Nosze okazały się zbędne...

pochylony, w pełnym słońcu. Nagle zwolnił. Głowa jeszcze chciała ciąć, ale ciało nie miało już siły. Upadł. Teraz swoją kosą machnęła śmierć.

Początkowo nie wyglądało to groźnie. Ot, zasłabł na słońcu. Przypadek jakich wiele. - Wody! Wody! Dajcie wody! Ktoś przyniósł butelkę, ktoś próbował cucić. Uczestnicy nawet strofowali, by nie biegać po „ich” poletkach, bo to utrudni cięcie. Wezwano pogotowie. Mijały minuty a mężczyzna nie odyskiwał przytomności. Zaczęto doraźną reanimację przez ugniatanie. Po 10 minutach zjawił się policjant. Niestety niewiele mógł pomóc. Tak jak i straż pożarna, przypatrująca się zdarzeniu z oddali. Erka przyjechała po około 20 minutach. Już pobieżny rzut okiem lekarza kazał mu się rzucić do chorego z najcięższym sprzętem. Przybiegli w trójkę, z sanitariuszem i kierowcą. Defibrylator, elektrowstrząsy, potem zastrzyk. Niestety wyraz twarzy zwiastował najgorsze. Po 5 minutach wstali. Już wolno, już inaczej. Nic nie mówili, ale też nic nie trzeba było mówić. Chwila na wypełnienie

papierów i powrót. Przy umarłym zostali organizatorzy. Oniemiali, oślupiali z grozy, pograżeni. Śmierć, tak jak przyszła, odeszła cicho. Nikt tego nie zauważył...

Impreza od razu się skończyła. O żadnej kontynuacji nie mogło być mowy. Wręczanie pucharów zastąpiła minuta ciszy i informacja o tym, co się stało. Oficjalny komunikat o przyczynie to nagłe zatrzymanie krążenia. Prokurator nakazał odstąpienie od wykonania czynności wyjaśniających. Nie było wątpliwości, że zgon miał charakter naturalny. Pozostały, jak zawsze w takich przypadkach, pytania, czy gdyby pomoc nadeszła szybciej, człowieka udało się uratować, czy lekarz ze standardowym wyposażeniem apteczki, który miał być na zawodach, cokolwiek by tu pomógł oraz na ile skutecznie można w polu walczyć z zawałem. I dlaczego jesteśmy tak bezsilni, pomimo całej tej medycyny i opieki zdrowotnej, gdy śmierć upomina się o swoje. Pytania, na które tylko Ona zna odpowiedź.

III wydanie "Śpiewnika Nyskiego"

Ponad 200 utworów z chwytami na gitarę

Polskie piosenki biesiadne, historyczne i współczesne



Śpiewnik do kupienia w redakcji "Nowin Nyskich". Cena; 15 zł. Serdecznie zapraszamy!

gazety, czasopisma, książki, broszury, foldery, ulotki, plakaty, papiery firmowe, druki typowe i indywidualne, wizytówki, elementy opakowań, strony internetowe, reklamy prasowe...

vektor

poligrafia - drukarnia - internet
Nysa, ul. Prusnicka 3, tel. 077/433 07 65
www.vektor.pl

NOWA SZKOŁA

ANGIELSKI 4x SZYBCIEJ! METODĄ CALLANA

- pisemna GWARANCJA na zdanie egzaminu FCE
- maximum mówienia
- bez zadań domowych
- darmowe lekcje próbne
- osobne grupy dla osób po 35 roku życia
- ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK

ul. Szopena 19/3
48-300 Nysa
tel. 077 435 23 98
pon.-pt. - 15.00 - 20.30, sobota - 10.00 - 14.00

www.spiker.edu.pl

SPIKER
CENTRUM JEZYKA ANGIELSKIEGO

Przegląd rasy

RZECZPOSPOLITA

Pirat drogowy w Unii płaci wleć i według innych procedur

Kierowcę, który złamie prawo na trasach Unii Europejskiej, czeka wysoki mandat, kłopoty z przekroczeniem granicy, a nawet areszt. Dlatego przed wyjazdem warto zapoznać się z przepisami obowiązującymi w innych krajach UE. Ceny mandatów w krajach Unii Europejskiej są dużo wyższe niż w Polsce. Przede wszystkim z racji surowszych przepisów, ale także z powodu waluty, w jakiej przyjdzie nam zapłacić karę. Oprócz konsekwencji finansowych, tak jak w Polsce, we wszystkich krajach UE naliczane są punkty karne. Jednak te otrzymane za granicą nie są doliczane do tych, które kierowca ma już na swoim rodzimym koncie. W takich wypadkach powstają nowe kartoteki punktowe, właściwe dla poszczególnych państw.

Newsweek

Dlaczego zdradza kobieta

Kobiety mniej niż mężczyźni interesują się seksem, ale mają więcej przygód pozamążelskich, niż ich sfrustrowanym mężom się śniło. Kobieta i mężczyzna nie tylko inaczej kochają, lecz nawet inaczej zdradzają. Mężczyznę nakręca stres. Stymuluje go seksualnie. Zmusza do podbojów. Zupełnie inaczej jest z kobietą. Gdy jest niespokojna, zdenerwowana, nic z tego nie będzie. Stres zniechęca ją do uciech cielesnych. Aby osiągnąć orgazm, musi być zrelaksowana. Dlatego dobrze jej zrobi przyjemna kąpiel, masaż stóp (partnerka musi mieć ciepłe stopy, by szczytować) czy kieliszek wina (a więc w rubasznym „pij, pij, a będziesz łatwiejsza” coś jest). Nic na siłę. Bez pośpiechu. Tych różnic jest więcej i trzeba się z nimi pogodzić, by obu płciom łatwiej się żyło.

RZECZPOSPOLITA

Egzaminują nawet w niedziele

W ośrodkach ruchu drogowego w całej Polsce brakuje egzaminatorów. Kandydaci na kierowców muszą czekać na ocenę swoich umiejętności nawet dwa miesiące. Wszystko przez nowe przepisy, które wydłużyły czas trwania egzaminów. We Wrocławiu i Warszawie na egzamin kandydaci na kierowców muszą czekać dwa miesiące, o połowę dłużej, niż dopuszczają przepisy. Dyrektor wrocławskiego ośrodka szuka pracowników w całej Polsce. Pierwsi chętni pojawili się dopiero wtedy, gdy oprócz etatu zaoferował dodatek mieszkaniowy - 1200 złotych brutto. Zgłosiło się 15 egzaminatorów. Wszyscy dostaną pracę od ręki.

POLITYKA

Jędrus Czarodzieł

Robota w resorcie rolnictwa nie spędza mu snu z powiek. W ministerstwie bywa rzadko i krótko. Chętniej w ławach rządowych w Sejmie, a ostatnio na spotkaniach z rolnikami wśród wypalonych suszą pól. Bo rola ministra rolnictwa do promocji przewodniczącego Samoobrony nadaje się świetnie.

>>>

Samorząd: Rozliczamy radnych powiatowych

Milcząca rada

Piotr Wojtasik

Czas zbliżających się wyborów jest czasem rozliczeń. Po radnych gminnych przyjrzelśmy się aktywności radnych powiatowych. Niestety tu nie tylko nie było lepiej, ale dużo gorzej. Analizie poddaliśmy protokoły z wszystkich sesji, które odbyły się do 29 maja 2006 r. W sumie odbyło się już dwadzieścia osiem sesji, jednak protokół z ostatniej, z 30 czerwca, nie został jeszcze przez Biuro Rady udostępniony.

Kryteria

Podobnie jak poprzednio braliśmy pod uwagę tylko wypowiedzi merytoryczne, a wśród nich ilość zabranych głosów, pytań i wniosków oraz interpelacji. Obraz aktywności radnych nie jest niestety imponujący. Pod uwagę nie braliśmy członków zarządu, gdyż ich wypowiedzi głównie podporządkowane były pełnionej funkcji w zarządzie, a nie wynikające z mandatu radnego.

Pracowita kadencja

Już wstępna analiza stenogramów z posiedzeń rady pokazuje, że ulubionym zajęciem radnych przez dwa pierwsze lata kadencji były zmiany na stanowiskach członków zarządu oraz przewodniczącego i wiceprzewodniczących rady. W związku z tym dużo czasu zabrały radnym sprawy proceduralne. Kilkakrotnie bezskutecznie próbowano odwołać ze stanowiska starostę Zbigniewa Majkę, za to często wymieniano członków zarządu.

Radni z rzadka zabierali głos na sesjach bardzo istotnych, jak np. dotyczących budżetu czy absolutorium dla zarządu. Szczególnie radni koalicji nie mieli nic do powiedzenia. Wyręczali ich za to starosta i skarbnik powiatu.

Często nadawano statuty różnorodnym jednostkom podległym powiatowi, zmieniano nazwy i numery szkół i powoływano nowe szkoły. W ogóle można odnieść wrażenie, że powiat zajmował się kwestiami formalnymi i proceduralnymi.

Nie dyskutować! Głosować!

Tak w skrócie można by określić styl pracy radnych. Ich zaangażowanie i pracę najlepiej widać na przykładzie kwestii związanych z budżetem powiatu. Na przykład w 2003 r. nikt z radnych nie zabrał głosu w kwestii sprawozdania z wykonania budżetu powiatu. Rok później najaktywniejszy z radnych J. Chwalenia z przykrością zauważył, że w dyskusji nad wykonaniem budżetu bierze udział tylko pięciu z sześciu radnych. To i tak „nieźle”, bo w dyskusji nad projektem budżetu, oprócz członków zarządu, głos zabrało tylko dwóch radnych - J. Chwalenia i R. Jamiński. W grudniu 2005 r., gdy głos zabrało dziesięciu członków rady, J. Chwalenia powiedział - pierwszy raz zmusiliśmy zarząd do dyskusji nad budżetem!

Przykład pracy rady

Najczęściej padające w protokołach z posiedzeń rady zdanie - „Ponieważ nikt z radnych nie zgłosił uwag do przedłożonego projektu, przewodniczący poddał go pod głosowanie”.

Chyba najbardziej dziwnym głosowaniem było głosowanie nad

tym, czy katedra św. Jakuba jest bazyliką, czy kościołem. W głosowaniu zdecydowano, że jest kościołem. Potem radni udzielili dotacji na remont parafii przy kościele św. Jakuba, a nie jak było napisane na wniosku - przy bazylice. Wątpliwość spostrzegł radny P. Szymkowicz, a pomysł rozstrzygnięcia tego w głosowaniu zgłosił sam starosta.

Powiatowa karuzela

Najczęściej składano wnioski na piśmie, które dotyczyły odwołania starosty (tylko w 2003 r. czterokrotnie), odwołania członków zarządu, przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady. Trwała istna karuzela radnych. Przez stanowiska w zarządzie i radzie przewinęła się połowa składu rady: Z. Majka, J. Dunaj, W. Figiel, A. Fularczuk, W. Galla, K. Orłowski, J. Pachota, R. Tuszyński, P. Szymkowicz, T. Rzepki, J. Chwalenia, K. Górka, E. Żółkiewicz.

Najbardziej aktywni radni:

Jacek Chwalenia - 101 wystąpień, pytań i wniosków
Ryszard Jamiński - 54
Zdzisław Mazur - 44
Tadeusz Rzepki - 42
Paweł Szymkowicz - 39
Ryszard Tuszyński - 29
Marek Misztal - 27

JÓZEF ADAMÓW



Wystąpienia merytoryczne - 19
Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 7

MIROSLAW BORKOWSKI

Wystąpienia merytoryczne - 6
Interpelacje - 2
Zapytania i wnioski - 0

JACEK CHWALENIA



Wystąpienia merytoryczne - 65
Interpelacje - 1
Zapytania i wnioski - 35

WŁADYSŁAW DYRKA

Wystąpienia merytoryczne - 12
Interpelacje - 1
Zapytania i wnioski - 7

KRYSTYNA GÓRSKA

Wystąpienia merytoryczne - 1

Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 3

RYSZARD JAMIŃSKI



Wystąpienia merytoryczne - 19
Interpelacje - 9
Zapytania i wnioski - 26

JANUSZ JASKOT

Wystąpienia merytoryczne - 3
Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 3

RYSZARD ŁYSY

Wystąpienia merytoryczne - 1
Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 0

ZDZISŁAW MAZUR



Wystąpienia merytoryczne - 19
Interpelacje - 6
Zapytania i wnioski - 19

MAREK MISZTAŁ



Wystąpienia merytoryczne - 18
Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 9

JAN PYDYCH

(radny od 25 września 2005 r.)
Wystąpienia merytoryczne - 1
Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 3

GRZEGORZ RUSZECKI

Wystąpienia merytoryczne - 5
Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 1

TADEUSZ RZEPKI



Wystąpienia merytoryczne - 24

Interpelacje - 2
Zapytania i wnioski - 16

JADWIGA SEIDEL



Wystąpienia merytoryczne - 6
Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 5

ZBIGNIEW GÓRSKI

(radny od 7 listopada 2005 r.)
Wystąpienia merytoryczne - 0
Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 0

PAWEŁ SZYMKOWICZ



Wystąpienia merytoryczne - 22
Interpelacje - 1
Zapytania i wnioski - 16

RYSZARD TUSZYŃSKI

Wystąpienia merytoryczne - 21
Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 8

JERZY WYSZKOWSKI

Wystąpienia merytoryczne - 2
Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 3

ARTUR ŻERKOWSKI

Wystąpienia merytoryczne - 9
Interpelacje - 1
Zapytania i wnioski - 4

EDWARD ŻÓŁKIEWICZ

Wystąpienia merytoryczne - 0
Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 1

We wrześniu 2005 r. wybrani na posłów do Sejmu RP zostali:

MIECZYSLAW WALKIEWICZ

(zrzekł się mandatu jeszcze przed wyborami po tym, jak został dyrektorem ZOZ Głucholazy)
Wystąpienia merytoryczne - 12
Interpelacje - 0
Zapytania i wnioski - 1

JÓZEF STĘPKOWSKI

Wystąpienia merytoryczne - 1
Interpelacje - 2
Zapytania i wnioski - 1



RDDK zaproponowała aby tędy
biegła droga dojazdowa
do ul. Toruńskiej i Jagiellońskiej

Miasto: Zarząd Dróg Krajowych ma własny pomysł na ulicę Toruńską

Skrzyżowanie na moście?

Po zamknięciu przejazdu na Mariackiej problemy z dojazdem do swoich domów mają między innymi lokatorzy z Jagiellońskiej. Miasto nie mogąc samodzielnie rozwiązać sprawy zwróciło się do Dyrekcji Dróg Krajowych o umożliwienie zjazdu z obwodnicy w ulicę Toruńską.

Nie ma pozwolenia

Krajówka uznała to miejsce za szczególnie niebezpieczne i nie zezwoliła na zjazd. Uzależniła dopuszczenie tego rozwiązania dopiero po wybudowaniu przez miasto prawoskrętu, czyli osobnego pasa zjazdowego. Budowę prawoskrętu obiecał na jednym ze spotkań z mieszkańcami wiceburmistrz Wróbel. Jakkolwiek urząd wysłał kolejne pismo do krajówki w sprawie reorganizacji ruchu i pozwolenia na bezpośredni zjazd.

Zły pomysł

Negatywna decyzja Dyrekcji Krajowej jest dziwna, bo kilka metrów wcześniej istnieje zjazd w ulicę Łukasińskiego. Tam nie był potrzebny osobny pas, pomimo że miejsce jest bardziej niebezpieczne. W zamian Dyrekcja Krajowa zaproponowała kuriozalne rozwiązanie. Zgodnie z nim powinno się utworzyć zjazd z ulicy Prudnickiej, obok mostku, w drogę dojazdową do pobliskich sklepów. Pytany o to naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego KP w Nysie Tadeusz Dunat mówi: - Jest to zły pomysł, w bardzo ruchliwym i niebezpiecznym miejscu nie można robić takich zjazdów. Naczelnik nie widzi za to większych przeszkód w umożliwieniu zjazdu z ulicy Jagiellońskiej. Na pewno policja popiera takie rozwiązanie. Zgodę na to wydała też Powiatowa Komisja Bezpieczeństwa.

Mieszkańcy czekają

Procedura wzajemnego przetrzymywania się pismami między urzędem a Dyrekcją Dróg Krajowych może być jeszcze długa. Nie poprawi to niestety sytuacji okolicznych mieszkańców. Pomimo tego, że jak twierdził wiceburmistrz Wróbel, słupki zostały wkopane nielegalnie, nie będą usunięte z przejazdu. Nie wiadomo też czy planowane jest inne rozwiązanie na wypadek kolejnej odmowy ze strony Dróg Krajowych. Paraliż ulicy trwa.

Pożegnanie kapłana

"Tak, dobroć i łaska pójdą w ślad za mną... i zamieszkać w domu Pana po najdłuższe czasy..."

Ps. 23

8 sierpnia 2006 r. w Szpitalu Miejskim w Nysie zmarł ks. radca Eugeniusz Krzyżak, emerytowany proboszcz parafii Trzeboszowice i Dziewiętlice.

Urodził się 6 stycznia 1925 r. w Dybkowie, parafia Sieniawa (diec. przemyska), studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Nysie, święcenia kapłańskie przyjął 20 czerwca 1954 r. w Opolu. Po święceniach był wikariuszem w Bytomiu-Bobru (1954 - 1956) a następnie jako proboszcz w Jarnołtowie (1956 - 1972) oraz w Trzeboszowicach i Dziewiętlicach (1972 - 1995). W tym czasie pełnił funkcję wicedziekana dekanatu paczkowskiego (1973 - 1988), a w latach 1988 - 1995 był dziekanem tegoż dekanatu. W 1995 r. ze względów zdrowotnych przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Domu Księżki Emerytów w Opolu, a potem przeniósł się do Nysy. Odnaczony tytułem dziekana honorowego i radcy duchownego.

Uroczystości pogrzebowe, którym przewodniczył biskup Jan Kopiec w koncelebrował z ks. Janem Byszkiewiczem, ks. dziekanem Andrzejem Gołaszewskim i kilkudziesięcioma kapłanami m.in. z diecezji przemyskiej, oraz licznie zebranymi wiernymi z parafii Jarnołtów oraz Trzeboszowice i Dziewiętlice ze swoim proboszczem ks. Aleksandrem Kawą, odbyły się w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Jarnołtowie 10 sierpnia 2006 r.

Ks. biskup jako przedstawiciel kościoła opolskiego przedstawił życiorys ks. radcy i podziękował za 81 lat ziemskiej pielgrzymki, za



Kapłana pożegnał bp. Jan Kopiec i tłum wiernych

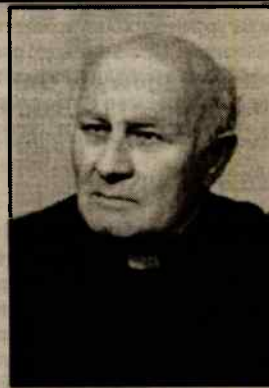
trud, który jako kapłan podjął głosząc dobrą nowinę powierzonym sobie wiernym i zgodnie z życzeniem spoczął na cmentarzu wśród łanów zbóż, które tak kochał. Ks. dziekan cytując słowa św. Pawła „w dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem” pochwalił Jego ziemską posługę jako kapłana strzegącego wiary i wypełniającego dobrze powierzone Mu obowiązki. Serdeczne słowa podziękowania zmarłemu składał także były parafianin z Dziewiętlic dr prawa kanonicznego ks. Piotr Sadowski, oraz młody kapłan pochodzący z rodziny Zmarłego z diecezji przemyskiej.

Ks. prałat Jan Byszkiewicz pełniący w zastępstwie obowiązki proboszcza parafii Jarnołtów podziękował wszystkim za obecność na tej uroczystości pogrzebowej, przede wszystkim biskupowi Janowi Kopcowi, kapłanom, siostrze księdza Domiceli i jej dzieciom, którzy w ostatnich miesiącach choroby tak troskliwie opiekowali się Nim, oraz wszystkim przybyłym wiernym, i tym, którzy w jakikol-

wiek sposób przyczynili się do zorganizowania tej uroczystości.

Wspominając śp. ks. proboszcza Eugeniusza Krzyżaka pamiętam Jego jubileusz 50-lecia kapłaństwa dwa lata temu. Była uroczysta msza św. z udziałem kapłanów dekanatu otmuchowskiego, parafian, były życzenia, kwiaty, podziękowania za udzielanie sakramentów świętych, za wskazywanie właściwej drogi, za to, że był i przeżywał z nami chwile radosne, a umiał pocieszyć w trudnych i bolesnych.

Będąc już na emeryturze miał więcej czasu i jak jeszcze mógł jeździć samochodem, często przyjeżdżał w odwiedziny do siostry mieszkającej w Jarnołtowie. Po drodze odwiedzał także moją rodzinę. Pamiętam to Jego zatroskanie o swoich byłych parafian. Był radosny, często żartował, ale nigdy nie zapominał, że jest kapłanem, kapłanem powołanym do służby Bogu i ludziom. Jednakowo troszczył się o świątynię w Jarnołtowie jak w Trzeboszowicach i Dziewiętlicach, na ile tylko pozwalały mu na to



Śp. ks. radca
Eugeniusz Krzyżak

możliwości finansowe. Nie dbał o swój strój ani wygody. Choć sił miał coraz mniej, zawsze służył pomocą w konfesjonale i przy ołtarzu w naszej parafii - serdecznie witany przez ks. proboszcza Mariana Demarczyka i parafian. Pamiętam jak podczas homilii mówił do nas wzruszonym głosem o Bogu, cytując co trzecie zdanie urywek „Pisma Świętego”, jak prosił byśmy przestrzegali Bożych przykazań. Upominał też kobiety, aby do kościoła ubierały się tak, by nie być powodem grzechu. Młodych przestrzegał przed wolnością, aby nie była swawolą. Jak dobry ojciec chciał nas uchronić przed złem - czyńcie dobro - powtarzał. Trudno było Mu się z nami rozstawać. Mówił także o tym, że chce, aby, kiedy odejdzie, był tu pochowany, wszak była to Jego pierwsza parafia - to tak jak pierwsza miłość, której się nigdy nie zapomina - żartował, i wtedy u niej jednej osoby w oczach pojawiały się łzy. „Tak dobroć i łaska pójdą w ślad za mną...” - mówi psalmista. Mam nadzieję, że przekazywane przez Niego dobro będzie naśladowane przez parafian, których tak miłował, a On pozostanie w ich sercach.

Bogumiła Piasek

NIERUCHOMOŚCI

Nysa, ul. Grzybowa 3, I i II piętro (boczna Rynku)
tel. 077 4338545, 077 4090310, 0 603 19 27 48

Dom mieszkalny - 140 m², stan surowy, działka 4,7 ar
Kubice, 140 000 zł
Dom mieszkalny - 150 m², stan surowy, działka 8,07 ar
ul. Unii Lubelskiej, 140 000 zł

Kawalerka, 33 m², parter, Centrum, 68 000 zł

2 pokoje, 35 m², III piętro, Centrum, 80 000 zł

2 pokoje, 37 m², I piętro, Centrum, 85 000 zł

3 pokoje, 48 m², IV piętro, balkon, ul. Kusocińskiego 108 000 zł

4 pokoje, 73 m², VI piętro, balkon, os. Podzamcze, 105 000 zł

Lokal usługowy, 46 m², os. Nysa Południe, do wynajęcia 500 zł lub do sprzedania 67 000 zł

Do wynajęcia, kawalerka 27 m², Centrum. Koszt wynajmu 550 zł

CODZIENNIE NOWA OFERTA NA: www.FINANS.pl



www.FINANS.pl

LICENCJA nr 4325

CENY DO UZGODNIENIA



STĄC CIĘ NA WŁASNE MIESZKANIE

KREDYT 20 lat	RATA *	RATA **
20 000 PLN	150 PLN	120 PLN
40 000 PLN	310 PLN	250 PLN
60 000 PLN	460 PLN	380 PLN
80 000 PLN	620 PLN	500 PLN

* oprocentowanie 6%, PLN
** oprocentowanie 4%, CHF



**BANKOWY
LEASING**

BANKOWY Fundusz Leasingowy Spółka Akcyjna

Przedstawicielstwo w Nysie: ul. Grzybowa 3, 48-300 Nysa
tel. 77 40 90 311, fax 77 40 90 320, e-mail: bankowy@finans.pl

Przegląd prasy

>>>

Wicepremierowi ludzie skarżą się na ZUS, wymiar sprawiedliwości czy spółdzielnie mieszkaniowe. Ministerstwo część pism odsyła do właściwych resortów, informując o tym adresatów. Będą mieć pretensje o niezalatwienie unijonej prośby. Ale nie do Leppera.

RZECZPOSPOLITA

Dzwon prosto z Gdyni

Wiele eksponatów prezentowanych na wystawie zorganizowanej w Berlinie przez Erikę Steinbach - tak ostro krytykowanej przez polskich polityków, publicystów i ekspertów - pochodzi z polskich instytucji. Najbardziej rzuca się w oczy wielki dzwon z zatopionego przez Rosjan statku „Wilhelm Gustloff”. Został wystany do Berlina przez gdyńskie Polskie Ratownictwo Okrętowe. W Gdyni udało się jedynie potwierdzić, że PRO dzwon przekazało, nie było natomiast nikogo, kto mógłby wyjaśnić, dlaczego. Nie wiadomo też, dlaczego swoje eksponaty udostępniło Muzeum Historyczne Miasta Stołecznego Warszawy. Osób, które podjęły decyzję, akurat nie ma, nikt inny nie jest zorientowany. A w Berlinie kilka warszawskich eksponatów dzień po otwarciu zniknęło z wystawy - podobno w celach konserwacji.

POLITYKA

Gwiazdki na plasku

Jeśli jeszcze nie wyjechał na wakacje, a planujecie pobyt nad polskim morzem, sięgnijcie po coroczny ranking nadmorskich kąpielisk. Mamy nowego lidera. Zostało nim Świnoujście. W tym roku zdegradowało Sopot, dwukrotnie zwycięzcę rankingu. Świnoujście miało przed oczami cudzy - energowski - przykład cywilizacyjnego skoku po zjednoczeniu. I chyba miało też poczucie szansy, której nie wolno przegapić. Bo dla zamożniejszych sąsiadów z Zachodu jest znacznie tańsze niż oferta, którą mają u siebie. A sąsiedzi ci liczyć potrafią.

RZECZPOSPOLITA

Grozi nam podwyżka OC

Nawet o 30 procent mogą wzrosnąć ceny polis OC, jeżeli wejdą w życie propozycje ministra zdrowia Zbigniewa Religi. Zgodnie z nimi firmy ubezpieczeniowe miałyby płacić za leczenie ofiar wypadków drogowych. Towarzystwa wiedzą, że ich udział w kosztach leczenia jest nieunikniony. Choćby dlatego, że podobne systemy wprowadza właśnie wiele krajów europejskich. Ogromne wątpliwości ubezpieczycieli budzi jednak wysokość stawki zaproponowana przez resort zdrowia. Według szacunków największego ubezpieczyciela PZU do NFZ powinno być odprowadzane niewiele ponad pięć procent składki z polis OC, a nie 20 procent, jak chce resort zdrowia.

RZECZPOSPOLITA

3000 euro za dwa miesiące aresztu

Jeśli oskarżony jest sądzony z powodu czynów na szkodę osób związanych z wymiarem sprawiedliwości, sąd ma szczególny obowiązek działania w sposób pozwalający uniknąć jakichkolwiek oznak stroniczości. Stanisławowi Ambruszkiewiczowi zarzucono fałszywe oskarżenie policjantów i sędziów. Według sądu rejonowego utrudniał prowadzenie procesu, bo nie stawiał się na kolejnej rozprawie. Z tego powodu sąd aresztował go na trzy miesiące. Proces przeciwko niemu nadal się toczy. W skardze do Trybunału zarzucił, iż został tymczasowo aresztowany w sposób arbitralny i niezgodny z prawem. Także zdaniem Trybunału aresztowania tego nie można uznać za zgodne z europejską konwencją praw człowieka i podstawowych wolności. Strasburscy sędziowie jednogłośnie orzekli, że polskie władze naruszyły ten przepis. W efekcie Polska musi zapłacić Ambruszkiewiczowi 3000 euro jako zadośćuczynienie za krzywdę moralną.

Interwencja: Meliny w podwórku

Nie róbcie nam slumsów

Piotr Wojtasik

„Panie burmistrzu, niech pan nie robi z naszego domu slumsów!”. Z takim dramatycznym apelem do burmistrza Nysy Mariana Smutkiewicza zwracają się lokatorzy Wspólnoty Mieszkaniowej z ulicy Zjednoczenia.

Centrum miasta

Od lat ulica Zjednoczenia nie cieszyła się w Nysie dobrą sławą. Jednak od jakiegoś czasu wydawało się, że coś się tam zmienia. Ludzie, którzy pracowali na jej złą opinię, zostali eksmitowani lub z różnych powodów już tam nie mieszkają. Pomogło też zamknięcie obskurnej knajpy, której klienci siali postrach na ulicy. Pomału zaczęło się robić normalne środowisko, sprowadzili się ludzie, którzy kilka lat wcześniej nie odważyliby się na to. Powstały wspólnoty mieszkaniowe, zaczęto remontować piękne, ale zniszczone zabytkowe kamienice. Odrestaurowane elewacje były potwierdzeniem tego, że Zjednoczenia zmienia swoje oblicze. Jest to przecież ulica w centrum i śmiało mogłaby być wizytówką naszego miasta. No właśnie, mogłaby...

I znów to samo

Szansa została zaprzepaszczone na decyzją burmistrza. Na jej mocy zakwaterowano w znajdujących się tam wolnych lokalach ludzi ze środowisk patologicznych i niebezpiecznych, nieobcych policyjnym kartotekom. Nie stroniących od alkoholu, awantur i najogólniej mówiąc trybu życia uciążliwego dla innych mieszkańców. Mieszkający nieopodal sąsiedzi są wściekli - przecież w tej klatce mieszka tylko jedna normalna rodzina, a reszta to melina na melinie i pan burmistrz robi w samym centrum dzielnicę melin - mówią rozgorzgnięci. Wielokrotnie interweniowali w tej sprawie w urzędzie. Niestety okazało się, że patologia ma pierwszeństwo przed normalnością. Mieszkania tamtym ludziom po prostu się należą i oni też muszą gdzieś mieszkać, jak oznajmił proszącym o zmianę decyzji burmistrz Smutkiewicz. - Tylko dlaczego znowu na nas trafiło, czy to jest jakaś kara ze strony burmistrza? - okoliczni mieszkańcy głośno zastanawiają się czym zasłużyli na takie sąsiedztwo.

Kto przydzielił te mieszkania?

Lokatorzy mają pretensje do burmistrza dlatego, gdyż to on osobiście decyduje o przyznawaniu mieszkań z puli miasta. Uważają też, że w ogóle nie wziął pod uwagę ich interesu. Zafundował im patologiczne sąsiedztwo bez względu na to, że tworzą wspólnotę i może z tego powodu należałoby skonsultować tę decyzję z jej członkami. A przecież burmistrz wielokrotnie chwalił się ulicą Zjednoczenia, że to za jego rządów została pięknie odrestaurowana. Niestety chyba nigdy nie był na jej tyłach...

Oficyna już nie w centrum?

Piękna fasada kamienicy ani na moment nie zdradza tego, co kryje

się na jej dziedzińcu. Wałęca się pomału oficyna i niezagospodarowane ogromne podwórko. Mieszkania, o których mowa, znajdują się właśnie w tej oficynie. Jakkolwiek żadne z tych mieszkań nie zostało wykupione i nadal są własnością miasta. Między innymi dlatego zajmujący je lokatorzy dewastują je, jak i cały budynek. Najwyraźniej nie myślą o dłuższym tam pobycie, skoro już wcześniej byli eksmitowani z innych lokali. W ubiegłym roku z jednego ze znajdujących się tam lokali pracownicy Nyskiego Zarządu Nieruchomości wywieźli osiem przyczep śmieci i innych nieczystości! Groziły epidemią i stwarzały zagrożenie pożarowe, a były tam składowane przez jednego z mieszkańców.

Pierwsza strefa

Widok klatki schodowej szarej oficyny odpowiada usłyszczanym wcześniej opowieściom. Połamane balustrady, zniszczone drewniane schody i obsypujące się ściany. Drzwi wydają się być tylko dekoracją, niektóre nie mają zamków. Na innych widać próby niekonwencjonalnego otwierania. Tak wygląda budynek komunalny w ścisłym centrum miasta. To, czego nie da się opowiedzieć, teraz wyraźnie czuć. Toalety na korytarzu, otwarta na oścież, pozbawiona wody do splukiwania. Smród powala, aby przejść przez klatkę na wyższe kondygnacje trzeba nabrać dużo powietrza.

Nawet dobrze, że nie robi się tam żadnych napraw. Miasto przekazało im mieszkania w zamian zobowiązując ich do wykonania remontu. Jednak nic takiego nie miało miejsca. Poza tym jako najemcy powinni utrzymywać je w należytym stanie. Tylko za co mają to robić? Utrzymują się z pieniędzy z pomocy społecznej i innych niezarobkowych sposobów.

Dlatego dopóki się ich stamtąd nie wyprowadzi, wspólnota nie zamierza robić tam remontów. Trudno się tym ludziom dziwić. - W tych mieszkaniach nie ma prądu, wody ani gazu. Tam nawet nie ma pieca do ogrzewania. Nie chcemy myśleć co będzie w zimie, jak tam będą ogrzewać? - mówią zaniepokojeni pozostali mieszkańcy.

Rano i wieczorem przychodzą pielgrzymki pijaków

Patologia dobrze czuje się w grupie. Dlatego środowiska takie trzymają się razem, wtedy są silni i bezkarni. Nikogo się nie boją, a sąsiadów próbują zastraszyć. Doświadczenia pokazują, że to właśnie w takich miejscach rozwija się przestępczość. Zadaniem władz miasta jest przeciwdziałanie takim zjawiskom. Niestety w Nysie się im jeszcze pomaga. Wprowadzanie ich do

Większość mieszkań w tym budynku to meliny



centrum miasta pogarsza bezpieczeństwo wszystkich jego mieszkańców. Lokatorzy z pobliskich klatek opowiadają o „batalionach” pijanych osobników przychodzących chyba z całego miasta. Wśród nich nieletni i bezdomni. Historie o tym, co się tam dzieje, mogłyby być materiałem na osobny artykuł...

Zaproszenie

Mieszkańcy za naszym pośrednictwem zapraszają burmistrza Smutkiewicza do odwiedzenia ulicy Zjednoczenia, ale od podwórka.

Sprawa ul. Toruńskiej odbija się na mieszkańcach ul. 22 Stycznia

Urzędnicza psychologia

To nie jest droga dla samochodów, a mimo to przejeżdżają tędy do woli - skarżą się mieszkańcy bloków spółdzielni Oświata przy ul. 22 Stycznia.

- Po zamknięciu ul. Toruńskiej jest ich jeszcze więcej! Nie zwracają uwagi, że jest wysoki krawężnik, który wskazuje, że nie jest to miejsce na przejazd autem, że robią nam błoto! Kiedy popada deszcz to wypadałoby wychodzić z domu za każdym razem zabierając ze sobą kalosze, żeby przejść po kałużach! Administracja spółdzielni podchodzi do tego jednoznacznie: - Nie jestem Kargulem - stwierdza prezes Oświaty Dariusz Skirewski. - Rozumiemy jednak zdenerwowanie naszych lokatorów, dlatego już w najbliższym czasie odgradzimy nasze bloki. Kiedy do tego dojdzie kierownik decydujący się na przeprowadzenie tym wąskim przesmykiem będzie musiał się liczyć z tym, że zarysuje lakier swojego samochodu. Teraz bowiem ten przesmyk ma ok. 3 metrów szerokości. Prezes Oświaty dodaje, że droga, przez którą przejeżdżają, chociaż nie powinny, samochody to droga gminna, a więc jej utrzymanie należy do miasta. Dziwi go przy tym nieugięte stanowisko władz gminy, dotyczące ul. Toruńskiej (pisaliśmy o tym w numerze 31.): - Uważam, że jedynym rozwiązaniem jest wystąpienie gminy do sądu o służebność gruntową. Na podstawie aktu notarialnego właściciele terenu byłiby zobowiązani udostępnić przejazd do ul. Toruńskiej. Na pewno wiązałoby się to z odpłatnością, ale to jedyny skuteczny sposób. Zdaniem prezesa zamiast rozmawiać i działać władze miasta bawią się w psychologię - spychają rozwiązanie ważnej dla wielu mieszkańców miasta sprawy w czasie: - Drogi krajowe nie zgodzą się na prawoskręt na obwodnicy, a jeśli nawet, kosztowałoby to 100 - 150 tys. zł - dodaje z przekonaniem prezes Skirewski.



Rowerzyści opanowali centrum miasta

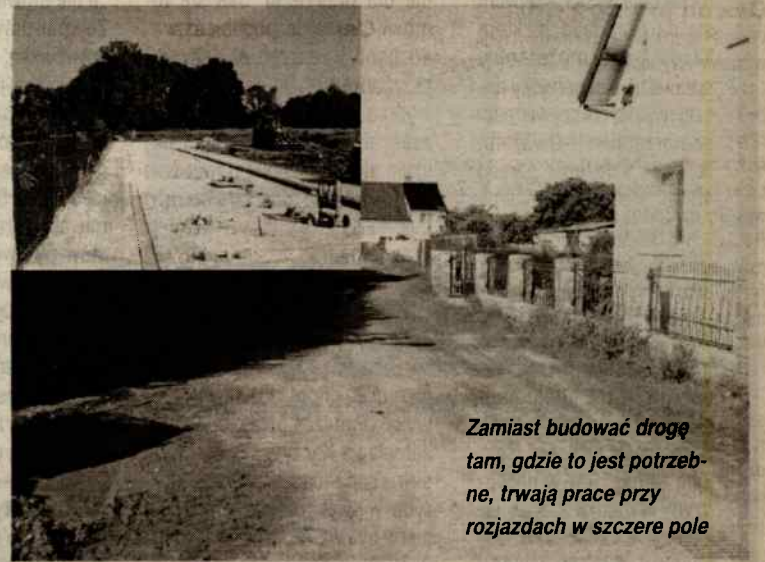
Interwencja: To nic, że mieszkańcy wielu dzielnic Nysy brodzą po błocie. To nic, że kiedy przychodzą do burmistrza słyszą wciąż, że „nie ma pieniędzy”.

Droga donikąd

Kiedy pieniądze się pojawiają, znów są marnowane. Właśnie w ramach budowy ulicy Traugutta na zlecenie Urzędu Miejskiego kierowanego przez burmistrza Mariana Smutkiewicza budowana jest nikomu niepotrzebna droga w szczere pole.

Kilka miesięcy temu mieszkańcy Dolnej Wsi ucieszyli się z rozpoczęcia budowy ulicy Traugutta. Rada Miejska przyznała na ten cel pieniądze, miał być wykonany odcinek kilkuset metrów, od ulicy Nowowiejskiej. Początkowy odcinek ulicy rozkopano i... zostawiono na kilka miesięcy. Urząd zaniedbał wykupienia kilku działek, choć budowa drogi była ujęta w planie wieloletnim i należało się do tego przygotować.

Co więcej! Zamiast budować drogę tam, gdzie to jest potrzebne, trwają prace przy rozjazdach w szczere pole. W miejscu, gdzie jeszcze nikt nie mieszka, budowane jest kilkadziesiąt metrów ulicy z chodnikami, elegancką kostką. Ulica prowadzi do lasu wśród działek, które dopiero będą zabudowywane za kilka lat. Pomijając już fakt, że nikomu ten odcinek drogi przez najbliższych parę lat nie będzie służył, to kiedy właściciele działek położonych przy nim rozpoczną budowę domów, nawierzchnia i te pięk-



Zamiast budować drogę tam, gdzie to jest potrzebne, trwają prace przy rozjazdach w szczere pole

ne, nikomu niepotrzebne chodniki zostaną z całą pewnością zrujnowane w trakcie prac budowlanych, przyłączy itp.

Radni komisji finansów, którzy zajęli się sprawą podczas ostatnie-

go posiedzenia uważają tę sprawę za czyste marnotrawstwo i przykład kompletnej ignorancji burmistrza. Zapowiadają dążenie do wyjaśnienia sprawy.

(r)

Wydarzenie: Przez Nysę przejechała Masa Krytyczna

Miasto dla rowerów!

Około sześćdziesięciu rowerzystów wzięło udział w pierwszej Masie Krytycznej w Nysie. W piątek po południu spod katedry wyruszyli na ulice miasta. Dwukrotnie przejechali wzdłuż Rynku, ulic Wrocławskiej i Kolejowej do Ronda Sikorskiego (na Kolejowej) i z powrotem w kierunku Rynku. Szczególnie na rondzie dali się kierowcom we znaki.



Zbieranie podpisów pod petycją do władz miasta i powiatu

Wolny przejazd

Swoim przejazdem rowerzyści manifestowali potrzebę budowy dróg i parkingów rowerowych w centrum miasta. - Uważamy, że rowerzyści muszą być uwzględniani w planach architektonicznych miasta, teraz tak się nie dzieje, np. na niedawno remontowaną ulicę Prudnicką wydano kilka milionów i nikt nie zająknął się nawet o bezpiecznej drodze dla rowerzystów - mówili do zgromadzonych organizatorzy z Młodej Nysy. Zbierano również podpisy pod petycją do władz miasta i powiatu w sprawie budowy dróg dla rowerów. W ciągu pół godziny podpisało się pod nią 250 osób. W trosce o bezpieczeństwo rowerzystów organizatorzy przygotowali folder z zasadami bezpiecznej jazdy na rowerze.

Organizatorzy

Młoda Nysa i Format Nysa dziękują Straży Miejskiej za zabezpieczenie trasy przejazdu. Kolejna rowerowa Masa Krytyczna planowana jest już we wrześniu.

pw

O Masie Krytycznej mówi pomysłodawca imprezy Piotr Smoter:

- Masa Krytyczna miała na celu zwrócić uwagę władz miasta na potrzeby komunikacji rowerowej. Chcielibyśmy, aby następna kadencja samorządu nie upływała na mówieniu o drogach rowerowych, tylko na ich budowaniu. Jeśli Nysa ma być miastem atrakcyjnym turystycznie, a zarazem miastem studenckim, to musi być przyjazna rowerzystom. Rower to najtańszy i najszybszy środek transportu miejskiego i turystycznego. Nie truje, nie hałasuje, nie niszczy dróg ani nie tworzy korków.

Nysa powinna dołączyć do tzw. miast rowerowych, a władze miasta muszą mieć wizję rozwoju komunikacji rowerowej tak, aby za kilka lat nysanie masowo przesiadali się na rowery. Dzisiaj nasze władze stawiają znak na drodze za miastem i chwają się kilometrami tras rowerowych, tylko jak do nich dojechać?



Komentarz radnego

Janusz Sanocki, przewodniczący komisji finansów

Wiele dzielnic Nysy, wiele sołectw nie ma jeszcze utwardzonych dróg. Mieszkańcy tych dzielnic na wiosnę i w jesieni brodzą po błocie po kostki, a w lecie wdychają tumany kurzu. Tymczasem służby burmistrza podejmują decyzję o budowie kompletnie niepotrzebnego w tej chwili dużego odcinka drogi. Jest to czyste marnotrawstwo publicznych pieniędzy i kpina z mieszkańców. A wszystko w sytuacji, gdy burmistrz domaga się od radnych zaciągania dużych kredytów na inwestycje. Jeśli to mają być tak bezsensowne działania, to nie ma to najmniejszego sensu.

Na marginesie dodam, że od lat domagam się, by ulice na osiedlach domków jednorodzinnych były budowane jako pieszojezdnie. Mogę pokazać w Nysie, na takich osiedlach wiele chodników, które porastają trawą (bo ludzie chodzą jeźdźnią, albo po prostu nie chodzą tamtędy). Mogę też pokazać jak chodniki na osiedlach domków, w wielu przypadkach, utrudniają parkowanie samochodów, jak są niszczone przez samochody dostawcze. To też jest „wołanie na puszczy”. My, radni - swoje, a burmistrz, projektanci i jego urzędnicy - swoje. Takie właśnie chodniczki budowane są na odcinku Traugutta w środku łąk i pastwisk. Chyba po to, by przechadzały się tamtędy gęsi.

Mam wrażenie, że burmistrz głęboko lekceważy dobro gminy i jej mieszkańców albo po prostu nic nie robi i jest krańcowo niekompetentny.

reklama

UNIVERSUM SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

KURSY JĘZYKOWE:

- j. angielski
- j. niemiecki
- j. czeski
- j. rosyjski
- j. francuski

KURSY PRZEDMATURALNE:

- historia, biologia
- j. angielski, j. niemiecki
- BIURO TŁUMACZEN
- wszystkie języki

Nysa, ul. Wyzwolenia 7



Wrzesień GRATIS!*

tel. 077 433 29 39



Samorząd

Przed wyborami

Natura organizacji

W poprzednim artykule, poświęconym różnicom, jakie w praktyce zachodzą między partiami a lokalnymi stowarzyszeniami, takimi jak Liga Nyska, skupiłem się na przykładach, które każdy z nas może sobie sprawdzić z obserwacji naszej nyskiej rzeczywistości samorządowej. Uważam, że moje założenia sprzed 13 lat, kiedy zakładaliśmy Ligę Nyską i ówczesna krytyczna ocena wszystkich partii politycznych, okazały się słuszne. W tym czasie mieliśmy w nyskiej Radzie Miejskiej właściwie cały przekrój ogólnopolskich partii i wszystkie one pozostawiły po sobie „spaloną ziemię” - a w najlepszym wypadku - brak jakichkolwiek sukcesów. Mechanizm partyjny zawodzi całkowicie w samorządach. Nie chcę przez to powiedzieć, że sprawdza się w skali kraju. Pisałem wielokrotnie na ten temat i nie- skromnie muszę Czytelników poinformować, że w krajowej publicystyce wprowadziłem na nowo do obiegu pojęcie „partia leninowska” w odniesieniu do wszystkich polskich partii. Zauważyłem bowiem przed laty, że właśnie taki typ partii wytwarza się w warunkach ordynacji wyborczej, tzw. proporcjonalnej. Przypominam o tym, bo ciągle rozpoznanie przyczyn choroby naszej demokracji z niejakim trudem przebija się do społecznej świadomości. Dzieje się tak ponieważ większość aktywnych wyborców lubi zakochiwać się w partiach, które podsuwa im telewizja. Najpierw zakochali się w partiach prawicowych, potem w SLD, następnie runęli ślepo za AWS-em, znów wrócili w objęcia Olka i Leszka, po to żeby teraz popaść znów w miłość do braci bliźniaków. W wyborach parlamentarnych - pies to drapał! Jednak kiedy wyborca, dajmy na to popierający Andrzeja Leppera, w wyborach do Rady Miejskiej czy powiatowej oddaje głos na kandydata Samoobrony, choć nic o tym kandydacie nie wie i w końcu wybiera jakiegoś bylego ubeka albo po prostu przestępcę, to jasna rzecz, że o żadnym świadomym wyborze mówić nie możemy. Jest to działanie typowe dla zakochanej pani, która dopiero po fakcie zaczyna dostrzegać, że obiekt westchnień ma całą masę wad.

W ten sposób polscy wyborcy stają się swego rodzaju „samotnymi matkami” porzucanymi regularnie raz przez lewicę, raz przez prawicę. Podaję casus Samoobrony jedynie dla przykładu. Jak się to mówi: „wszelkie podobieństwa do osób i zdarzeń są jedynie przypadkowe”. Podobnie jest z wyborcami innych partii - najczęściej głosują po prostu na szyld nie starając się nawet zorientować o co idzie i kto kandyduje. Prawidłowość tę znają różne cwaniaki, ludzie którzy o własnych siłach nigdy by się do żadnej rady nie dostali i jak tylko jakaś partia jest na fali, to oni natychmiast: hop! I już są właśnie w niej. Podczas ostatniej wizyty Jarosława Kaczyńskiego w Nysie na sali zobaczyłem ludzi, których w większości znam. Najpierw byli w Solidarności, potem w ZChN-ie, KPN-ie, PC. Kiedy w górę szedł AWS - natychmiast znaleźli się w AWS-ie, jak wiadomo bardzo prawicowym i patriotycznym ugrupowaniu. „Prawicowość” nie przeszkodziła jednak radnym, którzy weszli do Rady Miejskiej w Nysie w 1994 r. wejść w sojusz z SLD (jeden po prostu wstąpił do SLD). Podobnie radni AWS w 2001 r. Nie mieli oporu przed zawarciem „sojuszu stołkowego” z SLD dla paru złotych diety członka Zarządu Gminy. Dzisiaj tworzą PiS, ale jutro - jeśli taka będzie „potrzeba” - pójdą do innej partii. Oczywiście w PiS jest wielu ludzi ideowych, którzy nic z tej działalności nie mają, a jedynie chcą wspierać Kaczyńskich, odsunąć od władzy skompromitowane rządy SLD, najpierw głosowali, a potem wstąpili do partii. Gwarantuję Wam, że nie odegrają w wyszczególnionej gminie i powiatowej władzy żadnej roli. Zostaną wymanewrowani przez starych wyjadaczy z różnych kapeenów, awansów itd. Dlaczego tak się dzieje? No dyc gadam o tym od 8 lat. Bo każda partia, na skutek wad ordynacji wyborczej, przyjmuje strukturę leninowską, czyli centralistyczną. Na górze lider i kilku wiernych zwolenników, a w miarę jak idziemy w dół, coraz mniej pozytywnej selekcji, coraz mniej autorytetu. Masy, masy członków wiernie okłaskujących wodza. Jak to mawiali starożytni Rosjanie: „Małczat” i ruki paszaw!” W tej sytuacji koniunkturaliści zawsze będą umieli lepiej się znaleźć niż ideowcy. Ideowcy zostają w miarę rozrostu partii zepchnięci na margines, a w końcu poza partię. Patrzę na przykład na los bardzo aktywnego młodego polityka z Opola o prawicowych poglądach. Najpierw w PiS-ie zapracował na mandat poselski Diakonowa. Ponieważ jednak nie słuchał się władz, zo-

stał wyrzucony. Potem poszedł do PO, którą aktywnie wspierał. Właśnie przed paroma dniami został z niej „wypchnięty”. Kiedy do niego dzwonię, mówi z autoironią: - Wiem, że powie pan: „a nie mówiłem!”. Żelazne prawo rządzące partią leninowską, niezależnie od ideologii jaka jej przyświeca, jest takie, że sprytni i cyniczni koniunkturaliści, bez zasad i z mierzalnymi kompetencjami, wypierają ideowców. Starsi Czytelnicy pamiętają jeszcze historię komunistów po rewolucji i wyrzucanie starych rewolucjonistów. „Rewolucja pożera własne dzieci”. W odniesieniu do naszego samorządowego podwórka znaczy to tyle, że bez sensu jest głosować na partie w wyborach samorządowych.

Alternatywa lokalna

Oczywiście nie jestem wrogiem partii jako takich. Nie jestem broniem Bożę wrogiem obecnego rządu, Kaczyńskiego i tego co się obecnie dzieje. Lepszy taki rząd niż jakiś Belka czy Miller. Nie uważam też, że wszyscy w takiej czy innej partii są do kitu. W PiS-ie - na przykład cenię za uczciwość Leszka Darowskiego, w PSL - dobrze współpracuje się w radzie ze Stanisławem Czepielem, bardzo dobrze współpracowaliśmy, na forum komisji oświaty, z grupą radnych z SLD przy opracowaniu „Strategii wychowawczej”. Lider tej grupki Stanisław Polosak odegrał w całym projekcie bardzo ważną rolę. Znam porządných ludzi z PO i Samoobrony. Powtarzam jednak: zło partii, ich bezwartościowość wypływa ze struktury. To, że jest w nich po kilku porządných ludzi, nie oznacza, że to oni nadają ton. W przypadku PiS Kaczyński zachowując ordynację proporcjonalną i budując partię wodzowską powtarza stare błędy z okresu PC, które przyczyniły się do jego ówczesnego upadku. Rzecz także w tym, że głosząc pozytywne hasła odnowy państwa, swoją leninowską partią niszczy jednocześnie samorząd, na którym Polska się trzyma. I o ile mógłbym przyklasnąć wielu poczynaniom PiS w Sejmie, to z niepokojem patrzę na to, co szykuje rządząca koalicja dla samorządu. Zdaję sobie sprawę, że mój artykuł jest przeznaczony raczej dla elitarnego kręgu czytelników. Ale choćby takie ostrzeżenie przed partiami w samorządzie jest konieczne. Jeśli chcecie mieć dobrą Radę Miejską, dobrą Radę Powiatową - na litość boską - nie głosujcie na partie! Niezależnie co one tam głoszą w Warszawie. Do Nysy ma się to nijak. Chyba każdy, kto chce myśleć, już to zrozumiał. Jest jasne, że piszę to wszystko przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi i że sam

kształtuję lokalną scenę polityczną tworząc niepartyjne ugrupowanie - Ligę Nyską. Czy to jednak nie jest partia? Nasi oponenti czasem złośliwie nazywają Ligę partią. Oczywiście wszystko jest kwestią umowną. Nawet kółko różańcowe można, jak się chce, nazwać partią. Rzecz nie leży w samej nazwie. Zło obecnego systemu partyjnego polega na tym, że jest on centralnie sterowany z Warszawy i liderom zależy bardziej na jakichkolwiek strukturach w Nysie, Prudniku, Głuchołazach niż na ludziach z autorytetem. Żaden Kaczyński, żaden Lepper nie może skutecznie weryfikować szeregów na dole, żeby nie dostali się tam karierowicze i miernoty. Ba, nie jest tym zainteresowany. Prawdę powiedziawszy jest to doprawdy obojętne czy w jakichś Głuchołazach, Nysie, Prudniku jest burmistrzem czy radnym ktoś wybitny, czy raczej miernota. Nawet lepiej mieć w takich samorządach ludzi spod znaku „BMW” (Bierny, Mierny ale Wierny). Oni mają pracować w trakcie kampanii do Sejmu, żeby partia przekroczyła 5% i zdobyła fotele dla liderów i tych, których liderzy wyznaczają. A potem - jeśliby weszli do rady, mają pilnować dobrze interesów partii. Co tam zrobią dla danej gminy, ma znaczenie drugorzędne. W przypadku Ligi Nyskiej czy podobnych lokalnych stowarzyszeń, nie ma w ogóle możliwości oderwania się od interesu lokalnego. Radny Ligi nie może liczyć na powtórny wybór, jeśli nie będzie dbał o swoich wyborców i spraw swojego miasta nie będzie stawiał na pierwszym miejscu. Oczywiście w Lidze, Komitecie Obywatelskim są - podobnie jak w partiach - jakieś władze, jakiś ośrodek decyzyjny. Są ludzkie indywidualności, osobowości wytwarzające jakąś hierarchię. Ale przecież tak jest w każdej organizacji. W lokalnej strukturze, w której władza jest na miejscu, nie mogą wytworzyć się negatywne zjawiska „centralizmu”, jakie działają w partiach. Bliżkość ludzi, możliwość obserwacji i oceny każdego, a także konieczność wypracowania własnego miejsca na lokalnej, politycznej i społecznej mapie sprawiają, że w lokalnych organizacjach trwa nieustanna pozytywna selekcja ludzi. Coś, co jest najtrudniejsze - zbudowanie sensownego, uczciwego i kompetentnego zespołu ludzkiego - może w Lidze Nyskiej, Komitecie Obywatelskim odbywać się nieustannie. I odbywa się. W ciągu 13 lat istnienia w Lidze Nyskiej zgromadził się coraz bardziej kompetentny zespół lokalnych społeczników. O tym, że

cieszy się on społecznym zaufaniem, świadczy fakt, że przychodzą do nas ludzie młodzi, którzy z nieufnością patrzą na partie polityczne.

Imitatorzy

Sukces Ligi Nyskiej i Komitetu Obywatelskiego Ziemi Nyskiej - niepartyjnych lokalnych stowarzyszeń - na polu samorządowym jest widoczny gołym okiem. Wyrasta on na konsekwencji ludzi, którzy Ligę utworzyli, wiele lat temu, na uczciwości i czystości zasad. No i z ciężkiej pracy na rzecz dobra naszej lokalnej społeczności. Bez tych elementów już dawno Liga Nyska by się rozpadła, tak jak powstają i rozpadają się liczne organizacje partyjne czy „organizacje-ata-py”, utworzone tylko na potrzeby wyborów. Poza Ligą Nyską z organizacji niepartyjnych przetrwało jedynie Forum Kobiet Ziemi Nyskiej - stowarzyszenie rzeczywiście od 4 lat wykazujące jakieś oznaki działania. Śladu natomiast nie ma już po Nyskiej Inicjatywie Gospodarczej - organizacji, która była zapleczem Mariana Smutkiewicza w wyborach 2002. Wszystko wskazuje iż podobny los spotka zorganizowaną obecnie wyraźnie pod potrzebą starosty Majki - przy wyraźnym wsparciu Mariana Smutkiewicza - grupę o nazwie „Nysanie-nysanom”. Głównie składa się ona z działaczy byłej nyskiej Unii Wolności, w tym ambitnego, młodego działacza tej partii Jarosława Pilca - pracownika Starostwa Powiatowego w Nysie. Unia Wolności vel Partia Demokratyczna nie ma oczywiście żadnych szans w żadnych wyborach. Podobnie żadna z partii nie wystawi - jak sądzę - na swoje listy do powiatu Zbigniewa Majki. Nie ma także Nyskiej Inicjatywy Gospodarczej, żeby promować Smutkiewicza na burmistrza Nysy. Przypuszczam, że spłot tych okoliczności stworzył właśnie grupę „NN” (Nysanie-Nysanom). Przypuszczam (choć nie wiem tego na dzień dzisiejszy, a tylko podejrzuje, że grupa ta wystawi Majkę na listę do powiatu, oraz że będzie zapleczem dla obecnego burmistrza Nysy w ubieganiu się o ponowny wybór. Ciekaw jestem jaki będzie los tej inicjatywy, czy uzyska jakiegokolwiek poparcie wyborców. Natomiast jestem w 99% pewien, że tuż po wyborach ta efemeryda się rozpadnie. Oczywiście ta i inne wcześniej organizowane na potrzeby wyborów grupy w stosunku do stowarzyszeń istniejących od lat są swego rodzaju podróbkami. Władza zawsze przyciąga, ponieważ wiąże się nie tylko z możliwością działania, ale

także niesie z sobą pewne przywileje. W otwartym społeczeństwie, w warunkach demokracji każdy może zorganizować jakąś listę wyborczą, każdy może wystartować na burmistrza. Nie trzeba mieć koncesji, zdać egzaminu, przejść testów psychotechnicznych. W pewnym sensie o wiele łatwiej zostać czasem radnym czy burmistrzem, niż np. kierowcą autobusu. To wyborcy muszą wyrobić sobie mądrość, żeby odróżnić imitację od prawdziwej oferty. Powinni zainteresować się i nauczyć kierować rozumem i własnym interesem, a nie jakimiś urazami, kompleksami i fałszywymi emocjami. Tu niestety brakuje nam tych 40 lat zmarnowanych przez komunę. Działając przeciwko nam także fatalna partyjna ordynacja wyborcza. Tym bardziej jednak wszyscy, którym leży na sercu los naszej gminy i powiatu, powinni wszystkie te kwestie głęboko przemyśleć i przekazać je sąsiadom, rodzinie, kolegom z pracy. Chodzi o zbudowanie mądrości, społecznej komunikacji, która oparta o rzetelną informację (nie plotkę rozpowszechnianą przez imitatorów) pozwoli wybrać spośród wielu fałszywych propozycji te dobre i pożyteczne dla nas wszystkich.

Janusz Sanocki
(Ciąg dalszy nastąpi)

PS
Pomyślałem, żeby stworzyć swego rodzaju analizę sytuacji przed wyborami samorządowymi. Zdaję sobie sprawę, że moje wnioski są nie bardzo pochlebne dla partii politycznych. Co nie oznacza, że łamy „Nowin” mają być zamknięte dla reprezentantów tychże partii. Zachęcam zatem do polemiki tych, którzy uważają, że nie mam racji i że partie w Polsce rzeczywiście dobrze służą samorządowi i społeczeństwu. Moim zdaniem jest odwrotnie. Zdaję sobie też sprawę, że wielu ludzi porządných stara się wykorzystać strukturę istniejących partii (skoro już są). Dyskusja wokół tych zagadnień byłaby na pewno ciekawa. Zamieścimy oczywiście wszystkie głosy. W następnym odcinku zajmę się tzw. psychologią władzy.

Myszowice: *Nie ma silnych na włamywacza*

Nieuchwytny

Konrad Szcześniak

Przyjeżdżają natychmiast po wezwaniu, w parę minut. Na miejscu zastają rozbityą szybę, wyłamane drzwi, zdemolowane sprzęty i lamentującego człowieka...

Myszowice mają ledwie 50 numerów. To mała wioseczka między Korfantowem a Jasienicą. Ani szczególnie bogata, ani przesadnie świątowa. Nie wiadomo dlaczego akurat ją wybrał sobie za cel złodziej, dokonujący włamań na niespotykaną skalę. Od października zaatakował ponad 12 razy. Włamuje się do domów, rozbija drzwi, niszczy sprzęty i kradnie co popadnie. Nierzadko wszystkich oszczędności mieszkańców. Nie przebiega w środkach. Oniemiali domownicy znajdują rozszarpane torebki, mnóstwo zniszczeń i puste miejsce, w którym były pieniądze. Policja jest bezradna.

Granie na nosie

Bezczelność włamywacza potęguje się. Włamuje się nawet po dwa razy do tych samych osób. Ledwie wymienia szyby, ledwie wstawia zamki, już wszystko na nic. Już poniszczone, pokradzione. I żadnego śladu.

Poza przesłankami.

A są one dość czytelne.

Mieszkańcy są w strachu. Nigdy nie wiadomo kiedy zaatakuje ponownie. A że zaatakuje, to pewnie. Czuje się zbyt bezkarny. Nabral pewności. Jedna z okradzionych mówi:

- W czerwcu był raz. W lipcu drugi. To było 3 tygodnie temu. Mam psa, ale jakoś nie szczekał. Potem tylko utykał na nogę i był jakiś oświatały. Inni też mają psy i nic nie pomaga. Jakby nie reagowały. Był u Niewiadowskiego, zimą u Soplów. Do Rokosza się dobijał, a sąsiada Bernadyna ogłocił z mnóstwa rzeczy. Ależ tam nakradł - kobieta wymienia różne nazwiska sąsiadów, ale schemat jest ten sam. Nikt niczego nie podejrzewał, domowników nie było, psy nie reagowały. Wniosek aż się narzuca - to ktoś z wioski. Znany psom. Wie, kiedy dom jest pusty. Atakuje gdy mieszkańcy są w kościele albo wyjechali. Jak u pań-

stwa Niewiadowskich, gdy zaatakował kiedy pojechali na wesele. W takiej małej wiosce ilość podejrzanych po odrzuceniu starców, dzieci i kobiet (do wyrabiania drzwi trzeba siły) można by zawęzić do paru osób. Więc kto?

- Wszedł od ganku, okno wybił kamieniem - nawet mam ten kamień - drzwi wywalił siekierą. Splądrował wszędzie. Ukradł 100 zł. To było wszystko, co miałam. Za drugim razem wszedł tym samym, już wstawionym oknem. Porozbijał zamki siekierą, którą nawet zostawił mi na stole w kuchni. Bezczelny! Czasem włamuje się podważając kijem drąg zamkowy drzwi od obory. U Sopla wybił szybę w drzwiach i otworzył kluczem od środka! To znaczy, że był przygotowany na spotkanie z któryś z domowników! Co by wtedy zrobił? Pobił? Zabił? - pyta starsza kobieta załamującym się z emocji głosem.

Co na to policja?

Sąsiad złodziej - to może spotkać każdego. Ale beczelny złodziej, grający na nosie policji, rozpyłujący się w wiejskim powietrzu bez śladu? Jak jakiś wyziew z kryminalnego szamba, ulatniający się w nieznanym kierunku. A gdzie psy tropiące? Pora sprawdzić u źródła.

W korfantowskim posterunku policji znają problem dobrze, choć ilość odnotowanych zgłoszeń jest znacznie mniejsza. Nie wszyscy widzą mieszkańców donieśli. Ale i tak liczba pokaźna:

- Mamy tylko 9 ludzi na 2 duże gminy. Powinniśmy mieć 11, ale nie ma pieniędzy (są za to na strażników miejskich, których robotę z powodzeniem mogliby wykonywać policjanci - przyp. aut.). Pies tropiący jest w Nysie. Niestety nie zawsze dostępny. Czasem opiekun ma wolne, czasem pies jest w akcji. Traktujemy sprawę bardzo poważnie i priorytetowo, ale nie możemy w



Nawet wstawienie pancernej szyby nie pomoże, bo złodziej włamuje zamki

Myszowicach stworzyć osobnego posterunku policji. Przyjeżdżamy bardzo szybko, ale sprawca jest szybszy. Jak sądzę, to ktoś z wioski - wyselekcjonowaliśmy parę osób, które mogły to zrobić. Dołożymy wszelkich starań, żeby włamywacz przestał terrorizować mieszkańców - mówi p.o. kierownik posterunku policji asp. sztab. Bogusław Szczepaniak.

Tymczasem mieszkańcy się boją. Nic dziwnego,

wszak chodzi o mężczyznę z siekierą. Nikt nie chce udawać bohatera, bo za to przyznają odznaczenia pośmiertne. Wszyscy mają nadzieję, że policja upora się z opryskiem, tylko kiedy? Pośpieszyć się wypada jeszcze i z tego powodu, że jeśli mieszkańcy złapią kanalicę pierwszą, dokonają na niej samosądu. I choć wbrew prawu, byłoby to sprawiedliwą rekompensatą za krzywdy, czy strach.

Korfantów: *Się bawi*

Hulanki i swawole

Konrad Szcześniak

Któż by się spodziewał, że miastu Korfantów stuknęło już 671 lat. Toż to szmat historii, prawie jak u Krakowa!

Nie samą pracą człowiek żyje. Oprócz chleba potrzebuje i igrzysk. Dni miasta to doskonały powód do zabaw, spotkań, biesiad. Wesołych pogaduszek w gronie znajomych, przeuroczych śpiewów lub tylko pomruków w takt muzyki przygrywającej ze sceny. Zależy jaka tam w człowieku dusza drzemie. A polska, więc i korfantowska dusza wymaga jadła, napitków i by muzyka grała.

I tym się pierwszego dnia charakteryzowała impreza. Na stadionie miejskim za gwiazdę robił Szlagier Maszyna Show. Gwoździem ich variete przez chwilę był jakiś dziadek, który seriami przesyłał buziaczki dla szwanej wokalistki. Niestety nie odważała się uczucia. Nieczuła.

Grupki ludzi poddawały się już do dziarskim nutom przanej muzyki zespołu,

już to podążały za zapachami wabiącymi, które wydzielają szeroko rozumiane budki gastronomiczne. Z ciekawych potraw odnotowałem pieczarkosa - bliżej nieokreślony, nieznan mi produkt, chyba specjalność tamtejszych terenów. W wyniku zainwestowania 2 złotych w loterię fantową stałem się posiadaczem drucianego pierścienia z dwoma (prawdziwymi?) perłami, choć prawdę mówiąc wolałbym tower. Innych chyba też skusił, bo co chwilę ktoś odchodził spod budki a to z butelką pełną piasku, a to glinianą żabą, a to breloczkiem. Rower stał niewzruszony.

Choć Szlagier Maszyna wciąż emanował melodią, a może właśnie dlatego, uznałem, że dosyć już bachanaliów i przemknąłem przez zarośla zwane parkin-

giem, gdzie na jeden samochód przypadało ze trzech parkingowych w kubrakach typu „żarówka”. W domu z niepokojem oczekiwałem, czym jeszcze zaskoczy mnie dzień drugi imprezy.

A ten zaskoczył dobrą pogodą. Od razu i tłum gęstszy, i jakoś tak radośniej. Najpierw pisały dzieci, potem starsze dzieci, w końcu Echo Korfantowa. Aż się tańczyć chciało, gdy śpiewali, bo któż spokojnie usiedzi, kiedy słyhać „Hej, sokoły”. Wieczorem za gwiazdę robił Jambo Africa. Prawdziwa Africa, nie jakaś podrabiana - 4 Murzynki i 3 Murzynów. Z roli najjaśniejszych punktów imprezy wywiązali się znakomicie.

Wszystko zakończył pokaz sztucznych ogni. Bardzo ładny.



Korfantowscy fani muzyki



Tak śpiewa Minispiner



...a tak Echo Korfantowa

Remontują dworzec

Sprawa przejścia kolejowego między Głucholazami a Mikulowicami znalazła się w ministerstwie.

Jak poinformował nas rzecznik Polskich Linii Kolejowych Stefan Siemieniec jego firma jest gotowa do tego kroku: - Pod tym kątem remontujemy np. peron i przejście podziemne na dworcu w Głucholazach - stwierdził. - Trzeba będzie jednak poczekać na deklarację przewoźnika regionalnego - to od niego będzie zależało, czy pociąg będzie kursował na pograniczu.

ag

Zaproszenie do Burgrabic

W najbliższy weekend odbędą się Dni Burgrabic. W sobotę o godz. 14.00 rozpoczyna się gry i zabawy dla dzieci. O godz. 17.00 rozegrany zostanie mecz ligi okręgowej KKS Sudety Burgrabice - LKS Goświnowice. O godz. 20.00 rozpocznie się natomiast dyskoteka z telebimem.

Punktem kulminacyjnym obchodów święta wsi będzie niedzielna msza św. odpustowa ku czci św. Bartłomieja. Po południu na boisku wiejskim odbędą się konkursy dla dzieci i dorosłych, m.in. mistrzostwa powiatu w rzucie wałkiem. Będzie można przypomnieć sobie biesiadne piosenki. Na scenie zaśpiewa zaś zespół Students dreams. Przez cały czas będzie można kupić los loterii fantowej, dobrze zjeść.

Organizatorem imprezy jest Rada Sołecka w Burgrabicach i miejscowa OSP. Patronat nad imprezą objęła nasza redakcja.

ag

Znowu zwycięża

Sławomir Dul, niepełnosprawny sportowiec i właściciel rekordu Guinnessa z Głucholaz zwyciężył w ubiegłym tygodniu w Mistrzostwach Polski w Biegach Górskich, które odbyły się w Międzygórzu.

To była nowość dla głucholaskiego sportowca, który do tej pory specjalizował się w biegach przełajowych, a nie górskich. Tymczasem już 15 sierpnia Sławek znowu stanie na starcie i przybiegnie, miejmy nadzieję, jako jeden z pierwszych na metę. Tym razem weźmie udział w biegu pn. „Cud nad Wisłą”, odbywającym się dla upamiętnienia wydarzeń historycznych w Wołominie.

ag

Głucholazy - plac budowy

Dobrze, że w Głucholazach coś w końcu się robi, ale dlaczego akurat w środku sezonu turystycznego, kiedy ruch drogą do Jarnołtówka i do przejścia jest spory? - pyta jedna z naszych czytelniczek, która dziwi się wyborem czasu na budowę drogi i chodników przy ul. Powstańców Śląskich.



W Zarządzie Dróg Wojewódzkich, który zajmuje się inwestycją poinformowano nas, że to duża praca - na ponad 9 mln zł, a zakończy się do końca lipca, ale... przyszłego roku. Wykonują ją wspólnie trzy firmy, które mają za zadanie budowę drogi, chodników, a za miastem ciągu rowerowo - pieszego. Pieniądze na ten cel pochodzą głównie z Unii Europejskiej. Inwestycja duża, a w przypadku terenów górskich sezon turystyczny trwa niemal cały rok...

ag

Głucholazy: Część zdrojowa miasta powraca do świetności

Premiera w muszli

Dziewięć lat mieszkańcy Głucholaz musieli czekać na ten moment. Po takiej przerwie w tutejszej muszli odbyła się impreza plenerowa - tradycyjny festyn odpustowy „Wawrzynki” połączony z festynem folklorystycznym.



Teraz w zdroju miło usiąść

Na zdrojowej estradzie prezentowały się zespoły folklorystyczne, a wokół prezentowali i sprzedawali swoje wyroby opolscy twórcy ludowi. Była wiklina, glina, haft i wiele innych piękności. Wszystko to w ramach pierwszego festynu folklorystycznego Góry Opawskie - Jeseniki, który zorganizowany z funduszy europejskich ma podnieść atrakcyjność kulturalną tej części pogranicza. Dzień wcześniej podobny festyn odbył się w stadninie koni koło Prudnika.

Równorzędnie w muszli odbywał się doroczny festyn odpustowy parafii św. Wawrzynca, organizowany przez Głucholaskie Towarzystwo Dobroczynne. Organizatorzy przygotowali występy zespołów, atrakcje dla dzieci, loterię fantową z atrakcyjnymi nagrodami, sprzedaż ciasta. Dochód z imprezy ma być przeznaczony na dożywienie najbardziej potrzebujących dzieci. Całość zakończyła zabawa taneczna.

Mieszkańcy Głucholaz mimo niepewnej pogody chętnie odwiedzali więc muszlę. Wielu z nich było w tej części zdroju po raz pierwszy od kilku lat. Trzeba było przyznać rację, że nie było powodów, żeby ją odwiedzać. Teren był własnością spółki „Park Wodny”,



Odnowiona głucholaska muszla

która miała zająć się budową aquaparku. Wszyscy dokładnie nie wiedzą, że do inwestycji nie doszło, a teren przez czas bez prawdziwego gospodarza uległ dewastacji. W lipcu tego roku kupił go prywatny przedsiębiorca z Krakowa. Zaraz też uporządkowano pobliskie alejki, a w muszli pomalowano ławki, uzupełniono brakujące elementy sceny. Znowu można przyjść tu na spacer, chociaż w nocy obiekt jest chroniony.



Wazoni, wazoniki...

ag

Rolnictwo: Rozmowa z prezesem Rolniczej Spółdzielni Pracy w Wyszowie Henrykiem Tchórzewskim

Tragedia w rolnictwie



"Nowiny" - Proszę nam powiedzieć, jak wygląda obecna sytuacja w rolnictwie?

Henryk Tchórzewski - mamy w tej chwili tragiczną sytuację, nie pamiętam wcześniej takiego przypadku. Zostaliśmy dotknięci dwoma klęskami. Po pierwsze suszą, która znacznie obniżyła plony, a po drugie długotrwałymi opadami, które spowodowały, że w łanach zbóż nastąpił porost, a przez to zboże straciło na wartości. Na dzień dzisiejszy nie wiadomo kiedy uda się je zebrać. Nie wiadomo też co z nim będzie można zrobić, gdyż nie nadaje się ani na konsumpcję, ani na paszę.

Co w takiej sytuacji?

- Jest pewne rozwiązanie ale wymaga decyzji ze strony rządu, na dzień dzisiejszy ich nie ma. Uważam, że należałoby przeznaczyć to zboże do produkcji spirytusu, który byłby dodatkiem do biopaliw. Niestety w związku z nieuchwaleniem ustawy sprawa może być trudna.

Jak wygląda sprawa pomocy dla rolników ze strony rządu, obiecaniej chociażby przez premiera Lepera?

- Na razie wszystko jest na etapie bilansowania strat, ale pomoc powinna zdecydowanie szybciej spływać w dół do rolników. Tym bardziej, że przygotowują się do przyszłorocznej produkcji oraz do zasiewu zbóż ozimych.

Jakie widzi pan rozwiązanie?

- Chociażby uruchomienie kredytów preferencyjnych, trzeba się zastanowić w jaki sposób wyposażyć rolników w materiał siewny, który uległ zniszczeniu.

Czy oczekujecie pomocy tylko ze strony rządu?

- Działać powinny władze wszystkich szczebli, np. władze wojewódzkie powinny zdecydowanie i szybko określić, że region objęty jest klęską żywiołową. Natomiast burmistrz powinien zastanowić się nad ulgami w podatku rolnym.

Jakie są straty w waszej spółdzielni?

- Prawdopodobnie w całej gminie Nysa udało się przed opadami zebrać tylko 20 procent zbóż. Natomiast nasze straty spowodowane przez suszę wynoszą nawet 30 procent. Jednak nam jako spółdzielni będzie trochę łatwiej niż rolnikom indywidualnym i to oni najmocniej odczują.

Rozmawiał
Piotr Wojtasik



Rolnictwo: Niemal każdy rolnik z naszego powiatu wniósł wniosek o odszkodowanie. Nie wszyscy jednak otrzymają należne pieniądze.

Chleba nie będzie!

Weronika Zabajewska

- To wielka klęska i tragedia - kwitują sytuację rolnicy. - Gospodarzem jestem od 25 lat, ale tego, co dzieje się w tym sezonie ze zbożami, nie widziałem nigdy - mówi Marian Jaszczyżyn z Pakosławic. - Poza tym będą problemy ze sprzedażą, nie wiadomo czy plony nadawać się będą nawet na paszę!

Z kolei lawinowo do urzędów miast trafiają podania o odszkodowania. Na dzień dzisiejszy wojewoda podjął decyzję dotyczącą jedynie klęski spowodowanej suszą. Rolnicy mogą liczyć na kredyt klęskowy, pomoc socjalną i dla prowadzących produkcję zwierzęcą.

Pojawiają się porosty

- Dobrze, że pani nie zastręczała, bo on jest załamany - mówi przez słuchawkę kobieta z jednej z otmuchowskich wiosek. - My z tego żyjemy, a teraz nie wiem jak to będzie - mówi cicho. - Serce się kraje, jest nam bardzo przykro. Ludzie zgrzeszyli, bo narzekali na suszę i Bóg się zbuntował - dodaje.

Mówić by można było wiele, ale jedno jest pewne. Strat jest mnóstwo, a co najgorsze przybiera on coraz więcej. Najpierw susza spowodowała nadmierne wysuszenie ziarna, zaś ostatnie deszczowe dni - porosty, które są największym utrapieniem rolników. Ich straty sięgają 100 procent. Poza tym ziarna pszenicy skiełkowały i szarniały. Rzepak jest zawilgocony, uciierały także ziemniaki i buraki.

Wnioski

wciąż napływają

Na ręce urzędników nyskiej gminy wpłynęło 116 wniosków, co ogólnie daje 6 tysięcy hektarów strat. - Wnioski ciągle napływają, rolnicy dzwonią i dopytują się w jaki sposób mogą domagać się zwrotów kosztów. Wnioski składają gospodarstwa indywidualne i spółdzielnie - mówi Michał Baziuk, naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska w Nysie.

Ponadto podaje, że problem skiełkowanej pszenicy szacuje się w granicach 80 - 100%. Podobnie sytuacja wygląda na terenie Otmuchowa. - Z naszego regionu zgłaszają się niemal wszyscy rolnicy, jest to około 90 - 100% gospodarzy - wyjaśnia kierownik otmuchowskiego wydziału rolnictwa. Do piątku wpłynęło ponad 30 podań. Bardzo duża liczba, bo około 200 wniosków znajduje się w paczkowskim urzędzie. - Z wniosków korzysta



Takiej klęski rolnicy nie pamiętają. Czarne, zniszczone zboże z widocznymi porostami. Czy sprzedadzą plony? Nie wiadomo...

każda wieś z naszego terenu, głównie mieszkańcy Starego Paczkowa i Kozielnia - mówi Zofia Łasut, podinspektor do spraw rolnictwa. Ręce załamuje również sekretarz gminy Pakosławice, który nie ukrywa faktu znikomej pomocy. - Zbieramy jedynie informacje o zniszczeniach, które następnie przesyłamy do wojewody. My nie możemy w żaden inny sposób pomóc. Nawet umorzenie podatku niewiele wniesie - mówi Mirosław Borkowski, sekretarz.

Potrzebują pomocy

Procedury każdej z gmin działają na podobnej zasadzie. Powoływana jest komisja, która m.in. wylicza poniesione straty. W najbliższych dniach do sołtysów wiosek podlegających gminie Otmuchów wpłyną druczki, które każdy rolnik chcący wnieść roszczenia w sprawie odszkodowania wypełnia. Następnie obowiązkiem gmin jest wysłanie ich do wojewody, ten z kolei do Ministerstwa Rolnictwa, które podejmie ostateczną decyzję. Jaka będzie decyzja? Jak poinformowała „Nowiny” Małgorzata Tatusz, dyrektor wydziału rolnictwa wojewody opolskiego, program pomocy dla gospodarstw rolnych w celu złagodzenia skutków suszy został opracowany z

dniem 1 sierpnia. - Pierwsza decyzja skierowana jest do gospodarstw prowadzących produkcję zwierzęcą, w których straty spowodowane suszą w użytkach zielonych przekroczyły 30%. Formą pomocy jest równowartość jednej tony pszenicy na gospodarstwo według ceny interwencyjnej, czyli około 400 zł - wyjaśnia Tatusz.

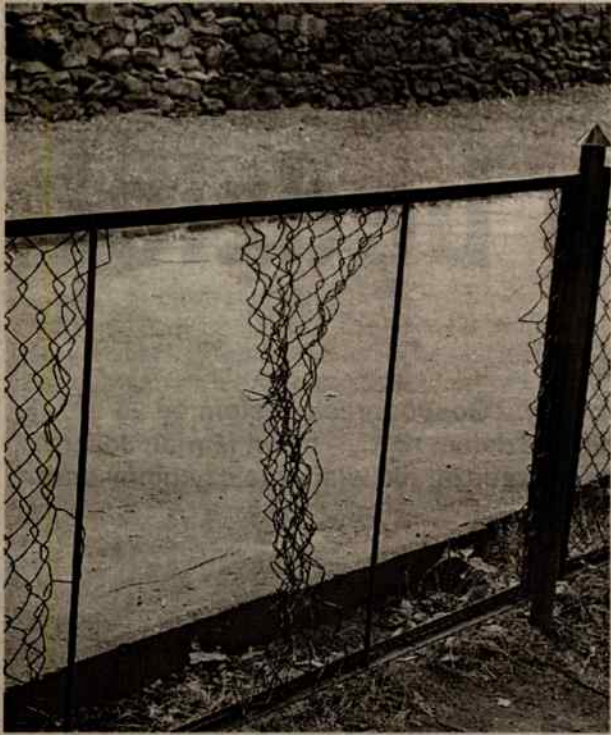
Drugą formą pomocy, z której mogą skorzystać, jest pomoc społeczna w wysokości 500 zł. Dotyczy to gospodarstw, które posiadają powierzchnię użytków rolnych do 5 hektarów. Powyżej 5 hektarów otrzymają 1000 zł. Poza tym rolnicy będą mogli skorzystać z dopłat uruchomionych przez Agencję Rynku Rolnego do kwalifikowanego materiału siewnego. Małgorzata Tatusz dodaje, że będzie możliwość udzielania niskoprocentowych kredytów.

- Są to tzw. kredyty preferencyjne udzielane na 24 miesiące i oprocentowane w wysokości 1,2% w skali roku. Warunkiem ich otrzymania jest oszacowanie strat przez Gminny Zespół Roboczy w ciągu 30 dni. Ponadto jeżeli dany rolnik zaciągnął wcześniej kredyt, jest możliwość wydłużenia okresu jego spłaty do 5 lat - tłumaczy dyrektor.

Oby nie było za późno

Kiedy zostaną przyznane pieniądze, tego nie wiemy. Wiadomo, że prace gminnych komisji powinny zostać zakończone do 21 sierpnia br. Natomiast planowany termin rozpoczęcia programu pomocy jest przewidywany od 1 września. Pracy jest sporo, bo jak podaje dyrektor Małgorzata Tatusz, ogólnie do województwa należą 43 gminy. - Do rozpatrzenia mamy 800 wniosków, które ciągle napływają. O wypłatę odszkodowania ubiegać się może każdy rolnik - mówi.

Jeżeli chodzi o zasady odszkodowań za szkody wyrządzone przez nadmierne opady deszczu, póki co nie są znane. Dyrektor przyznaje, że jeżeli wystąpią tego typu wnioski, wówczas będzie można ubiegać się jedynie o kredyty preferencyjne. Szerzej nie może w tej sprawie powiedzieć, a szkoda, bo wielu rolników ubiega się nie tylko o pieniądze za szkody spowodowane przez suszę, ale i opady. Wiele leży w gestii gmin, które muszą wywiązać się z terminem przesłania wniosków do wojewody. Termin mija już za tydzień. Co będzie, jak nie zdążą? Strach pomyśleć...



Jedno z dziurawych ogrodzeń, jakie otacza paczkowski plac zabaw na ulicy Staszica - Sikorskiego. Daleko mu od norm unijnych...

Paczków: Mieszkańcy obawiają się o bezpieczeństwo swoich pociech

Zdażyć przed nieszczęściem

Kilka tygodni wcześniej pisaliśmy o huśtawkach, które otmuchowska gmina zakupiła z myślą o dzieciach. Wówczas burmistrz tłumaczył, jak drogi jest sprzęt i ile trzeba zachodu, by przestrzegać wszystkich norm i atestów unijnych, potrzebnych na stworzenie placu zabaw. W Paczkowie z kolei problemem nie jest brak takiego miejsca, mieszkańcy zarzucają gminie niedbałość i brak potrzebnych zabezpieczeń.

Kilka uwag

Plac zabaw, o którym mowa, położony jest przy parku na ulicy Staszica - Sikorskiego. Z jednej strony wszystko wygląda w należytym porządku, jednak po dokładniejszej rewizji niektóre rzeczy budzą zastrzeżenia. Brak ogrodzenia, dziurawe, zepsute siatki oraz suche konary gałęzi, których nie brakuje w parku. - Huśtawki były niedawno naprawiane, jednak są przykręcane na śrubach. Boję się, że dziecko spadnie i zrobi sobie krzywdę - mówi jeden z mieszkańców Paczkowa, który często przychodzi z dzieckiem na huśtawki. - Czy zawsze musi stać się jakieś nieszczęście, zanim przyjdą i naprawią? - pyta zdenerwowany.

Niedobra młodzież

Utrzymaniem porządku w mieście zajmuje się Andrzej Wielgus, który wyjaśnia zaistniałą sytuację w następujący sposób: - Plac zabaw jest otwartym miejscem, stąd brak ogrodzenia z jego jednej strony. Dzieci często wychodziły i wyrobiły tam ścieżkę. Postanowiliśmy, że nie zamknijemy go całkiem. Poza tym plac zabaw został odnowiony, a sprzęt był naprawiany - tłumaczy.

Aktualnie trwa przeprowadzanie przeglądów tego typu miejsc i za kilka dni otrzyma potrzebną dokumentację. Problem dziurawej siatki jest mu znany. Według Wielgusa do zepsucia przyczyniła się młodzież. Obiecał, że zgłoszone sygnały na pewno zweryfikuje. Dodaje, że utrzymaniem placu zabaw, o którym mowa, zajmuje się pobliski zakład komunalny.

Kradzież piasku

Już we wrześniu paczkowskie place zabaw zostaną wyposażone w dodatkowe sprzęty. Andrzej Wielgus przybliżył natomiast inny problem, pojawiający się przy ul. Staszica. A mianowicie ubywanie piasku z tamtejszej piaskownicy. - Jest to specjalny żółty piasek, a mieszkańcy prawdopodobnie dla celów typowo prywatnych zabierają go stamtąd. A więc za swoje postępowanie niech się wstydzą mieszkańcy i władze miasta...

WZ

Śliwice: Niełojalni handlarze aut?

Rdza goni rdzę

Pewien mieszkaniec Śliwic kupił sobie auto. Nie było by w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że po trzech miesiącach rozleciał się na kawałki. Dosłownie. - Jechałem z rodziną, z tyłu wiozłem kilkumiesięczne dziecko - komentuje zajście mężczyzna. Nagle słyszę potężny trzask, samochód podskoczył do góry. Okazało się, że wypadło... tylne zawieszenie.



Podczas jazdy wypadła właśnie ta część. Naprawa plasuje się w granicach 3 tys. zł.

Z wierzchu piękne

Zajście miało miejsce kilkanaście dni temu na rynku w Otmuchowie. - Całe szczęście, że jechałem bardzo powoli - relacjonuje dalej.

Pechowym okazał się ford eskort kombi, który pod pięknie pomalowaną farbą krył niezliczone pokłady rdzy. Tęgo typu intruza można było spotkać wszędzie, szczególnie pod spodem pojazdu. - Sprawdziłem i przeglądałem całe auto. Nie było widać żadnych mankamentów - mówi.

Auto było kupione w jednym z nyskich komisów. Interweniujący otrzymał komplet dokumentów i po-

tokółów, z których de facto wynika, że pojazd został poddany kontroli sprawnościowej. Jak było w rzeczywistości - możemy się tylko domyślać...

Nie dowierzał

Mieszkaniec Śliwic pojechał więc do komisju wyjaśnić zaistniałą sytuację. - Pojechałem z fotkami zakupionego, zepsutego już auta. Pan, który sprzedawał mi pojazd powiedział, że nie jest to żadna wada ukryta. Patrząc na fotografie zapytał, czy rzeczywiście jest to auto zakupione u nich w zakładzie - bulwersuje się.

Obiecał jednak, że po-



Samochód, jak widać, nie wygląda najlepiej. Czekają go złomowisko albo sprzedaż na części.

może znaleźć dobrego mechanika, który zniweluje zaistniałe szkody - oczywiście nic za darmo. Niestety numeru do mechanika nadal nie ma, a interweniujący pozostał sam ze swoim problemem.

Jednak w rozmowie z „Nowinami” właściciel komisju Stanisław Mazur obiecał, że na pewno zadzwoni do poszkodowanych i poinformuje kiedy dokładnie będą mogli liczyć na pomoc techniczną. Tłumaczył, że tego typu „wypadek” jest wynikiem zużycia technicznego pojazdu. - Fort generalnie jest słabym autem. Wiele zależy od tego w jakim miejscu wcześniej auto

przebywało, gdzie było garażowane - wyjaśnia. Jestem również zaskoczony zaistniałą sytuacją - dodał.

Nie opłaca się

Zapytałam pana Mazura, czy z aut w jego zakładzie każde jest w tak fatalnym stanie. Odpowiedź była krótka - Oczywiście, że nie.

Według wyliczeń mechanika właściciel felernego auta musiałby zapłacić 3 tys. zł za naprawę uszkodzonej części. Co zrobić? Na pewno nie będzie go remontował. Pozostaje tylko sprzedać go na części albo dać na złom - mówi.

WZ

Paczków: Gmina nie ma pieniędzy na utrzymanie zabytków i cennych pamiątek

Zmarnowany prezent

Mieszkańców Paczkowa interesuje obiekt znajdujący się przy ulicy Staszica - Sikorskiego, który jest zaniedbany i zniszczony. - Dlaczego nie jest remontowany? Czy potrzeba aż tak dużych nakładów? - pytają.

Fontanna, choć stara i zniszczona, budzi podziw. Okazuje się, że miasteczko otrzymało ją od paczkowskich rzemieślników. Z pewnością dziś patrz na nią z sentymentem, ale i oburzeniem. Prezent czeka na całkowitą ruinę...

Andrzej Wielgus od pięciu lat stara się o remont fontanny. - Składałem wnioski do budżetu o zabezpieczenie tego terenu - mówi. - Zająłbym się przede wszystkim instalacją, bo być może jest zepsuta. Chciałbym, by w miejscu tym były także ławki. W październiku złożę kolejny wniosek o pieniądze na remont - powiedział. Zapewnił, że sprawa będzie kontynuowana.

WZ



Mieszkańcy Paczkowa będą czekać na remont fontanny

Buków: Lepiej późno, niż wcale...

Będzie naprawa

Odcinek drogi ciągnącej się wzdłuż lasu bukowskiego na trasie Buków - Kałków w końcu doczeka się remontu. Droga jest tak pofalowana i dziurawa, że strach przejeżdżać. Ryszard Walawender, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nysie zapewnia, że droga zostanie wzmocniona i naprawiona. Remont przewidywany jest we wrześniu.

WZ



listy do redakcji

Redakcja „Nowin Nyskich”
Pani Redaktor
Danuta Wąsowicz-Hołota

Proszę o zamieszczenie sprostowań dotyczących wypowiedzi osób, które w artykułach „Asko truje” z dn. 27.07.06r. oraz „Czyhanie na truciciela” z dn.03.08.2006r. nie używają argumentów, lecz torpedują niezaprzeczalne fakty:

1. P. Leszek Kaczyński, p. Grzegorz Barcik oraz p. Jacek Tarnowski twierdzą w pierwszym artykule, że cytują: „Zapach nie pochodzi z kanalizacji” co jest nieprawdą, a na co wskazuje m.in. notatka służbowa z wizji terenowej przeprowadzonej przez pracowników Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Nysie oraz przedstawiciela Garbarskiej Sp-ni Pracy „Asko” w Nysie w dniu 30.07.2001 r.

Jeżeli od tej pory zastosowano inną technikę produkcji (co notabene wiąże się z ogromnymi nakładami finansowymi i o czym nie wspominali przedstawiciele „Asko Leather”) to dlaczego nadal mieszkańcy naszego regionu odczuwają odór wydobywający się ze studzienek kanalizacyjnych? Zaznaczam, że przed podłączeniem ulic Morcinka i Reymonta do kanalizacji miejskiej nie odczuwano przykrych zapachów.

Również w czasie, gdy produkcja została przerwana (likwidacja Sp-ni Garbarskiej „Asko”) do momentu jej uruchomienia przez nową firmę („Asko Leather”) nie odczuwaliśmy nieprzyjemnych emisji zapachowych i mogliśmy żyć jak pozostali mieszkańcy naszego miasta. Wynika z tego jasno, że odór wydobywający się ze studzienek kanalizacyjnych (czy też rowów, jak twierdzą przedstawiciele „Asko Leather”) jest nierozdzielnie związany z działalnością Garbarni.

2. Pan dyrektor „Asko Leather” twierdzi, że odór nie zostanie zlikwidowany i że, cytując: „To nie jest nasza wina, ale lokalizacji strefy przemysłowej w tym miejscu. Ale na to nic nie poradzimy...”. A więc panie dyrektorze, winien pan coś na to poradzić, ponieważ zgodnie z art. 144 Kodeksu cywilnego ZABRONIONE SĄ EMISJE ZAKŁÓCAJĄCE PONAD PRZECIĘTNĄ MIARĘ KORZYSTANIE Z NIERUCHOMOŚCI SĄSIEDNICH.

Zacytowany przepis obejmuje swą uniwersalną formułą wszelkie emisje pośrednie, jak wytwarzanie cieczy, pary, dymu, pyłu, GAZÓW, ciepła, hałasów, spalin, ZAPACHÓW, wstrząsów itp.”.

4.Następna negacja przedstawicieli „Asko Leather” dotyczy określenia odczuwanego przez mieszkańców zapachu i twierdzenia, że nie był to „zapach zepsutych jaj”, obok innych użytych przez mieszkańców określeń.

Chcę w tym miejscu zapytać panów, czy tak jak my, zamieszkują w pobliżu Garbarni i tak jak my wdychają wyziewy z poprodukcyjnych ścieków. Zapraszamy do odwiedzin w czasie emisji smrodów i określenia czy jest to zapach zepsutych jaj, czy innym razem zepsutego mięsa wymieszany z chemikaliami.

Czy setki osób zamieszkujących ten rejon mają problemy z powonieniem, a jedynie 2 (słownie: dwóch) przedstawicieli „Asko Leather” ma węch bez zarzutu? Podpowiadam więc jak szybko rozwiązać wątpliwości - należy pobrać próbki ścieków w czasie ich emisji z Garbarni, czego do tej pory, mimo tylu zebrani w tej sprawie, nie zrobiono.

5.....w piątek 28 lipca na spotkaniu w sprawie uciążliwego fetoru” zapadła decyzja: „Sprawdzić wewnętrzną sieć kanalizacyjną ścieków wewnątrz „Asko Leather” oraz aparaturę, aby wykluczyć przecieki do ogólnomiejskiej kanalizacji”. Jednak jak do tej pory, po upływie tygodnia, w dzień i w nocy jesteśmy nadal zatrutowani, a żadnych działań ze strony „Asko” oraz innych inwestycji nie podjęto. Jednocześnie informuje, że dn. 30.07 o godz. 21.10 zgłosiliśmy na policję fetor nie do wytrzymania, w dn. 03.08 zgłaszaliśmy na policję oraz do p. Zbysława Wróbla informację o duszących wyziewach o godz. 20.30. Nadal nie pobrano próbek ścieków w czasie smrodu i po nim, więc pytam: na co czekają wszyscy biorący udział w zebraniach i czy podejmowane są jakiegokolwiek działania? Nam, mieszkańcom nadal nic o tym nie wiadomo. Zapisano tel. stacjonarny, tel. komórkowe: mój i mojego męża, adresy e-mailowe z obietnicą powiadomienia o podjętych działaniach i cisza!

9.Reasumując, w przypadku dalszego braku działań zmierzających do zmniejszenia emisji szkodliwych zapachów sprawą zainteresujemy media wojewódzkie i ogólnopolskie (radio, telewizję oraz prasę).

Z poważaniem
Barbara Chłodna

PS Podaję godziny najsilniejszego smrodu z ostatnich dni:
 30.07.06 – od godz. 21.05 cała noc do 7.10 w dniu 31.07
 31.07.06 – od godz. 20.30 do 5.45 w dniu 01.08.
 01.08.06 – od godz. 14.45 przez godzinę, następnie od 20.30 do 4.40 w dniu 02.08
 02.08.06 – od godz. 21.10 do 23.30
 03.08.06 – od godz. 20.30 do 22.20 i w nocy przez kilka godzin.

Sport: Mistrzostwa Nysy w Siatkówce Plażowej

Plażówka na basenie

W sobotę i niedzielę na Kąpielisku Miejskim w Nysie rozegrano IV Otwarte Mistrzostwa Nysy w Siatkówce Plażowej Kobiet i Mężczyzn im. Jakuba Zagai.

Wieczne granie

Do turnieju męskiego zgłosiły się dwadzieścia dwie pary. Ze względu na to turniej rozgrywany był aż do późnego wieczoru. Jedno boisko na tyle drużyn to zdecydowanie za mało. Najlepszą drużyną turnieju okazali się Arkadiusz Olejniczak - Bartosz Kisielewicz, którzy pokonali w finale Krzysztofa Gałęckiego i Marcina Maślankę. Na trzecim miejscu uplasowali się Marcin Kozioł i Daniel Wilk. Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Krzysztof Gałęcki.

Grał AZS

W turnieju udział wzięli zawodnicy AZS PWSZ Nysa, którzy przetarcie na piasku potraktowali jako element przygotowań do nowego sezonu. Oprócz Olejniczaka, Kisielewicza, Wilka i Kozioła zaprezentowali się też Grabolus, Michocki, Kurian, Szabelski i Kryś. Z trybun swoich podopiecznych obserwował trener Roman Palacz.

Najlepsze panie

W niedzielę do gry przystąpiły panie. Zgłosiło się osiem par, a zwyciężyły Jo-



anna Lizner i Joanna Jurczyk pokonując w finale parę Elżbieta Dumańska - Emilia Dudek. Trzecie miejsce wywalczyły Ewa Potyra z Katarzyną Boroń. Najlepszą zawodniczką turnieju wy-

brano Joannę Lizner.

Zawody sędziowali Marek Dudek, Krzysztof Kędzierski i Ryszard Olejniczak. Turniej zorganizował Nyski Ośrodek Rekreacji.

pw

Komunikacja: Nie codziennie za darmo

Po 70 nie w weekendy

Bezpłatne przejazdy komunikacją miejską wciąż budzą kontrowersje. Po sprawie dzieci uprawnionych do bezpłatnego przewozu, teraz na odebrane ulgi skarżą się osoby, które ukończyły 70. rok życia.

Darmowe przejazdy

Uchwała Rady Miasta gwarantuje im darmowe przejazdy, ale tylko od poniedziałku do piątku. Tak samo jest też z inwalidami i niepełnosprawnymi, niewidomymi i ociemniałymi oraz ich opiekunami. Zmiana została wprowadzona razem z przepisami nakazującymi kupno biletów dzieciom do lat 4. Jednak to zostało zmienione przez Radę Miasta.



listy do redakcji

Już bardziej perfidnie nie można było postąpić z nami emerytami. Mamy przywilej, że po 70. roku życia możemy jeździć autobusami miejskimi za darmo. Należało podstemplować bilet raz w roku. Ale ostatnio czołga się nas, żebyśmy uaktualniali bilet raz na kwartał. Czasami na przełomie nowego roku trzeba chodzić parę razy, bo nie mają jeszcze pieczątki, mimo siarczystego mrozu. A przecież trzeba mieć dowód osobisty ze sobą, bilet bez dowodu jest nieważny, więc nikt inny nie może jeździć na ten bilet. Ostatecznie wymyślono coś radosnego. Nie wolno nam jeździć na ten bilet w soboty, niedziele i święta. Ano gdzież to emeryci jeżdżą? Właśnie w te dni najwięcej na cmentarz lub do kościoła. Lepiej żeby jeździły puste autobusy, a emeryci niech zasuwać na piechotę. To podobno uchwalili radni dla dobra tych, którzy ich wybrali. Szukają oszczędności jak zwykle u biednych emerytów. Za komuny istniało powiedzenie „Emeryci popierają partię czynem, umierają przed terminem”. Widać przez zarząd do Urzędu Gminy to hasło jest wciąż aktualne. Bilet ten w ogóle nie jest potrzebny, wystarczy dowód osobisty, że się skończyło 70 lat.

Józef Męckiewicz



Tylko do lekarza

- W sobotę i niedzielę jeździmy często na działkę, a także na cmentarze i do kościoła - skarży się jeden z mieszkańców. Prezes MZK Kazimierz Głowacki tak komentuje sprawę - bezpłatne przejazdy zostały wprowadzone po to, aby ułatwić osobom starszym dostęp do przychodni i lekarzy, a te, jak wiadomo, otwarte są tylko od poniedziałku do piątku. Podkreśla, że nie są to

ulgi wynikające z ustawy, a więc gmina nie musiała ich wcale wprowadzać.

Za mało jeździmy

Niestety zmniejszające się zapotrzebowanie na korzystanie z komunikacji miejskiej wymaga pewnych wyrzeczeń. Utrzymanie autobusów wymaga szukania nowych źródeł finansowania, jak widać jednym z nich są odpłatne przewozy weekendowe.

pw

Czyhają na maluchy

W nocy z 12 na 13 sierpnia w Białej Nyskiej nieustalony sprawca włamał się do malucha i skradł z niego akumulator. Stary pocziwy maluch był też obiektem pożądania pijanego włamywacza (2 promile alkoholu we krwi). Auto stało przy ul. Moniuszki, gdy mężczyzna usiłował się do niego włamać. Na gorącym uczynku przytapała go jednak nyska policja.

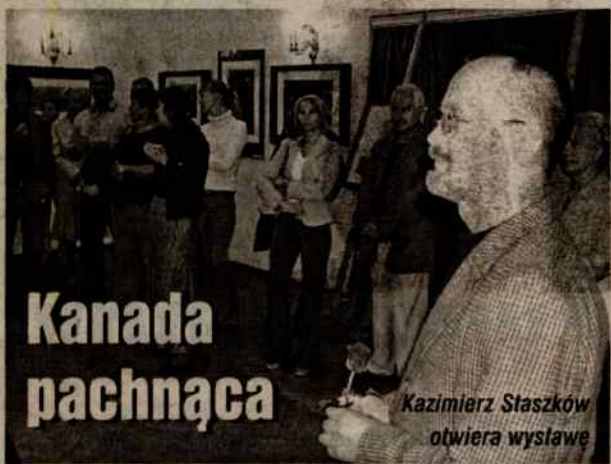
ag

Kultura: Alternatywny koncert w „Szpułi”

We wtorek w klubie muzycznym „Szpuła” energetyczną dawkę alternatywnego rocka zaprezentowała nyska formacja Vein.

Godzinny koncert z numeru na numer rozkręcał ponad stuosobową publiczność. Rozkręcał i rozkręcił do pozytywnego szaleństwa. Vein to tętniąca melodia i wokalne popisy charyzmatycznego Marka Smagonia. Obszerny materiał o zespole „Nowiny” publikowały w numerze 29. Następny koncert Veina w Nysie odbędzie się podczas IV edycji festiwalu muzyki rockowej i metalowej Metalowa Twierdza Nysa-Jesenik 2006 (25-27 sierpnia).

Adam Zelent

Kultura: Wystawa fotografii

W nyskim muzeum w sali wystaw czasowych można podziwiać fotografię krajobrazową i portretową nysanki Elżbiety Wróbel.

W miniony wtorek odbył się wernisaż wystawy pt. „Kanada pachnąca”, którego współorganizatorem był Kazimierz Staszko. O bogatym doświadczeniu zawodowym i warsztacie Elżbiety Wróbel „Nowiny” pisały w zeszłym numerze. Podczas wernisażu wspomniano również o bracie pani Elżbiety – Bogusławie Radziku – wybitnym nyskim muzyku jazzowym.

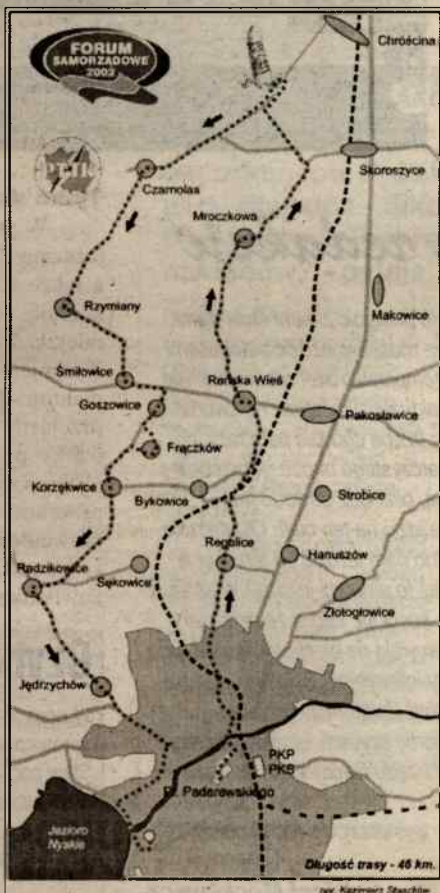
Adam Zelent

Rozrywka: IV Rodzinny Rajd Rowerowy**Pożegnanie lata**

19 sierpnia o godzinie 9.30 wyruszy po raz czwarty rowerowy rajd, który w tym roku prowadzić będzie bezdrożami do północnego słupa granicznego Księstwa Nyskiego.

Docelowy słup graniczny był świadkiem wielu tajemniczych i fantastycznych wydarzeń, jakie miały miejsce na przestrzeni 700 lat. 46-km trasę (łatwą technicznie) rajdu poprowadzi Kazimierz Staszko wspierany przez grono przyjaciół. Rajd zabezpieczać będzie mikrobus z pomocą techniczną i medyczną „Koniec wyścigu”. Na trasie czeka wiele miłych niespodzianek oraz ognisko na półmetku. Organizatorzy – Forum Samorządowe i Oddział PTTK Ziemi Nyskiej – zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału. Jedynym warunkiem jest sprawny technicznie rower.

(e)lvis

**Psycholog radzi****Wakacyjne problemy**

Marcin Florkowski

Czytelniczka: Moje dzieci jadą na obóz. Czy można dzieci jakoś przygotować na taki wyjazd? Boję się, że synkowi może się nie spodobać - on pierwszy raz jedzie na kolonię - i będę mieć w przyszłości problem z wysłaniem go gdzieś. Syn ma teraz dziewięć lat a córka trzynaście. Uważam, że wysyłanie dzieci na kolonie, obozy itp. jest zdecydowanie dobrym pomysłem. Dzieci uczą się samodzielności, oddzielają od rodziców, mogą wypróbować zachowania, które w domu są nie do pomyślenia, poznają rówieśników i uczą się od nich. Także rodzice mają szansę odpocząć trochę od dzieci, mają mniej na głowie itd. Dlatego warto często korzystać z wysyłania dzieci poza dom.

Synek powinien już spokojnie sobie poradzić na obozie. Jeśli dacie mu Państwo telefon komórkowy, to raczej nie należy do niego dzwonić każdego dnia, albo też zobowiązywać dziecko do codziennego telefonowania. Błędem jest także mówienie dzieciom aby dbały o ubrania i nie brudziły ich, czy nie robiły dziur. Lepiej jest dziecko wyposażyć w taką odzież, o którą nie trzeba przesadnie dbać lub można nawet zniszczyć. Podobnie jest z różnego rodzaju

zabawkami czy cennymi przedmiotami. Niekiedy dzieci chcą zabierać zbyt wiele ze sobą, tak jakby pragnęły mieć przy sobie cały dom. Z tym są potem same kłopoty. Zabawki (jeśli są cenne lub bardzo atrakcyjne) wzbudzać mogą zazdrość u rówieśników lub ginąć. Nie stanowią natomiast dla dziecka jakiejś szczególnej rozrywki poza domem. Są tylko kłopotem.

Trzeba także dziecku dać odpowiednią ilość pieniędzy na wyjazd - najlepiej jeśli jest to odpo-

wiednik np. podwojonego dwutygodniowego kieszonkowego. Część dzieci ma skłonność do szybkiego i bezmyślnego wydawania tych pieniędzy (zwłaszcza jeśli w domu nie dostają regularnie kieszonkowego i nie mają treningu z rozsądnym wydawaniem pieniędzy). Wtedy dziecko prosi rodziców o dosyłanie pieniędzy. Jeśli sytuacja jest rzeczywiście krytyczna, można dostać dziecku pewną kwotę, raczej jednak mniejszą niż żąda.

Mniejszym dzieciom

dobrze jest także wytłumaczyć jak długo będą na obozie. Np. dać im coś w rodzaju kalendarza i liczenia dni. Dzieci uspokajają się także, gdy wiedzą, że mogą w trudnej chwili skontaktować się z rodzicami (np. przez telefon lub wychowawcę). Stanowczo odradzam odwiedzanie dziecka na obozie. Jeśli jednak dziecko płacze i koniecznie chce aby je zabrać, a prośby te ponawiane są dłużej niż dwa dni - być może warto je zabrać i nie robić z tego jakiejś wielkiej afery.

**Wystawa**

„Śląskie malarstwo naiwne” - taki tytuł nosi wystawę, którą można oglądać w nyskim muzeum. Prace składające się na wystawę pochodzą ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Zabrze.

ag

Turystyka: Jezioro Nyskie 10. w rankingu "Wprost"**Mamy się czym pochwalić**

Jezioro Nyskie znalazło się wśród najlepszych polskich jezior w rankingu przeprowadzonym przez tygodnik "Wprost". Na pięćdziesiąt sklasyfikowanych akwenów nyskie jezioro znalazło się na wysokim 10. miejscu.

Co decydowało

Ranking tygodnika opierał się na danych Głównego Urzędu Statystycznego oraz Głównego Inspektoratu Sanitarnego. Najwięcej punktów można było otrzymać za: klasę czystości wody, nieobecność sinic, dostępność do plaż, liczbę ośrodków wypoczynkowych oraz liczbę i częstotliwość imprez cyklicznych organizowanych w okolicy. Autorzy klasyfikacji brali również pod uwagę: wielkość jeziora, rodzaj dna, ilość i rodzaj plaż, bliskość lasów, gór i miasta, liczbę atrakcji turystycznych w okolicy, wypożyczalnię i dostępnego w nich sprzętu sportowego. Maksymalnie można było uzyskać 3600 punktów.

Punktacja

Jezioro Nyskie uzyskało 2465 punktów i 10. miejsce w rankingu. W tyle pozostały inne opolskie zbiorniki. Jezioro Turawskie z 2311 punktami znalazło się na 20. pozycji, a Otmuchowskie z 2189 punktami na miejscu 27. Nyski akwen jest też naj-

wyżej sklasyfikowanym spośród wszystkich sąsiadujących z Opolszczyzną województw. Za najlepsze polskie jezioro uznano mazurskie Śniardwy, które uzyskały 2890 punktów. Dodatkowo aż połowa z pierwszej dziesiątki jezior znajduje się na Mazurach.

Góry i lasy w pobliżu

Atuty nyskiego jeziora to czystość wody (II klasa), piaszczyste i łatwo dostępne plaże, bliskość lasów, gór i miasta oraz atrakcje turystyczne w okolicy. Duże zagrożenie miał brak sinic, które są poważnym zagrożeniem dla turystów. Niewystarczająca jest natomiast ilość imprez cyklicznych i ich częstotliwość. Mała jest też ilość ośrodków, bo tylko trzy, a w Turawie jest ich aż piętnaście.

Oby tak dalej

Pozycja w rankingu z jednej strony potwierdza turystyczne aspiracje Nysy, z drugiej każe się zastanowić nad niezbędnymi inwestycjami.



Już od dłuższego czasu mówi się o potrzebie budowy nowego, większego parkingu przed ośrodkiem. Konieczny jest też wygodny i bezpieczny zjazd do niego z drogi krajowej. Potrzebne są inwestycje na samej plaży (ubikacje, prysznice), a także zagospodarowanie szpecącego terenu zatoczki. W końcu należy pomyśleć o lepszej promocji samego jeziora, niezależnej od promocji miasta. Mamy nadzieję, że teren ośrodka stanie się też przestrzenią dla nowych i ciekawych imprez, tak potrzebnych we współczesnej turystyce. Dzięki temu może następny ranking będzie jeszcze lepszy.

PW

PIĄTEK 18.8

TVP1 22:45 Vidocq (Vidocq) 93'; film fabularny kraj prod. Francja (2001); reż.: Pitof Pitof; wyk.: Gerard Depardieu, J.Ch. Grange, Pitof Dusollier; STEREO, Dla małoletnich od lat 16

TVN 21:10 Terminator II: Dzień sądu (Terminator 2: Judgement Day) - film S-F, Francja, 1991, dla małoletnich od lat 16, reż. James Cameron, wyst. Arnold Schwarzenegger, Linda Hamilton, Edward Furlong, Robert Patrick, Joe Morton.

TVN 23:50 Akcja na Eigerze (The Eiger Sanction) - film sensacyjny, USA, 1975, dla małoletnich od lat 12, reż. Clint Eastwood, wyst. Clint Eastwood, George Kennedy, Vernetta McGee, Jack Cassidy, Heidi Brühl, Thayer David.

SOBOTA 19.8

TVP1 20:15 Hit na sobotę - Desperado (Desperado) 100'; film fabularny kraj prod. USA (1995); reż.: Robert Rodriguez; wyk.: Antonio Banderas, Salma Hayek, Joaquim de Almeida, Cheech Marin, Steve Buscemi; DOLBY SURROUND, Dla małoletnich od lat 16

POLSAT 20:45 Amos i Andrew „Amos & Andrew”; USA, 1993; r. E. Max Frye; w. Samuel L. Jackson, Nicolas Cage, Michael Lerner, Margaret Colin, Dabney Coleman Dla małoletnich od lat 12

TVN 1:35 A.I.: Sztuczna inteligencja (A.I.: Artificial Intelligence) - film S-F, USA, 2001, dla małoletnich od lat 12, reż. Steven Spielberg, wyst. Haley Joel Osment, Frances O'Connor, Jude Law, William Hurt, Sam Robards.

TVN 00:20 Mały Nicky (Little Nicky) - film komedia, USA, 2000, dozwolone od 18, reż. Steven Brill, wyst. Adam Sandler, Patricia Arquette, Harvey Keitel, Rhys Ifans, Tommy Lister, Rodney

Dangerfield, Reese Witherspoon, Dana Carvey, Carl Weathers, Quentin Tarantino, Rob Schneider,

NIEDZIELA 20.8

TVP1 13:30 Gruby i chudszy (The Nutty Professor) 91'; komedia kraj prod. USA (1996); reż.: Tom Shadyac; wyk.: Eddie Murphy, James Coburn, Larry Miller; STEREO, Dla małoletnich od lat 12

TVP1 23:55 Kolekcja kinomana - Salto 99'; dramat kraj prod. Polska (1965); reż.: Tadeusz Konwicki; wyk.: Zbigniew Cybulski, Jerzy Block, Włodzimierz Boruński, Gustaw Holoubek, Marta Lipińska, Andrzej Łapicki, Zdzisław Makliewicz, Wojciech Siemion, Iga Cembrzyńska; Dla małoletnich od lat 12

PONIEDZIAŁEK 21.8

POLSAT „Predator 1”; USA, 1987; r. John McTier; w. Arnold Schwarzenegger, Carl Weathers, Elpidio Carrillo, Bill Duke, Jesse Ventura Dla małoletnich od lat 16

WTOREK 22.8

TVP2 22:40 Wieczór filmowy Kocham Kino - Łowca jeleni; dramat kraj prod. USA (1978); reż.: Michael Cimino; wyk.: John Cazale, John Savage, Robert de Niro, Meryl Streep, Christopher Walken; Dla małoletnich od lat 16

ŚRODA 23.8

TVP1 23:00 Sołuna, film muzyczny kraj prod. USA, Wielka Brytania (1962); reż. Alan Parker; wyk. Bob Geldof, Christine Margheaves, James Laurensen, Bob Hoskins, Dla małoletnich od lat 16

TVN 20:50 Na żywo (Nick of Time) - film sensacyjny, USA, 1995, dla małoletnich od lat 12, reż. John Badham, wyst. Johnny Depp, Christopher Walken, Marsha Mason, Peter Strauss, Roma Maffia



PIĄTEK 18 SIERPNIA 2006 r.

TVP 1

06:00 Kawa czy herbata?
08:00 Wiadomości
08:10 Pogoda
08:15 Kwadrans po ósmej; Dla małoletnich od lat 12
08:30 Smoczne opowieści
09:00 Jedyneczka
09:25 Niewiarygodne przygody Marka Piegusa
09:55 Na zryw!
10:15 Kanał E
10:40 Zwierzęta świata
11:05 ZUS dla ciebie
11:10 Europa XXL
11:15 TELEZAKUPY
11:50 Agrobiznes
12:00 Wiadomości
12:10 Plebania
13:00 Dom
14:35 Przyjaciele: talk-show
14:50 Był taki dzień: felieton
15:00 Wiadomości
15:10 Europa XXL; Dla małoletnich od lat 12
15:15 Klan
16:05 Moda na sukces
17:00 Teleexpress
17:20 Tygrysy Europy
18:30 Sąsiedzi
19:00 Wieczorynka
19:30 Wiadomości
19:55 Sport
20:00 Pogoda
20:15 Piątkowe kino akcji
22:45 Krzyżowcy - cz. 1 (Crusaders, part 1) 96'; film fabularny kraj prod. Włochy, Niemcy (2001); reż.: Dominique Thenin-Girard; wyk.: Alessandro Gassman, Johannes Brandrup, Thure Riefenstein, Barbara Bobulova; STEREO, Dla małoletnich od lat 12
00:25 Był taki dzień: felieton
00:30 Agentka o stu twarzach (seria II) - odc. 17 (Alias II, (Truth Takes Time, ep. 39)); serial kraj prod. USA (2002); STEREO, Dla małoletnich od lat 16
01:15 Agentka o stu twarzach (seria II) - odc. 18 (Alias II, (Truth Takes Time, ep. 40)); serial kraj prod. USA (2002); STEREO, Dla małoletnich od lat 16
01:55 Ludzie Białego Domu - cz. 1/3 (Secrets of The State, The President's Men); film dokumentalny kraj prod. Francja (2006); STEREO, Dla małoletnich od lat 16
02:50 Był taki dzień: felieton
03:00 Zakonczenie dnia

TVP 2

05:55 Ocean Avenue
07:25 TELEZAKUPY
07:40 Wakacje z Dwójką
08:25 Na dobre i na złe
09:15 Śpiewające fortepiany
10:10 Będę modelką - odc. 8/9
10:50 TELEZAKUPY
11:10 M jak miłość - odc. 403
12:00 Wakacje z Dwójką
14:00 Pejzaż z Europą w tle
14:05 Lokatorzy - odc. 164 (180)
14:35 U Irzyżera - odc. 4 Fantazja; serial komediowy TVP; STEREO, 16.9, Dla małoletnich od lat 12
15:00 Europa da się lubić - Europa dumna; Bez ograniczeń wiekowych
16:00 Dla niesłyszących - Panorama
16:15 Na dobre i na złe - odc. 250 Uwieszony; serial TVP; STEREO, 16.9, Dla małoletnich od lat 12
17:10 Zorro - odc. 74/78 (1); serial kraj prod. USA (1957); Bez ograniczeń wiekowych
17:35 Sen o górach - Tydzień Kultury Beskidzkiej; Bez ograniczeń wiekowych
17:55 Pogoda
18:00 Program lokalny
18:30 Panorama
18:50 Pogoda
19:00 Janosik - odc. 6/13 - Worek talarów; serial TVP; Dla małoletnich od lat 7
19:50 Wiedźmy - odc. 6/13 - Szymek słupnik; serial TVP; STEREO, 16.9, Dla małoletnich od lat 12
20:40 Dubidu - odc. 13; quiz muzyczny; Bez ograniczeń wiekowych
21:40 Hity na czasie; program muzyczny; Bez ograniczeń wiekowych
22:00 Panorama
22:20 Biznes
22:25 Sport Telegram
22:30 Pogoda
22:45 Vidocq (Vidocq) 93'; film fabularny kraj prod. Francja (2001); reż.: Pitof Pitof; wyk.: Gerard Depardieu, J.Ch. Grange, Pitof Dusollier; STEREO, Dla małoletnich od lat 16
00:25 Kryminalne zagadki Las Vegas Kanada (2001); STEREO, Dla małoletnich od lat 16
01:10 Sędziowie z Queens - odc. 7/13 (QUEENS SUPREME ep. 106); serial komediowy kraj prod. USA (2003); STEREO, Dla małoletnich od lat 12
01:55 Hity na czasie - Pożegnanie lata w Elku; program muzyczny; STEREO, 16.9, Bez ograniczeń wiekowych
03:00 Zakonczenie dnia

POLSAT

06:00 Wstawaj! Gramy!
06:45 TV Market
07:00 Adam i Ewa, odc. 133
07:35 Czarodziejki, odc. 13
08:00 Pensjonat pod Różą, odc. 69
09:00 Szpital na perypetiach, odc. 27
09:30 Świat według Bundych, odc. 97
10:00 Dom nie do poznania, odc. 31
11:00 Joan z Arkadii, odc. 34
12:00 Quizmania, odc. 93
12:45 TV Market
13:00 Benny Hill, odc. 28
13:30 O Rety! Kabarety! - EXTRA, odc. 21
14:00 Pierwsza miłość, odc. 327
14:45 Rodzina zastępcza, odc. 216
15:45 Wydarzenia
16:05 Pogoda
16:10 Exclusive, odc. 170
16:45 Dom nie do poznania, odc. 26
17:45 Zamienmy się żonami, odc. 3
18:45 Wydarzenia
19:15 Sport
19:20 Pogoda
19:30 O Rety! Kabarety! - EXTRA, odc. 23
20:00 World Grand Prix z Bydgoszczy - siatkówka kobiet
21:55 Studio Lotto
22:10 Bestie z morza
23:20 Nieustraszeni, odc. 75
„Fear Factor”; USA, 2004; r. J. Rupert Thompson Reality show. Wyobraź sobie świat, w którym najgorsze lęki stają się rzeczywistością. Witamy w najnowszym czwartym sezonie popularnego amerykańskiego serialu reality show, który nieustannie wzbudza wiele kontrowersji. A przed nami jeszcze bardziej nieprawdopodobne wyzwania, niezwykle uczestnicy: rodzeństwa, bliźniacy oraz m.in. innymi wszystkie Miss Stanów Zjednoczonych 2004, dodatkowe relacje z Las Vegas i Nowego Jorku oraz nagrody.
00:30 Biznes Wydarzenia
00:50 Pogoda
00:55 Dziewczyny w bikini, odc. 141 „Bikini Beach”; Wielka Brytania, 2006
Dozwolone od lat 18
02:55 Love TV, odc. 180
Polska, 2006 Dla małoletnich od lat 16
04:25 BoomBox, odc. 154
Polska, 2006 Dla małoletnich od lat 16
05:30 Pożegnanie

tvn

06:10 Uwaga! (Uwaga!) - magazyn, 2006
06:30 Teleskop
07:25 Firma - magazyn, 2006
07:55 Rozmowy w toku (Rozmowy w toku)
08:55 Wykręć numer (Wykręć numer)
09:55 Fabryka Gry - interaktywny program rozrywkowy, 2006, dla małoletnich od lat 12
10:45 Teleskop
11:10 Detektywi (Detektywi)
11:40 W-11 Wydział Śledczy
12:20 Na Wspólnej - serial obyczajowy (45/0)
13:35 Najemnicy II (SOF: Special ops Force II)
14:30 Życie na łali (O.C. II, THE)
15:25 Barwy grzechu (Da Cor do Pecado) - telenowela (155/0), Brazylia, 2004, dla małoletnich od lat 12, reż. Denise Saraceni, wyst. Reynaldo Gianecchini, TaÁ-s AraÁjo, Giovanna Antonelli,
16:25 Sędzia Anna Maria Wesołowska - serial fabularno-dokumentalny, 2006, dla małoletnich od lat 12
17:25 Rozmowy w toku (Rozmowy w toku) - talk show, 2006, dla małoletnich od lat 12
18:30 Detektywi (Detektywi) - serial fabularno-dokumentalny, 2005, dla małoletnich od lat 12, reż. Jacek Januszyk, wyst. Maciej Fridek
19:00 Fakty (Fakty), 2006
19:30 Sport (Sport), 2006
19:40 Pogoda (Pogoda), 2006
19:45 Uwaga! (Uwaga!) - magazyn, 2006, dla małoletnich od lat 12
20:10 Kryminalni (Kryminalni IV) - serial kryminalny (48/0), Polska, 2006, dla małoletnich od lat 16, reż. Patryk Vega, wyst. Marek Włodarczyk, Maciej Zakościelni, Magdalena Schejbal, Dorota Landowska, Ryszard Filipiak,
21:10 Terminator II: Dzień sądu (Terminator 2: Judgement Day) - film S-F, Francja, 1991, dla małoletnich od lat 16, reż. James Cameron, wyst. Arnold Schwarzenegger, Linda Hamilton, Edward Furlong, Robert Patrick, Joe Morton,
23:50 Akcja na Eigerze (The Eiger Sanction) - film sensacyjny, USA, 1975, dla małoletnich od lat 12, reż. Clint Eastwood, wyst. Clint Eastwood, George Kennedy, Vernetta McGee, Jack Cassidy, Heidi Brühl, Thayer David,
02:15 Uwaga! (Uwaga!) - magazyn, 2006, dla małoletnich od lat 12
02:35 Nocne igraszki (Nocne igraszki) - program rozrywkowy, 2006, dla małoletnich od lat 16
03:35 Teleskop

CESKA TELEVIZE 1

09:00 Všude dobře, doma nejlpe (30/52) 09:15 Navštěvní (13/15) 09:45 Pytlíkov (13/13) 10:00 Zprávy 10:05 Policejní pohádky strážmistra 11:20 Černé ovce 11:45 Japonské řeky. Vzpomínky na dětství 12:00 Zprávy 12:30 Barvy života 13:30 Banánové rybičky 14:00 Zprávy 14:05 Naš venkov 14:25 Vyhraovala kapela 15:00 13. korunná Hana Zagorová (14/26) 15:30 Simpsonovi VII (12/25) 16:00 Zprávy 16:05 Týkadlo 16:35 Čarodějnice školou povinné (14/26) 17:00 Putování za vínem V (14/16) 17:30 AZ-kviz 17:55 Předpověď počasí 18:00 Večerníky 18:25 České hlavy. Optické tričení 18:30 Tak neváhej a toč! 18:56 Šťastných deset a Sance milion 19:00 Večerníček 19:15 Události 19:35 Události v kultuře 19:40 Předpověď počasí 19:45 Branky, body, vteřiny 20:00 Dobrodružství kriminalistiky (2/26) 21:00 Na ulici 21:35 Uvolněte se, prosím 22:20 Nenechte si ujít 22:30 Události, komentáře 22:55 Předpověď počasí 22:58 Branky, body, vteřiny

CESKA TELEVIZE 2

09:00 Dobré ráno z Moravy a Slezska 11:30 AZ-kviz 11:55 České hlavy. Tvrdé tenké vrstvy 12:00 Euro-news 12:25 Československý filmový týdeník (567/2379) 12:40 Prizma 13:00 Kostičky 13:10 O třech rytířích, krásné paní a 14:30 Meduza 15:00 České stopy: Karal Puku 16:05 Dobrodružství vědy a techniky 16:35 Nenechte si ujít 16:45 BULY 19:30 Magazín Ligy mistrů 19:55 Zprávy ve znakové řeči 20:00 Záračná planeta: Křídla přírody (2/4) 20:50 Krasný ztráty 21:20 Plzeňské bublinky 2006 21:30 U nás v Evropě 22:00 Robin Gibb s Frankfurtskými 23:00 Monty Pythonův létající cirkus (3/19) 23:30 Červený trpaslík (12/52)

TVP 3

06:30 PASMO SATELITARNE 07:45 Fakty - wydanie poranne 08:10 Pogoda 08:10 Narty i snowboard - magazyn sportów zimowych 08:25 PASMO SATELITARNE 16:45 Lista przebojów TV Wrocław 16:55 Muzyczne wspomnienia Jacka Wenzla 17:10 Narty i snowboard - magazyn sportów zimowych 17:25 PASMO SATELITARNE 17:55 Trzymaj z Trójką 18:00 Fakty - wydanie główne 18:20 Sport 18:25 Pogoda 18:30 Wieczór filmowy w PRL - filmy fabularne 19:45 Narty i snowboard - magazyn sportów zimowych 19:55 PASMO SATELITARNE 21:45 Fakty - wydanie wieczorne 22:00 Sport 22:05 Pogoda 22:05 Fakty zza Odry 22:15 PASMO SATELITARNE



**OKNA DACHOWE, BLACHY TRAPEZOWE,
DACHÓWKI CERAMICZNE, RYNNY, AKCESORIA DACHOWE**

**Do każdego zakupionego pokrycia dachowego
z blachodachówki**

**USZCZELKI
OKAPOWE
GRATIS!**



Wykonujemy pomiary wraz z kosztorysem.

Gwarantujemy szybką obsługę i profesjonalne doradztwo. Możliwość zakupu na raty.

Nysa, ul. Nowowiejska 3 tel./fax 435 5365

*szczegóły w sklepie

ogłoszenia drobne

Drukarnia „ARPOL”
48-385 Otmuchów, ul. Krokusowa 2
tel./fax 431 55 44, tel. 431 44 77
48-300 Nysa, ul. Rynek 36 b
tel. 435 54 63

1536nn

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicerki - ciśnieniowo. Solidnie - Karcherem - 077433 73 36; 435 89 60.

53nn

Sprzedam DOM po kapitalnym remocie (dwa osobne mieszkania) z zabudowaniami (2 budynki) + 40 a działki. Tel. 0693 56 46 04; 0601 23 54 29.

1bis-1

DYWANOCZYSZCZENIE, tapicerka - ciśnieniowo karcherem. PROMOCJA! Tel. 077 433 6090; 0602 584 426.

155nn

Umiejętny pracownik ze stażem w budownictwie POSZUKUJE pracy: remonty budowlane, tynkowanie, murowanie, ocieplanie itp. - 0504 414 764.

red-31a

Tanio sprzedam BETONIARKE - 667 724 339.

7120b

Do WYNAJĘCIA LOKAL handlowy przy ul. Prudnickiej. Tel. 077/4310 955.

BP-31

FIZYK - matematyk szuka pracy na stałe - 889 071 280.

7174

Sprzedam DZIAŁKĘ rolno - budowlaną 1,64 ha w miejscowości Łąka gmina Otmuchów. Tel. 071/364 4748.

WZ-32

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „Samopomoc Chłopska” w Kałkowie sprzeda PAWILON handlowy w miejscowości Łąka oraz wydzierżawi pawilon w Mieszynie. Tel. kontaktowy - 077/435 63 27.

F-4342

ANGIELSKI - korepetycje, przygotowanie do matury - 077 431 8065; 0604 227 172.

7177

USŁUGI remontowo - wykończeniowe. Tel. 0512 288 758.

7176

VIDEOFILMOWANIE + FOTOGRAFIOWANIE - 077 433 1433; 0604 188 246.

F-4384

Odkupię KSIĄŻKI do I klasy Gimnazjum Nr 1 Nysa - 433 55 19.

7179

Sprzedam KASETON nr 42 na bazare. Tel. po 17-tej: 435 6588; 448 79 39.

7180

Pies „BERNERDYN” 1-roczy do oddania w dobre ręce. Spokojny, wychowany przy dzieciach i rodzinie - książeczka zdrowia - czysty. Tel. 077/4319 544.

red-32a

SKŁAD OPAŁU - nowo otwarty skład opału - Paczków, ul. Poniatowskiego (były plac ZGKiM); węgiel - koks - miał. Transport. Tel. 077 4317 888; 0696 454 177.

F-3307

REHABILITACJA - Masaż leczniczy. Tel. 609 766 247

421

PRZEWÓZ OSÓB busami, klimatyzacja - 077 431 5196; 0604 090 453.

F-3802

ULOTKI, FOLDERY - projekty i druk. Tel. 077 433 07 65, 602 553 794

421

Nowo otwarty SALON FRYZJERSKI „BARBER” zatrudni doświadczonych fryzjerów - stylistów. Jeśli interesuje Cię praca w kreatywnym zespole, dobre wynagrodzenie oraz stałe podnoszenie kwalifikacji w zakresie stylizacji i kolorystyki ta oferta skierowana jest do Ciebie! Nysa - 0605 884 942; 0663 060 508.

F-4255

NIEMIECKI - korepetycje - 077 433 11 85.

7169

PRZEWÓZ OSÓB (1 + 8). tel. 0602 136 790; 077 433 1507.

Ver-24

Do wynajęcia MIESZKANIE w centrum, na parterze, 48 m kw. z przeznaczaniem na biuro lub gabinet - 661 636 104.

AP-30

SCHUDNIJ z HERBALIFE - 077 433 45 71.

F-3997

Nowe KOSMETYKI - 077 433 45 71.

F-3997a

DODATKOWA PRACA, pieniądze - 0600 411 234.

F-3997b

RZUĆ PALENIE! Nysa, ul. Celna 21/3. tel. 074/853 5415; 0605 222 105. Przyjęcia: 26.08.2006r.

878nn

SKŁAD OPAŁU - Nysa, Nowowiejska 16 (Agroma) - węgiel orzech - groszek - flot - miał - koks. Własny transport, czynne od 8.00 - 15.00. tel. 077/433 66 92; 0504 41 90 44.

F-4211

PRANIE DYWANÓW i TAPICERKI karcherem. Tanio - Solidnie! Letnia Promocja - 077 431 53 62; 0698 683 887.

7155

Ocieplenia i adaptacja poddaszy - regipsy - sufity podwieszane - ścianki działowe - panele ściennie i podłogowe - gładzie - malowanie klatek schodowych wykonuje Firma PYRAMIDE - 0609 443 106.

AP-31

NAPRAWA domowa ŁODÓWEK, zamrażarek, klimatyzacji - 435 51 16; 602 379 776.

F-3860

ŁÓT - BET.: ogrodzenia betonowe, wyrób, montaż. Podmurówki pod siatkę. SIATKA. Tel. 077/431 8017; 605 575 930.

6928

KURCZĘTA jednodniowe BROJLERY - KACZKI - GĘSI - Czarnolas - 077/431 8235.

7052

USZKA - PIEROGI - CIASTA, tel. 667 106 753.

7056

SIATKI ogrodzeniowe, słupki. Producent - 434 23 20.

768nn

Do WYNAJĘCIA dla studentów dwa pokoje w samodzielnym mieszkaniu - Nysa ul. Korczaka. Możliwość wcześniejszej rezerwacji. Tel. 077/4202163; 0691 184 533

dw29

**ZATRUDNIĘ
WYKWALIFIKOWANYCH
PRACOWNIKÓW
BUDOWLANYCH.
TEL. 0 692 446 574**

m29

Zatrudnię barmankę
tel. 667 325 835

m32

SIATKI ogrodzeniowe. Producent - 077 435 7504; 502 719 276.

6985

Do wynajęcia dla studentów trzy pokoje w samodzielnym mieszkaniu - Nysa ul. K.E.N. Możliwość wcześniejszej rezerwacji. Tel. 077/420 21 63; 0691 184 533

dw29a

„BIAŁY DOM” Wierzbicę: WESELA - NOCLEGI - klimatyzacja. Tel. 077/4310 639; 0604 292 348.

F-2726

Firma „EVAN” prowadzi sprzedaż DREWNA opałowego i kominkowego - 0691 66 29 72.

F-2377

TŁUMACZ przysięgły - j. niemiecki. Rynek 13/2, Otmuchów - 077 431 5323, 692 558 760.

F-3404

CYKLINOWANIE - 0609 184 457.

7124a

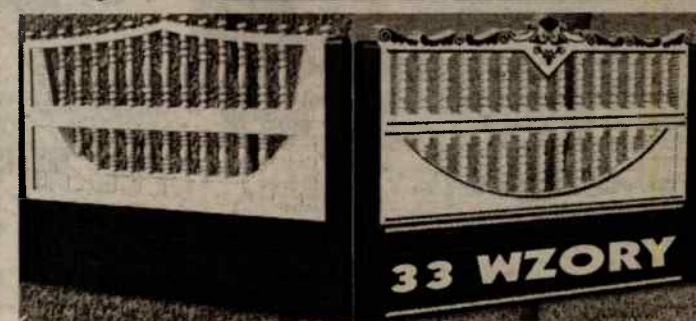
WRÓŻKA Grażyna - miłość, zdrowie, finanse, praca - pomoże rozwiązać problemy przez karty runiczne, anielskie, tarot. Kontakt osobisty - 0513 399 498.

704nn

**ZAKŁAD PRODUKCJI OGRODZEŃ „KEDAR” - Radosław Kożuch
OGRODZENIA BETONOWE, METALOWE, BRAMY, SIATKI**



**STROBICE 10 k/Nysy (kierunek Opole)
tel. 4357080, tel. 0602 426 414**



Wysokości: 0,5m; 1,00m; 1,25m; 1,35m; 1,50m; 1,60m; 1,75m; 2,00m; 2,50m
**NOWOŚĆ - GOTOWE ELEMENTY PODMURÓWKI SPRZEDAŻ
DO SZYBKIEGO MONTAŻU POD SIATKĘ RATALNA**

**FIRMA POSIADA BRYGADY MONTERSKE
POMIARY I KOSZTORYS - GRATIS**

307nn

468nn



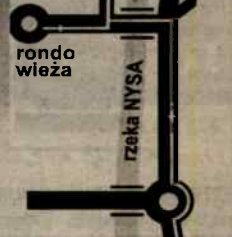
**AUTO
CZĘŚCI**
DYSTRYBUCJA-HURT-DETAL

**Nysa, ul. Wyspiańskiego 3 a
tel./fax (077) 433 91 69, 433 48 48
Zapraszamy od godz. 8.00 - 17.00, w soboty od 9.00 - 13.00**

**PROMOCJA !!!
KŁOCKI HAMULCOWE**

• GOLF II, III	36,- zł
• ESCORT 90	32,- zł
• KADETT	28,- zł
• ASTRA, VECTRA	40,- zł
• AUDI 80, PASSAT	37,- zł
• RENAULT 19, CLI	33,- zł
• AUDI, VW (tyt)	57,- zł

Ceny brutto za komplet



OPOLE

250nn

vektor

studio

**Kreatywni
i kulturalni**

BIT COMPUTER

Optimus złącza Microsoft Windows XP Media Center Edition

Zestaw Smart DL 200

komputer+monitor+głośniki+urządzenie wielofunkcyjne

Procesor: Intel® Celeron® D351 3.2GHz
Płyta główna: ASUS P3B45-SE
Pamięć operacyjna: 2GB DDR2
Napęd optyczny: DVD-RW
Dysk twarde: 160GB
Karta graficzna: NVIDIA GeForce 7300 GS
System operacyjny: Windows XP Media Center Edition
Klawiatura: Logitech
Mysz: Logitech
Monitor: 17" LCD
Drukarka: HP DeskJet 2640
Głośniki: 2x 5W



brutto
2 699,-
HIT CENOWY

Karty 3 x 0%
90 dni bez rat

ACER

już od
1800 netto
brutto 2220zł

HP

już od
1999 netto
brutto 2430zł

Fujitsu
Siemens

już od
1900 netto
brutto 2318zł

OPTIMUS

już od
1909 netto
brutto 2329zł

TOSHIBA

już od
2190 netto
brutto 2670zł

FUJITA

już od
1393 netto
brutto 1699zł

OPTIMUS posiada prawo do zmiany cen i konfiguracji
Zestawy w salonach. Problemy nie jest ofertą handlową.

SIEDZIBA FIRMY - SERWIS
Nysa, ul. Chodowieckiego 9
tel. (077) 448 10 50 do 54
www.bitcomputer.com.pl
e-mail: biuro@bitcomputer.com.pl

SALON OPTIMUS
Nysa, ul. Parkowa 7
tel. (077) 433 70 69
e-mail: nysa@bitcomputer.com.pl

SALON OPTIMUS
Prudnik, ul. Farny 5
tel. (077) 436 52 48
e-mail: prudnik@bitcomputer.com.pl

SALON CASIO
Nysa, ul. Celna 19
tel. (077) 448 01 40
e-mail: casio@bitcomputer.com.pl

211n



ARKADA
Nysa ul. Celna 8/1b Ip.
Tel./fax 077 409 38 60,
www.arkada.nysa.pl

Domy

Nysa ul. Traugutta, pow. 135m2, działka 6a 335tys
Goświnowice, nowy dom, pow. 100m2, 4pok, dz. 9a 280tys
Nysa, pow. 140m2, działka ok. 7a 280tys
Wójcice, pow. ok. 180m2, działka 50a, blisko jeziora 140tys
Paczków, dom lata 80-te, pow. ok. 250m2, dz. 13a 280tys
Rzymiany, pow. 120m2, działka 1,28ha 145tys
Kobiela, pow. 120m2, działka 12a 70tys
Hajduki Nyskie, dom do generalnego remontu, dz. 42a 40tys
Nowy Las, pow. 130m2, działka 35a 150tys
Koperniki dom do wykończenia pow. ok. 150m2 180tys
Lipowa, pow. ok. 180m2, działka 42a, 120tys
Grodków, pow. 330m2, działka 21a, nowy dom 400tys
Otmuchów, nowy dom, pow. 180m2, działka ok. 7a 400tys
Sucha Kamienica, dom po gen.rem., duża, ładna działka 155 tys.

Mieszkania

24m2, 1pok, parter, jasna kuchnia, Osmańczyka 50tys
30m2, 2pok, lp, aneks kuchenny, Słowiańska 58tys
46m2, 2 pok., balkon, kuchnia z oknem, Ilp, ok. ul. Celnej 96 tys
48m2, 3pok, balkon, IVp. Sudecka, zamiana na mniejsze do Ilp do uzg. 85tys
60m2, 3pok, balkon, Ilp, Karugi, do remontu 85tys
61m2, 2pok, Ilp, Celna, stare budownictwo 80tys
61m2, 3pok, Ilp, Osmańczyka, po remoncie 135tys
76m2, 2pok, Ilp, Piłsudskiego, stare budownictwo 75tys
73,3m2, 4pok, balkon, lp, Jagiellońska 120tys
74m2, 4 pok. balkon, Ilp, Podzamcze, sek.A 90tys
73,3m2, 4pok, parter, Frącków, po remoncie 91tys
87m2, 3pok, parter, Mariacka, po remoncie 156tys
91m2, 2 pok., balkon, Ilp, Zjednoczenia, ogrz.gaz 120tys
130m2, 4pok, Ilp, Mariacka, balkon 119tys do uzgodnienia

Działki budowlane

Otmuchowska, działki budowlane, cena do uzg.
Jędrzychów pow. 11a uzbrojona 60 tys
Jędrzychów, pow. 10a, atrakcyjnie położona 42tys
Przełęk, pow. 31a, blisko rzeki Białki 14tys
Nysa, Zawiszy Czarnego, pow. 30a cena do uzg.

Lokale

lokal użytkowy, pow. 330m2, Śródmieście 580tys
do wynajęcia lokale biurowe przy ul. Celnej
lokal handlowy do wynaj. w centrum, 40, 60m2 do uzg.

LICENCJA PAŃSTWOWA nr 1691
NIERUCHOMOŚCI
Nysa, ul. Tkacka 25
tel. 077433 95 44 ; fax 077433 95 80
0602 627 076
www.hbni nieruchomości.pl

MIESZKANIA-sprzedaż

2pok. Ilp, 35m; ul. Bielawska; czynsz 200zł 80 000zł
3 pok. Ilp, ok. 55m; ul. Korczaka; czynsz 350zł dla 3os. 89 000zł
3pok. Parter 87m; ul. Mariacka, czynsz 220zł, po remoncie 135 000zł
3pok. Ilp; 70m; ul. Prudnicka, po remoncie 120 000zł
3pok. ok. 90m; Ilp; ul. Marcinkowskiego; nowe okna, czynsz 180zł, co gaz. 130 000zł
4pok. 130m; Ilp; ul. Mariacka, czynsz 280zł 119 000zł
4pok. 72m; Ilp; Os. Podzamcze; czynsz 390zł 90 000zł

MIESZKANIE KOŁO NYSY-czerwony autobus

3 pok. pow. 75m; p.; ogrzewanie co 66000zł

KUPIMY MIESZKANIE 2 i 3 POKOJOWE

DOMY



KALKÓW
pow. 240 m, po częściowym remoncie, 6pokol, działka 7arów 140 000zł



NIWNICA
pow. domu ok. 120m; pow. działki 15arów
5 pok. łazienka, kuchnia
możliwość dokupienia 45 arów ziemi
CENA 120 000zł

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

ul. Partyzantów - 3pok. umeblowane, Ilp, 1000zł+media
ul. Rynek 2pok. lvp umeblowane 1000zł+media
ul. Warszawska kawalerka umeblowana 550zł+media
ul. Korczaka - 3 pok. Ilp. umeblowane 700zł+media
ul. Rynek - 3pok. jaszcz. 2os. 250zł/os+media
ul. Prudnicka - 2pok. 60m, nie umeblowane 800zł+media
ul. Mariacka - 2pok. 38m, lvp umeblowane lub nie 600zł+media
ul. Krakowska - 2pok. umeblowane, 200zł/os+media
ul. Osmańczyka - 1 p. 2pok. dla 2 os. 250zł z mediami
ul. Piłsudskiego - 2pok. Xp umeblowane stud. 750zł+media

GARAŻE DO SPRZEDAŻY

ul. Wypiańskiego-kanal, prąd - 8 500zł
ul. Wypiańskiego-kanal 3 łazy- 7000zł

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Bazar - podwójny kaseton 800zł brutto
ul. Mariacka - ok. 40m, lvp usługowo-biurowe 2300zł netto
ul. Tkacka - 14m, parter, ok. 33zł za metr netto
ul. Prudnicka - 75m 2500zł netto
ul. Wrocław - 60m piwnica 1700zł netto + media
Otmuchów-pow. 24,50m parter po remoncie 600zł netto

DOMY

NACZKÓW - 2 pok. kuchnia, pow. domu 48m
pow. działki 6 arów
CENA 50 000zł

NOWY LAS - pow. domu 120m, pow.
działki 50 arów, 5 pok. 2 kuchnie, łazienka
CENA 150 000zł

JĘDRZYCHÓW - dom w stanie surowym
pow. domu 300m; pow. działki 13,5
CENA 320 000zł

KALKÓW - 6 pok. pow. domu 240m; nowe
okna, piec co. pow. Działki 7 ar. z możliwością
dokupienia kilku arów
CENA 140 000zł

331n



Kreatywni i kulturalni

- Dajemy Wam najlepszą jakość i nowoczesne techniki sprawdzonych sposobów projektowania wszelkich publikacji – elektronicznych i tradycyjnych.
 - Współpracujemy z zespołami ludzi: redakcjami, firmami, stowarzyszeniami.
 - Od 10 lat spełniamy ich wysokie wymagania.
 - Znamy potrzeby promocji i public relations – wiemy jak to robić.
- Nasze projekty (te małe i duże) to zawsze pełny profesjonalizm i żywa współpraca z klientem.

Co robimy?

Wszystko, co chciałoby się dotknąć, obejrzeć, poczytać – gazety, czasopisma, książki, broszury, ulotki, plakaty, druki użytkowe, elementy opakowań, reklamy prasowe, strony internetowe, prezentacje multimedialne i inne. Zawsze do usług, zawsze z pomocą.



poligrafia • druk • internet
Nysa, ul. Prudnicka 3 - tel. 077 433 07 65 - www.vektor.com.pl

LOKUM
NIERUCHOMOŚCI
licencjonowany pośrednik
Nysa, Rynek 1/2
tel./fax 433 94 70
kom. 0602 10 39 41

Nowe oferty

26 mkw. 1 pok. kuchnia, centrum, nowe bud. 56.000,-
49 mkw. 2 pok. balkon, po modernizacji, Nysa Pol. 93.000,-
49 mkw. 2 pok. balkon, ps. Podzamcze 79.000,-
TANIO! 61 m kw. Ilp p. 3 pok. duży salon, balkon - Słowiańska 88.000,-
68 m kw. Ilp p. 4 pok. ogródek, garaż, własne ogrzewanie, Al. W. P. 65.000,-
72 m kw. wysoki standard, meble w zabudowie - Rodziewiczówny 80.000,-
72 m kw. po częściowym remoncie, 4 pok. balkon - Otmuchów 130.000,-
77 m kw. 4 pok. parter, nowe okna, ceramika, balkon - Wańkowicza 70.000,-
80 m kw. Ilp p. 4 pok. o wysokim standardzie, wymienienie okna 149.000,-
80 mkw. VIII p. 5 pok. balkon, łazienka osobno, po remoncie 148.000,-
145 mkw. I p. 4 pok. łazienka CO, parkiety - Ścinawa Nyska cena do uzg.
75.000,-

Wynajem • zamiana

Garaż w pobl. Boh. Warszawy - solidnie zabezpieczony 7.000,-
3 pok. umeblowane, dla studentów, Ujejskiego 230 zł/os.
Hala w centrum do wynajęcia 100 mkw lub 200 mkw 10 zł za mkw.
2 pok. do wynajęcia dla rodziny, Nysa, Rodziewiczówny 600 zł
Lokal do wynajęcia na biuro - 40 mkw 1200 zł/m-c
Kawalerki oraz mieszkania 2 i 3 pok. dla rodzin i studentów.

Domy, działki

dom bliźniak 112 m kw. po remoncie, garaż na 2 samoch. weranda - Nysa Pd 299.000,-
dom wolnostojący o wysokim standardzie, działka, garaż - Jasienica Dolna 179.000,-
1/2 domu 115 m kw. parter i piętro, piękna działka 16 a, po remoncie - G. Wies 220.000,-
1/2 domu parter i piętro, duża kuchnia, łazienka - Kłodobok 80.000,-
piętro willi 90 m kw. 3 pok. działka, garaż murowany - Sienkiewicza 198.000,-
dom wolnost. z zabud. i dużą działką - Markowice (12 km od Nysy) 82.000,-
dom bliźniak 160 m kw. po remoncie działka, garaż - Jędrzychów 290.000,-
dom 160 m kw. nowy, działka, garaż - Wyszów 215.000,-
dom 110 m kw. po remoncie 4 pok. garaż, ogródzony - Śr. Wies 168.000,-
dom 100 m kw. ładnie położony - działka - Gluchotazy 150.000,-
dom wolnostojący w dobrym stanie, duża działka 54 a - Piątkowice 100.000,-
działka 12 a pełne uzbrojenie, ładnie położona, Jędrzychów (nowe osiedle) 5.000,-/a
działka 9 a uzbrojona nad jeziorem 5.000,-/a
działka 25 a Otmuchowska 4.500,-/a
działki 8 - 10 a przy Jeziorze Otmuchowskim 3.700,-/a

Najnowsze oferty w internecie
www.lokum.net.pl
PROMOCJA
Kredyty mieszkaniowe bez wpłaty własnej
na okres do 30 lat na zakup mieszkania, domu, działki
i na spłatę innych kredytów (w PLN i innych walutach)

Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej
nr 18, ul. Kramarska 4 - 6
ogłasza przetarg na ocieplenie
budynku.

Oferty należy składać w terminie
do 31.08.2006 r. - ul. Boh.
Warszawy 5 pok. nr 3, tel. 448 55
25. Specyfikację można odebrać
pod w/w adresem.

F-4494

PRZEWOZY DO NIEMIEC
pod wskazany adres!

Biuro: Nysa, ul. Celna 8 (przy
kantorze „EXPRESS”)
Czynne w godz. 10.00 - 16.00.
Tel. 077 431 3962;
077/ 435 3634; 0600 429 744.

HURTOWNIA PŁYT MEBLOWYCH
PŁYTY MEBLOWE
BLATY KUCHENNE
SKLEJKI, PŁYTY OSB
PŁYTY PILŚNIOWE
PROMOCJA! BLAT grusza polna — 36 zł / mb
Czynne: Pon. - pt. 7.30 - 15.30, soboty 9.00 - 13.00
Ul. Grodkowska 69/5, 0 501 207 095

7209



HURTOWNIA MOTORYZACYJNA

Nysa, ul. Czarneckiego 1
(koniec ul. Piłsudskiego)
tel. 433 99 20, 433 91 08
Nysa, ul. Tkacka
tel. 433 38 37

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW

polskich, europejskich, japońskich, koreańskich



AKUMULATORY

do samochodów ciężarowych
osobowych i pojazdów rolniczych

PROMOCJA! Wymiana i sprawdzenie.



TŁUMIKI

Najniższe ceny!!!

HAKI HOLOWNICZE sprzedaż i montaż

PERFECT SERVICE  tel. 077 433 91 08

Naprawa samochodów wszystkich marek,
promocja na usługi – najniższe ceny!

OLEJE, FILTRY – bezpłatna wymiana



Zatrudnię MECHANIKA

sam. ciężarowych z doświadczeniem
na stanowisko

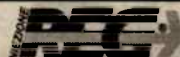
majstra warsztatowego

(pracującego fizycznie) - 0603 95 77 95.

923nn

AUTO GAZ

MONTAŻ
PROMOCYJNE CENY

WTRYSK
SEKWENCYJNY 

ELEKTROMECHANIKA
POJAZDOWA

PAWEŁ GRANCARIS

NYSA

ul. Jagiellońska 15

Tel. 433 17 88

kom. 0604 155 302

1424NN

to się opłaca!

Możesz zaprosować "Nowiny Nyskie"
w redakcji i w najbliższym urzędzie pocztowym.
Dostawa pod wskazany adres jest bezpłatna.



ogłoszenia drobne

Sprzedam PEUGEOT - J5 BUS
(1987), benz. do remontu - TANIO. Tel.
433 72 49.

7207

MAZDA 323 - rok produkcji 1990,
pojemność silnika - 1,6, centralny zam-
mek, ekonomiczny silnik, wspomaga-
nie kierownicy, przebieg 200.000 km,
cena - 3.800 zł. Tel. 0602 159 066.

art-33

FORD ESCORT 1,6 rok produkcji -
2000, przebieg - 75.000 km, serwis-
owany i kupiony w Polsce, ekonomicz-
ny, elektr. szyby, centralny zamek,
dwie poduszki powietrzne, ABS, stan
idealny, cena - 14.400 zł, Tel. 0602
159 066.

art-33a



WWW

internecie

www.nowiny.nyskie.com.pl

odwiedź nasze strony

BUSTAN

PPUH

mgr inż. Stanisław Buczkowski

NYSA, ul. Ujejskiego 17/19, tel./fax (077) 433 30 66, 433 78 00
Pon.-pt. godz. 7.00-17.00, sob. godz. 8.00-14.00

Montaż instalacji gazowych firm

- PRINS AUTOGASSYSTEMEN B.V.
- LANDI RENZO S.P.A.
- EMMEGAS S.R.L.
- LOVATO

Wtrysk sekwencyjny gazu od 2900 zł

Sprzedaż części i akcesoriów samochodowych
CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Okna Drzwi Panele Korek

Roletki montaż gratis!

Okno RU+R 1465 x 1435 mm
470 zł (netto)

Panele AC3
CLASSEN
od 22 zł (m²)

ŁAP OKAZJĘ!
Profil 5-cio komorowy
w cenie 3 komorowego!

ZEL-POL Nysa, ul. Sudecka 13
tel. 077 435 55 75

Nysa, ul. Piastowska 9A (obok świetlicy
spółdzielni mieszkaniowej) tel. 077 40 90 357

AVANTI AUTO GAZ

Tomasz Tokarz
tel. 4330128

tocar
SERWIS

UWAGA!
NOWY ADRES:

Podolska 18

Państwowa
Wyższa Szkoła
Zawodowa

Nysa,
ul. Chodowieckiego

KSERO

- BINDOWANIE
- LAMINOWANIE
- TERMOBINDOWANIE
- WYDRUKI KOMPUTEROWE

AUTONA GAZ

Montaż instalacji gazowych renomowanej firmy -ELPIGAZ

- ◆ MECHANIKA POJAZDOWA osobowe i dostawcze
- ◆ KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA
- ◆ KLIMATYZACJA serwis
- ◆ OPONY sprzedaż



- Wtrysk gazu od 3000 zł



- Montaż instalacji CNG

- Bezpłatny serwis dla naszych klientów

SALACHNAuto

NYSA, ul. Bolesława Śmiałego 3, tel. 433 89 33, tel. kom. 0 501 397 133
PRUDNIK, ul. Kolejowa 10, tel. 436 14 36, tel. kom. 0 605 651 207

WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP I LAWET

AUTO GAZ

SEKWENCYJNY WTRYSK GAZU
JUŻ OD 2600 zł

RATY 3 x 0%

NOWOŚĆ

CIEKŁY WTRYSK GAZU
MONTAŻ INSTALACJI CNG

TRADYCYJNE OD 1100,-

DIAGNOSTYKA
KOMPUTEROWA SILNIKA
EUROPA I USA
MASZ PROBLEM Z INSTALACJĄ?
MY CI POMOŻEMY!

14 LAT DOŚWIADCZEŃ
• AUTO ZASTĘPCZE •

Jan Biernat
SKOROSZYCE, ul. Polna 18
Tel. 431 80 31;
0602 466 741; 0604 69 77 26

339nn

Ciekawostki: Sezon ogórkowy?

Ogórkowy spór

Słodkie czy gorzkie?
To pytanie dotyczy w tym roku działkowiczów uprawiających ogórki. Co warunkuje smak tych warzyw i czy mimo wszystko nadają się one do spożycia? Na te i inne pytania odpowiadają specjaliści z Ośrodka Doradztwa Rolniczego, a także sami działkowicze.

- U nas na działce sezon ogórkowy w tym roku w pełni: ogórki są smaczne, w sam raz na mizery. Do tego jest ich wyjątkowo dużo. Nie stosujemy nawozu. Czasem zdarzało się, że były gorzkie, ale nie mam pojęcia, od czego to zależy - mówi pani Ziuta, jedna z działkowiczek.

Co ciekawe, tuż obok, na sąsiedniej działce u pani Zosi niemal wszystkie ogórki są gorzkie. Zebrała u siebie dwa duże wiadra, wniosła na trzecie piętro, po czym wszystko wyrzuciła. Starsi mówią, że to od słońca. Pani Zosia przykryła swoje ogórki włókniną rozciągniętą na słupkach. Nie pomogło. Naprzeciwnie z kolei inna pani ma jednocześnie gorzkie i słodkie ogórki na tej samej działce. Pani Ola natomiast przekonuje, że to wina tego, że ogórki za długo rosną - wtedy są gorzkie. U niej samej przeważają słodkie. Wielu zastanawia się, co jest przyczyną goryczki. Czy jest to słońce, woda, czy może nawóz? A co ważniejsze: czy takie ogórki nadają się do spożycia? Nasi działkowicze na ogół wyrzucają te gorzkie, głównie jednak ze względu na obniżone walory smakowe, jak mówią.

Co na to specjaliści? Zwróciliśmy się do Terenowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Nysie przy ulicy Kolejowej. Okazuje się, że goryczka może być spowodowana przeazotowaniem gleby, jednakże na ogół uwarunkowana jest odmianą nasion.

- Słońce nie ma z tym nic wspólnego - przekonują.



Pani Ziuta na działce

PROMOCJA - DACHÓWKA CELTYCKA LUMINO CIEMNOCZERWONA

18⁴⁰ zł netto / m²*
możliwość uzyskania 7% VAT



Pewny dach nad głową **BRAAS**

DYSTRYBUTOR REGIONALNY:



Biała Nyska, ul. Nyska 27

tel./fax: 435 78 78

435 17 51

435 68 25

tel. kom. 600 936 772

Nie powinniśmy się także martwić, jeżeli chodzi o nasze zdrowie - gorzkie ogórki nie są szkodliwe dla zdrowia. Informacje te potwierdza także Opolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Łosiowie.

Zapamiętajmy więc nie tylko smak, ale i odmianę tegorocznych ogórków, dzięki czemu być może za

rok nie będziemy musieli przejmować się goryczką.

Wszelkie informacje dotyczące upraw uzyskać można w Terenowym Zespole Doradztwa Rolniczego w Nysie przy ulicy Kolejowej, tel. 4337098.

KL

Kącik życzeń

Jeżeli chcecie, aby w naszej gazecie ukazały się życzenia lub gratulacje dla Waszych bliskich, przyjdźcie do naszej redakcji!

Wy dostarczycie tekst życzeń lub podziękowań - my opracujemy stronę graficzną powinszowań.

Zawsze jest okazja, by zapewnić członków rodziny lub przyjaciół o swojej pamięci i oddaniu. Może być to np. rocznica ślubu, imieniny czy też urodziny itp.

Koszt zamieszczenia modułu - 30 zł.

Redakcja

Bratu ZBYSZKOWI z okazji 40. urodzin,
oraz Chrześniakowi ŁUKASZOWI z okazji
17. urodzin dużo słońca, radości, powodzenia
w każdych sytuacjach życiowych
a zdrowia przede wszystkim
życzy Mietek

MB-33

Opolskiemu Związkowi Piłki Nożnej
oraz
Polonii Nysa
za pamięć o naszej córce
dziękują rodzice Kamili

955/nr

Kochanej żonie i mamie
Bożenie Zelent
z okazji urodzin
wszystkiego najlepszego
życzą
Mąż Mieczysław i dzieci Adaś i Iwonka
oraz Władziu

az133

KINO POKÓJ NYSA

Al. Lompy 3, 48-304 Nysa, tel. 077 4333952, tel. kom 601492377 www.szpuila.nysa.pl

11-17.08 17:00

Skok przez płot

11-17.08 19:00

DUBLERZY



18-24.08 17:00

Lassie

11-24.08 19:00

Wzgórza mają oczy



od 25
SIERPNI

Piraci z Karaibów:
Skrzynia umarłaka



Reportaż: Pierwsze lata uprawy bez nawozu to ciężka fizyczna praca i walka z chwastami. Potem ziemia zaczyna normalnie żyć.

Dom otwarty

Agnieszka Groń

Cisza, spokój, zdrowa ekologiczna żywność i ładna okolica - czego więcej potrzebuje zmęczony, zabiegany mieszczuch? Do Teresy Zajac przyjeżdżają ludzie, którzy dalekim łukiem omijają gwarne kurorty.

Tutaj jest dobrze

Stary Las i miejsce niedaleko lasu. To tu Teresa Zajac już czwarty rok prowadzi gospodarstwo agroturystyczne i uprawę ekologiczną.

Wszystko zaczęło się od budowy domu. Wspólnie z mężem wybrali miejsce - nie na odludziu, a jednak nieco oddalone od innych domostw, bo tak im się podobało: - Nie żałujemy, że nie wybudowaliśmy się w Jarnołtówku czy Pokrzywniej. Tutaj jest dobrze, spokojnie - zapewnia rodzina Zajaców.

Wkrótce wystarczy na życie

- Budowa domu nie była jednak prowadzona pod kątem agroturystyki - przyznaje Teresa Zajac. - Projekt był częściowo nasz - architekt tworzył go pod nasze potrzeby i wskazówki. Chciałam, żeby był jak najbardziej funkcjonalny, obszerny, „niezawalony” klatkami schodowymi. Po prostu lubię przestrzeń.

Rzeczywiście dom taki jest - na parterze olbrzymi piękny salon z wyjściem na ogród, połączony z jadalnią, ukrytą niemalże kuchnią. Na piętrze natomiast są pokoje dla rodziny i gości.

- Początkowo przez kilka lat mieszkaliśmy w Niemczech. Mąż nadal tam pracuje, ale mamy nadzieję, że już niedługo - że to, co zarobimy na agroturystyce i reszcie wystarczy nam na życie na uczciwym poziomie. Na razie to dochód dodatkowy, a w naszym przypadku nawet nie dochód, bo do tej pory cały czas inwestowaliśmy.

Basen, konie...

Inwestycje rzeczywiście widoczne są na każdym kroku. Teresa Zajac jednorazowo jest w stanie przyjąć dziesięć osób: - Dysponujemy pięcioma dwuosobowymi pokojami. Można też dostawić materac dla dzieci. Niby dziesięć osób to maksimum, ale wczoraj wyjechała od nas grupa dwudziestu dzieci, które były szczęśliwe, że mogą spać na materacach. Mam duże pomieszczenia, więc można było i na to się pisać.

Co można robić u pani Teresy: - Korzystać z basenu, który w tym roku cieszył się ogromną popularnością, grać w bilard, siatkówkę, piłkę nożną, pojeździć konno - wymienienia. - Mam trzy konie. Jeden jest typowo przygotowany pod siodło, a dwa pozostałe jeszcze są za młode.

Właśnie podczas naszej rozmowy przez okno do domu zagląda jeden z nich: - Kiedy są goście, ze względów bezpieczeństwa konie są w zamknięciu, ale teraz mogą sobie wędrować wokół domu. Teraz mają gości z Warszawy, z Poznania, z Krakowa. Dużo też jest weekendowych gości z Nysy i okolic. Dla turystów trzeba mieć czas. Na przygotowanie im posiłku również - mówi dalej Teresa Zajac. W większości przygotowuję je z produktów, które pochodzą z mojego gospodarstwa, chociaż nie wszystko oczywiście jestem w stanie wyprodukować.

Turyści mogą jednak liczyć na mięso z ekologicznej hodowli, świeże, ekologiczne warzywa: - Nie mam jeszcze swoich kur - jeszcze nie mam - dodaje gospodyni.

Ci, którzy już kiedyś tu byli - wracają. Przyjeżdżają też nowi: - Pozyskuję ich głównie dzięki stronie internetowej, która była doskonałą inwestycją.

Smak wołowiny

- W tej chwili rozwijam hodowlę bydła mięsnego i widzę w tym dużą nadzieję na przyszłość - wyznaje właścicielka gospodarstwa. - Od trzech lat mam bydło specjalnej mięsnej rasy, które jest w trakcie rozwoju. Na razie mam dziesięć sztuk krów. Chcę rozszerzyć tę działalność do tego stopnia, żeby zarówno zaspokoić upodobania moich agroturystów, ale i sprzedawać mięso w większych ilościach. Myślę, że Polacy nie są przekonani do wołowiny, bo tak naprawdę nie znają do końca jej smaku. W naszych sklepach sprzedaje się mięso pochodzące ze starych krów mlecznych, albo z długo hodowanych by-



- Dzieci, tak jak ja, chcą pracować na wsi - mówi Teresa Zajac (druga z lewej)

ków, a przez to jest twarde i włókniste. Wymaga też długiego duszenia. Wołowina z rasy mięsnej jest bardzo delikatna, można ją szybko przyrządzić i jest bardzo smaczna.

Do niedawna pani Teresa miała dylemat - czy wystarczy paszy na jej rosnące stado: - Mam nadzieję, że pogoda pozwoli nam zebrać dostateczną ilość paszy na zimę. Trawa wyschła, ale po tygodniu deszczu już chyba nie będzie problemów. Na wykarmienie takiej „gromadki” sporo jej potrzeba.

Bez chemii

Po osiedleniu się w Starym Lesie Teresa Zajac kupiła ponad trzydzieści hektarów ziemi: - Jestem coraz bardziej rolniczką - śmieje się. - Nasze uprawy krążą jednak wokół potrzeb zwierząt - krów i koni, a więc zboże na śrutę i trawa na siano.

Teresa Zajac jest ogromną zwolenniczką rolnictwa ekologicznego. Uważa, że na naszym terenie jeszcze trudno przebić się z tego typu żywnością, ale to się zmieni: - Większość ludzi woli nadal ładniej wyglądające warzywa, ale chemicznie wspomagane. Moje pola w całości są uprawiane ekologicznie, bez środków chemicznych. Używamy wyłącznie nawozów naturalnych. Nie ma mowy o opryskach i dzięki Bogu wszystko pięknie rośnie: trawa, zboża, warzywa, ziemniaki, a przy tym ziemia jest coraz lepszej jakości - np. dużo szybciej się odradza. Mogłam to zaobserwować po niedawnej suszy. Trawa szybko się odnowiła i nie widać zupełnie, że brakowało wilgoci. Natomiast na ziemi z dużą ilością chemii jest to bardziej widoczne. W zeszłym roku miałam trochę więcej warzyw i plony były piękne. Oczywiście są nieco niższe niż przy uprawie chemicznej, ale coś za coś. W tym roku zrezygnowałam z dużej ilości warzyw, bo były kłopoty ze zbytem. Tylko nieliczni klienci szukają zdrowej żywności. Głównie byli to prywatni odbiorcy, którzy wiedzą, że się tym zajmuję i do mnie przyjeżdżają. Zakup wyglądał tak - troszeczkę marchewki, troszeczkę pietruszki. Odbiorców hur-

towych miałam bardzo daleko i do nich musiałabym warzywa dowieźć, a przeliczając koszty transportu zupełnie się to nie opłacało. Słyszy się, że w większych miastach sklepy ze zdrową żywnością cieszą się coraz większą popularnością. Może w przyszłości też coś się u nas zmieni.

W tym roku właścicielka gospodarstwa nieco zmniejszyła ilość uprawianych warzyw, ale w przyszłym znowu zamierza znowu ją zwiększyć: - Pierwsze lata ekologicznego rolnictwa są naprawdę trudne - to ciężka fizyczna praca i nieustanna walka z chwastami. Ziemia musi się przestawić do rodzenia bez nawozów. Z czasem ziemia ma lepszą strukturę i zaczyna normalnie żyć. Co roku odnawiam statut gospodarstwa ekologicznego. Przyjeżdżają do mnie przedstawiciele inspekcji, która się tym zajmuje. Praktycznie oni są w stanie gołym okiem, np. po chwastach, które rosną stwierdzić, że to jest ziemia ekologiczna. Tylko przy wątpliwościach biorą ziemię do analizy.

Żywność ekologiczna to nie tylko szansa dla naszego rolnictwa, ale szansa dla ludzi, którzy borykają się z chorobami cywilizacyjnymi i wszechobecnymi alergiami: - Kiedyś przecież ludzie nie mieli takich problemów, ale kiedyś nie było wokół nas tyle chemii. Znam ludzi, którzy cierpieli na alergię - przeszli na ekologiczne wyżywienie i alergii się pozbyli. Moje dzieci w Niemczech też miały alergię - tutaj jej nie mają.

Chcą żyć na wsi

Pani Teresa to osoba wszechstronna: oprócz swojej pasji rolniczej jest także terapeutką - skończyła studia i w ciągu roku szkolnego pracuje w świetlicy socjoterapeutycznej w Głucholazach. W czasie wakacji ma za to trochę więcej czasu na zajęcie się swoim gospodarstwem agroturystycznym.

Sama jest matką trójki dzieci. Córkę studiuję w Niemczech na trzecim roku pedagogikę, starszy syn uczy się w technikum weterynaryjnym, a młodszy w gimnazjum. Na razie cała trójka chce zostać na wsi: - Córkę wybiera się po studiach zasadniczych na podyplo-

nową hipoterapię. Może więc, mając wykształconego specjalistę, rozszerzy naszą działalność o hipoterapię.

Mama twierdzi, że jej dzieci chcą pracować i pracują dużo więcej niż inne: - Z jednej strony to, co robimy wymaga nakładu pracy kilku osób, a z drugiej oni wszyscy lubią to, co robią. Wiedzą, że bez pracy nie ma niczego. Dzisiejsza młodzież chce miejskiego, łatwiejszego życia, a oni chcą zostać na wsi.

Dom nie do końca dla siebie

- Na razie nie planuję żadnych zmian - wyznaje Teresa Zajac. - Odpowiada mi to, wszystko jest funkcjonalne, może chciałabym wokół domu posadzić więcej krzewów kwitnących. Posadziliśmy je, ale koniki zdążyły zjeść to, co było. Praktycznie jestem już u celu swojego wcześniejszego zamysłu. Chciałabym jeszcze dokupić trochę łąk pod kątem hodowli koni. Szkoda, że to, co robimy trzeba traktować jako dodatek do innego źródła dochodów - że w Polsce jeszcze nie można z tego żyć. W Niemczech np. rolnicy nie mają takich problemów. Co z tego, że dostaliśmy dopłaty, skoro wszystkie ceny skupu poszły w dół?! Może gdybyśmy mieli gospodarstwo w górach albo nad jeziorem goście przyjeżdżaliby przez cały rok, a tutaj sezon rozpoczyna się od długiego majowego weekendu. Są takie dni, że pięć razy więcej pokoi byłoby za mało, bo jest tylu chętnych, ale są i takie, że wszystko jest puste...

Rodzina nie buntuje się, że nie ma domu tylko dla siebie. Nawet dzieci chętnie odpuszczają swoje pokoje, żeby mogli je zająć turyści, gdy jest ich bardzo dużo.

- Wynajęcie pokoju na jedną dobę na pobyt do trzech dni to 30 zł, a powyżej trzech dni cena jest do uzgodnienia. Za mniej nie opłacałoby się tego prowadzić. Całodniowe wyżywienie to też 30 zł. Nie przyjeżdżają do nas ludzie ze wsi tylko z miast, żeby odpocząć od miejskiego hałasu, gwaru i to u nas znajdują.



Nie każde gospodarstwo agroturystyczne na naszym terenie może pochwalić się taką bazą



Skoroszyce: *Martwe zwierzęta*

Karlino II

Konrad Szcześniak

Urastają nam Skoroszyce do roponośnej wioski na miarę Karlina. Szkoda tylko, że ta ropa to jakieś ohydne ścieki, zatruwające dzikie łąki przy torach.

Trzeba chodzić ostrożnie i najlepiej w gumiakach. Jeden zły krok i noga ląduje w czarnej mazi. Smolistej, cuchnącej, paskudnej. Wylewającej się nie wiadomo skąd, ale bynajmniej nie ze środka ziemi ani jurajskich pokładów (zdjęcie u góry). Takie rzeczy w Skoroszycach to normalka. Niebawem urośnie nam ta wioska do miana opolskiej stolicy odpadów i ścieków. Skansen postindustrialny. Tylko zwiedzać nie będzie komu. Najgorzej, że takie wycieki to kłeska przyrodnicza. Lepka maź stała się grobowcem ptaków. Którykolwiek tylko w nią wdepnie, ginie w męczarniach. Usiłując wydobyć się z pułapki miota zagrzebując jeszcze mocniej. Smoła lepi skrzydła, pióra, na koniec dusi. Na jednym tylko metrze kwadratowym naliczyłem 4 rozkładające się ptaki. Ile ich jest w szuwarach? A ile innych drobnych zwierząt?

Morderca ów to przepompownia mazutu. Użytkowana 20 lat, ale od paru nieczynna. Jak mówi zastępca wójta Skoroszyce Zdzisław Dyjasiński firma Darfruit z Chróściny (dzierżawca przepompowni, znajdującej się na terenie Agencji Własności Rolnych Skarbu Państwa z Opola) nie wyraziła zgody na przejęcie zakładu przez Urząd Gminy Skoroszyce. Jedynie uporządkowała nieco teren zabierając trochę śmieci. Bomba ekologiczna została. Czyżby wychodzili z założenia, że wolność Tomku w swoim domu?

W Darfrucie kierownik Czesław Olko odpowiada, że to efekt opadów i podniesienia poziomu wód. - Tak jest, gdyż dawniej, gdy np. pękt rurociągi, wylew zostawiano w ziemi przysypując go jedynie piaskiem. Obiecuję zająć się sprawą i zabezpieczyć teren tak szybko, jak to tylko możliwe.



Tym 4 ptakom też już nic nie pomoże

Skoroszyce: *Hojna matka (natura)*

Miotnęło

Konrad Szcześniak

Obrodziło w amstaffy państwu Koszykom ze Skoroszyc. Zwykle rodzi się 8-9 szczeniaków, u nich na świat przyszło 13.



Ciepła i drgająca psia kupa

Małe są przeurocze. Gnieźdzą się w kojcu obok Soni - pani amstaffowej - piszczą i pełzną w poszukiwaniu sutka. To główny, a właściwie jedyny cel pierwszych, kilkunastocentymetrowych podróży. Szcześliwy (?) ojciec, obywatel Nysy, nie jeszcze nie wie o swoim dziele.

Małe są czarne z białym brzuszkiem i krawatem, tylko jedno brązowe. Nieforemnie wielka, pomarszczona mordka i przymknięte oczy. Ich ulubiona pozycja to „w kupie”. Piszczą i kołyszą się niezdarnie na patykowatych nogach, które jeszcze nie są w stanie unieść cielska wielkiego niczym krecie. Depczą po sobie zajmując miejsce w ciepłej, włochatej kuli własnych ciał, byle blisko przy mamie. A bycie przy mamie, oprócz niezaprzeczalnych korzyści, niesie z sobą ryzyko, że się zostanie zaduszonym. Nie trzeba wiele, jeden gwałtowny ruch, chwila nieuwagi. I ten los spotkał już 5 młodych. Włochata kula znacznie zmalała.

Dorosły amstaff to pies słusznych rozmiarów. Pokutuje przekonanie, że jak pies wielki i zębaty, to już się go należy bać. Owszem, każdy gatunek ma jednostki psychopatyczne, które zagrażają człowiekowi, ale amstaffy, choć wielkie, są bardzo łagodne. Z racji swojej historii i wyglądu są zaliczane do psów bojowych o silnym i zdecydowanym charakterze, ale oprócz nieprzeciętnej tężyzny fizycznej i temperamentu mają w sobie wiele wrażliwości, cierpliwości i czułości. Członków rodziny traktują na równym poziomie. Nie są psem „jednego pana”. Są najszcześliwsze, gdy otrzymują sygnał do nauki i zabawy. Lubią pracę z człowiekiem i robią wszystko, żeby wzbudzić u niego zainteresowanie.

Wśród miłośników tej rasy przyjęła się opinia, że szczęśliwy amstaff to zmęczony amstaff. Kochają wolność, biega-

nie po polach i wszelkie zabawy. Dlatego trzymanie w mieszkaniu to dla nich szczególna katorga. Choć zdarzają się egzemplarze, które mają w życiu 2 hobby: jeść oraz jeść, a w przerwie między konsumpcją namiętnie uprawiają jeszcze spanie, to jest to stanowczo idealny towarzysz wypraw, zwierzę bardzo wdzięczne i przyjazny.

Inny znany mi amstaff był tak bardzo przyjazny, że pewnego razu przytargał do domu małego kotka.

Wygrzebał go gdzieś w zamarku i uznał, że należy do znalazcy. Lizał bez przerwy tak mocno, że kotek aż ociekał. Wepchał go nawet tym lizaniem do miski z mlekiem. Jednak kiedy opiekunowie na dłużej wyjechali, kotek uznał, że mleka już nie będzie i uciekł. Amstaff jeszcze długo pojękiwał i - choć na spacerze nigdy nie przybiega na wezwanie - wyjątkowo przybiegał na "kici, kici", myśląc, że właśnie zjawił się jego kotek. Tak właściwie, choć to cokolwiek dziwne, wabił swego psa, aż ten w końcu się nauczył, że jest oszukiwany. Teraz nie reaguje na żadne wezwanie.

Natomiast szacowna matrona Sonia obowiązkowo macierzyńskie przeplata zabawami w balii. Uwielbia chlupot wpadającej do wody cegły - wygrzebuje ją pyskiem i ukrywa w tylko sobie znanym miejscu. Szybko wraca do małych, wszak nie może zapomnieć, że jest teraz obnośną jadalnią. Zresztą donośny pisk z kojca nie pozwala o tym zapomnieć.



Mam zęby i nie zawaham się ich użyć, gdy ktoś ruszy małego!



...ale chwila obłaskawiania cukierkiem i już można go wziąć na ręce

Wydarzenie: 130 dzieci bawiło się na kolonii w Głębinowie

Piknik

Weronika Zabajewska

Moc atrakcji w ciągu zaledwie trzech godzin to nie lada frajda, zwłaszcza podczas letniego wypoczynku. Uśmiechnięte twarze dzieci mówiły same za siebie. I chociaż za kilka dni wrócą do szarej rzeczywistości, zostaną wspomnienia i pamięć - o poznanych ludziach, ciekawych miejscach i mile spędzonym czasie. To dla tych dzieci znaczy bardzo wiele...

Na wariackich papierach

Mowa o kolonii w Głębinowie, na której bawiło się 130 dzieci z różnych zakątków województwa opolskiego. Głównym organizatorem jest Caritas, natomiast na terenie naszej diecezji głównym pomysłodawcą i organizatorem jest ks. Ginter Żmuda, który od początku lipca do końca sierpnia organizuje pobyt dla ponad 500 dzieci. Najczęściej pochodzą z rodzin ubogich, dlatego tak ważne jest uatrakcyjnienie pobytu. By stało się temu zadość, w miniony czwartek odbył się festyn, na którym nie zabrakło pokazów policjantów i ratowników. Z zaproszenia skorzystali także senator Jarosław Chmielewski oraz Marzena Słupkowska - prezenterka pogody, znana z Programu I TV. Pomysł czwartkowej zabawy zrodził się spontanicznie. - Dosłownie wszystko odbyło się kilka dni wcześniej - komentuje wydarzenie Łukasz Denys, organizator kolonii. - W środę byłem u komendanta nyskiej policji, a już na drugi dzień przyjechali na pokaz do Głębinowa. Podobnie było z WOPR-em. Wszystko odbyło się szybko i zgranie - dodaje.

Atrakcji co niemiara

A warto było, ponieważ zaproszeni goście wzbudzali wielkie zainteresowanie. Przykładem może być pokaz policjantów i ich posłusznego psa. Pomysł organizowania tego typu imprezy popiera Lucyna Rataj z wydziału prewencji, z zespołu do spraw nieletnich. - Są to dzieciaki, które nie są w najlepszej sytuacji, jednak te dni, które spędzają na kolonii, być może są to jedyne szczęśliwe dni podczas tych wakacji. Poza tym nasze uczestnictwo pozwoliło pokazać nas - policjantów w innym świetle. Dzieci zauważyły, że my też lubimy się bawić, porozmawiać, pośmiać się. Jest to nabieranie zaufania ogólnie do społeczeństwa - mówi. Uczestnicy kolonii uczyli się udzielać pomocy poszkodowanemu, zapoznali się z najważniejszym sprzętem potrzebnym podczas akcji ratunkowej by ratować tonącego.

Ledwo skończył się pokaz ratowników, a już czekały nowe atrakcje, tym razem motor i samochody policyjne. Chłopcy nie mogli oderwać się od kierownicy pojazdu. Mundurowi zostali zaatakowani szeregiem pytań o pracę i zarobki policjantów.



Ostatni etap czwartkowej imprezy zakończył się wspólnym ogniskiem

Sentyment do Nysy

Wśród tłumu rozradowanych dzieci równie uśmiechnięta była twarz „pogodyni”, mowa o Małgorzacie Słupkowskiej, która uczestniczyła w zabawach. - Kiedyś byłam tutaj z rodzicami, stąd też pewien sentyment do tego miejsca. Poza tym kocham dzieci i jeżeli ktoś stwarza taką sytuację, że można przyjechać i z dziećmi pobawić się, to trzeba to wykorzystywać. To nie jest moja pierwsza akcja charytatywna. Od trzech lat prowadzę i współorganizuję koncerty charytatywne na rzecz Domu Opieki Społecznej w Grabiu koło Torunia. Przebywają tam dzieci z głębokim upośledzeniem pośrodkim. Udało nam się wspomóc te dzieciaki. Myślę, że każda tego typu akcja wnosi coś do życia innych i do naszego społeczeństwa. Trzeba pomagać, jeśli można - mówi.

Cel spełniony

Organizatorzy, opiekunowie i zaproszeni goście mieli jeden cel - wywołać uśmiech na twarzach dzieci. Dzięki atrakcjom nie tylko czwartkowym, ale organizowanym podczas każdego dnia pobytu, udało się to osiągnąć. Wszystko to za sprawą ludzi dobrej woli, otwartym na problemy zwłaszcza dziecięce. Dzień pełen przygód zakończył się wspólnym ogniskiem. Szkoda, że tak szybko dobiegł końca...



Pokaz nyskich policjantów wzbudził duże zainteresowanie



Ratownicy WOPR pokazywali w jaki sposób unieruchomić poszkodowanego. W pokazach uczestniczyły dzieci.

sonda "NOWIN"

Jak się bawisz?

Aneta z Opola



Czas, który tu spędzam, jest po prostu fajny. Pogoda, choć deszczowa, w ogóle nam nie przeszkadza. Wymyślamy różne konkursy, np. na najlepszy plakat, strój. Jestem zadowolona z nowo nawiązanych przyjaźni. W nocy wariujemy, ogólnie jest w porządku.

Szymon



Jestem tu dopiero trzeci dzień i już jestem zadowolony. W ogóle się nie nudzimy. Podobał mi pokaz policjantów i ratowników, jest to na pewno atrakcja. Na jedzenie nie narzekam, koledzy i koleżanki są fajne. Będzie na pewno miło.

Sara z Kędzierzyna-Koźla



Zajęcia mamy z plastyki, są różne konkursy. Bawimy się fajnie, mam nowe koleżanki, z którymi ciągle przebywam. W jednym dniu byliśmy nad jeziorem, kąpaliśmy się, ale tylko chwilę, bo woda była zimna. Trochę tęsknię za rodzicami, ale wytrzymam.

Marek z Białejowic



Jest fajnie, a dzisiejszy dzień był bardzo ciekawy. Chciałbym zostać policjantem, dlatego pokaz podobał mi się. Byliśmy na wycieczce w Nysie i w ogóle nie nudzimy się. Zawsze coś robimy w świetlicy albo na dworze.

§ pod paragrafem

KRONIKA SĄDOWA

Prawo: Wracał na miejsce kradzieży dopóki go nie nakryto

Metalowy recydywista

Czytając zeznania Eugeniusza F. można było odnieść jedno wrażenie - mężczyzna za kradzież metali wszelkiego rodzaju chciał iść do więzienia. W jego wypadku odbycie kary wiązałoby się z zapewnieniem dachu nad głową i pożywienia. W dwóch sprawach o podobne przestępstwo - kradzież metali kolorowych i przedmiotów metalowych - sąd orzekł, że mężczyzna miał ograniczone zdolności rozpoznawania tego, co robił.

Na wódkę i jedzenie

Eugeniusz F. to młody człowiek, jednak bez zawodu, bez rodziny, bez pracy, bez jakiegokolwiek dochodu. W dodatku nigdy nie posiadał ani stałego, ani tymczasowego zajęcia. Żeby żyć kradł. Tak było już kilka lat wcześniej, kiedy to w nocy po uprzednim zdemontowaniu z rurociągu należącego do firmy grzewczej zabrał 20 sztuk blachy aluminiowej o wartości 1.300 zł. Zaledwie miesiąc później w tym samym miejscu i na szkodę tej samej firmy ukradł 22 sztuki blachy aluminiowej wartej 2,7 tys. zł. W jego przypadku powie-

dzenie, że przestępca wraca na miejsce zbrodni sprawdzało się w dwójnasób. Eugeniusz F. w tym samym miejscu dokonał trzeciej kradzieży. Tym razem jego łupem padło 6 metrów blachy aluminiowej wartej 720 zł.

Przy sprzedaży blachy miał pomocnika - Stefana G. Kiedy wpadli sąd wydał wyrok 3 lat dozor kuratora dla pomocnika i 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata dla Eugeniusza F. W jego przypadku także miał obowiązywać nadzór kuratorski. Sąd uznał, że nie był on w stanie do końca rozpoznać swoich czynów.

Nie minęły jednak trzy lata, gdy Eugeniusz F. - tym razem bez pomocnika - zajął się podobnym procederem.

- Kradłem złom przy ul. Senatorskiej z punktu skupu złomu. Chciałem mieć pieniądze - zeznał dość niezgrabnie. - Potem ten złom sprzedałem chyba na tym samym punkcie skupu złomu. Poszedłem sobie zabrać stamtąd jakiś złom miedziany. To znaczy ja tam poszedłem sobie wtedy na punkt złomu przez płot, a złom sobie leżał na tym punkcie skupu. Nikogo nie było. Ja wtedy zabrałem trochę tego złomu, a potem sprzedałem na

tym samym.

Znowu zawlasy

Historia się powtórzyła - za pieniądze Eugeniusz trochę wypił, a za resztę kupił jedzenie. Co było potem?

- Nie wiem ile dni potem poszedłem na ten sam punkt skupu złomu. Znalazłem pręt, którym pozrywałem z szafek kłódki. To łatwo mi poszło. Włamałem się do tych szafek i zabrałem z nich metalowe rzeczy, na których się nie znam. Oskarżony przyznał także, że kradł z tego punktu kable, które wydawały mu się łatwe do późniejszej sprzedaży. Za pieniądze pochodzą-

ce z tej kradzieży również kupił alkohol i jedzenie.

Oskarżony wnosił o ukaranie go karą więzienia. Nie do końca też wiedział, co kradł. W toku postępowania okazało się, że skradł 30 kg miedzianego złomu, prostownik do prądu, dwa miedziane kable, narzędzia stolarskie, miedziany przedłużacz. Wartość skradzionych przedmiotów metalowych oszacowano na ok. 2,6 tys. zł. Przy czym tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznawania swoich czynów. I tym razem Eugeniusz F. nie trafił do więzienia. Otrzymał karę w zawieszeniu.

ag

Dane osobowe skazanych zmieniono

Kradzieże, włamania

Późnym wieczorem 5 sierpnia nieustalony sprawca skradł z lokalu przy ul. Piłsudskiego marynarkę z pieniędzmi i telefonem komórkowym. Straty - 4,8 tys. zł.

W Goworowicach także nieustalony sprawca skradł z garażu zakładu rolnego sprzęt do ciągnika i zbiornik na paliwo na łączną wartość 210 zł.

Puste pudełko zamiast telefonu zakupionego na aukcji internetowej otrzymał mieszkaniec Nysy. Za teksturę zapłacił 189 zł.

Nyscy policjanci ujęli w pościgu 15-latkę, który włamał się do piwnicy, z której skradł szlifierkę i paliwo. Straty - 150 zł.

W Łambinowicach z klatki schodowej skradziono rower górski wart. 800 zł. Podobny łup upatrzył sobie złodziej w Korfantomie. Rower w tym przypadku wart był 350 zł.

W Stawniowicach nieustalony sprawca wszedł przez otwarte okno do domu, z którego wyniósł komputer wart. 700 zł.

Nie zamknął również - tym razem samochodu - nysanin. Złodziej skorzystał z okazji i skradł z jego golfu radioodtwarzacz wart. 500 zł.

W nocy 7 sierpnia w Skorochowie nieustalony sprawca ostrym narzędziem przeciął 4 opony samochodowe. Straty - 600 zł.

Oplacić szklarza będzie musiała firma przy ul. Prudnickiej. W nocy z 7 na 8 sierpnia nieustalony sprawca rzucając kamieniem wybił szyby w jej siedzibie. Straty - 370 zł.

W Otmuchowie nieustalony sprawca skradł z kieszeni telefon komórkowy wart. 500 zł. Jego właścicielem był mieszkaniec miasta.

9 sierpnia nyscy policjanci zatrzymali w pościgu dwóch bezdomnych, którzy skradli portfel z dowodem osobistym pielęgniarki pracującej w jednej z nyskich przychodni. Kobieta w tym czasie wykonywała zastrzyk pacjentowi.

Ze sklepu monopolowego przy ul. Sucharskiego w Nysie nieustalony sprawca skradł kasę fiskalną z pieniędzmi i alkohol. Wszystko warte było 1,7 tys. zł.

W Nysie doszło w ubiegłym tygodniu do jeszcze innego podobnego zajścia. Nieustalony sprawca wybił szybę sklepu monopolowego przy ul. Zjednoczenia. Straty tym razem wyniosły 500 zł.

Co tydzień nyscy policjanci przyjmują meldunki o kradzieży cennych przedmiotów lub pieniędzy z otwartych mieszkań. Tak było i w tym tygodniu. Nieustalony sprawca skradł z mieszkania portfel z 1,3 tys. zł.

Okazuje się, że złodzieje korzystają nie

tylko z otwartych mieszkań, ale także biur. Z firmy przy ul. Głuchofaskiej w Nysie nieustalony sprawca skradł telefon wart. 500 zł.

W Słupicach patrol policji zatrzymał w pościgu dwóch mężczyzn, którzy usiłovali wyciąć i skraść drzewo z terenów Agencji Rynku Rolnego. Straty - 500 zł.

Na 7 tys. zł oszacowano straty mieszkańca Nysy, który kupił 28 ton opału. Mężczyzna został źle poinformowany o wartości kalorycznej opału - jednym słowem przepłacił.

W Głucholazach mężczyzna pobrał zaliczkę na poczet remontu dachu. Roboty nie ruszyły, a w jego kieszeni został 1 tys. zł.

W Wierzbicicach nieustalony sprawca po raz kolejny skradł 150 metrów drutu telefonicznego na szkodę TP S.A. Straty to 1,5 tys. zł.

Zaburzeniami słuchu i wzroku skończyło się pobicie mężczyzny w Przechodzie. Policja poszukuje sprawcy pobicia, do którego doszło o wpół do pierwszej w nocy 6 sierpnia.

ag

Pobicie

11 sierpnia w Otmuchowie doszło do brutalnego pobicia. Pięciu nieustalonych sprawców kopotało dwóch innych mężczyzn. Ofiary doznały poważnych obrażeń ciała.

Paliło się

7 sierpnia w Paczkowie nieustalony sprawca podpalił altankę. Szkody wywołane ogniem oszacowano na 7 tys. zł.

W Łambinowicach w ubiegłym tygodniu wybuchł pożar lasu. Dzięki szybkiej interwencji straży straty są na szczęście niewielkie.

ag

I Profesjonalna SZKOŁA Biznesu w Nysie

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH - ZAOCZNE

Nysa, ul. Poznańska 1, tel./fax 44 82 720, 0606 448 437

e-mail: info@psbszkola.pl

www.psbszkola.pl

SZKOŁY POSIADAJĄ UPRAWNIENIA SZKÓŁ PUBLICZNYCH

OGŁASZAMY NABÓR OD WRZEŚNIA 2006 r. DO:

I. Prywatnej Szkoły Policealnej (4 semestry) w zawodach:

- technik obsługi turystycznej
- technik hotelarstwa
- technik rachunkowości
- technik administracji
- opiekun w domu pomocy społecznej
- opiekunka środowiskowa (2 semestry)

III. Prywatnego Technikum Uzupełniającego w zawodach:

- technik handlowiec
- technik agrobiznesu

II. Kształcenie w cyklu rocznym po Liceum Profilowanym:

- technik administracji
- technik agrobiznesu
- technik ekonomista
- technik handlowiec
- technik organizacji reklamy
- technik informatyk
- technik hotelarstwa
- technik obsługi turystycznej

I Profesjonalna Szkoła Biznesu to szkoła z wieloletnimi tradycjami i doświadczeniem.

Dokumenty do szkoły należy składać w sekretariacie szkoły przy ul. Poznańskiej 1

W okresie wakacyjnym sekretariat czynny

od pon. do pt. w godz. 10.00 - 15.00

Telefon/fax: 077 448 2720. www.psbszkola.pl e-mail: info@psbszkola.pl

Impreza: Kanapki ze smalcem, skok przez linę i pokaz tańca, czyli...

Harcerze promowali Nysę

Agnieszka Pospiszyl

8. Nyska Drużyna Harcerska Republika, jako jedyna drużyna z całej Opolszczyzny, wzięła udział w Zlocie Skautów Europy Środkowej, który odbył się w dniach 29 lipca - 6 sierpnia w Mariańskim Udoli koło Brna w Czechach.

580 Polaków

Nyska drużyna po raz pierwszy wzięła udział w tego rodzaju zlocie, ale już teraz zapowiada, że pojedzie na następny. Dlaczego?

- Spotkanie w tak międzynarodowym gronie (w zlocie uczestniczyło 2,5 tysiąca skautów z 18 krajów) to niesamowita przygoda i możliwość poznania nowych znajomych - zapewnia przewodnik Stanisław Wróbel, drużynowy Republiki. - Przez dziesięć dni braliśmy udział z najróżniejszych zajęciach, takich jak pływanie w canoe, wycieczki historyczne - odwiedziliśmy miejsce bitwy trzech cesarzy, czyli Austerlitz, wypataliśmy koszyki z wikliny, własnoręcznie produkowaliśmy papier, robili gipsowe maski twarzy i wiele innych. Oczywiście wszystko to odbywało się w międzynarodowych grupach. Razem z nami na zajęciach spotykali się skauci i skautki z takich krajów jak Czechy, Słowacja, Węgry, Francja, Irlandia, Grecja, Szkocja, hiszpańskiej Katalonii no i oczywiście harcerze i harcerki z Polski, których do Czech pojechało łącznie 580 osób.

- Szczególnie sympatyczne było spotkanie z Czechami, którzy wcielali się w żołnierzy napoleońskich walczących pod Austerlitz - wspomina harcmistrz Marcin Szymański, komendant nyskiej drużyny zlotowej. - Okazało się, że kilka dni przed spotkaniem gościli oni w naszym mieście podczas Dni Twierdzy Nysa. Cóż, może nasze miasto nie jest zbyt duże, ale jednak jest w świecie znane.

Wiele kultur, jeden świat

Nazwa zlotu - Orbis - oznacza po łacinie „świat”. Mottem tego skautowego spotkania były słowa „wiele kultur, jeden świat”. I właśnie na poznanie różnorodności był położony bardzo duży nacisk. Dlatego też

wśród zajęć programowych zaproponowanych uczestnikom znalazła się nauka tańców szkockich, irlandzkich, greckich, węgierskich i polskich, przygotowano pokaz filmów z różnych krajów, projekcję slajdów z podróży do różnych egzotycznych miejsc świata. W ramach zlotu, organizatorzy - skauci z czeskiego związku skautowego Junak - zaprosili mieszkańców Brna do wspólnej zabawy w największym kompleksie parkowym tego miasta. Każda organizacja skautowa, każda drużyna starała się promować swój kraj, region, miasto. Polacy zapraszali skautów oraz odwiedzających park mieszkańców Brna między innymi do wspólnych zabaw pirackich, na warsztaty plecienia lalek z makramy, malowania twarzy, można było też umieścić swoje miasto na wielkiej mapie Europy (oczywiście harcerze z Nysy zadbali o to, żeby „kropeczka” oznaczająca ich miejscowość była odpowiedniej wielkości). Jednak nie ma to jak najstarszy i najbardziej sprawdzony sposób promocji - domowe jedzenie.

- Przez żołądek do serca - z uśmiechem mówi druha Wojtek Mazan. - Przygotowaliśmy domowej roboty smalec i ogórki kiszane. Nasze kanapki rozeszły się momentalnie. Oczywiście nie tylko smak się liczy, postawiliśmy na reklamę - slogany zachęcające do skosztowania nyskich kanapek były wykorzystywane przez druha Sebastiana Zatylnego po polsku, angielsku i częściowo po francusku. Poza chlebem ze smalcem sporym wzięciem cieszyły się wafelki z nyskiego zakładu Wacusz.

- Wraz z innymi harcerzami zaprosiliśmy skautów do starej polskiej zabawy - skoków przez linę - dodaje drużynowy. - No i oczywiście silna reprezentacja drużyny zaprezentowała swoje umiejętności podczas



Harcerski marsz

zbiorowego tańczenia poloneza. Nyski akcent był widoczny również podczas ceremonii zakończenia zlotu - druha Miłosz Szychowski, na co dzień aktor teatru Vertallen, wraz z kilkoma innymi osobami przedstawił spektakl tańca ognia.

Za rok, za dwa

Kolejny zlot środkowoeuropejski już za dwa lata. Tym razem odbędzie się w Polsce. Czy nyscy harcerze wezmą w nim udział? - Jeśli tylko to będzie możliwe, to na pewno przyjedziemy pod Kraków, żeby spotkać się ze skautami poznanymi w Czechach. A później będziemy się szykować do wyjazdu na jubileuszowy, dziesiąty Zlot Skautów Europy Środkowej, który odbędzie się w 2010 roku na Węgrzech - zapewnia druha Staszek. - Mamy nadzieję, że przy organizacji tych wyjazdów również będziemy mogli liczyć na przychylność Urzędu Miejskiego w Nysie, który w tym roku pomógł nam sfinansować przejazd do i z Brna, za co serdecznie dziękujemy.



Wizyta w Austerlitz



Poloneza czas zacząć

SKUTERY



SPRZEDAŻ I SERWIS

GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY



NYSA, UL. WYSPIAŃSKIEGO 3
TEL. 77 433 71 17, 0602 859 238

zipp



reklama

SOLARIS
PRODUCENT MEBLI



od 900 zł
za komplet
SPRZEDAŻ
RATALNA

ul. Karola Miarki 5
48-340 Głuchołazy

tel./fax (0-77) 439 36 13
tel. (0-77) 409 29 55

www.meble-solaris.pl

SPECJALISTA PSYCHIATRA

K. Ruciński
DEPRESJE, NERWICE,
PSYCHOZY
(dorośli, młodzież).
Rejestracja: 433 31 19
661 426 100

DERMATOLOG

lek. med.
Aleksandra Ziłtoś
fototerapia łuszczycy
krioterapia brodawek i włókniaków
zamykanie naczynek
poniedziałki, czwartki 17.00 - 18.30
Nysa, ul. Warszawska 2
(boczna Drzymały)
Rejestracja tel.: 433 42 23
lub tel.: 0604 438 901

Lekarz medycyny
Wanda Dłuszyńska - Janik

DERMATOLOG

Rejestracja telefoniczna
w godz.:
7.00 - 8.00 i 20.00 - 21.00
tel. 433 - 39 - 49

PSYCHOLOG

- problemy małżeńskie,
wychowawcze i inne
- badanie inteligencji,
w kier. dysleksji
- psychoterapia nerwic
mgr Małgorzata
Niklańska - Święty
Tel. 435 34 14 po godz. 18.00
kom. 0609 699 806.



PRACOWNIA MEDYCYN I PSYCHOLOGII S.C.
NYSA, UL. MONIUSZKI 7, 1p.

- Badania psychologiczne i lekarskie kierowców wykonujących transport drogowy oraz kandydatów na kierowców.
- Badania osób pracujących na wysokości.
- Inne badania: operatorów ciężkich maszyn budowlanych, na broń palną, sędziów, prokuratorów.
- Konsultacje specjalistów (laryngolog, okulista, neurolog)
- Badanie widzenia w mroku i wrażliwości na ośnienie.
- Audiometr, laboratorium.

Badania: poniedziałki, środy, piątki w godz. 12.00 - 15.00
wtorki i czwartki w godz. 15.00 - 18.00
Możliwość innych terminów po uzg. tel. 40 90 640.

DERMATOLOG

lek. med.
Aleksandra Ziłtoś
fototerapia łuszczycy
krioterapia brodawek i włókniaków
zamykanie naczynek
poniedziałki, czwartki 17.00 - 18.30
Nysa, ul. Warszawska 2
(boczna Drzymały)
Rejestracja tel.: 433 42 23
lub tel.: 0604 438 901

DIABETOLOG

Specj. chorób wewn.
lek. med. JAN LUBECKI
PRZYJMUJE:
poniedz. i środy 17.00 - 19.00
NYSA, ul. Moniuszki 7
(PRZYCHODNIA)
tel. 0601 913 630; 4310 274
badanie poziomu cukru,
cholesterolu, TG, EKG

Prywatny gabinet
ginekologiczno - położniczy
Lekarz medycyny
KRZYSZTOF KROCZAK
Nysa, ul. Kozarzewskiego 3
USG, USG DOPOCHWOWE, CYTOLOGIA
Przyjmuje:
pon, wt, czw, pt od godz. 16.00
rejestracja telefoniczna
Tel. 433 83 38, 0602 630 743
REFUNDACJA RECEPT

STOMATOLOG

Wiesław Sienkiewicz
- Wykonuję protezy zębów elastyczne
- Protetyka - Chirurgia - Leczenie laserem
NYSA, PIŁSUDSKIEGO 2 Xlp.
poniedz. | 10.00 - 13.00 i 16.00 - 19.00 | wtorki
piątki | 16.00 - 19.00 | środy
czwartki
Nagłe przypadki całą dobę: tel. kom. 0603-124-370, dom. 431-03-01

GABINET LARYNGOLOGICZNY
LEK. ALINA WOŁYNIEC
spec. otolaryngolog
diagnostyka i leczenie
oraz audiometryczne badanie słuchu
przyjmuje: wtorki i czwartki
w godz. 17.00 - 19.00
pozostałe dni
po uzgodnieniu telefonicznym.
Nysa, ul. Grzegorza z Sanoka 8
Tel. 077 / 431 05 35
Tel. kom. 0692 495 814

GABINET ORTOPEDYCZNY
LEK. ANDRZEJ WOŁYNIEC
specj. chirurgii urazowej i ortopedycznej
USG - dziecięcych stawów biodrowych
Leczenie schorzeń i urazów narządu ruchu.
przyjmuje: środa
w godz. 17.00 - 19.00
Pozostałe dni
po uzgodnieniu telefonicznym.
Nysa, ul. Grzegorza z Sanoka 8
Tel. 077 / 431 05 35
Tel. kom. 0602 438 624

LABORATORIUM
ANALIZ LEKARSKICH „MINI - LAB”
mgr Bożena Resakowska
48-300 Nysa, ul. Grodkowska 9.
SZEROKI ZAKRES BADAŃ
PRZYJĘCIA PACJENTÓW
od PN do PT w godz. 7.15 - 15.00.
Tel. 435 21 07, 433 18 41
kom. 0602 44 29 82

Dyplomowany
BIOENERGOTERAPEUTA
* wspomaganie leczenia po-
przez przepływ energii chorób
układu krążenia, oddechowe-
go, moczowego, pokarmowe-
go, chorób kobiecych, nowo-
tworowych.
Tel. 433 37 34
Tel. kom. 888 353 950

PRYWATNY GABINET INTERNISTYCZNY
Nysa, ul. Celną 21/3.
Rejestracja tel.: 433 39 27
Lek. Adam Bąk
Specj. chorób wewnętrznych
Przyjmuje: środa, piątek
w godz. 17.00 - 18.00
tel. kom. 0606 393 387
tel. dom. 433 64 42
wizyty domowe, USG jamy brzusznej
i tarczycy, EKG, badania nerek
i kurkowania rekreacyjnego

CHIRURG
48-300 NYSA, Prudnicka 1
lek. med. **MICHAŁ GIEREK**
specjalista chirurg
PRZYJMUJE: środy, czwartki
w godz. 17.00 - 19.00
* ZABIEGI CHIRURGICZNE
* USG jamy brzusznej
Tel. kom. 0609 053 903
tel. dom. 077 433 83 22

PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA
MAŁGORZATA WÓJTOWICZ
LEKARZ STOMATOLOG
48-303 Nysa
ul. Piłsudskiego 6A/XI p.
tel. 435 82 56, dom. 433 03 04.
Godz. przyjęć: pon. 8.00 - 15.00
wtorek 13.00 - 20.00
czwartek 13.00 - 20.00

STOMATOLOG
IWONA LIPNICKA
Nysa, ul. Wolności 9
(obok nowej przychodni i elektrowni wodnej)
Tel. gab. 433 32 98
Tel. dom. 433 31 75
Rejestracja telefoniczna
pn. 11.00 - 13.00; wt. 10.00 - 13.00; 16.00 - 18.00, czw.
10.00 - 13.00; 16.00 - 18.00; pt. 16.00 - 18.00
WYBIELANIE ZĘBÓW
PROTEZY ELASTYCZNE

GABINET MEDYCYN PRACY
GABINET INTERNISTYCZNY
Zofia Kałwelis - Zaleska
lek. chorób wewnętrznych
specj. medycyny pracy
• badanie profilaktyczne
• badania kierowców
poniedziałki, czwartki 15.30 - 18.00
Nysa, ul. Piłsudskiego 47
tel. 433 34 76, 0608 292 711

NYSKIE CENTRUM OKULISTYCZNE
dr n. med. Beata Fuchs - specjalista chorób oczu
Lasery okulistyczne * Badania komputerowe
Soczewki kontaktowe * Ambulatoryjne zabiegi operacyjne
(Zaćma, jaskra, plastyka powiek, zęzy)
Rejestracja od godziny 14.00
Nysa, ul. Wandy Pawlik 12A, tel: 077/433 04 66; 077/448 2615
od poniedziałku do piątku w godz. 15.00 - 18.00

LABORATORIUM ANALIZ MEDYCZNYCH
LAM
WSZYSTKIE BADAŃIA - SZYBKO I SOLIDNIE
ul. Moniuszki 7, Nysa - tel. 433 18 58
Czynne: pn - pt w godz. 7.15 - 17.00
oraz PUNKT POBRAN:
Nysa, ul. Piłsudskiego (przychodnia ZUP) w godz. 7.15 - 8.30

DRUKI MEDYCZNE
dla przychodni i prywatnych praktyk
typowe (wg MZ) i specjalne (na zamówienie)
Tel. 077 433 07 65

PRYWATNA PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA
Nysa, ul. Zjednoczenia 1
lek. stom.
MAŁGORZATA DEMBICKA
oferuje pełen zakres
usług stomatologicznych
pon. 10.00 - 17.00, wt. 12.00 - 18.00
śr. 10.00 - 17.00, czw. 8.00 - 20.00
pt. 10.00 - 18.00, sob. 9.00 - 14.00
Tel. 433 11 11, kom. 0604 232 548,

PSYCHOLOG KLINICZNY
mgr Urszula Kułakowska
orzeczenia dla osób
ubiegających się o broń
- nerwice, depresje, uzależnienia
- terapia rodzin, testy
Nysa, Moniuszki 7, II piętro
Pon., wt., czw. 16.30 - 18.00
Tel. kom. 0604 826 640
Tel. dom. 433 1335.

Lekarz medycyny
Grzegorz Ruszecki
specjalista chorób
wewnętrznych
praktyka internistyczna, USG
wtorki, czwartki, piątki
od godz. 16.30
ul. Piłsudskiego 12a,
tel. 433 10 24

GABINET OKULISTYCZNY
MAŁGORZATA BROWARSKA
specj. chorób oczu
Przyjmuje w poniedziałki i czwartki
w godzinach 15.00 - 16.30
Kompleksowe badania, leczenie chorób oczu, badania profilaktyczne,
wstępne, okresowe, praca na wysokości, przy komputerze.
Badania kierowców.
Nysa, ul. M. C.-Skłodowskiej 2 - I piętro. Tel. 435 26 63, 0602 466 029

Salon Optyczny **Opti con**
Przedstawiciel firm: Humphrey's, Eschenbach,
Scaqua, Laura Biagiotti, Trussardi, Dolce & Gabbana
Nysa, ul. Bielawska 7 c (kamieniczki koło Bazaru) tel. 409 38 80
REALIZUJEMY RECEPTY NFZ
Gabinet Okulistyczny
lek. med. Jacek Bukowski
specjalista chorób oczu
Rejestracja: tel. 409 38 80
Bezpłatne badania komputerowe
dla zamawiających okulary.
Rejestracja telefoniczna.

PRYWATNA
PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA
48-300 NYSA, ul. Mariacka 7
lekarz stomatolog
Beata Nowakowska - Noga
UWAGA! Czynne 7 dni w tygodniu.
Pon. - sob. 9.00 - 13.00 i 16.00 - 20.00,
niedziela 9.00 - 13.00
Rejestracja telefoniczna: 435 56 52, 0604 553 736

ALERGOLOG
specjalista chorób płuc
lek. Iwona ROBOTYCKA-LENCZUK
przyjmuje:
Nysa,
ul. Chodowieckiego 9
Rejestracja tel.: 0606 928 653

Gabinet Chirurgii Ogólnej
dr n. med. Krzysztof Kamiński
specjalista chirurg
przyjmuje:
czwartki
w godz. 18.00 - 19.00
Nysa, ul. Marii Curie Skłodowskiej 2

PORADNIA LARYNGOLOGICZNA
(kontrakt z NFZ)
lek. laryngolog
RAJMUND MILLER
NYSA, MONIUSZKI 7/1p.
Czynna codziennie
10.00 - 14.00
Tel. 409 06 40.

PRYWATNY GABINET
AKUPUNKTURY
I LARYNGOLOGII
lek. laryngolog
RAJMUND MILLER
NYSA, MONIUSZKI 7/1p.
wt. } 17.00 - 18.00
czw. }

PRZYCHODNIA

rondo

Nysa, ul. Kolejowa 2b (nad apteką)

Gabinety prywatne:**REJESTRACJA 4091725**

INTERNISTYCZNY	lek. med. P. Koronczok, lek. med. M. Pasieka
LARYNGOLOGICZNY	lek. med. J. Otocka-Wołyńiec
ALERGOLOGICZNY	dr n. med. J. Zaryczński, lek. med. Z. Kawecki
GINEKOLOGICZNY	lek. med. W. Lesisz
ORTOPEDYCZNY	lek. med. R. Bereźnicki, lek. med. W. Wołyńiec
PULMONOLOGICZNY	lek. med. E. Antoszek z MSWiA w Głucholazach
PEDIATRYCZNY	lek. med. A. Żerkowski
LECZENIE OTYŁOŚCI U DZIECI	lek. med. R. Mozrzyk z Wrocławia
KARDIOLOGII DZIECIĘCEJ	lek. med. P. Bułacki z Wrocławia USG serca
NEUROLOGICZNY	dr n. med. M. Łątka z Opola
ENDOKRYNOLOGICZNY	lek. med. B. Szczepanik z Opola USG tarczycy
DERMATOLOGICZNY	dr n. med. A. Franczuk z Wrocławia
UROLOGICZNY	dr n. med. J.W. Myrta
REUMATOLOGICZNY	lek. med. M. Wojczuk z Łądką Zdroju

Przyjęcia NFZ (bezpłatne):

PORADNIA LECZENIA BÓLU	lek. med. A. Drozdowicz
PORADNIA DIABETOLOGICZNA	lek. med. P. Mader

Możliwość wykonania:

- USG • EKG • USG tarczycy • USG bioderek • Testy alergiczne, odczulanie
- Badania spirometryczne • Badania kierowców

INTERNIŚCI

Lekarz Marian Pasieka
specjalista chorób wewnętrznych

USG • EKG
BADANIA KIEROWCÓW
WIZYTY DOMOWE

Przyjmuje w Przychodni „RONDO”
Nysa, ul. Kolejowa 2 B
w poniedziałki i środy
od godz. 17.00

Rejestracja: tel. 40 91 725
Wizyty domowe: tel. 502 142 707

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA
INTERNISTYCZNA

Lek. med. Paweł Koronczok
przyjmuje
w Przychodni „RONDO”
(nad apteką) ul. Kolejowa 2 b

rejestracja tel.: 40 91 725

Wizyty domowe - zgłoszenia:
tel. 433 24 00

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ

Prywatna specjalistyczna praktyka lekarska MED - EST
lek. Piotr Wielgosz

Nysa, ul. Chodowieckiego 9

*Botox, peelingi lekarskie, wypełnianie zmarszczek,
modelowanie ust, nadpotliwość, laserowe usuwanie owłosienia
i zmian naczyniowych, usuwanie przebarwień i fotoodmładzanie.*

Tel. 608 653 656, e-mail: wielgosz@med-est.pl
przyjmuje w środy 17 - 19.

lek. CZESŁAW KOBYLECKI
specj. chorób wewnętrznych
i medycyny rodzinnej

- bad. EKG, USG, bad. kierowców,
- wizyty domowe, homeopatia
tel. 0602 199 413

lek. ZENON KAWECKI
specj. chorób dzieci
i alergolog

- testy uczuleniowe, odczulanie,
- wizyty domowe
tel. 0600 335 919

UMOWA Z NFZ * Przyjmujemy nowe deklaracje dzieci i dorosłych

MEDIPAK NZOZ i Grupowa Praktyka Lekarska
Nysa, ul. Kościuszki 9; Reńska Wieś 76,
tel. 435 76 85, 434 23 45, 433 27 43

SPECJALISTA ORTODONTA

PROFILAKTYKA I LECZENIE WAD ZGRYZU
APARATY STAŁE

LEK. STOMATOLOG
ALICJA TULIK - NIEDZIEWICZ

przyjmuje:

NYSA, ul. 22 stycznia 14

Rejestracja telefoniczna
Tel. kom. 0600 443 912

SPECJALISTA PROTETYK

LEKARZ STOMATOLOG
IRENEUSZ ZAWIAŁSKI

PROTEZY STAŁE I RUCHOME

NYSA, ul. MARIACKA 6/8
Ilp. pok. 21

REJESTRACJA TELEFONICZNA
Tel. 0607 081 255

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. JACEK KĄŻMIERZEWSKI

PORADY
UROLOGICZNE
BADANIA USG

Przyjmuje w środy 16.30-17.30
Nysa, ul. Kolejowa 2,
I piętro, gabinet nr 14
Tel. kom. 0606 286 353

Lekarz Stomatolog
IWONA MACIEJUK

SPECJALISTA
ORTODONTA

Nysa, ul. Zjednoczenia 3
rejestracja telefoniczna
433 18 44

*Nasze umiejętności
Twoje oszczędności*



vektor
studio

poligrafia • drukarnia • internet

Nysa, ul. Prudnicka 3, tel. 433 07 65

NOWINY
INTERNECIE

WWW
internecie

WWW.
nowinynyskie.
com.pl

co czwartek
aktualne
teksty
na naszych
stronach
WWW

odwiedź
nasze
strony

REHABILITACJA

Masaż leczniczy

Tel. 609 766 247

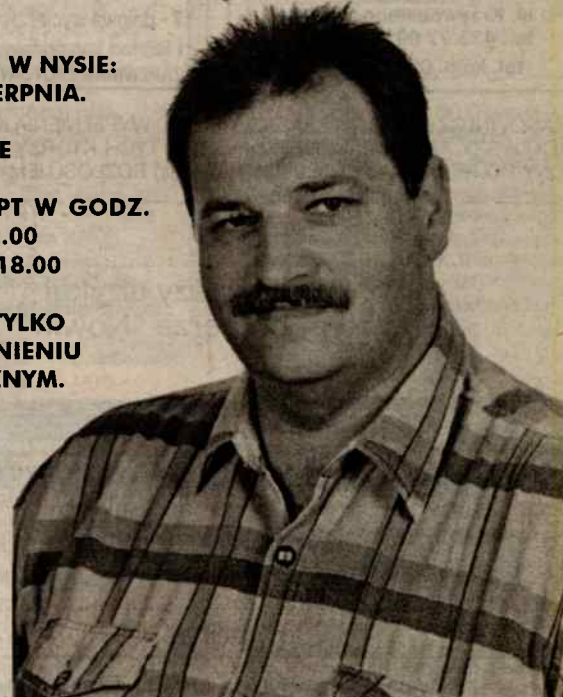
NATUROTERAPIA
ANDRZEJ JANOWSKI

PRZYJMUJE W NYSIE:
21,22,23 SIERPNIA.

INFORMACJE
I ZAPISY

OD PON - PT W GODZ.
OD 9.00- 12.00
I OD 16.00-18.00

PRZYJĘCIA TYLKO
PO UZGODNIENIU
TELEFONICZNYM.



TELEFON: 0774425024 LUB TEL. KOM. 0 697 289 513.

WU REX

TRWA nowy NABÓR
do LICEUM OGLNOKSZTAŁCĄCEGO

w systemie eksternistycznym (12 miesięcy).

Nabór dotyczy również absolwentów gimnazjów po ukończeniu 18 lat.

Odpłatność w ratach. Zajęcia w soboty i niedziele

Zajęcia rozpoczynają się we wrześniu 2006 r.

Matura - styczeń 2008

Przyjmowanie dokumentów i zapisy:

Ośrodek Szkoleniowy „WUREX” w Nysie ul. Chopina 4, tel. 077 435 33 80.

POLICEALNA SZKOŁA ZAWODOWA

Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego z siedzibą w Nysie.
ul. Armii Krajowej 26 zaprasza do kształcenia w zawodach:

* TECHNIK EKONOMISTA *

* TECHNIK PRAC BIUROWYCH *

* TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH *

* TECHNIK MASAŻYSTA *

* TECHNIK BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY *

Cykl kształcenia: 1,5 roku - bhp, pozostałe 2 lata.

48-300 Nysa, ul. Armii Krajowej 26, tel. 077 433 3402.

**LICYTACJA**

samochodu OPEL VECTRA

o wartości szacunkowej 3.500,- zł. Cena wywoławcza 3/4 wartości.

Termin licytacji 16 sierpnia 2006 r. o godz. 10.00

w kancelarii Komornika przy ul. Chodowieckiego 9.

Ogłędziny 14.08.2006 r. w Nysie przy ul. Rynek 2/10 godz. 9.00 - 10.00.

Tel. kancelarii: 433 42 77.



CENTRUM TECHNIKI GRZEWczej INSTALACJE WODNO-KANALIZACYJNE I GAZOWE

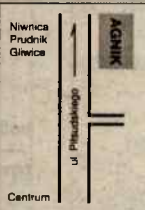
48-303 Nysa
ul. Piłsudskiego 62b
tel./fax 433 50 28
kom. 0604 279 564
e-mail:
biuro@agnik.nysa.pl
www.agnik.nysa.pl

WYKONUJEMY:

- instalacje centralnego ogrzewania
- instalacje wodno-kanalizacyjne i gaz.
- kotłownie gazowe i olejowe
- kolektory słoneczne
- montaż wkładów kominowych

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
- gazowych podgrzewaczy wody i kotłów CO
- materiałów instalacyjnych

NOWA SIEDZIBA
NYSA, UL. PIŁSUDSKIEGO 62b
(dawny OPEX)
PROMOCJE !



HURTOWNIA JUŻ OTWARTA

Polecamy:
**kotły,
piece,
grzejniki,
pompy,
akcesoria**
Zapraszamy!

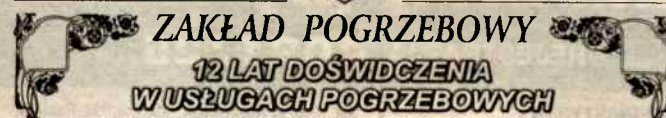
Paczków
ul. Staszica 6

SKLEPY CZYNNE
od 8:00 do 16:00



Otmuchów

BIURO i SKLEP
obok
Kaplicy cmentarnej



- ◆ Dojazd do każdego klienta oraz pomoc w załatwianiu wszystkich formalności pogrzebowych.
- ◆ Eksportacja zmarłego z miejsca zgonu przez całą dobę.
- ◆ Sprzedaż trumien - urn - krzyży, obramowań, wieńców, wiązanek.
- ◆ Sprzedaż odzieży, dewocjonalii dla zmarłych (garnitury, garsonki, bielizna, obuwie, różańce, książeczki).
- ◆ Nowość - zabezpieczenie pochówku baldachimem pogrzebowym.
- ◆ Organizacja przyjęć i poczęstunków pogrzebowych.
- ◆ Toaleta, ubieranie i kosmetyka.
- ◆ Własna chłodnia.
- ◆ Przewozy karawanem w kraju i za granicą.
- ◆ Kremacje i ekshumacje.
- ◆ Budowa grobowców.
- ◆ Oprawa muzyczna pogrzebów.

SŁUŻYMY CAŁODOBOWO (077) 431 73 42, kom. 0 604 210 441

KREDYT GOTÓWKOWY

NA POTRZEBY CAŁEJ RODZINY
- na korzystnych warunkach
- bez zbędnych formalności
- w krótkim czasie

Agencja:

ul. Krzywoustego 27 Nysa
tel. 433 97 99; 433 42 32;
tel. kom. 0602 716 110.

KASY FISKALNE SPRZEDAŻ I SERWIS

Kasy od 999 zł netto

Tel. 436 36 71, 0604 594 124
PROMOCJA!

Do każdej kasy **RATY**
7 - dniowa wycieczka dla dwóch osób
i telefon komórkowy gratis.
ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS!

Usługi Pogrzebowe

Barbara Kozów
Nysa, ul. Piastowska 26/2

- ◆ Całodobowa, kompleksowa obsługa pogrzebowa
- ◆ Transport w kraju i za granicą

433 47 29 • 0506 057 035

Sprowadzanie zmarłych z zagranicy

Załatwianie formalności

Machnik - Ozimek
Tel./fax 077/ 465 24 56
www.machnik.ozimek.pl

POGOTOWIE POGRZEBOWE

CAŁĄ DOBĄ

tel. 433 39 00, kom. 0692 292 555

**KOMPLEKSOWO
I PROFESJONALNIE**



EKOM

Najciekawszy artykuł
w tym numerze "Nowin"

Imię i nazwisko autora

Imię i nazwisko

adres

Za najlepszy artykuł z nr 31. uznali Państwo:
„NIEWIDOMY UTRZYMUJE KOMORNIKA”
- DANUTA WĄSOWICZ-HOŁOTY

Spośród wszystkich nadesłanych głosów został wylosowany kupon
Wiesława Kozła z Makowic

Po odbiór nagród (zestaw kosmetyków) zapraszamy do redakcji.

SPONSOREM W NASZEJ ZABAWIE JEST:

central - kominki

PIECYKI

I WKŁADY KOMINKOWE

DOVRE, EKKOM,
LECHMA
FONTE FLAMME,
LES FOYERS,



PRODUKCJA I MONTAŻ

central - rowery

**GIANT
KELLY'S
AUTHOR
i inne...**



Nysa, Rynek 56 i Nysa, ul. Słowicza 3. Tel./fax 433 32 74



PKO BP S.A.

AGENCJA NR 1050

Nysa, ul. Tkacka 1 A/u
(dawniej „sklep z pracą”)
tel. 077 433 20 16

- NAIJNIŻSZE OPŁATY TYLKO 2,50 (ZUS, KRUS, US i inne)
- KREDYTY do 35.000 zł bez poręczycieli
- KREDYTY MIESZKANIOWE najkorzystniej

Czynne również w soboty

**SZYBKO, TANIO,
BEZPIECZNIE.**

reklama

NOWINY

**KURIER
BRZESKI**

**ECHO
Gmin**



Zadzwoń:

TEL. 433 46 78



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Janusz Piskorski

rok założenia 1994

- ◆ Nysa, róg Skłodowskiej i Szopena
- ◆ Głuchołazy, Prymasa Wyszyńskiego 1

CAŁODOBOWO SŁUŻYMY POD NR TELEFONÓW

Tel. 408 78 78, 0604 85 84 62, 433 79 03
TEL. ALARMOWY: 434 11 66

- ◆ kompleksowa obsługa pogrzebów
- ◆ własne chłodnie
- ◆ rekonstrukcje i kosmetyka ciała
- ◆ transport w kraju i za granicą
- ◆ kremacje i ekshumacje
- ◆ sprzedaż trumien, urn, krzyży...
- ◆ możliwość płatności po uzyskaniu świadczenia pogrzebowego (ZUS, itp.)
- ◆ przyjęcia żałobne
- ◆ niskie ceny



IMPORT

EXPORT

Nysa, ul. Piastowska 26, tel./fax 077 448 43 53
Głuchołazy, ul. Konstytucja 3 Maja 17a, tel./fax 077 439 46 74

**OKNA Z PCV
I Z DREWNA**

SPRZEDAŻ • DORADZTWO • MONTAŻ • ROLETY

OFERUJEMY aluplast KÖMMERLING
DWA SYSTEMY PCV: 4 i 5 komorowe

ogłoszenia drobne

Uwaga! Reklamy i ogłoszenia reklamowe przyjmujemy do soboty do godz. 11.00 przed każdą emisją. W poniedziałki przed wydaniem przyjmujemy tylko nekrologi, kondolencje i ogłoszenia drobne do godz. 11.00 w trybie expresowym tzn. z 50% dopłatą.

PUNKT OGŁOSZENIOWY
„NOWIN NYSKICH”
GŁUCHOŁAZY
UL. KRASZEWSKIEGO 14
AGENCJA
UBEZPIECZENIOWO
- FINANSOWA

Sprzedam maszynę do produkcji BRYKIETÓW ze SŁOMY wraz z technologią. Tel. 077 435 55 37; 433 64 55.

Sprzedam MIESZKANIE w Nysie, ul. Korczaka - 34 m kw., II piętro - 503 010 733.

BAR w BUKOWIE - organizacja przyjęć okolicznościowych: wesela, komunie - chrzty - inne. Niskie ceny! Buków 30a, tel. 503 060 200.

ODSZKODOWANIA. Windykacje - 0606 127 759; www.dragon.nysa.pl

Sprzedam tanio LOKALE użytkowe: 132 m kw. i 35 m kw. w pawilonie wolnostojącym. Nysa - 077/4310 057 po 17-tej.

Zatrudnię CIEŚLI. Tel. 0601 808 666.

Zatrudnię MURARZY, tel. 0601 808 666.

Nysa, Karpińskiego - sprzedam pół bliźniaka - 0502 220 061.

ZATRUDNIĘ cukiernika z doświadczeniem. tel. 0600 032 223. Zatrudnię PIEKARZA z doświadczeniem, tel. 0600 032 223

Sprzedam BILARD - 0609 379 485.

KUPIĘ bilard - 0695 677 635.

PRACA w Niemczech: blacharz - mechanik ze znajomością lakiernictwa - 788 396 519.

PRZYJĘCIA WESELNE. Najlepiej - Najtaniej! „ASTRA” - GOŚWINOWICE. Tel. 77/435 62 66. Posiadamy duży ZAMYKANY PARKING.

Sprzedam MIESZKANIE 105 m kw., 4 pokoje, II piętro - 130 tys. lub ZAMIENIĘ na mniejsze do 42 m kw. z dopłatą. Tel. 600 099 556.

PILNIE sprzedam DOM do remontu + 2 ha gruntu - okolice Nysy - 0608 312 321.

Sprzedam DZIAŁKĘ z altaną murywaną - Aleja Wojska Polskiego. Tel. 0692 536 130; 077/433 6632.

Poszukuję MIESZKANIA 2 - 3 pokoje, umeblowane od września - 0508 289 913.

Wynajmę LOKAL handlowy w centrum Nysy. Tel. 0606 207 083.

ODZIEŻ DZIECIĘCA używana od 2 mcy do 5 lat - różna, w dobrym stanie, sprzedam niedrogo. Tel. 433 0849.

Kupię stare MONETY. Tel. 077 448 6056.

PRACA w Niemczech: blacharz - mechanik ze znajomością lakiernictwa - 788 396 519.

MATEMATYKA
 KOREPETYCJE NA KAŻDYM POZIOMIE
solidnie i efektywnie
Tel. 077 448 60 07

MIESZKANIE do wynajęcia w Nysie - 0604 583 316.

MIESZKANIE w Nysie - 60 m kw., 3 pokoje, duży balkon, os. Rodziewiczówny - sprzedam. Cena 125.000 zł do uzgodnienia. Tel. 433 95 69.

SZUKAM lokalu do wynajęcia w centrum Nysy lub Prudnika 40 - 60 m kw. tel. 0602 245 008.

LOKAL do wynajęcia 18 m kw. pod działalność. Głucholazy, ul. Chopina 21. Tel. 0603 411 774.

Kupię DOMEK letniskowy - 0608 259 741.

Kupię KAWALERKĘ w Nysie - 0608 259 741.

Sprzedam SUKNIĘ ŚLUBNĄ (36-38), biała - 500,- tel. 433 72 49.

POSZUKUJĘ sublokatora - 0607 360 191.

Kupię MIESZKANIE 2 pokoje do III p. na osiedlu Podzamcze - 0501 546 028.

Sprzedam DACHÓWKĘ z rozbiórki - 0501 546 028.

Sprzedam MIESZKANIE 3 pokoje, łazienka, parter, centrum - 0608 299 347.

OŚRODEK całoroczny „SANDACZ”, Otmuchów - Jezioro. Wesela - Zabawy - Przyjęcia. Hotel gratis - 077 431 55 81, kom. 0602 191 114.

NIEMCY - HOLANDIA - codziennie! Wyjazdy i powroty. Tel. 077 434 5173, tel. 0663 140 683.

Poszukuję MIESZKANIA 2 - 3 pokoje, umeblowane od września - 0508 289 913.

MIESZKANIE 2 pok., 48 m kw., III p., os. Rodziewiczówny, 109 tys. Nyska Giełda Nieruchomości. tel. 435 5490.

DOM wolnostojący w bardzo atrakcyjnej dzielnicy Nysy, 6 pokoi, taras, garaż, 290 tys. Nyska Giełda Nieruchomości, tel. 435 54 90.

Komfortowy DOM (1/2 bliźniaka) pow. 140 m kw., 5 pokoi, 350 tys. Nyska Giełda Nieruchomości, tel. 435 54 90.

SZUKAM pracy: montaż paneli podłogowych, malowanie. Tel. 0693 244 529.

Sprzedam CYKLINARKĘ - 515 907 697.

REMONTY- adaptacje - wykończenia - 435 2733; 0606 935 267.

Usługi ŚLUSARSKIE: Bramy, Ogrodzenia, itp. - 435 27 33; 0606 935 267.

Sprzedam DZIAŁKĘ rekreacyjną 4 a, atrakcyjna lokalizacja - 6.000 - 0608 299 347.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokojowe, IV piętro w Nysie na 2 pokojowe - parter lub I piętro. Tel. 077/ 433 1870; 0696 42 55 66.

ZESPÓŁ MUZYCZNY - 0501 171 881.

VIDEOFILMOWANIE (077) 40 47 120

Do WYNAJĘCIA pokój, kuchnia i łazienka osobie pracującej, samotnej - 300 zł + liczniki lub parze studentów - 200 zł/osoba - 077 433 49 78.

DEKARSWO - 077 398 831; 0607 058 132.

DREWNO opałowe - wszystkie rodzaje - 435 7503.

Sprzedam DOM do częściowego remontu położony na trasie Nysa - Grodków o powierzchni 110 m kw. + działka 53 ary. Cena 75 tys.

Młody doświadczony - remonty mieszkań, płytki, gładzie, posadzki, malowanie, regipsy, sufity podwieszane. Szukam pracy. tel. 0503 924 855

Sprzedam DUŻY DOM do remontu z zabudowaniami - okolice Nysy. Działka 0,30a tel. 0609 766 247

Firma Bustan przyjmie do pracy lakiernika, mechanika oraz sprzedawcę samochodów. Wymagania doświadczenie w zawodzie. tel. 077 433 30 66

Sprzedam DOM nowy do małego remontu 170 m.kw. Niwnica 146, Grabowski 195.000 zł tel. 600 154 302

VIDEOFILMOWANIE - 077 433 49 32; 0691 723 102.

MIESZKANIE do wynajęcia 4 - 5 studentów, centrum, tel. 609 220 752 - 20.00 - 21.00.

WESELA - zabawy - FESTYNY. Zespół „AKORD” - 077 435 8479; 606 352 881.

PANELE - zatrudnię do układania - 601 808 666.

Do wynajęcia MIESZKANIE 3 - pokojowe. Tel. 0609 333 318.

Sprzedam nowy STÓŁ BILARDOWY 190x106 bez nóg 600 zł tel. 603 296 073

Sprzedam PODRĘCZNIKI do I, II klasy gimnazjum nr 3 w Nysie. tel. 667 106 753

USŁUGI remontowo - budowlane - 667 724 339.

ZATRUDNIĘ pracownika w sklepie motoryzacyjnym. Wiek do 40 lat na stałym etacie. Tel. 0602 394 765.

Do wynajęcia umeblowana KAWALERKA - Tanio! Tel. 0602 130 446.

PRZEWÓZ OSÓB do Niemiec (pod adres) - 077/ 431 3962; 600 429 744.

Do wynajęcia LOKAL użytkowy 42 m kw., Głucholazy, ul. Kościuszki (100 m od Rynku), tel. 0601 884 797.

Księgarnia Anna
 Nysa, Rynek

PODRĘCZNIKI
10 %
RABATU
ART. SZKOLNE
Co 10 zeszyt GRATIS!

comat

Nysa, ul. Jeziorna 1
 (przy tamie na Jeziorze Nyskim)
 Tel./fax (0-77) 433 65 19, 433 62 91

SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW
TERRANOVA
ATLAS STOPER



ico pal

GONTY PAPOWE
PAPY TRADYCYJNE
I TERMOZGRZEWALNE

STOLARKA DRZWIOWA:

- PORTA
- GIEDAJTY
- POL-SKONE
- WŁOSZCZOWA
- EURONORD

WIEŻBY DACHOWE

OKNA DACHOWE
OKNA I DRZWI - PCV & ALU

Okna PCV - PROMOCJA!
Okno 1465 x 1435 385,-
 netto

Okna typowe (od ręki) na stanie magazynowym
Ponadto w naszej ofercie

POKRYCIA DACHOWE:

- BLACHA TRAPEZOWA I DACHÓWKOWA (na wymiar)
- DACHÓWKA CERAMICZNA (Jopek, Koramic, Röben)

SYSTEMY RYNNOWE VAVIN I OCYNK
WEŁNY MINERALNE ROCKMIN / OWENS

PANELE
PODŁOGOWE
KLASY AC-3

CEMENT, WAPNO,
 BŁOCKI SUPOREX,
 PŁYTY GIPSOWE,
 STYROPIAN,
 PUSTAKI CERAMICZNE,
 CHEMIA BUDOWLANA,
 IZOLACJE,
 PŁYTY WIÓROWE

PROMOCJA NA MATERIAŁY ŚCIENNE

DYSPONUJEMY TRANSPORTEM
RATY BEZ ZYRANTÓW

JOPEK

CZYNNE W GODZ. 7⁰⁰ - 16⁰⁰

SCHOOL OF ENGLISH SC

POSTAW NA PROFESJONALIZM I DOŚWIADCZENIE!

ZAPEWNIAMY

- FACHOWĄ I DOŚWIADCZONĄ KADRĘ LEKTORÓW
- WSZYSTKIE POZIOMY ZAAWANSOWANIA
- KURSY PRZYGOTOWAWCZE DO EGZAMINÓW MATURALNYCH, FCE, CAE, CPE, BUSINESS ENGLISH
- KURSY DLA DOROSŁYCH I DZIECI
- PRZYSTĘPNE CENY I ZNIŻKI DLA RODZIN
- NIELICZNE GRUPY 8-12 OSÓB

www.soe.iks.pl

GWARANTUJEMY

- SZYBKE POSTĘPY W NAUCE
- WYSOKI POZIOM NAUCZANIA
- DOSKONAŁE ZAPLECZE DYDAKTYCZNE (BIBLIOTEKA, BOGATY ZESTAW POMOCY NAUKOWYCH, VIDEOOTEKA, ZINFORMATYZOWANE SALE KOMPUTEROWE)

KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO

ZAPISY W CZERWCU I OD 21.08.06 - 11.09.06 W SZKOLE W GODZ. 9-12 I 15-17

48-300 NYSA UL. ARMII KRAJOWEJ 15 TEL/FAX: (077) 433-95-77

ŻABKA POLSKA S.A.

poszukuje

**KIEROWNIKÓW
- AJENTÓW**

do prowadzenia sklepów.

Tel. kontaktowy: 0609 496 216.

SERWIS KOMPUTEROWY

na miejscu u klienta
szybko, tanio, solidnie
naprawa i sprzedaż części
dojazd na terenie Nysy gratis

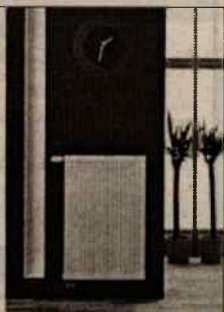
Tel. 0 508 981 483

P.H.U. „EVER” Nysa,
ul. Wolności 2 (była zajezdnia MZK)

**HURTOWA SPRZEDAŻ
GRZEJNIKÓW C.O.**

np. GRZEJNIK 600-600 dolno zasilany: 159 zł i inne*

Tel. 0667 220 487



Ever-33

**KIEROWNIK
dyspozytor
materiałów sypkich.**

Doświadczenie w branży:
min. 3 lata
Praca: Nysa

Kontakt tel.: +48 600 984 791.

**Firma branży grzewczej zatrudni:
- kierowca/ magazynier.**

Wymagane: - aktualne badania psychotechniczne,
- badania lekarskie,
- aktualne świadectwo kwalifikacji
- kat. prawa jazdy C + E
Kontakt: 077 400 55 80,
kah@eko-vimar.com.pl

Metalsowa Twierdza

NYSA

2006

NYSA, POLSKA

25-27. SIERPNIA 2006

JESENIAK, CZECHY

1. WRZEŚNIA 2006

Nysa - Fort Bractwa Rycerskiego - Chorzów Nysa, ul. B. Grodzkiego		Jeseník - plac firmy Astor, ul. Tovární	
Piątek 25 sierpnia Pierwszy dzień	Sobota 26 sierpnia Drugi dzień	Niedziela 27 sierpnia Trzeci dzień	Piątek 1 września Czwarty dzień
- Vein - Samor (CZ) - Killset - Blood Rain - Foxy Lady (CZ) - Flying Enterprise (CZ) - Peacemaker	- Death Rate - Clon - Insane (CZ) - Dreary Mower - Discardant (CZ) - Moloch Letals	- Electric - Baracuda - Head Up - Coda - headshot (CZ)	- Mad Frequency (SK) - Flying Enterprise (CZ) - Re-volt (CZ) - Foxy Lady (CZ) - Electric - Death Rate
RE-Volt (CZ)	Bestiar Fireshow "LIBERTY ARTE" VERTALLEN, PA-LI-CHI (CZ), DROOPSY	MECH Fireshow "MT"	
Koncerty w godzinach 15.00-22.00. Wstęp wolny		Koncerty w godzinach 17.00-24.00. Wstęp 50 Kč	



projekt M4

specjalny pakiet stworzony z myślą
o Twojej budowie

- ✓ kredyt na budowę oraz NOWOŚĆ zamiana starego kredytu hipotecznego na nowy o lepszym oprocentowaniu!
- ✓ projekty indywidualne i gotowe domów; **kosztorys gratis /oszczędzasz do 3000zł/**; wszystko w atrakcyjnej cenie a w tym ubezpieczenie budowy!
- ✓ projekty ogrodów, oczek wodnych, ogrodów zimowych, systemów nawadniających oraz całoroczna pielęgnacja!
- ✓ materiały budowlane z rabatem do 30%!
- ✓ BONUS!!! to my przyjeżdżamy do Ciebie i załatwiamy wszystkie formalności!

Zgorzelec, ul. Bohaterów II Armii W.P. 8A: tel./fax.: 075-77-515-55
Mirsk, Osiedle Słoneczne 11: tel.: 075-78-345-06
Nysa, ul. Kollataja 5: gsm: 0-697-994-679

MEBLE Z HOLANDII
DUŻY WYBÓR - NISKIE CENY
500 m² EKSPOZYCJI!

NYSA, ul. Piłsudskiego 62 a (dawnie ZWSE) tel. 433 00 51
PRUDNIK, ul. Grunwaldzka 59 a, tel. 0602 40 86 97

Zapraszamy - zadowolenie gwarantowane!
www.klasyczne-mebel.pl



CENTRUM SPRZEDAŻY WYKŁADZIN, DYWANÓW, CHODNIKÓW, TAPET I FARB

PERS Na terenie Nysy dostawa bezpłatna
Wykładanie wykładzin obiektowych
f i r m



Lentex



Gamrat

MARLEY

Tarkett

NYSA ul. Chodowieckiego 9, tel. 433 34 50

GŁUCHOŁĄZY ul. Papiernicza 2/1, tel. 439 67 28

ZAPRASZAMY
pon. - piątek 10.00 - 18.00
w soboty 9.00 - 14.00

Inicjatywy: Powstanie mikroregion

Nyskie księstwo jezior i gór

Gminy z naszego terenu powołały stowarzyszenie Nyskie Księstwo Jezior i Gór. Ma ono w ich imieniu starać się m.in. o środki z Unii Europejskiej na rozwój turystyki.

Członkami stowarzyszenia są ludzie zainteresowani rozwojem turystyki w naszym regionie oraz właściciele gospodarstw agroturystycznych z gmin: Nysa, Otmuchów, Paczków i Głucholazy. W ten sposób ma powstać mikroregion, a działania w jego ramach będą kierowane przede wszystkim na terenie wiejskie.

W ubiegły poniedziałek, 30 lipca, na zebraniu w Białej Nyskiej wybrano władze stowarzyszenia. Do zarządu weszli przedstawiciele każdej z gmin. Przewodniczącym został dr Piotr Bernat - pracownik naukowy PWSZ w Nysie. Na wiceprezów wybrano Krzysztofa Erma, Stanisława Szulę i Ryszard Szolański. Stowarzyszenie ma za zadanie integrację mikroregionu. Będzie się zajmować szeroko rozumianą turystyką, a przede wszystkim jej promocją. - Chcemy aby turyści jadący do Kotliny Kłodzkiej zatrzymywali się na naszym terenie



Wybory zarządu stowarzyszenia

- mówi wiceprezes Krzysztof Erma. - Aby to robili, musimy stworzyć spójny plan promocji i informacji o atrakcjach regionu.

Pierwszym celem nowo powstałego stowarzyszenia turystycznego jest uruchomienie interaktywnego

portalu internetowego. Jego zadaniem będzie informacja o adresach punktów turystycznych w naszym rejonie. Na ten cel chcą uzyskać dotację ze środków unijnych. Stowarzyszenie powstało w oparciu o program unijny Leader +.

pw

60-lecie Zespołu Szkół Mechanicznych w Nysie IV Zjazd Absolwentów 30 września 2006-06-30

30 września na terenie zespołu Szkół Mechanicznych w Nysie odbędzie się IV Zjazd Absolwentów szkoły połączony z obchodami 60-lecia ZSM. Udział w zjeździe biorą absolwenci, którzy ukończyli szkołę do roku 1996. Koszt udziału w zjeździe wynosi 80 zł płatne na konto w terminie do 15 sierpnia:

Bank Spółdzielczy w Otmuchowie Oddział Nysa Nr konta:
66887210260031554020000010

Na dowódzie wpłaty na konto prosimy o wpisanie rocznika ukończenia szkoły jak również pełnych danych osobowych z adresem i telefonem kontaktowym.

Osoby chcące skorzystać z noclegów proszone są o kontakt z organizatorami zjazdu.

Kontakt: szkoła: tel./fax - (077) 433 34 39
Organizator - Witold Rybotycki: +48 600 469 243

Komitet organizacyjny

ZMS-27

FIRMA
reklamowo - poligraficzna
zatrudni
przedstawiciela
handlowego.

Oferty: Nysa,
ul. Otmuchowska 68
Tel. 077/ 409 0226.

OFERTA PRACY

Firma produkcyjna w branży stolarki okiennej poszukuje pracownika na stanowisko:

KIEROWCA C + E

List motywacyjny i CV prosimy przesyłać na adres:

FABRYKA OKIEN MAJEWSKI Sp. z o.o.
48-300 Nysa, ul. Saperska 9.

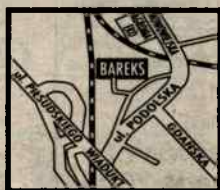
94/7m

"Bareks"

PŁYTKI CERAMICZNE I WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

Nysa, ul. Podolska 19, tel. 077 433 43 53

Niemodlin, ul. Opolska 54, tel. 077 420 48 88



KUCHNIE
FARBY
Dulux

SALON
ŁAZIENEK



MEBLE
ŁAZIENKOWE



KABINY

ARMATURA
ŁAZIENKOWA

KOMINIKI



Zespół Szkół w Biechowie k/Nysy ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na remont tarasu wieży i schodów wejściowych zewnętrznych oraz elementów architektonicznych pałacu.

Informacja na stronie: www.nysa.samorzady.pl

oraz pod telefonem: 077-435 6076.

94/9m

ZARZĄD WSPÓLNOTY MIESZKANIOWEJ NR 296

PRZY UL. UJEJSKIEGO 8 - 8 A W NYSIE INFORMUJE,

ŻE POSIADA DO WYDZIERŻAWIENIA

POMIESZCZENIA NA XI PIĘTRZE

NA CELE MIESZKALNE.

INFORMACJA

TEL. 0698 554 725; 077 435 2075

F-4551

KUCHNIA W 3 DNI W CENIE PRODUCENTA

"BODZIO"

"GAWIN"

◆ kuchenne

◆ biurowe

◆ pokojowe

MEBLE

Projekt, kosztorys, dowóz
GRATIS!

Zaaranżuj kuchnię swoich marzeń.

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku
w godz. 9-18, w soboty od 9-14.

NYSA ul. Prudnicka 7a tel. 40-90-600 lub 433-43-07

www.euro-maxcom.pl

Maxcom

Piłka nożna

Terminarz klasy A (grupa II)

I kolejka - 20 sierpnia 2006

LZS Dąbrowka Górna - Wiking Opole
Skalnik II Radoszowice - Czarni Korfantów
Rodło Opole - Olimpia Lewin Brzeski
TOR II Dobrzeń Wielki - LZS Popielów
LZS Kępa - LZS Malerzowice
LZS Przywory - Stal Osowiec
Sokół Niemodlin - LZS Brynica

II kolejka - 27 sierpnia 2006
Wiking Opole - LZS Brynica
Stal Osowiec - Sokół Niemodlin
LZS Malerzowice - LZS Przywory
LZS Popielów - LZS Kępa
Olimpia Lewin Brzeski - TOR II Dobrzeń Wielki
Czarni Korfantów - Rodło Opole
LZS Dąbrowka Górna - Skalnik II Radoszowice

III kolejka - 3 września 2006

Skalnik II Radoszowice - Wiking Opole
Rodło Opole - LZS Dąbrowka Górna
TOR II Dobrzeń Wielki - Czarni Korfantów
LZS Kępa - Olimpia Lewin Brzeski
LZS Przywory - LZS Popielów
Sokół Niemodlin - LZS Malerzowice
LZS Brynica - Stal Osowiec

IV kolejka - 10 września 2006

Wiking Opole - Stal Osowiec
LZS Malerzowice - LZS Brynica
LZS Popielów - Sokół Niemodlin
Olimpia Lewin Brzeski - LZS Przywory
Czarni Korfantów - LZS Kępa
LZS Dąbrowka Górna - TOR II Dobrzeń Wielki
Skalnik II Radoszowice - Rodło Opole

V kolejka - 17 września 2006

Rodło Opole - Wiking Opole
TOR II Dobrzeń Wielki - Skalnik II Radoszowice
LZS Kępa - LZS Dąbrowka Górna
LZS Przywory - Czarni Korfantów
Sokół Niemodlin - Olimpia Lewin Brzeski
LZS Brynica - LZS Popielów
Stal Osowiec - LZS Malerzowice

VI kolejka - 24 września 2006

Wiking Opole - LZS Malerzowice
LZS Popielów - Stal Osowiec
Olimpia Lewin Brzeski - LZS Brynica
Czarni Korfantów - Sokół Niemodlin
LZS Dąbrowka Górna - LZS Przywory
Skalnik II Radoszowice - LZS Kępa
Rodło Opole - TOR II Dobrzeń Wielki

VII kolejka - 1 października 2006

TOR II Dobrzeń Wielki - Wiking Opole
LZS Kępa - Rodło Opole
LZS Przywory - Skalnik II Radoszowice

Sokół Niemodlin - LZS Dąbrowka Górna
LZS Brynica - Czarni Korfantów
Stal Osowiec - Olimpia Lewin Brzeski
LZS Malerzowice - LZS Popielów

VII kolejka - 8 października 2006

Wiking Opole - LZS Popielów
Olimpia Lewin Brzeski - LZS Malerzowice
Czarni Korfantów - Stal Osowiec
LZS Dąbrowka Górna - LZS Brynica
Skalnik II Radoszowice - Sokół Niemodlin
Rodło Opole - LZS Przywory
TOR II Dobrzeń Wielki - LZS Kępa

IX kolejka - 15 października 2006

LZS Kępa - Wiking Opole
LZS Przywory - TOR II Dobrzeń Wielki
Sokół Niemodlin - Rodło Opole
LZS Brynica - Skalnik II Radoszowice
Stal Osowiec - LZS Dąbrowka Górna
LZS Malerzowice - Czarni Korfantów
LZS Popielów - Olimpia Lewin Brzeski

X kolejka - 22 października 2006

Wiking Opole - Olimpia Lewin Brzeski
Czarni Korfantów - LZS Popielów
LZS Dąbrowka Górna - LZS Malerzowice
Skalnik II Radoszowice - Stal Osowiec
Rodło Opole - LZS Brynica
TOR II Dobrzeń Wielki - Sokół Niemodlin
LZS Kępa - LZS Przywory

XI kolejka - 29 października 2006

LZS Przywory - Wiking Opole
Sokół Niemodlin - LZS Kępa
LZS Brynica - TOR II Dobrzeń Wielki
Stal Osowiec - Rodło Opole
LZS Malerzowice - Skalnik II Radoszowice
LZS Popielów - LZS Dąbrowka Górna
Olimpia Lewin Brzeski - Czarni Korfantów

XII kolejka - 5 listopada 2006

Wiking Opole - Czarni Korfantów
LZS Dąbrowka Górna - Olimpia Lewin Brzeski
Skalnik II Radoszowice - LZS Popielów
Rodło Opole - LZS Malerzowice
TOR II Dobrzeń Wielki - Stal Osowiec
LZS Kępa - LZS Brynica
LZS Przywory - Sokół Niemodlin

XIII kolejka - 11 listopada 2006

Sokół Niemodlin - Wiking Opole
LZS Brynica - LZS Przywory
Stal Osowiec - LZS Kępa
LZS Malerzowice - TOR II Dobrzeń Wielki
LZS Popielów - Rodło Opole
Olimpia Lewin Brzeski - Skalnik II Radoszowice
Czarni Korfantów - LZS Dąbrowka Górna

Piłka nożna

Terminarz klasy A (grupa III)

I kolejka - 20 sierpnia 2006

MGKS Baborów - Fortuna Głogówek
Polonia Biała - Troja Włodzienin
LZS Raszowa - Orzeł Branice
Piast Nowa Wieś - LZS Pawłowiczki
LZS Bodzanów - Polonia Prószków
Śląsk Reńska Wieś - LZS Obrowiec

II kolejka - 27 sierpnia 2006

Fortuna Głogówek - KS Kędzierzyn-Koźle
LZS Obrowiec - TKKF Blachowianka
Polonia Prószków - Śląsk Reńska Wieś
LZS Pawłowiczki - LZS Bodzanów
Orzeł Branice - Piast Nowa Wieś
Troja Włodzienin - LZS Raszowa
MGKS Baborów - Polonia Biała

III kolejka - 3 września 2006

Polonia Biała - Fortuna Głogówek
LZS Raszowa - MGKS Baborów
Piast Nowa Wieś - Troja Włodzienin
LZS Bodzanów - Orzeł Branice
Śląsk Reńska Wieś - LZS Pawłowiczki
TKKF Blachowianka - Polonia Prószków
KS Kędzierzyn-Koźle - LZS Obrowiec

IV kolejka - 10 września 2006

Fortuna Głogówek - LZS Obrowiec
Polonia Prószków - KS Kędzierzyn-Koźle
LZS Pawłowiczki - TKKF Blachowianka
Orzeł Branice - Śląsk Reńska Wieś
Troja Włodzienin - LZS Bodzanów
MGKS Baborów - Piast Nowa Wieś
Polonia Biała - LZS Raszowa

V kolejka - 17 września 2006

LZS Raszowa - Fortuna Głogówek
Piast Nowa Wieś - Polonia Biała
LZS Bodzanów - MGKS Baborów
Śląsk Reńska Wieś - Troja Włodzienin
TKKF Blachowianka - Orzeł Branice
KS Kędzierzyn-Koźle - LZS Pawłowiczki
LZS Obrowiec - Polonia Prószków

VI kolejka - 24 września 2006

Fortuna Głogówek - Polonia Prószków
LZS Pawłowiczki - LZS Obrowiec
Orzeł Branice - KS Kędzierzyn-Koźle
Troja Włodzienin - TKKF Blachowianka
MGKS Baborów - Śląsk Reńska Wieś
Polonia Biała - LZS Bodzanów
LZS Raszowa - Piast Nowa Wieś

VII kolejka - 1 października 2006

Piast Nowa Wieś - Fortuna Głogówek
LZS Bodzanów - LZS Raszowa
Śląsk Reńska Wieś - Polonia Biała

TKKF Blachowianka - MGKS Baborów
KS Kędzierzyn-Koźle - Troja Włodzienin
LZS Obrowiec - Orzeł Branice
Polonia Prószków - LZS Pawłowiczki

VIII kolejka - 8 października 2006

Fortuna Głogówek - LZS Pawłowiczki
Orzeł Branice - Polonia Prószków
Troja Włodzienin - LZS Obrowiec
MGKS Baborów - KS Kędzierzyn-Koźle
Polonia Biała - TKKF Blachowianka
LZS Raszowa - Śląsk Reńska Wieś
Piast Nowa Wieś - LZS Bodzanów

IX kolejka - 15 października 2006

LZS Bodzanów - Fortuna Głogówek
Śląsk Reńska Wieś - Piast Nowa Wieś
TKKF Blachowianka - LZS Raszowa
KS Kędzierzyn-Koźle - Polonia Biała
LZS Obrowiec - MGKS Baborów
Polonia Prószków - Troja Włodzienin
LZS Pawłowiczki - Orzeł Branice

X kolejka - 22 października 2006

Fortuna Głogówek - Orzeł Branice
Troja Włodzienin - LZS Pawłowiczki
MGKS Baborów - Polonia Prószków
Polonia Biała - LZS Obrowiec
LZS Raszowa - KS Kędzierzyn-Koźle
Piast Nowa Wieś - TKKF Blachowianka
LZS Bodzanów - Śląsk Reńska Wieś

XI kolejka - 29 października 2006

Śląsk Reńska Wieś - Fortuna Głogówek
TKKF Blachowianka - LZS Bodzanów
KS Kędzierzyn-Koźle - Piast Nowa Wieś
LZS Obrowiec - LZS Raszowa
Polonia Prószków - Polonia Biała
LZS Pawłowiczki - MGKS Baborów
Orzeł Branice - Troja Włodzienin

XII kolejka - 5 listopada 2006

Fortuna Głogówek - Troja Włodzienin
MGKS Baborów - Orzeł Branice
Polonia Biała - LZS Pawłowiczki
LZS Raszowa - Polonia Prószków
Piast Nowa Wieś - LZS Obrowiec
LZS Bodzanów - KS Kędzierzyn-Koźle
Śląsk Reńska Wieś - TKKF Blachowianka

XIII kolejka - 11 listopada 2006

TKKF Blachowianka - Fortuna Głogówek
KS Kędzierzyn-Koźle - Śląsk Reńska Wieś
LZS Obrowiec - LZS Bodzanów
Polonia Prószków - Piast Nowa Wieś
LZS Pawłowiczki - LZS Raszowa
Orzeł Branice - Polonia Biała
Troja Włodzienin - MGKS Baborów

Piłka nożna

Terminarz klasy A (grupa IV)

I kolejka - 12 sierpnia 2006

LZS Piątkowice Mańkowie - LZS Ścinawa N.
LZS Karłowice Wielkie - Orzeł Olszanka
Polonia Przylesie - Burza Lipki
Unia Głucholazy - LZS Kałków
LZS Kopice - Agfa Prusinowice
LZS Kamienica Nyska - LKS Biała Nyska
LZS Michałów - Metalowiec Łambinowice

II kolejka - 27 sierpnia 2006

LZS Ścinawa Nyska - Metalowiec Łambinowice
LKS Biała Nyska - LZS Michałów
Agfa Prusinowice - LZS Kamienica Nyska
LZS Kałków - LZS Kopice
Burza Lipki - Unia Głucholazy
Orzeł Olszanka - Polonia Przylesie
LZS Piątkowice Mańkowie - LZS Karłowice

III kolejka - 3 września 2006

LZS Karłowice Wielkie - LZS Ścinawa Nyska
Polonia Przylesie - LZS Piątkowice Mańkowie
Unia Głucholazy - Orzeł Olszanka
LZS Kopice - Burza Lipki
LZS Kamienica Nyska - LZS Kałków
LZS Michałów - Agfa Prusinowice
Metalowiec Łambinowice - LKS Biała Nyska

IV kolejka - 10 września 2006

LZS Ścinawa Nyska - LKS Biała Nyska
Agfa Prusinowice - Metalowiec Łambinowice
LZS Kałków - LZS Michałów
Burza Lipki - LZS Kamienica Nyska
Orzeł Olszanka - LZS Kopice
LZS Piątkowice Mańkowie - Unia Głucholazy
LZS Karłowice Wielkie - Polonia Przylesie

V kolejka - 17 września 2006

Polonia Przylesie - LZS Ścinawa Nyska
Unia Głucholazy - LZS Karłowice Wielkie
LZS Kopice - LZS Piątkowice Mańkowie
LZS Kamienica Nyska - Orzeł Olszanka
LZS Michałów - Burza Lipki
Metalowiec Łambinowice - LZS Kałków
LKS Biała Nyska - Agfa Prusinowice

VI kolejka - 24 września 2006

LZS Ścinawa Nyska - Agfa Prusinowice
LZS Kałków - LKS Biała Nyska
Burza Lipki - Metalowiec Łambinowice
Orzeł Olszanka - LZS Michałów
LZS Piątkowice Mańkowie - LZS Kamienica N.
LZS Karłowice Wielkie - LZS Kopice
Polonia Przylesie - Unia Głucholazy

VII kolejka - 1 października 2006

Unia Głucholazy - LZS Ścinawa Nyska
LZS Kopice - Polonia Przylesie
LZS Kamienica Nyska - LZS Karłowice Wielkie
LZS Michałów - LZS Piątkowice Mańkowie
Metalowiec Łambinowice - Orzeł Olszanka
LKS Biała Nyska - Burza Lipki
Agfa Prusinowice - LZS Kałków

VIII kolejka - 8 października 2006

LZS Ścinawa Nyska - LZS Kałków
Burza Lipki - Agfa Prusinowice
Orzeł Olszanka - LKS Biała Nyska
LZS Piątkowice - Metalowiec Łambinowice
LZS Karłowice Wielkie - LZS Michałów
Polonia Przylesie - LZS Kamienica Nyska
Unia Głucholazy - LZS Kopice

IX kolejka - 15 października 2006

LZS Kopice - LZS Ścinawa Nyska
LZS Kamienica Nyska - Unia Głucholazy
LZS Michałów - Polonia Przylesie
Metalowiec Łambinowice - LZS Karłowice Wlk.
LKS Biała Nyska - LZS Piątkowice Mańkowie
Agfa Prusinowice - Orzeł Olszanka
LZS Kałków - Burza Lipki

X kolejka - 22 października 2006

LZS Ścinawa Nyska - Burza Lipki
Orzeł Olszanka - LZS Kałków
LZS Piątkowice Mańkowie - Agfa Prusinowice

LZS Karłowice Wielkie - LKS Biała Nyska
Polonia Przylesie - Metalowiec Łambinowice
Unia Głucholazy - LZS Michałów
LZS Kopice - LZS Kamienica Nyska

XI kolejka - 29 października 2006

LZS Kamienica Nyska - LZS Ścinawa Nyska
LZS Michałów - LZS Kopice
Metalowiec Łambinowice - Unia Głucholazy
LKS Biała Nyska - Polonia Przylesie
Agfa Prusinowice - LZS Karłowice Wielkie
LZS Kałków - LZS Piątkowice Mańkowie
Burza Lipki - Orzeł Olszanka

XII kolejka - 5 listopada 2006

LZS Ścinawa Nyska - Orzeł Olszanka
LZS Piątkowice Mańkowie - Burza Lipki
LZS Karłowice Wielkie - LZS Kałków
Polonia Przylesie - Agfa Prusinowice
Unia Głucholazy - LKS Biała Nyska
LZS Kopice - Metalowiec Łambinowice
LZS Kamienica Nyska - LZS Michałów

XIII kolejka - 11 listopada 2006

LZS Michałów - LZS Ścinawa Nyska
Metalowiec Łambinowice - LZS Kamienica N.
LKS Biała Nyska - LZS Kopice
Agfa Prusinowice - Unia Głucholazy
LZS Kałków - Polonia Przylesie
Burza Lipki - LZS Karłowice Wielkie
Orzeł Olszanka - LZS Piątkowice Mańkowie

Sport

Fotoreportaż Krzysztofa Centnera

Wydarzenie: INAUGURACJA SEZONU PIŁKARSKIEGO 2006/2007

Derby na Kraszewskiego



Na bramkę Kraba głową strzela pomocnik LKS Rusocin
Dariusz Śliwiński

Doświadczony Jerzy Kasperowicz (w środku) stanowił
ośrodek bloku obronnego zespołu z Rusocina



LZS CT Krab Konradowa - LKS Rusocin 2 : 3. W pierwszych minutach meczu defensywa drużyny
z Rusocina musiała się mocno napracować, żeby powstrzymać dynamiczne ataki
napastników Kraba, występujących w czarnych koszulkach.



LZS CT Krab Konradowa - LKS Rusocin 2 : 3.
Pod bramką drużyny z Konradowej.

Golkeeper Kraba Paweł Szulc w
swoim debiucie w lidze okręgowej
trzy razy wyciągał piłkę z siatki

Strony sportowe sponsorowane są przez:



BAR ORIENTALNY

THANG LONG

(Latający Smok)



Zamawiasz telefonicznie
Dowóz na miejsce

NYSA UL. GRZYBOWA 8/1U
TEL. 433 65 31

Pn. - Sob. 10.00 - 21.00
Niedziela 13.00 - 20.00

Zamówienie powyżej 30 złotych
Dowóz gratis

Zamówienia przyjmujemy do godz. 21.00

Serdecznie zapraszamy

Liga okręgowa

Piłka nożna

Derby na Kraszewskiego

LZS CT Krab Konradowa - LKS Rusocin 2 : 3 (1 : 1)

1 : 0 Damian Turkiewicz 32. min (g³ow¹)

1 : 1 Mariusz Duda 38. min

1 : 2 Daniel Kościelniak 55. min

2 : 2 Marcin Ha³at 85. min (g³ow¹)*

2 : 3 Marcin Frañczak 86. min

LZS CT KRAB KONRADOWA: Pawe³ Szulc, Maciej Szulc, Klaudiusz Miko³ajczyk, Sebastian Kukurowski, Marcin Klicz, Damian Turkiewicz, Krystian Smyczek, Pawe³ Łysy, Artur Miko³ajczyk (od 63. min Marcin Ha³at), Micha³ Czerpak, Tomasz Burzyñski, trener Robert Bu³ka.

LKS RUSOCIN: Dariusz Drewniak, Jerzy Kasperowicz, Tomasz Dañczyszyn, Daniel Kościelniak, Piotr Dañczyszyn (od 79. min Marcin Lichoñ), Dariusz Celiwiñski, Marcin Frañczak, Krzysztof Duda, Marek Margielewski (od 38. min Łukasz Kulka), Mariusz Duda, Grzegorz Dañczyszyn, trener Pawe³ Frañczak.

Spotkanie s³dziowali: Andrzej Buczny (g³ówny) oraz Rados³aw Paszek (asystent 1.) i Janusz Kucharski (asystent 2.), wszyscy WS Kluczbork.



Maciej Szulc 68. min
Micha³ Czerpak 74. min



Łukasz Kulka 73. min
Tomasz Dañczyszyn 75. min

Na stadionie miejskim w Nysie rozegrany zosta³ mecz o mistrzostwo ligi okręgowej, w którym beniaminek - LZS CT Krab Konradowa podejmowa³ lokalnego rywala - LKS Rusocin.

do defensywy. W 17. minucie po strzale Klaudiusza Miko³ajczyka bramkarz drużyny z Rusocina Dariusz Drewniak wybi³ pi³k³ wprost pod nogi nadbiegaj³cego Damiana Turkiewicza. Ten jednak w sobie tyl-



Obroñcy LKS Rusocin próbuj³ powstrzymac szarż³
Artura Miko³ajczyka

Mimo deszczowej pogody mecz ten ogl³da³o ponad 300 os³b. Poc³tek spotkania należa³ do drużyny z Konradowej, która graj³c szybko i zdecydowanie zepchn³³a rywala

ko wiadomy spos³b nie wykorzysta³ nadarzaj³cej si³ okazji na strzelenie bramki.

Dokoñczenie na str. 41

LETNIA WYPRZEDAŻ

GRECJA 659

WŁOCHY 499

HISZPANIA 676

Biuro Podróży
PODZAMCZE

Nysa, Rynek 57,
tel. 4355464

Listy do redakcji

Uzdrowić polską piłkę nożną

Emocje związane z blamażem polskiej reprezentacji na mistrzostwach świata 2006 powoli opadają, i coraz częściej zastanawiamy się jak uzdrowić polską piłkę nożną. Można tu wiele wymyślać i opisywać, lecz najlepiej będzie gdy zastanowimy się nad zmianami analizując przypadki piłkarskie w naszym regionie, absurdalne przepisy i ich interpretacje.

Za przepisy należy winić naczelne władze PZPN, a za interpretacje lokalne władze OZPN i podokręgowy ZPN. Chcę poruszyć kilka zadziwiających przypadków, z którymi przychodzi nam się zmierzać. Oto pierwszy z nich:

W dniu 27.05.2006 w grupie IV klasy A doszło do meczu na szczycie pomiędzy drużynami Pogoń Łosów i LZS Konradowa, który zakończył się zwycięstwem gospodarzy 1:0. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego gdyby nie fakt, że na mecz drużyn walczących o mistrzostwo i awans do okręgówki, oddelegowani sędziowie po prostu nie dojechali!

Niestety takie sytuacje zdarzają się dość często, a im niższa klasa rozgrywkowa tym częściej. Znam przypadki, że nawet cała grupa klasy C rozgrywała zawody bez sędziów, bo zwyczajnie nie byli na mecze mistrzowskie wyznaczani. Co wtedy?

Regulamin Rozgrywek Opatowskiego Związku Piłki Nożnej mówi:

§ 26
1. Jeżeli wyznaczony do prowadzenia zawodów sędzia związkowy z jakichkolwiek powodów jest nieobecny, kapitan drużyny gospodarzy musi co najmniej na pięć minut przed godziną rozpoczęcia zawodów zawiadomić kapitana drużyny gości, zrywając go do przedstawienia kandydata do prowadzenia spotkania i przeprowadzić losowanie kandydatów z obu stron, jeżeli z przedstawionych kandydatów nie ma sędziego związkowego.

2. Niezależnie od sposobu wyznaczenia sędziego zastępczego, zawody muszą być przeprowadzone jako mistrzowskie, a jakkolwiek umowa kapitanów drużyn (stron) jest nieważna.

W przeważającej większości przypadków wygrywa drużyna, której „człowiek” sędziuje. Jeżeli drużyna gości nie zjawia się na meczu, to albo jej przedstawiciele będą się umieli wytłumaczyć ze swojej nieobecności (awaria autokaru) i wspaniałomyślnie będzie mogła liczyć na wyznaczenie nowego terminu meczu (na koszt drużyny gości), albo otrzyma

walkower 0-3 i karę finansową nałożoną przez Wydział Gier i Dyscypliny.

Jakie konsekwencje ponosi sędzia za nieprzybycie na zawody lub Wydział Gier nie delegując sędziego na mecz? Żadne! Nie mówiąc o tym, że kluby nie są nawet poinformowane o powodzie absencji sędziego! Oczywiście należy zrozumieć przypadki losowe, ale czy rozgrywanie meczu bez udziału oddelegowanego sędziego ma sens? Mówimy często o korupcji w sporcie i o tym jak ją zwalczać. Przepisy PZPN same stwarzają możliwości matactwa, bo sędzia „wylosowany” poza uczciwością ma przed sobą do rozgrywania jeszcze kilka innych problemów, takich jak: pozbycie się subiektywizmu, odpór ataków drużyny przeciwnej, nieustająco posądzającej go o stronniczość, czy wreszcie borykanie się z własnymi umiejętnościami sędziowskimi.

Jeżeli PZPN, OZPN czy Podokręgowy ZPN podejmuje się prowadzić rozgrywki i pobiera za to opłaty, to uczciwie byłoby takie zawody mistrzowskie rozegrać w najbliższym wolnym terminie i to na koszt PZPN-u.

Chciałbym też poruszyć kwestię wprowadzenia systemu Extranet. Co to jest? Jest to system wyciągania pieniędzy z kieszeni działaczy społecznych klubów piłkarskich w celu nabijania kieszeni... (tak naprawdę nie wiem czyich kieszeni, dlatego skupmy się na wyciąganiu pieniędzy). Czym ten amatorski sport zawinił, że oprócz wielu innych opłat musi znieść jeszcze jedną, a gwarantuję, że nie ostatnią? Uchwała nr 11/77 z dnia 20 maja 2005 roku prezydium zarządu PZPN w sprawie wprowadzenia systemu kart identyfikacyjnych dla zawodników od 12. roku życia.

Po zapoznaniu się ze stanowiskiem Związków Piłki Nożnej oraz UEFA w sprawie wdrożenia systemu Extranet w Polskim Związku Piłki Nożnej na podstawie § 38 ust. 1 Statutu PZPN postanawia się co następuje:

1. Od dnia 1 lutego 2006 wprowadza się obowiązek posiadania elektronicznych kart identyfikacyjnych przez wszystkich zawodników od 12. roku życia, uprawiających w Polsce sport piłki nożnej, bez względu na ich status.

Dokończenie na str. 41

IV liga

LKS Poborzów - LZS Starość	1:1
Victoria Chrościn - Sparta Paczków	5:2
Start Bogdanowice - OKS Oleśno	1:2
LZS Krasiejów - Polonia Nysa	3:1
LZS Prońca - Motor Praszka	1:7
Czarni Otmuchów - Swornica Czarnowęsy	0:4

Śląsk Łubniany - MKS Gogolin	1:0
Start Namysłów - MKS Kluczbork	0:5

Tabela IV ligi		
1. Motor Praszka	1	3
2. MKS Kluczbork	1	3
3. Swornica Czarnowęsy	1	3
4. Victoria Chrościn	1	3
5. LZS Krasiejów	1	3
6. OKS Oleśno	1	3
7. Śląsk Łubniany	1	3
8. LKS Poborzów	1	1
9. LZS Starość	1	1
10. Start Bogdanowice	1	0
11. MKS Gogolin	1	0
12. Polonia Nysa	1	0
13. Sparta Paczków	1	0
14. Czarni Otmuchów	1	0
15. Start Namysłów	1	0
16. LZS Prońca	1	0

LIGA OKRĘGOWA

GRUPA I	
LZS Widawa - Piast Brzeg	0 : 5
Odra II Opole - Start Sławkowice	6 : 0
Unia Kolonowskie - Start Dobrodzień	1 : 5
Hetman Byczyna - ZKS Górzalica	0 : 0
Pogoń Łosów - Polonia Domaszowice	2 : 0
Orzeł Żłitnica - LZS Końskie	1 : 1
Małapanew Orlmek - LZS Mechnice	0 : 3
LZS Grodzisz - Skalniki Tarnów Opolski	1 : 0

Tabela ligi okręgowej		
1. Odra II Opole	1	3
2. Piast Brzeg	1	3
3. Start Dobrodzień	1	3
4. LZS Mechnice	1	3
5. Pogoń Łosów	1	3
6. LZS Grodzisz	1	3
7. Orzeł Żłitnica	1	1
8. LZS Końskie	1	1
9. Hetman Byczyna	1	1
10. ZKS Górnica	1	1
11. Skalniki Tarnów Opolski	1	0
12. Polonia Domaszowice	1	0
13. Małapanew Orlmek	1	0
14. Unia Kolonowskie	1	0
15. LZS Widawa	1	0
16. Start Siołkowice	1	0

GRUPA II	
Racławia Racławice - LKS Goświnowice	1 : 0
Sudety Burgrabice - Victoria Cisek	0 : 2
LZS CT Krab Konradowa - LKS Rusocin	2 : 3
Ruch Zdzieszowice - Łęka Koszów	4 : 0
LZS Walce - Naprzód Niezdrowice	1 : 1
Unia Krapkowice - FINANS Unia Reńska Wieś	1 : 0
LZS Leśnica - Pogoń Prudnik	2 : 1
Orzeł Dzierżyszew - Polonia Głubczyce	3 : 5

Tabela ligi okręgowej		
1. Ruch Zdzieszowice	1	3
2. Polonia Głubczyce	1	3
3. Victoria Cisek	1	3
4. LKS Rusocin	1	3
5. LZS Leśnica	1	3
6. Racławia Racławice Śl.	1	3
7. Unia Krapkowice	1	3
8. LZS Walce	1	1
9. Naprzód Niezdrowice	1	1
10. LZS CT Krab Konradowa	1	0
11. Pogoń Prudnik	1	0
12. FINANS Reńska Wieś	1	0
13. LKS Goświnowice	1	0
14. Orzeł Dzierżyszew	1	0
15. Sudety Burgrabice	1	0
16. Łęka Koszów	1	0

Basia najlepsza w górach

6 sierpnia 2006 w Międzygórzu odbyły się Mistrzostwa Polski Seniorów w Biegach Górskich w stylu alpejskim. Trasa biegu liczyła 10 km z przewyższeniem prawie 700 metrów.

Padający deszcz utrudniał nieco zawody, gdyż było bardzo ślisko, miejscami wręcz niebezpiecznie, a na szczycie Śnieżnika, gdzie była meta

Plażowiczki z Nysy

Reprezentantki nyskiego Lewiatana Joanna Lizner i Joanna Jurczyk wzięły udział w VII Międzynarodowym Młodzieżowym Turnieju o Puchar Bałtyku w Siatkówce Plażowej, który odbył się w dniach 1-5 lipca 2006 w Pobierowie.

Turniej rozgrywany był systemem brazylijskim (po dwóch porażkach drużyny żegnały się z rozgrywkami). Duża liczba startujących duetów (47 junierek i 42 kadetek) spowodowała, iż organizatorzy zdecydowali się na skrócenie setów do 12 punktów. Co więcej, w dalszej fazie turnieju rozgrywany był już tylko jeden set

dzieje, że pozwoli ono nam w następnych turniejach na osiągnięcie jeszcze lepszych wyników - powiedziały zgodnie obie nasze zawodniczki.

Wyniki:

Kadetki

1. Weronika Kurek/Monika Brzostek UKS Grom Rybnik
2. Daria Wielgosz/Beata Gąlek MOSiR Mysłowice
3. Iveta Halbichova/Barbora Jerabkova Bluesport Praga
4. Magdalena Słomian/Grażyna Urbańska Orkan Września
- 5-6. Weronika Filipczak/Karolina Kłodzińska MKS Łódź



Asia Lizner (z lewej) nie była w stanie obronić mocnego ataku reprezentantki MOSiR-u Mysłowice Darii Wielgosz

do 21 punktów.

Nasze zawodniczki wystąpiły w dwóch kategoriach wiekowych. W obu uplasowały się na miejscach 17-24, czyli w środku stawki. Oczywiście trudno było oczekiwać lepszych wyników, wszak przyszło im się mierzyć nie tylko z czołowymi polskimi parami, ale i mistrzyniami Europy z Czech.

Po turnieju nasze zawodniczki nie kryły swojego zadowolenia z osiągniętego wyniku. - Po raz pierwszy startowałyśmy w tak dużym turnieju. Uważamy więc, że miejsce siedemnaste tak w kadetkach, jak i juniorkach

5-6. Agata Durajczyk/Magdalena Obłowska Gedania Gdańsk

17-24. Joanna Lizner/Joanna Jurczyk Lewiatan Nysa

Juniorki

1. Karolina Suwała/Karolina Michalkiewicz MKS Łódź

2. Natalia Kowalska/Aleksandra Goździewicz Nafta Gaz Piła

3. Kristina Kolocova/Marketa Slukova Bluesport Praga

4. Katarzyna Ciesielska/Wiktoria Staszak Staszów Chemik Police

5-6. Joanna Pomykał/Magdalena Lenz Gedania Gdańsk

5-6. Martyna Rabenda/Maja Nowicka Budow-



Reprezentantki nyskiego Lewiatana Joanna Jurczyk (z lewej) i Joanna Lizner

to zupełnie niezłe osiągnięcie. Zdobyłyśmy też tak potrzebne w rozgrywkach plażowych doświadczenie. Mamy na-

lani Łask

17-24. Joanna Lizner/Joanna Jurczyk Lewiatan Nysa

Krzysztof Centner

nie dysponowanej tego dnia zawodniczek z Korfantowa Barbarze Niedział, która uciekła rywalkom już po 3 km i do końca nie oddała prowadzenia. Druga na mecie Irena Czuta-Pakosz miała ponad minutę straty do Basi, natomiast brązowa medalistka Iwona Bota ponad cztery minuty. Wysokie 7. miejsce w tej doborowej stawce zajęła kolejna zawodniczka z Korfantowa Ania Wojtowicz.

KUPON NLK I KOLEJKA

1) Legia Warszawa - Szachtar Donieck	:
2) Spartak Moskwa - Slovan Liberec	:
3) Valencia CF - Red Bull Salzburg	:
4) Lewski Sofia - Chievo Weronia	:
5) Heart of Midlothian - AEK Ateny	:
6) CSKA Moskwa - MFK Ružomberok	:
7) AC Milan - Crvena Zvezda Belgrad	:
8) Galatasaray Sтамбул - FK Mlada Boleslav	:
9) Standard Liege - Steaua Bukareszt	:
10) Austria Wiedeń - Benfica Lizbona	:
11) Dinamo Zagrzeb - Arsenal Londyn	:
12) FC Kopenhaga - Ajax Amsterdam	:
13) Hamburger SV - Osasuna Pampeluna	:
14) Dynamo Kijów - Fenerbahce Sтамбул	:
15) Liverpool FC - Maccabi Hajfa	:

Nadawca:

Numer ligi - termin przysyłania kuponów: 20.08.2006



60 lat KS POLONIA NYSa

Z kart historii nyskiego klubu 6

Z tamtego okresu zachował się opis derbowego spotkania, w którym KS Nysa zmierzył się z beniaminkiem - nyską Polonią.

KS Nysa - Polonia Nysa 3:2 (1:2)

1:0 Kasza 19. min

1:1 Ośka 24. min

1:2 Ośka 43. min

2:2 Bańduch 77. min

3:2 Bańduch 79. min (karny)

KS Nysa: Olejnik, Holec, Hanzel, Waclawczyk, Drewniak, Wilczok, Kasza, Helis, Lasoń, Bańduch, Tyszcza.

POLONIA Nysa: Majchrzycki, Mikuła, Prościak, Kawa, Dziuk, Rachwał, Kowalewicz, Jankowski, Ośka, Olszewski.

Widzów: 1 000 osób.

W derbach Nysy były mistrz województwa KS Nysa pokonał beniaminka ligi okręgowej Polonię 3:2, zdobywając pierwsze w sezonie punkty. Zwycięstwo gospodarzy zasłużone. Wykazali oni większą dojrzałość, wyższe umiejętności i lepiej wykorzystali sytuacje podbramkowe.

Nyski beniaminek był jednak zupełnie równorzędnym partnerem. Polonia to zespół o niezłym ataku i średniej obronie. Bardzo niekorzystnie zaprezentowali się bramkarz i pomocnicy. Dyrygentem wszystkich niemal poczyną polonistów był niezastąpiony Kowalewicz, który umiejętnie kierował grą swoich młodszych kolegów. Szkoda, że nie zawsze znajdował u nich zrozumienie. Obok niego dobrym napastnikiem okazał się ofiarnie grający nowy zawodnik Polonii Ośka. Jego skutecznym strzałem Polonia zawdzięcza uzyskanie prowadzenia w pierwszej połowie. Wiele niepokoju i zastrzeżeń budziła gra Malchrzyckiego w bramce. Jego niepewne chwyt i niezdeterminowanie w sytuacjach podbramkowych napsuły wiele krwi kibicom. Na całe szczęście dla Polonii zwycięzcy nie wykorzystali niedyspozycji bramkarza gości i żadna z trzech bramek nie obciąża jego konta.

Zwycięski zespół przewyższał Polonię wyszkoleniem technicznym i stanowił bardziej wyrównany kolektyw. Najgroźniejszą częścią tej drużyny był atak, w którym Kasza i Helis najbardziej rozrabiali. Bez względu na najlepszym piłkarzem u zwycięzców był Bańduch, niemogący niestety wykorzystać szybkiego, ale trochę chaotycznego Tyszczaka na lewej flance. Poza nimi skuteczną grą zwrócił na siebie uwagę Hanzel i okresami Drewniak. Dobrze również wypadł Olejnik w bramce, choć utrata obydwa bramek obciąża jego konto.

Początek spotkania stał pod znakiem lekkiej przewagi gospodarzy. Już w 1. minucie Tyszcza powinien był uzyskać prowadzenie, ale strzelił zbyt anemicznie. W tym czasie notujemy groźne wypadki Polonii, która w 8. minucie była dosłownie o krok od uzyskania bramki. Kowalewicz świetnie uruchomił Olszewskiego, a ten bez zwłoki strzelił na bramkę Olejnika. Bramkarz gospodarzy popisał się jednak doskonałą obroną i wyjął się groźną sytuacją.

Dopiero 19. minuta gry przyniosła pierwszą bramkę. Kasza otrzymał idealne podanie od Helisa i nie dał żadnych szans Malchrzykowskiemu.

Po utracie bramki Polonia przeprowadziła kilka składnych akcji, po których Ośka strzelił dwie bramki w 24. i 43. minucie.

Po wznowieniu jeszcze przez kwadrans Polonia dyktowała tempo gry, mając nawet w 60. minucie świetną okazję do podwyższenia prowadzenia. Olszewski zmarnował jednak szansę. Od 70. minuty do głosu doszli ponownie gospodarze, uzyskując wyrównanie w 77. minucie ze strzału Bańducha. Atak za atakiem

7. Unia Kędzierzyn	24	23	46:57
8. Polonia Nysa	24	22	28:50
9. Sparta Paczków	24	21	38:44
10. KKS Kluczbork	24	21	39:44
11. Kabewiak Prudnik	24	20	25:35
12. Unia Krapkowice	24	19	41:47
13. Polonia Głubczyca	24	17	37:45

Sezon 1964/1965

Sezonu 1964/1965 kibice piłkarscy nie będą mile wspominać, a to z dwóch powodów. Po pierwsze dru-



Historyczne zdjęcie nyskiej Polonii. Drużyna trampkarzy z 1951 roku. Pierwszy z lewej w górnym rzędzie Tadeusz Rachwał.

sunął teraz na bramkę Polonii. W 79. minucie Kasza został sfaulowany w polu karnym gości. Rzut karny zamienił Bańduch na zwycięską bramkę.

W sumie spotkanie stało na dość dobrym poziomie. Gra była szybka i interesująca, wszystkie zaś bramki były dobrej marki. Szkoda tylko, że przyjemną atmosferę spotkania popsęły wybryki Bańducha i Mikuły, którzy w 80. minucie, w starciu pod bramką Polonii, zaczęli wymierzać sobie sprawiedliwość przy pomocy rąk i nóg.

14 października 1962 podczas meczu Polonia Nysa - Polonia Głubczyca czynną karierę sportową rozpoczął jeden z najlepszych piłkarzy w historii nyskiej Polonii - Marian Dziuk.

Sezon 1963/1964

W sezonie 1963/1964 Polonia Nysa poprawiła o jedno miejsce pozycję z poprzedniego sezonu, ale wciąż nie może dobrać się do skóry dwóm innym zespołom z Nysy - KS-owi oraz Stali, które co prawda nieznacznie (zwłaszcza Stal), ale wyprzedziły Polonię w ligowej tabeli.

Tabela końcowa ligi okręgowej		
1. Stal Zawadzkie	24	33 46:21
2. KS Nysa	24	29 34:24
3. Pogoń Prudnik	24	29 37:29
4. Otmęt Krapkowice	24	26 27:26
5. Stal Nysa	24	25 42:34
6. Budowlani Strzelce Op.	24	23 40:28

POLONIA Nysa: Krzętowski, Omylanowski, Prościak, Maruniak, Mikuła, Kowalewicz, Orlop, Głowacki, Nowak, Chadała, Piecha, Gorzałek, Kawa.

Także drugi zespół nyskiej Polonii nie zachwylił swoją postawą, zajmując w rozgrywkach klasy B dopiero dziewiąte miejsce. Tak odległa lokata była potwierdzeniem, iż na tłuste lata Polonii przyjdzie nam przynajmniej kilka sezonów poczekać. Co więcej, po tym nie najlepszym występie drugiej drużyny Polonii działacze nyskiego klubu postanowili rozwiązać rezerwową ze-

spół seniorów.

Tabela końcowa klasy B

1. Stal II Nysa	22	35	73:27
2. LZS Kałków	22	27	55:36
3. Metal Otmuchów	22	24	54:46
4. Unia Bodzanów	22	24	45:38
5. LZS Łąka	22	23	51:42
6. LZS Polski Świątów	22	22	62:50
7. Unia Rudawa	22	22	48:41
8. LZS Frącków	22	22	49:48
9. Polonia II Nysa	22	21	47:60
10. Sparta II Paczków	22	20	44:65
11. LZS Pakosławice	22	16	46:58
12. Sparta Otmuchów	22	8	28:91

Sezon 1965/1966

Polonia Nysa po spadku z ligi okręgowej w klasie A próbowała z marszu powrócić w szeregi najmocniejszych drużyn naszego województwa. Niestety mimo naprawdę ambitnej postawy, umiejętności starczyło polonistom jedynie na czwarte miejsce.

Tabela końcowa klasy A

1. Fortuna Głogówek	22	40	56:11
2. Metal Łambinowice	22	35	63:24
3. Unia Zdzieleszowice	22	35	57:20
4. Polonia Nysa	22	33	46:22
5. GKS Grodków	22	20	36:27
6. Polonia Biała Prudnicka	22	18	35:49
7. Otmęt Krapkowice	22	16	33:46
8. Odra Kędzierzyn	22	16	32:52
9. Budowlani Górażdże	22	14	53:46
10. LZS Strzeleczki	22	13	25:50
11. Stal II Nysa	22	12	21:47
12. LZS Racławiczki	22	12	28:81

Nieco w cieniu seniorów, w klasie A juniorów rywalizowała pierwsza młodzieżowa drużyna Polonii. Niestety podobnie jak i seniorzy niczego wielkiego nie ugrała. Szósta lokata to wynik zdecydowanie poniżej oczekiwań ówczesnego zarządu klubu.

Tabela końcowa klasy A juniorów

1. GKS Grodków	20	32	81:25
2. Metal Łambinowice	20	31	73:27
3. Odra Koźle	20	30	89:27
4. Otmęt Krapkowice	20	27	62:35
5. Polonia Biała Prudnicka	20	26	68:40
6. Polonia Nysa	20	20	79:48
7. Unia Zdzieleszowice	20	15	32:95
8. Piast II Brzeg	20	14	45:54
9. LZS Racławiczki	20	13	33:52
10. Budowlani Górażdże	20	7	23:95
11. LZS Strzeleczki	20	5	14:101

Sezon 1966/1967

W rozgrywkach sezonu 1966/1967 Polonia Nysa potwierdziła opinię solidnej drużyny klasy A, zajmując szóste miejsce w swojej grupie rozgrywkowej. To oczywiście nie satysfakcjonowało kibiców tej drużyny, ale nie było też blamażem. A na taką opinię zasłużyła drużyna KS Prudnik, wycofując się w trakcie trwania rozgrywek.

Tabela końcowa klasy A

1. Unia Krapkowice	28	41	73:25
2. GKS Grodków	28	38	71:34
3. Otmęt II Krapkowice	28	35	50:29
4. Olimpia Lewin B.	28	34	64:33
5. LZS Twardawa	28	34	58:30
6. Polonia Nysa	28	32	63:52
7. Polonia Biała Pt.	28	31	55:44
8. Budowlani Górażdże	28	31	57:49
9. Stal Brzeg	28	29	49:45
10. Unia Tułowice	28	26	48:54

11. Unia Strzeleczki	28	24	45:48
12. LZS Walce	28	23	43:74
13. Stal II Nysa	28	17	24:67
14. LZS Kałków	28	15	30:87
15. Czarni Otmuchów	28	10	22:87

Drużyna KS Prudnik w trakcie rozgrywek została wycofana.

Po rocznej przerwie działacze Polonii Nysa postanowili na nowo utworzyć drugą drużynę seniorów. Wystąpiła ona w rozgrywkach klasy B. W 26 spotkaniach zdobyła 21 punktów, a to wystarczyło do zajęcia dziewiątego miejsca, co na pewno nie było szczytem marzeń tak piłkarzy, jak i zarządu klubu.

Tabela końcowa klasy B

1. LZS Burgabice	26	42	116:42
2. Unia Rudawa	26	36	86:41
3. LZS Koporniki	26	34	60:40
4. Unia Bodzanów	26	32	58:37
5. Unia Głucholazy	26	28	57:46
6. LZS Trzeboszowice	26	25	52:65
7. LZS Kamienica N.	26	22	65:63
8. LZS Dzielętlilce	26	21	53:67
9. Polonia Nysa	26	21	47:77
10. LZS Frącków	26	19	53:61
11. LZS Ścinawa N.	26	19	47:77
12. LZS Mańkowice	26	14	44:76
13. LZS Łąka	26	12	42:68
14. LZS Polski Świątów	26	11	41:77

Sezon 1967/1968

W sezonie 1967/1968 nie tylko Polonia Nysa nie poprawiła lokaty z ubiegłego sezonu, ale i przesunęła się o trzy lokaty w dół. Dziewiąte miejsce w stawce 18 zespołów to nie był jeszcze niepokojący sygnał, ale trzeba było się poważnie zastanowić nad przyszłością drużyny.

Tabela końcowa klasy A

1. Metalowiec Łambinowice	34	52	111:45
2. Stal Brzeg	34	46	102:46
3. GKS Grodków	34	46	100:47
4. Polonia Biała Prudnicka	34	46	97:49
5. Otmęt Krapkowice	34	45	95:46
6. Olimpia Lewin Brzeski	34	43	80:59
7. Pogoń Prudnik	34	41	82:43
8. LZS Burgabice	34	39	89:72
9. Polonia Nysa	34	38	82:73
10. Budowlani Górażdże	34	36	74:78
11. LZS Strzeleczki	34	34	58:63
12. LZS Mechnice	34	34	72:86
13. LZS Otmica	34	22	46:106
14. LZS Gracze	34	21	55:106
15. LZS Kosów	34	18	46:94
16. Unia Krapkowice	34	17	30:87
17. Unia Tułowice	34	17	61:115
18. LKS Skoroszyce	34	17	61:134

Sezon 1968/1969

W rozgrywkach sezonu 1968/1969 Polonia Nysa utrzymała dziewiątą lokatę z poprzedniego sezonu. Niestety nie było to powtórzenie osiągnięcia, gdyż w klasie A startowało tylko czterdzieści drużyn, a więc o cztery mniej, niż sezon wcześniej. Tak więc nieco łatwiej było uzyskać dziewiątą lokatę niż rok wcześniej.

Tabela końcowa klasy A

1. Unia Krapkowice	26	40	65:23
2. Polonia Biała Prudnicka	26	40	65:26
3. Sparta Paczków	26	35	84:29
4. Otmęt II Krapkowice	26	31	50:38
5. GKS Grodków	26	30	53:50
6. Sudety Burgabice	26	24	51:62
7. Pogoń II Prudnik	26	23	49:45
8. Budowlani Górażdże	26	23	47:53
9. Polonia Nysa	26	23	47:63
10. LZS Strzeleczki	26	22	41:53
11. Olimpia Lewin B.	26	20	51:69
12. Unia Bodzanów	26	20	37:64
13. Ursus Przywory	26	18	32:50
14. LZS Mechnice	26	15	34:70

Sezon 1969/1970

W sezonie 1969/1970 Polonia Nysa nadal grała w klasie A seniorów. Był to jednak pierwszy sezon, w którym zespół z Nysy zaczął się pięć w górę ligowej tabeli. Polonia zajęła siódma lokatę i to był sygnał, że z sezonu na sezon powinno być coraz lepiej.

Derby na Kraszewskiego

Dokończenie ze str. 37

Co nie udało się gospodarzom w 17. minucie spotkania, udało się kwadrans później. Ponownie w roli głównej wystąpił duet zawodników Kladiusz Mikołajczyk i Damian Turkiewicz. Tym razem jednak Damian wykorzystał dokładne dośrodkowanie Mikołajczyka i precyzyjnym strzałem głową otworzył wynik spotkania.

Po stracie bramki grający dotąd nieco ospale piłkarze z Rusocina zaczęli atakować. Na efekty bramkowe nie musieliśmy długo czekać.

W 38. minucie Grzegorz Dańczyński dostrzegł dobrze ustawionego w polu karnym rywala Mariusza Dudę i ten technicznym strzałem po ziemi pokonał golkipera Konradowej Pawła Szulca. Rozochoceni strzelaniem wyrównującą bramki piłkarze z Rusocina, chwilę później mogli prowadzić już 2:1. Na szczęście dla gospodarzy Dariusz Śliwiński nie potrafił po minięciu bramkarza umieścić piłki w pustej już bramce Kraba.

Po przerwie lekką przewagę posiadali nieco mądrzej grający piłkarze z Rusocina. Widać było, iż do świadczenia zdobyte na boiskach ligi okręgowej zaczyna brać w tym pojedynku górę. W 55. minucie Daniel Kościelniak zagrywa piłkę w pole karne rywali. Do piłki ruszają jednocześnie Mariusz Duda i bramkarz

gospodarzy Paweł Szulc. Niestety żaden z nich jej nie dotyka i ta ku radości piłkarzy z Rusocina po raz drugi w tym dniu wpada do bramki Kraba.

Utrata bramki zmusiła zespół z Konradowej do bardziej otwartej gry. Niestety drużyna z Konradowej nie była już w stanie tak szybko pograć piłką jak w pierwszym kwadransie. Sił ubywało, a myśląc o punktach Krab musiał strzelić przynajmniej jedną bramkę.

W 85. minucie meczu jedno z rozpaczliwych dośrodkowań w pole karne drużyny z Rusocina przyniosło drużynie Kraba wyrównującą bramkę po celnym strzale głową Marcina Hałata. Radość gospodarzy nie trwała jednak długo. W 86. minucie ładną indywidualną akcją w polu karnym rywali popisał się Mariusz Duda. Minał on dwóch obrońców, wyłożył piłkę Marcinowi Franciszkowi, a ten jak na kapitana przystało przymierzył celnie, ustalając wynik spotkania.

Wynik 2:3 świadczy o tym, że mecz był bardzo zacięty, niestety poziom spotkania pozostawiał wiele do życzenia. Jeżeli drużyny z Konradowej i Rusocina myślą o miejscach w górnej połowie tabeli, to w kolejnych spotkaniach muszą się zaprezentować zdecydowanie lepiej.

Krzysztof Centner

II liga

Arka Nowa Sól - Skanik Gracze	0 : 0
Rozwój Katowice - Polonia Słubica	2 : 2
GKS Jastrzębie - GKP Gorzów Wielkopolski	1 : 1
Szczakowianka Jaworzno - Pogoń Świebodzin	0 : 0
Chrobry Głogów - Raków Częstochowa	3 : 3
Lechia Zielona Góra - Gawin Królewska Wola	2 : 1
Zagłębie II Lublin - Warka Makoszy Zabrze	2 : 2
TOR Dobreń Wielki - GKS Katowice	1 : 1

Tabela III ligi

1. Raków Częstochowa	2	4	6:3
2. Arka Nowa Sól	2	4	4:1
2. GKS Katowice	2	4	4:1
4. Warka Makoszy	2	4	5:3
5. Polonia Słubica	2	4	3:2
6. Lechia Zielona Góra	2	3	3:4
7. Chrobry Głogów	2	2	3:3
8. GKS Jastrzębie	2	2	2:2
8. Rozwój Katowice	2	2	2:2
10. Pogoń Świebodzin	2	2	1:1
10. GKP Gorzów	2	2	1:1
12. Gawin Królewska Wola	2	1	1:2
13. Skanik Gracze	2	1	0:1
14. TOR Dobreń Wielki	2	1	2:5
14. Zagłębie II Lublin	2	1	2:5
16. Szczakowianka Jaworzno	2	1	0:3

SMS-y z wynikami

SMS-y z wynikami spotkań piłkarskich prosimy wysyłać na numery telefonów:

609351455

667239478

I LIGA

Widzew Łódź - ŁKS Łódź	2 : 1 (2 : 1)
Tychowski (9), Bogunowicz (30)	Madaj (45)
Górnik Łęczna - Górnik Zabrze	0 : 2 (0 : 1)
Aleksander (38), Moskal (53)	
Legia Warszawa - GKS Bełchatów	1 : 2 (0 : 0)
Radović (57)	Wróbel (75), Gargula (92)
Pogoń Szczecin - Arka Gdynia	0 : 0 (0 : 0)
Zagłębie Lubin - Cracovia Kraków	4 : 3 (2 : 3)
Chalbiński (4), Piszczek (41, 50)	Giza (17)
Łobodziński (55)	Pawłusiński (31), Moskała (40)
Odra Wodzisław - Groclin Dyskobolia	0 : 0 (0 : 0)
Kolporter Korona Kielce - Lech Poznań	2 : 2 (2 : 0)
Klajt (33), Kaczmarek (36)	Wasilewski (48), Bosacki (74)
Wisła Kraków - Wisła Płock	2 : 0 (0 : 0)
Radovanović (55), Penksa (61)	

Tabela I ligi

1. GKS Bełchatów	3	9	6:2
2. Wisła Kraków	3	7	3:0
3. Widzew Łódź	3	6	4:3
4. Kolporter Korona Kielce	3	5	5:2
5. Lech Poznań	3	5	5:4
6. ŁKS Łódź	3	4	5:2
7. Legia Warszawa	3	4	5:4
8. Zagłębie Lubin	3	4	4:4
9. Odra Wodzisław	3	4	1:1
10. Pogoń Szczecin	3	4	3:4
11. Cracovia Kraków	3	3	5:1
12. Górnik Zabrze	3	3	2:4
13. Groclin Dyskobolia	3	2	2:3
14. Arka Gdynia	3	2	0:3
15. Wisła Płock	3	1	2:5
16. Górnik Łęczna	3	1	1:5

ADRES

E-MAILOWY

centner@nowiny.nyskie.com.pl

II LIGA

Ruch Chorzów - Odra Opole	1 : 0 (0 : 0)
Pulkowski (74)	
Zawisza Bydgoszcz - Śląsk Wrocław	2 : 0 (0 : 0)
Staniszewski (53), Sotirović (94)	
Piast Gliwice - Jagiellonia Białystok	0 : 2 (0 : 1)
Chańko (30), Markiewicz (61)	
Unia Janikowo - Górnik Polkowice	0 : 0 (0 : 0)
Miedź Legnica - KSZO Ostrowiec	1 : 2 (1 : 1)
Imianowski (35)	Łątkowski (25), Sojka (67)
Lechia Gdańsk - Podbeskidzie B-Biała	3 : 1 (2 : 1)
Plątek (1), Cetnarowicz (9)	Odrzywołski (26)
Manuszwski (58)	
Stal Stalowa Wola - Polonia Warszawa	1 : 0 (0 : 0)
Palkus (48)	
ŁKS Łomża - Zagłębie Sosnowiec	3 : 3 (2 : 3)
(mecz przełożony na inny termin)	
Kmita Zabierzów - Polonia Bytom	3 : 3 (2 : 3)
Chlipala (5, 42)	Mężyk (15), Jurczyk (17)
Ankowski (78)	Trzeciak (39)

Tabela II ligi

1. Jagiellonia Białystok	3	9	6:1
2. Zawisza Bydgoszcz	3	9	4:0
3. Stal Stalowa Wola	3	7	6:3
4. Ruch Chorzów	3	7	6:4
5. KSZO Ostrowiec Świętokrzyski	3	6	3:3
6. Lechia Gdańsk	3	4	6:5
7. Piast Gliwice	3	3	4:3
8. Górnik Polkowice	3	3	3:3
9. Śląsk Wrocław	2	3	2:2
10. Polonia Warszawa	3	3	4:5
11. Odra Opole	3	3	3:4
12. Podbeskidzie B-Biała	3	3	3:0
13. Zagłębie Sosnowiec	2	3	2:5
14. Unia Janikowo	3	2	2:3
15. Polonia Bytom	2	1	3:4
16. Kmita Zabierzów	3	1	5:1
17. Miedź Legnica	3	0	2:6
18. ŁKS Łomża	-	-	-

Listy do redakcji

Uzdrowić polską piłkę nożną

Dokończenie ze str. 39

2. Dla realizacji obowiązku, o którym mowa w punkcie 1, ustala się następujący harmonogram prac, zmierzających do wprowadzenia systemu kart identyfikacyjnych dla wszystkich zawodników:

- czerwiec 2005 - kolportaż formularzy zgłoszeniowych zawodników do klubów za pośrednictwem macierzystych Związków Piłki Nożnej.
- do końca września 2005 systematyczne zbieranie wypełnionych formularzy składanych wraz ze zgłoszeniem do rozgrywek i przekazywanie do PZPN.

- listopad 2005 - zakończenie procesu wprowadzania danych do systemu Extranet.

- luty 2006 - zakończenie procesu wydawania kart i pełne wdrożenie systemu Extranet.

5. Cenę elektronicznej karty identyfikacyjnej zawodnika od 12. roku ży-

cia ustala się na kwotę 16 zł.

6. Ustala się, iż pierwsza elektroniczna karta identyfikacyjna zostaje wydana dla zawodnika na okres od 12. do 18. roku życia, a następnie od 18. roku życia do zakończenia kariery. Oznacza to konieczność ponownego dostarczenia formularzy zgłoszeniowych przez wszystkich zawodników, którzy korzystali już z karty identyfikacyjnej, a w danym roku kalendarzowym ukończyli 18. rok życia. Koszty wydania aktualnej karty, a także karty zagubionej lub uszkodzonej z winy zawodnika, ustala się tak jak w przypadku wydania karty pierwszej na kwotę 16 zł.

10. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Prezes PZPN Michał Listkiewicz

Oczywiście realizacja harmonogramu nie została spełniona ze względu na bunt klubów. Zwracam

uwagę na fakt, że opłacona karta identyfikacyjna zawodnika w wieku 17 lat traci ważność w momencie ukończenia przez tego zawodnika 18 lat. Wówczas trzeba ponownie wypełnić formularz, dołączyć aktualne zdjęcie i oczywiście ponownie opłacić kwotę 16 zł.

A dlaczego kluby się „zbuntowały”? Od sezonu 2003/2004 kluby zostały zmuszone do wymiany zgłoszeń na nowe, za które (nie licząc zdjęć) trzeba było zapłacić 10 zł od sztuki. Realizacja tej wymiany trwała około roku, tak więc już po dwóch latach PZPN znowu wyciąga pieniądze od klubów.

Najnowsze informacje, jakie zostały przekazane klubom, mówią o przesunięciu wprowadzenia systemu do 31.12.2006 roku. Paradoksalne jest to, że klub dokonujący wpłaty za elektroniczne karty i chcący otrzymać fakturę w celu rozliczenia się, musi zgłosić prośbę oraz przedstawić nazwę i adres płatnika, a także jego NIP. Zgłoszenie należy kierować na numer (022) 5512240. Aby otrzymać fakturę trzeba się o nią prosić dzwoniąc pod tajemniczy numer!

Nie mniej zaskakująca jest informacja podana przez PPN w Nysie: „Informujemy, że przed sezonem 2006/2007 transfery i rejestracja będą odbywały się na dotychczasowych drukach i wg obowiązującego regulaminu. Jednocześnie nadmieniamy, że kluby mają obowiązek składania wniosków na nowe elektroniczne karty zawodników w sekretariacie Podokręgu”.

Czyli chcąc zarejestrować nowego zawodnika muszą opłacić dwie karty: starą i nową? Im dłużej będzie wprowadzany system elektroniczny, tym dłużej będziemy płacić podwójnie!

Uchwała za uchwałą, a kasa PZPN, OZPN, PPN musi być pełna, przecież już za dwa lata finały mistrzostw Europy i nasi delegaci muszą za coś na nie pojechać.

Działacz piłkarski

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

Nowy sezon, nowe nadzieje

Tradycyjnie już w Zespole Szkół Mechanicznych w Nysie odbyło się spotkanie Zarządu Podokręgu Piłki Nożnej w Nysie z przedstawicielami wszystkich klubów zrzeszonych w nyskim podokręgu.

Zebrań otworzył prezes nyskiego podokręgu Piotr Janczar, zaczynając spotkanie od wręczenia pamiątkowych pucharów drużynom, które w sezonie 2005/2006 wywalczyły awans.

sędziowskich, sposób ich wypisywania oraz zmiany w przepisach gry w piłkę przedstawił prezes Kolegium Sędziów Józef Jaszewski.

Przewodniczący Wydziału Szkolenia Jan Skiba zapoznał zebranych z planem treningów oraz selekcją do reprezentacji podokręgu.

Przedstawiono także informację dotyczącą składania wniosków na zgłoszenia Extranet.

W swoim głównym wystąpieniu



Za stołem prezydiatnym obecny prezes Piotr Janczar (z lewej) oraz poprzedni Stanisław Szul

Następnie przewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny Grzegorz Ziółkowski przedstawił regulamin rozgrywek sezonu 2006/2007.

Zmiany w nowych delegacjach

prezes Podokręgu Piłki Nożnej w Nysie Piotr Janczar omówił realizację zadań podokręgu z pierwszego półrocza 2006 roku i planów na drugie półrocze 2006.

Napisz i uzupełnij historię

Jeśli czytasz historię Polonii Nysa i znasz jej szczegóły. Masz ciekawe informacje. Znasz imiona poszczególnych zawodników to nie wahaj się ani chwili. Przedzwoń pod numer telefonu 077 4090534 i uzupełnij nasze wiadomości.

Czekamy też na informację dotyczącą publikowanych zdjęć. Jeśli poznasz osoby widniejące na zdję-

ciach daj nam znać.

Jednocześnie informujemy zainteresowanych, że końcem 2007 roku ukaże się na naszym rynku wydawniczym 500-stronicowa książka poświęcona historii regionalnego sportu. Tak więc jest jeszcze szansa, żeby dostarczyć do naszej redakcji Wasze archiwa sportowe.

ZAWSZE W ZASIĘGU WZROKU

tel (77) 46 00 222
Tutowice
ul. Parkowa 6
www.bardon.com.pl

**CERAMIKA REKLAMOWA
Bardon**

PODZAS
ROZMOWY TELEFONICZNEJ
ROBIENIA NOTATEK
PRACY PRZY KOMPUTERZE

I ZAWSZE W PRZERWIE NA
KAWĘ CZY HERBATĘ

MOŻESZ BYĆ W ZASIĘGU
WZROKU SWOICH KLIENTÓW!

Reportaż: Magda dzwoniła po różnych sklepach proponując swoje prace. Dopytywała się o wystawy, jarmarki, imprezy, gdzie mogłaby pojechać i zaistnieć. Już następny rok wyglądał zupełnie inaczej. - Wypełniam tylko kalendarz, bo zaproszenia przychodzą same. Zainteresowani dzwonią do mnie. Oferty są różnorakie. Od pokazów po prowadzenie warsztatów.

Pomógł jej słoń

Weronika Zabajewska

Na początku tworzyła dla własnej przyjemności. Robiła ramki na zdjęcia, aniołki, kwiatuszki z drewna. Chociaż robiła to bardzo precyzyjnie, ciągle błędziła, szukała konkretnego kierunku, jakim mogłaby się zająć. Marzyła o drewnie, ceramice i wikliniarstwie. Pierwsze prace wspomina z uśmiechem. Jej małe dzieła były robione z odpadów. - Jeździłam do Dzierżoniowa, a konkretnie do pani, która szyje narzuty na łóżka. Odpady brałam z satyny białej, którą wykorzystywałam jako suknie dla aniołów. Przydały mi się również stożkowe szpule z nici - mówi Magda Zawaryńska. Pomału, krok po kroku osiągnęła zamierzony cel. Choć czasami nie było łatwo. Pojawiały się problemy i wątpliwości. Dziś nie wyobraża sobie życia bez prac wykonanych własną ręką.

Siła tworzenia

Magda Zawaryńska, która pochodzi z Jasienicy Górnej, a obecnie mieszka w Krakówkowicach, od dzieciństwa miała smykałkę do ręcznie tworzonej pracy. Pewnego razu przeglądając katalog dziecięcy w tle na jednym ze zdjęć zobaczyła słonia. Pomyślała dlaczego nie spróbować odtworzyć go według własnej wizji. Niewiele myśląc poszła do garażu męża i nie patrząc na unoszący się pył i brud zaczęła tworzyć. Słonia zrobiła z dębowego drewna, jednego z najtwardszych materiałów do obróbki. Jaka była dumna, gdy sprostała oczekiwaniom przez siebie wyznaczonym. Pamięta też dzień, w którym otrzymała pierwsze zamówienie. Miała zrobić sto sztuk aniołów. Niestety mężczyzna się nie zjawił. Obdarowała więc nimi bliskich i znajomych. Nie zrezygnowała. Siła tworzenia była silniejsza, dlatego kontynuowała. Tym razem zajęła się drewnianymi ptakami. Jednego z nich podarowała kuzynce. - Bardzo dużo ludzi przebywało u niej, ptak wzbudzał zainteresowanie i tak zaczęli je zamawiać. Tak naprawę zrobiłam tylko trzy ptaki małej wielkości, następne były już większe, od metra do metra dziewięćdziesiąt - wspomina. Przełomem okazała się wystawa podczas obchodów Lata Kwiatów. Było to jakieś trzy lata temu. - Pojawiło się bardzo dużo osób zainteresowanych moimi pracami. Nawiązałam kontakty z pracodawcami z różnych sklepów, choćby Wrocławia, Ząbkowic, Nysy. Odbiorcy przyjeżdżali osobiście do mnie do domu. Wówczas dało mi to do myślenia, że jednak warto gdzieś się z tym pokazać. Nabrałam pewności siebie i zdecydowanie większej zaradności - mówi. - Pamiętam, że podczas tej wystawy miałam wielkie trudności z wyceną moich prac. Jak ktoś podszedł i zapytał się o cenę jednego z ptaków nie wiedziałam ile powiedzieć. Miałam zamiar krzyknąć bierz go i idź. Mnie cieszył fakt, że to, co robię, podoba się innym ludziom. Dopiero pewna pani, która zajmowała się ceramiką powiedziała, że muszę podnieść cenę. Ostatecznie sprzedałam niemal wszystkie prace - cieszy się. Idąc za ciosem rozpoczęła wy-

jazdy na różnorakie wystawy. Pierwszy wyjazd, na którym uczestniczyła odbył się w Łosio- wie, później był Bolesławiec, Lwówek Śląski. Niemal każdy weekend kończył się na wyjazdach. - Walizki pakowałam zawsze wcześniej, wyjeżdżałam już o piątej rano, wracałam późno w niedzielę.

Życzliwość się opłaca

Z czasem postanowiła otworzyć swoją własną pracownię. Wykorzystała więc pomieszczenie gospodarcze. - Bliscy nie byli do końca przekonani co do tego pomysłu. - Mówili, że mi to minie i nie brali tego na poważnie. Sama zajęłam się ścianami, poprosiłam męża o wstawienie osobnych drzwi. Jak sprzedawałam pierwsze prace i zaczęłam robić tego bardzo dużo, to rodzina zaczęła we mnie wierzyć. Pomału zakupywałam potrzebne materiały. Zaczynałam od małego pędzelka, kompletu farb i ręcznej wyrzynarki. Marzyła mi się wyrzynarka włosowa, dzięki niej mogłabym wyciąć wszystkie kształty. Nie chciałam jednak brać pieniędzy z budżetu domowego. Na potrzebny sprzęt zarobiłam sama. W końcu kupiłam wyrzynarkę i piłę, która ułatwiła mi pracę. Zajmuję się przede wszystkim obróbką mechaniczną, z tym, że ostatnie elementy typu montowanie, wycinanie, malowanie nie robi już maszyna. Dużą przyjemność sprawia mi końcowe malowanie. Choć jest to ciężka praca, w kurzu, pył i brudzie, robię to z ogromną radością. Zwłaszcza, że mogę na tym zarobić. Jestem szczęśliwa z tego powodu - mówi.

Magda, choć realizuje się artystycznie, ciągle jej czegoś brakowało. Jej marzeniem była praca z dziećmi. Nie musiała długo czekać. Wkrótce zaproponowano jej pracę w ognisku artystycznym w Domu Kultury w Otmuchowie. - Jeden raz w tygodniu spotykam się z dziećmi robimy prace w różnych masach plastycznych. Utrzymujemy się z tego, że sprzedajemy swoje prace i mamy pieniądze na materiał. Dzieciom się podoba i ja jestem z tego zadowolona. Kilka dni temu byłam na plenerze malarskim w Czechach z młodzieżą gimnazjalną. Było to dla

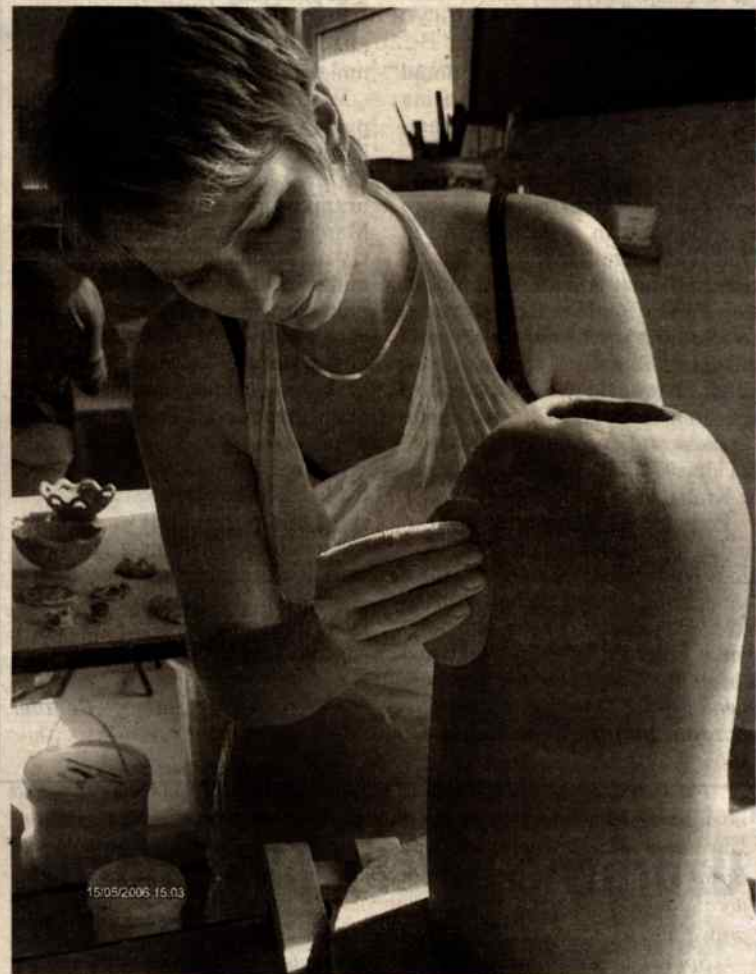
mnie nowe doświadczenie. Zyskałam nowe kontakty, które wróżą dobrą przyszłość, oczywiście jeżeli chodzi o moją twórczość - mówi tajemniczo.

Magda wciąż wspomina lata, które nie należały do tak kolorowych jak te, które przeżywa teraz. Wciąż pamięta, jak dzwoniła po różnych sklepach proponując swoje prace. Dopytywała się o wystawy, jarmarki, imprezy, gdzie mogłaby pojechać i pokazać je. Już następny rok wyglądał zupełnie inaczej. - Wypełniam tylko kalendarz, bo zaproszenia przychodzą same. Zainteresowani dzwonią do mnie. Oferty są różnorakie. Od pokazów do prowadzenia jakichś warsztatów. Ja z chęcią z nich korzystam. Poza tym lubię udzielać się społecznie. Doszłam do wniosku, że warto pomagać różnym ludziom w różnych miejscach. Poznałam mnóstwo ludzi, artystów, z którymi utrzymuję stały kontakt. Ich życzliwość odczuwa się w momencie urodzin, imienin, Dnia Kobiet, gdy telefon nie milknie. Świadczy to o tym, że wspominają mnie dobrze.

Doceniła spokój, odnalazła harmonię

Magda wspomina też czas, w którym poświęcała się tylko i wyłącznie pracy. - Bywało tak, że pracowałam od piątej rano do osiemnastej. Zaniedbałam obowiązki rodzinne, kontakty ze znajomymi. W końcu powiedziałam sobie stop. Doszłam do wniosku, że nie mam czasu na nic. Pytałam się do czego dążę - opowiada.

Dziś swoją pracę traktuje zupełnie inaczej. Odmawia wielu wyjazdów. - Z doświadczenia wiem, która impreza jest dla mnie mocna, jeżeli chodzi o zarobki i te staram się wybierać, choć nie zawsze. Często sugeruję się też miejscem, gdzie najmilej spędziłam czas i tam jadę. Moją pracę traktuję jako hobby. Wstając rano nie śpieszę się i nie myślę, że zaraz muszę iść do pracowni. Jeżeli mam ochotę to wtedy idę i maluję. Nie zawsze mogę zmusić się do malowania. Wiem, że nie można robić tego na siłę. Dopiero jak przyjdzie mi ochota, wtedy mogę zrobić wiele. Jest to tzw. polot. Jak nie mogę zmusić się do pracy, czekam właśnie na polot - śmieje się.



Magda Zawaryńska podczas kursu z garncarstwa. Jest to dla niej nowość, mimo tego poradziła sobie doskonale.

Poza tym praca, którą wykonuje, nauczyła ją cierpliwości, jest spokojniejsza, to ją cieszy.

Potrzebuje też odreagowania, wówczas razem z córką wybierają się na przejażdżkę rowerową.

W maju wzięła udział w programie prowadzonym przez nyskie biuro pracy - reaktywacja ginących zawodów. Wówczas postanowiła podszkolić się w kierunku garncarstwa i ceramiki. Tygodniowy kurs odbył się w Opolu. - Ceramika od zawsze była moim marzeniem. Prowadząca ten kurs, zaszczerpiła we mnie ten temat jeszcze bardziej. Wiklinę chyba sobie odpuszczę, bo czasu mi braknie, aczkolwiek znajomy wikliniarz powiedział, że do tematu wrócimy... Nigdy nie mówię nigdy - kontynuuje. - Planuję otworzyć pracownię ceramiki. Chcę połączyć ją z drewnem. Poza tym zawsze marzyłam o pracy na kole garncarskim. Na kursie poznałam podstawy tego typu wykonywanej pracy. Teoria to nie wszystko, trzeba wyczuć ręce na kole, wyczuć masę. Po prostu trzeba połączyć się z nią i współpracować. Wtedy można coś stworzyć.

Jest również jedną z członków Stowarzyszenia Twórców Rękodzieła Ludowego i Artystycznego Ziemi Nyskiej, które działa od kilku miesięcy. - Aktualnie zbieraliśmy ponad dwudziestoosobową grupę. Nawet nie wiedziałam, że na naszym terenie jest tylu ludzi utalentowanych.

My przekazujemy swoje doświadczenia tym osobom. Staramy się w jakiś sposób ich pokierować, czy ewentualnie coś doradzić. Po prostu chcemy im pomóc - mówi.

Tylko dzięki sobie

Prace Magdy są kolorowe, żywe, wesołe, bo jak sama twierdzi, mają na celu rozweselać i bawić. - Świat jest taki szary, otacza nas tyle złego, każdy z nas ma jakieś problemy - mówi. - Dlatego robię coś, co będzie rozweselało. Jak widzę, że ktoś patrzy na nie i wybucha śmiechem, czy robi sobie przy nich zdjęcia, to dla mnie znaczy bardzo wiele. Ten mój słoń z podniesioną trąbą, którego zrobiłam sobie po raz pierwszy przynosi mi szczęście - mówi.

Dziś zajmuje się także scenografią do teatrzyków dziecięcych, które wykonuje metodą mąka, woda i papier. Tworzy wianki na drzwi, głównie z jesiennymi motywami i odlewy gipsowe.

Magda Zawaryńska osiągnęła bardzo duży sukces. Do jej talentu przekonały się nawet obce państwa. Świadczy o tym fakt powołowania jej prac do Holandii, Austrii, Belgii, Stanów, Czech czy Niemiec. Zawdzięcza to własnemu zaangażowaniu i pracy. Powinna sobie pogratulować i być z siebie dumna.



listy do redakcji

Do burmistrza miasta Nysy Mariana Smutkiewicza

Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej ZORZA, Bielawska 9, powołany na podstawie art. 18 ust. 1 - z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali oraz działający zgodnie z postanowieniami art. 12 ust. 1 tej ustawy, zobligowany przez członków wspólnoty /mieszkańców budynku nr 9 przy ulicy Bielawskiej w Nysie/ z przykrością wyraża swe głębokie niezadowolenie z treści pisma pana burmistrza z dn. 30.06.2006 r., w którym informuje się wspólnotę, że prace mające zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom na przedmiotowej ulicy Bielawskiej nie będą realizowane w 2006 roku - może w 2007 roku, ale o tym: cyt. „zadecyduje Rada Miejska przy ustalaniu budżetu”.

Zarząd wspólnoty o zagrażającym niebezpieczeństwie na ww. ulicy alarmował we wszystkich pismach kierowanych do Urzędu Miasta, w tym bezpośrednio do pana burmistrza. W jednym z tych pism (19.08.2002 r.) przywołano fakt śmierci pod kołami czteroletniego chłopca /Wilczyński/ wybiegającego z budynku nr 9 na ulicę Bielawską. Celem podkreślenia ważności sprawy podajemy daty wysłanych przez wspólnotę do Urzędu Miasta pism: /27.04.1999 r., 17.01.2001 r., 4.12.2002 r., 18.03.2004 r., 6.12.2004 r., 10.01.2005 r., 15.02.2005 r./.

Ponadto w dniu 16.02.2005 r. z inicjatywy pana burmistrza uczestniczyli: Pan Z. Wróbel oraz Pani T. Ćwiora. Na spotkaniu zapewniono Zarząd Wspólnoty o optymalnym polepszeniu warunków bezpieczeństwa na tej ulicy.

Jednak ulica ta aktualnie jest niebezpieczna, a we wszystkich pisemnych odpowiedziach na nasze ww. pisma Urząd Miasta wyrażał swą niechęć, motywując trudnościami głównie finansowymi. Realnych kosztów choćby dla orientacji nie przedstawiono. Naszym zdaniem koszty te są minimalne, nie dające się porównać z kosztami śmierci czteroletniego chłopca oraz kosztami zużytego papieru i czasu na korespondencję.

W piśmie do Wspólnoty z dnia 30.06.2006r., jak wynika z analizy treści, pan burmistrz wycofał się z dalszej współpracy w przedmiotowej sprawie, biorąc tym samym odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa na ulicy Bielawskiej.

Na wszystkie postulaty kierowane przez Zarząd do Urzędu Gminy, pisemne odpowiedzi wskazywały na pozorny tylko udział /zaangażowanie/ urzędników gminy w zapewnieniu optymalnych warunków bezpieczeństwa na ulicy Bielawskiej jakie obiecano na spotkaniu z burmistrzem - jest to wykładnia jakości współpracy tego urzędu z organizacją społeczną powołaną na mocy prawa /Dz. U. z dnia 27.07.1994r. ; nr 85 poz.388/.

Sprawa bezpieczeństwa na ul. Bielawskiej podnoszona była przez Zarząd wspólnoty na Urzędzie Miasta od dnia 27.07.1999 r. Mimo upływu ponad 7-miu lat ulica Bielawska jest nadal niebezpieczna.

Wykładnię jakości współpracy Urzędu Miasta ze społecznością „Wspólnota Mieszkaniowa” - Zarząd przyjął na podstawie analizy i porównania czasu potrzebnego realnie do zrealizowania zadania z czasem, który upłynął bezpowrotnie.

Panie burmistrzu! - jaka istnieje jeszcze forma i droga załatwienia tak pilnej dla członków wspólnoty-mieszkańców budynku nr 9 - sprawy - w obliczu gdy zobligowany do tego urząd uchyla się?

Z poważaniem
PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU
WSPÓLNOTY MIESZKANIOWEJ ZORZA
mgr Franciszek Jankowski
i WSPÓLNOTA MIESZKANIOWA ZORZA



Wracamy w Alpy

W ubiegłym tygodniu opublikowaliśmy reportaż i zdjęcia z wyprawy Justyny Wiercimok - studentki z Niemodlina - na Mount Blanc.

Autorka i podróżniczka chciała poinformować, że wyjazd ten został zorganizowany przez Polski Klub Alpejski www.wyprawy.net

Z cyklu „Rządzić inaczej”

Władza aktywizująca

Zadaniem władzy jest sterować łodzi, nie zaś wiosłować.
Władza nie jest zbyt dobra w wiosłowaniu.

Przez ostatnie kilkanaście lat zdecydowana większość z polityków rządzących naszym miastem i powiatem uważała, że rola władzy jest jednowymiarowa i sprowadza się do pobierania podatków i świadczenia usług. Prawie wszystkim byłym burmistrzom, starostom i radnym nawet nie przychodziło do głowy, że można działać w inny sposób. Schemat polegający na świadczeniu usług w zamian za pobierane podatki przesłaniał im całkowicie pole widzenia i odbierał zdolność myślenia i poszukiwania.

Jednak wszystko było dobrze, dopóki w Polsce był przyzwoity wzrost gospodarczy a wpływy z podatków rosły. Kiedy jednak pod koniec lat 90. tempo wzrostu osłabło, sprawa znacznie się skomplikowała ponieważ nagle zaczęło na wszystko brakować pieniędzy. Najprostszym rozwiązaniem w tej sytuacji, stosowanym przez większość rządzących, jest podniesienie podatków.

I sposób ten został oczywiście również zastosowany przez nasze władze. Jednak każdy, nawet laik, zdaje sobie sprawę, że jest to sposób dobry, ale na krótką metę, a jego stosowanie jest możliwe do czasu. I właśnie wydaje się, że ten czas już nadszedł. Dalsze podnoszenie obciążeń podatkowych społeczeństwa jest drogą donikąd, ponieważ powoduje efekt odwrotny, tzn. spadek realnej wartości wpływów.

Tutaj oczywiście nasza władza stanęła bezradna i stoi tak do dzisiaj nie potrafiąc podjąć mądrych i odważnych decyzji. Poszukując wyjścia z tej patowej sytuacji, warto sięgnąć do doświadczeń amerykańskich samorządów, które w latach 80. przeżywały podobne problemy. Oto aby znaleźć rozwiązanie z tej trudnej sytuacji, samorządowcy amerykańscy doszli do wniosku, że zamiast podnosić po raz kolejny podatki trzeba zwrócić się w stronę społeczeństwa i podjąć działania zmierzające do pobudzania aktywności i przedsiębiorczości społecznej, upatrując w tym olbrzymie dotychczas niewykorzystane możliwości i potencjał rozwojowy. Zaczęto uczyć się, jak łączyć interesy lokalnych społeczności i organizacji prywatnych, jak organizować współpracę pracodawców, pracobiorców i szkół, jak stymulować nowatorskie rozwiązania ekonomiczne i tworzyć nowe miejsca pracy, jak nakłaniać do współpracy, w celu rozwiązywania problemów leżących u podłoża przedsiębiorczości, jak tworzyć grupy sąsiedzkie. Innymi słowy, zaczęto się uczyć, jak ułatwiać rozwiązywanie problemów poprzez aktywizowanie działań społeczeństwa, jak sterować aktywnością społeczeństwa zamiast wykonywać wszystko za społeczeństwo.

Pod wpływem tych doświadczeń, szybko okazało się, że aby dobrze zarządzać miastem, trzeba zrozumieć, że ważniejszy niż poszczególne sprawy czy harmonogramy zajęć jest dialog i wspólne zastanawianie się nad tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy. Burmistrz więc nie jest tylko dostarczycielem usług, ale staje się coraz bardziej jasne, że burmistrz, starosta muszą być katalizatorem, inicjatorem aktywności społecznej, rozwoju społeczeństwa aktywnego i zaangażowanego w sprawy lokalne.

Natomiast, wstępnym i niezbędnym warunkiem do przyjęcia takiego modelu działania władz jest oddzielenie podejmowanie decyzji (sterowanie) od świadczenia usług (wiosłowania) i przekazanie przez sektor publiczny do sektora prywatnego jak największej części świadczonych usług zachowując jednak, do swojej wyłącznej dyspozycji, możliwość podejmowania decyzji.

Umożliwienie decydującemu swobodnego wyboru najlepszej firmy świadczącej usługi pozwala im na zakupienie jak najlepszej oferty, oszczędzając przy tym każdą złotówkę. Pozwala im również na korzystanie z mechanizmu konkurencji między podmiotami świadczącymi usługi i daje pożądaną w ciągłym zmieniających się warunkach elastyczność. Na koniec daje im to możliwość wpływania na jakość usług, ponieważ kontrahenci wiedzą, że jeśli zawiodą, mogą wypaść z konkurencji.

Powstrzymywane sztucznie przez wiele lat w Polsce, prawdopodobnie z obawy przed korupcją, dalsze pogłębianie współpracy sektora publicznego i prywatnego hamuje rozwój obydwu sektorów ze szkodą dla nich samych i dla rozwoju samorządu. W dobie kryzysu i wyczerpywania się dotychczasowych prostych źródeł rozwoju dalsze utrzymywanie tego sztucznego podziału jest błędem. W dzisiejszym świecie instytucjom publicznym potrzebna jest wiedza, doświadczenie i kapitał, jaki posiadają, zahartowane w walce rynkowej organizacje prywatne, najczęściej przedsiębiorstwa. Ich przedsiębiorczość oraz giętkość i elastyczność jest potrzebna organizacjom publicznym, aby mogły one odpowiednio reagować na złożone i szybko zmieniające się warunki, w których przychodzi im działać.

Już dawno temu P.F. Drucker zauważył, że w sprawnych, odnoszących sukcesy organizacjach przyjmuje się styl działania, zgodnie z którym najwyższe kierownictwo nie ma bezpośredniego wpływu na wykonywanie zadań będących specjalnością tych organizacji, dzięki czemu może ono „skoncentrować się na podejmowaniu

decyzji i kierowaniu” podległymi im organizacjami. Właściwą działalnością - twierdzi Drucker - powinny się zajmować osobne zespoły, „z których każdy ma swoje własne cele i zadania, właściwą sobie sferę działalności i autonomię”. W przeciwnym wypadku naczelne kierownictwo byłoby zbyt zajęte działaniami operacyjnymi, by podejmować strategiczne decyzje.

Do sterowania potrzebni są ludzie, którzy dostrzegają całe spektrum spraw i możliwości i potrafią pogodzić sprzeczne żądania poszczególnych działów i komórek domagających się funduszy. Do wiosłowania natomiast potrzeba ludzi, którzy skupiają się całkowicie na jednym zadaniu i dobrze je wykonują. Organizacje sterujące muszą szukać najlepszych metod i sposobów osiągnięcia stojących przed nimi celów. Organizacje wiosłujące natomiast z reguły bronią swoich metod za wszelką cenę.

Łączenie potencjału organizacji publicznych i prywatnych przy jednoczesnym zachowaniu rozdźwięku w zakresie podejmowania decyzji i wykonawstwa wyznacza kierunek rozwoju samorządu na najbliższe kilkanaście lat, warto zdać sobie z tego sprawę, żeby nie wyważyć otwartych drzwi i wymyślać na nowo tego, co inni już dawno sprawdzili. Poszukiwanie takich nowatorskich rozwiązań może stać się źródłem rozwoju naszego miasta, jednak jak to zwykle bywa, trzeba spełnić pewne warunki wstępne. Tym razem na szczęście nie będzie ich dużo, bo tylko dwa, ale niestety jak wskazuje praktyka bardzo ciężkie do spełnienia. Po pierwsze, władze miasta muszą przystosować się do nowych warunków, zmienić swój styl działania i w pewnym sensie na nowo określić swoją rolę oraz tożsamość. Po drugie, niezbędna jest tu 100% uczciwość, jakiegokolwiek nawet najmniejszego przypadku korupcji mogą zniszczyć całą ideę i przynieść miastu niepowetowane szkody. A z tym niestety u nas najtrudniej.

Również w Nysie mamy już własne pozytywne doświadczenia w tym obszarze i wcale nie musimy z kompleksami spoglądać na innych. Liga Nyska już od kilkunastu lat robi wiele aby pobudzić mieszkańców Nysy do większej aktywności społecznej i przejęcia od władz części odpowiedzialności za miasto. Odniosła w tym już wiele sukcesów, ale ostatnim z nich, najbardziej chyba znanym, jest opracowanie przez grupę obywateli członków i sympatyków Ligi Nyskiej „Strategii rozwoju Nysy na lata 2006 - 2020”. W czym tak nawiasem mówiąc wyręczyli oni urzędników miejskich.

dr Grzegorz Kwaśniak
Wykorzystano: D. Osborne, T. Gaebler,
„Rządzić inaczej”

NOWINY WAKACYJNE

Wakacje: Proponujemy Czytelnikom kolejny pomysł na ich spędzenie

W Polskę płyniemy

Piotr Wojtasik

Członkowie wojkowego koła PTTK „Szarotka” od kilku lat organizują spływy kajakowe, wycieczki rowerowe i piesze rajdy. Turystyczna pasja sprawia, że robią wszystko, aby w wolnych chwilach nie siedzieć w domu. Opowieścią o swoich przygodach na turystycznym szlaku chcą zachęcić czytelników „Nowin” do wyjazdu w kilka interesujących i niezwykłych miejsc.

Wczasy z PTTK

Kiedyś z propozycji PTTK korzystało mnóstwo Polaków, dziś jest ono trochę zapomniane, spadła też ilość jego członków. Warto zatem o nim przypomnieć, a okazją do tego są opowieści ze szlaków turystycznych panów Stanisława Białczyka i Zbigniewa Czyszczoń. Członkowie koła przez cały rok uczestniczą w imprezach organizowanych przez koło PTTK i kluby kajakowe z całej Polski. Sezon kajakowy rozpoczynają już w kwietniu, a kończą w październiku. W tym roku uczestniczyli już w spływach takimi rzekami jak Warta, Odra, Bug czy Nysa Kłodzka. W trakcie wakacji niemal co tydzień podążają na jakąś ciekawą wyprawę.

Bajdarkami po Bugu

Jedną z ostatnich podróży kajakami miała miejsce po pograniczu polsko - ukraińskim. Kajakarze mogli podziwiać ciekawe zakątki po obu stronach Bugu. Kajaki porzucili tylko na krótką wyprawę do Lwowa. Stanisław Białczyk, uczestnik wyprawy, opowiada nam o międzynarodowym spływie kajakowym Bug 2006 r. Uczestnikami byli Polacy i Ukraińcy. Na wodnym szlaku przepłynęli przez ponad dziesięć miejscowości, byli też w najbardziej wysuniętym na Wschód punkcie Polski. Łącznie nadbużańskim szlakiem przepłynęli ponad dwieście kilometrów. Wszędzie, gdzie się pojawiali, zarówno po stronie polskiej, jak i ukraińskiej, byli witani przez mieszkańców i władze miejscowości. Nie zabrakło chleba i soli, atrakcją były występy zespołów ludowych oraz degustacja regionalnych potraw.

- Widać było, że mieszkańcom zależy na turystach w kajakach - podkreśla pan Stanisław - w jednej z miejscowości przywitał nas i pobłogosławił grekokatolicki pop. Pobłogosławił również bajdarki - czyli po ukraińsku kajaki.

Wakacje z Sienkiewiczem

Spływy kajakowe to nie tylko piękne miejsca, ale też ciekawi ludzie - współtowarzysze wodnych wypraw. Wśród uczestników spływu po Bugu i Wieprzu był Henryk Sienkiewicz z Warszawy. Jak opo-

wiada pan Stanisław - nazwisko nie było przypadkowe, był to potomek wielkiego polskiego powieściopisarza. Przy okazji wizyty we Lwowie, na Cmentarzu Łyczakowskim, dowiedzieliśmy się, że to właśnie jego prapradziadek zmusił do pisania Marię Konopnicką, która była zdolna, ale nie wierzyła we własne umiejętności. Na grobie wielkiej pisarki złożyliśmy kwiaty.

Kolejną wyprawą nyskich kajakarzy był spływ „Meandrami Wieprza”. Rzeka jest bardzo kręta, ale przez to bardzo malownicza - mówi pan Stanisław - jaka czysta woda i środowisko. Przy okazji tej wyprawy odwiedzili „idealne” architektonicznie miasto, czyli Zamość.

Kajakiem po ziemi nyskiej

Pasją wypraw kajakowych członków koła „Szarotka” zaraził instruktor kajakowy, komandor Krzysztof Klar. O turystyce kajakowej na terenach ziemi nyskiej opowiada sekretarz koła Zbigniew Czyszczoń: - Mamy bardzo piękny szlak z Kłodzka do Nysy, na którym znajdują się aż trzy zbiorniki wodne. Co roku organizujemy nim spływy, na który przyjeżdżają ludzie z całego kraju. Mamy też rzeki górskie, na przykład piękna Biała Głuchołaska, która jest jednym z najtrudniejszych szlaków wodnych na tym terenie. W tym roku gościliśmy kajakarzy z Bydgoszczy, którzy byli zachwyceni szlakiem.

Piesze rajdy

Kajaki to nie wszystko. Koło „Szarotka” ma też ofertę dla miłośników wypraw po suchym lądzie. Ostatnio wybrali się na pieszy rajd po Bieszczadach. W kalendarzu nyskich turystów są również imprezy rowerowe - na dwóch kółkach zwiedzają okolice w kraju i za granicą. Co roku w planach mają nowe szlaki i trasy.

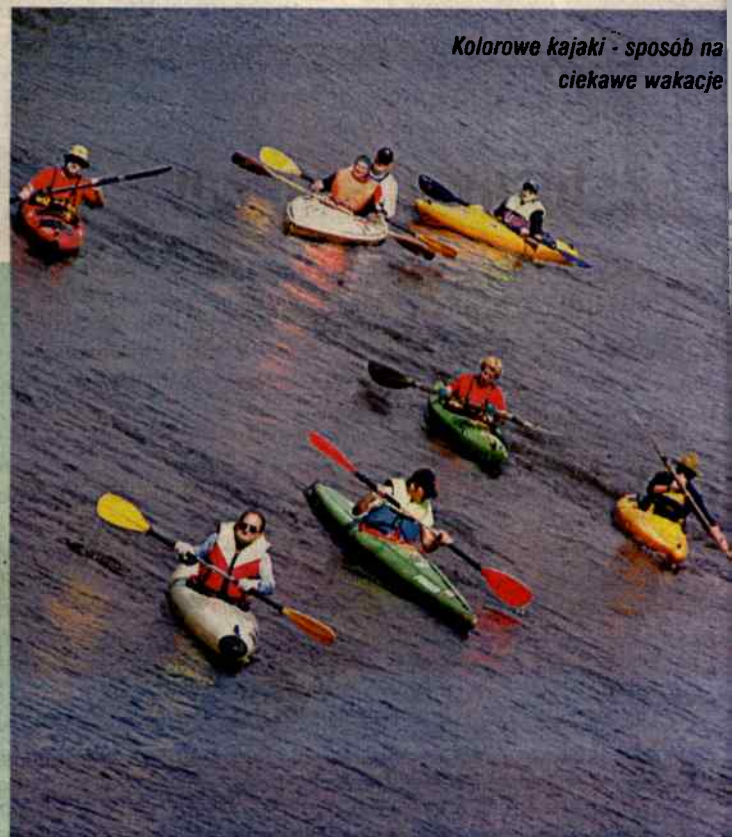
- Szukamy sympatyków turystyki i kajakarstwa, jesteśmy otwarci na wszystkich, którzy lubią aktywnie spędzać czas - zachęca Zbigniew Czyszczoń. Zaprasza również do korzystania z bogatej oferty PTTK, która nie wymaga wielkich nakładów finansowych, korzystać z niej może każdy, wcale nie trzeba być jego członkiem.

Najbliższe imprezy koła „Szarotka”:

19 sierpnia - Rajd Tatrzański, pieszo po najwyższych polskich górach
15 - 17 września - spływ Dunajcem od Sromowców Wyżnych do Krościenka
21 - 24 września - Mazurska Jesień, czyli spływ kajakowy rzeką Drwęcą
1 - 7 października - pieszy Rajd Sudety 2006 po polskich i czeskich Karkonoszach oraz Kotlinie Jeleniogórskiej

Dla chętnych na wyprawę podajemy kontakt z organizatorami:

Stanisław Białczyk, tel. 501 651 410
Zbigniew Czyszczoń, tel. 608 093 057



Kolorowe kajaki - sposób na ciekawe wakacje

NDK informuje

www.ndk.nysa.p

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOLKLORYSTYCZNY

NYSA 2006

17 sierpnia 2006r.

w programie:
godz. 12.00 Tańczące ulice - korowód spod NDK przez Rynek do parku (przy Aleji Lompy)
godz. 16.00 Prezentacje uczestników festiwalu na Rynku w Nysie

W razie niepogody prezentacje zespołów na scenie Nyskiego Domu Kultury o godz. 12.00 i 16.00

AUTOKAREM DO CZECH!

SUMPERK 2006

19 sierpnia 2006r.

w programie:
godz. 10.00 Prezentacja uczestników festiwalu na Rynku w Szumperku
godz. 10.30 Tańczące ulice - korowód z Rynku do Parku
godz. 13.30 10-lecie twórczości folklorystycznej - Park (mała scena)
godz. 14.30 DZIEŃ SERBSKI - przegląd twórczości i strojów ludowych, specjalny kuchni serbskiej - Park

Wyjazd na festiwal w Parku: 60 koron, dzieci do lat 6- wstęp wolny, osoby powyżej 60 lat i młodzież szkolna- 40 koron.

wyjazd z Nysy: godz. 7.00 (Rynek - spod katedry) odjazd z Szumperka: godz. 17.00

cena biletu: 10 zł - przedprzedaż w kasie Nyskiego Domu Kultury



uczestnicy festiwalu: POLSKA, SŁOWACJA, WĘGRY, LOTWA, BELGIA, SERBIA, ALGERIA, PERU, INDOEZJA, CZECHY, WYSPY COOKA

Wokół szachownicy

Mistrzowie i fuszerzy

cz. 2

Nikt nie lubi przegrywać, ale sposób, w jaki zawodnik przyjmuje porażkę, nieraz budzi kontrowersje. Można poddawać się z twarzą zawodowego pokerzysty, bez najmniejszych oznak niepokoju - jak Rubinstein - a nawet z okazywaniem życzliwości partnerowi, jak Euwe.

Poddanie w stylu Janowskiego oznacza zachowanie miny osoby skromnej, która jednocześnie informuje partnera, że jest największym fuszerem, jakiego zna historia, i któremu należałoby dawać fory.

Poddać się a la Capablanca to przybranie postawy milionera, rzucającego jałmużnę żebrakowi.

Temu, kto wskazując na stolik krzyczy „Jak mogłem przegrać z takim idiotą!” należy przypomnieć o prekursorze

takiego pomysłu - Nimzowitschu.

Słynący z elokwencji Spielmann w chwili gdy przychodziło mu się poddać nie mówił ani słowa, a już w żadnym wypadku nie zdobywał się na sakramentalne „poddaję”.

Metoda Gruenfelda polegała na zatrzymaniu zegara i odejściu od stolika gry bez zwracania uwagi na przeciwnika. Była to modyfikacja metody Bardelebena, który zreje rował z sali turniejowej.

Podczas turnieju w Keskemet Mueller odkrył nowy sposób poddawania partii, wprawdzie nie ratujący przed stratą punktu, ale pozwalający na zachowanie godności (?). Otóż gdy jego partia została odczytana i w dniu dogrywki kierownik turnieju Maroczy otworzył kopertę, zamiast zapisanego posunięcia widniało tam „poddaję się - Mueller”.

Gdzieś w okolicach 1930 r., gdy ówczesny mistrz świata Alechin był pod każdym względem w pełni sił, a jako aktualny champion znajdował się w zenicie sławy, poprosiła go o wywiad pewna przedsiębiorca, młoda i przystojna dziennikarka, niemająca jednak nawiasem mówiąc wielkiego pojęcia o szachach. Po paru pytaniach stereotypowych, na które Alechin cierpliwie odpowiadał, padło wreszcie pytanie zasadnicze: „Mistrzu! Wiadomo ogólnie, że całe swe życie poświęcił pan wyłącznie szachom, ale może mnie, jako kobiecie, zechciałby pan jednak powiedzieć – gdyby miał pan wybór między damą szachową a damą żywą, którą by pan wybrał?”. „O, proszę pani, to zależy wyłącznie od pozycji...” – dyplomatycznie odpowiedział Alechin.

Pewien początkujący problemista zaprezentował kiedyś arcymistrzowi Teichmannowi, który – jak wiadomo – wcale nieźle znał się na kompozycji, swoją najnowszą dwuchodówkę z nieśmiałą prośbą o ocenę. Teichmann dokładnie przestudiował problem i po krótkim namyśle z poważną miną oświadczył: „To naprawdę znakomite zadanie! Podane przez pana rozwiązanie autorskie nie prowadzi wprawdzie do celu, ale za to zadanie można rozwiązać prawie każdym innym posunięciem...”.

Gdy Steinitz po meczu z Zukertortem w 1886 r. został już uznany za oficjalnego mistrza świata, zaczął odwiedzać systematycznie popularną londyńską kawiarnię, gdzie z przygodnymi partnerami grywał niezliczone partie błyskawiczne, naturalnie o stawkę... W przeciwieństwie jednak do „ubogich” czasów wiedeńskich, kiedy zakłady były skromniutkie – w Londynie mistrz świata czuł się w prawie podnieść stawkę, aż do bardzo poważnej wysokości 1 funta angielskiego. Do najlepszych „klientów” Steinitza zaliczał się w Londynie pewien bardzo zamożny jegomość, handlowiec, posiadający wszystkie zalety, wymagane od (zanikającego już dziś niestety) ideału „dobrego fuszera”: grał prędko, drogo i... bardzo źle. Ze Steinitzem przegrywał on oczywiście zawsze, gdy jednak zabawa taka przeciągała się już parę tygodni, jeden z przyjaciół zwrócił mistrzowi uwagę, że wygrywając wszystkie partie może on wreszcie zniechęcić do gry i stracić doskonałego wypłacalnego partnera... Steinitz zreflektował się, należycie docenił grożące mu niebezpieczeństwo i postanowił – „dla zachęty” – następną partię przegrać. Pomysł był trafny, lecz jego wykonanie nie okazało się zbyt łatwe... Steinitz starał się oczywiście grać źle, ale jego przeciwnik – jeszcze gorzej. Zirykowany mistrz postawił wreszcie swego bezbronnego hetmana pod biciem, musiał jednak czekać pełne 6 minut, zanim fuszer to zauważył, a gdy wreszcie hetmana zabrał – uradowany Steinitz natychmiast poddał się i zaczął ustawiać figury do następnej partii. To jednak spotkała mistrza świata bardzo przykra niespodzianka. Przeciwnik absolutnie nie chciał już dalej grać, krzycząc triumfalnie: „Pokonałem mistrza świata! Pokonałem mistrza świata!” wybiegł na ulicę i oko ludzkie nigdy go już później w tej kawiarni nie widziało. Steinitz był niepocieszony.

Po drugim meczu o mistrzostwo świata między Ale-

chinem i Bogoliubowem, rozegranym w 1934 r., odbył się uroczysty bankiet, na którym Bogoliubow, chociaż mecz w sumie jak wiadomo wysoko przegrał, bardzo chętnie się paroma odniesionymi w nim zwycięstwami nad mistrzem świata. Przechwałki te zniecierpliwiły wreszcie Alechina, który postanowił dać przeciwnikowi jeszcze jedną nauczkę, tym razem poza szachownicą. „Śniło mi się dziś w nocy, że umarłem – rozpoczął, poprosiwszy o głos Alechin – idę do nieba, stu-

kam, otwiera św. Piotr, przedstawiam się, ale klucznik do-wiedziawszy się, że jestem szachistą, nie chce mnie wpuścić. mówiąc, że szachistów w nie-bie nie potrzeba. Zrozpaczony chciałem już wracać, gdy wtem przez dziurkę w bramie dojrza-łem Bogoliubowa. - No dobrze, ale jeśli w niebie rzeczywiście nie potrzeba szachistów, to co tu w takim razie robi Bogoliu-bow? – pytam św. Piotra. - Iii, co to za szachista!... – usłysza-łem w odpowiedzi”.

KS

Polanica wita!

42. festiwal szachowy

Co roku wielbiciele szachów spotykają się w Polanicy Zdroju na memoriale A. Rubinsteina - największego polskiego szachisty.

Tym razem festiwal odbędzie się w dniach 17-28 sierpnia. W jego ramach odbędą się:

* Międzynarodowe mistrzostwa młodzieży (25-minutowe). Sala gry: Teatr Zdrojowy. W grupach do lat 10, 14, 18. 9 rund, system szwajcarski.

* Open A. Turniej dla zawodników z rankingiem powyżej 2100 p. Wpisowe 130 zł. Termin 19-28 sierpnia. 90 min na partię + 30 s na każdy ruch. Pierwsza nagroda minimum 4000 zł, ostatnia 600. Sala: Teatr Zdrojowy.

* Open B. Turniej dla zawodników z rankingiem 1800-2200. Wpisowe 100 zł. Termin 19-28 sierpnia. 90 min na 30 pos. + 60 min na dokończenie. Pierwsza nagroda minimum 1200 zł, ostatnia 300. Sala FWP.

* Open C. Turniej dla zawodników z rankingiem poniżej 1900 p. Wpisowe 90 zł. Termin 19-27 sierpnia. 90 min na 30 pos. + 60 min na dokończenie. Pierwsza nagroda minimum 800 zł, ostatnia 200. Sala FWP.

* Open D. Turniej dla zawodników do lat 14. Wpisowe 60 zł. Termin 19-27 sierpnia. 90 min na partię + 30 s na każdy ruch. Nagrody rzeczowe. Pula nagród 3500 zł. Sala: Teatr Zdrojowy.

* Open E. Turniej dla zawodników do lat 10. Wpisowe 50 zł. Termin 19-27 sierpnia. 90 min na partię + 30 s na każdy ruch. Nagrody rzeczowe. Pula nagród 3000 zł. Sala: Teatr Zdrojowy.

Wpisowe wpłacone po 3 sierpnia ulega zwiększeniu o 10 zł.

Licencje nie obowiązują. Pozostałe informacje na stronie www.rubinstein.64pola.pl oraz www.polanica.pl

Imprezy towarzyszące: Żywe szachy, symultany, turnieje błyskawiczne, turnieje kłosa, wycieczki, zawody sportowe.

Zakwaterowanie i wyżywienie poleca FWP - ul. Parkowa 21, tel.

074 86 81 375. Nocleg z pełnym wyżywieniem od 45 zł wzwyż.

Konrad Szcześniak

NOWINY KUPON KONKURSOWY WYGRAJ Z NOWINAMI!

Wybierz najlepszy ośrodek wypoczynkowy i lokal gastronomiczny. Losowanie na koniec wakacji. Spośród osób, które przysłały kupony, rozlosowany będzie tygodniowy pobyt w domku letniskowym nad Jeziorem Nyskim wraz z wyżywieniem w ośrodku "Błękitna Zatoka".

Najlepszy ośrodek

Najlepszy lokal

Imię, nazwisko i adres

SZPULA

ZAPRASZA NA LETNIE SUMMER NIGHTS

W KAŻDĄ SOBOTĘ OD 20.00

GRAJA

DJ. MOD & DJ. PUTA

Tribal / Funky HOUSE

WSTĘP FREE

Nyski Ośrodek Rekreacji

Z/s w Skorochowie
tel. 433-20-26, 433-38-31, fax 433-42-79
e-mail: nor_nysa@poczta.onet.pl
strona Internetowa: www.nor.nysa.pl

JEZIORO

Serdecznie zapraszamy na regaty żeglarskie o "Błękitną Wstęgę Jeziora Nyskiego", które odbędą się w dniach 26-27 sierpnia. Rozpoczęcie w sobotę o godz. 11.00

Wypożyczalnia sprzętu pływającego czynna jest codziennie w godz. 10.00 – 19.00.

Zapraszamy na rejsy łodziami wycieczkowymi oraz wypożyczania łodzi (po atrakcyjnych cenach).

UWAGA!

Od września b.r. specjalna oferta dla dzieci i młodzieży ze szkół nyskich oraz okolic - rejsy po Jeziorze Nyskim. Szczegóły podamy w następnym numerze. Sprzedamy używane kajaki w cenie: 250,00 zł za sztukę. Kajaki można obejrzeć od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 – 15.00.

KĄPIELISKO MIEJSKIE

Kąpielisko czynne jest: poniedziałek – niedziela – 10.00 – 19.00

Wypożyczenie:

- leżaka – 5,00 zł/dzień

- parasola – 5,00 zł/dzień

KRYTA PŁYWALNIA

Planowane otwarcie Krytej Pływalni nastąpi dnia 1 września b.r.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY



Na koguciej nóżce
stoi chatka mała.
Belki ma z pierników,
gwoździe ma z migdała.
Landrynowe okna,
komin z marcepana.
W progu siedzi sowa,
gada dziwne słowa.
Kot przed domkiem staje
i zapala fajkę.

Hanna Ożogowska

Z kart nyskiego astrologa

Horoskop

BARAN 21 III - 20 IV



Zdarzy ci się zapomnieć o czymś bardzo ważnym albo zgubić dokumenty. Będziesz błądzić myślami w chmurach. Los ci jednak to wynagrodzi, bo zakochasz się po uszy. Poza tym twój sejf nieoczekiwanie się zapelni.

BYK 21 IV - 21 V



W pracy wyjaśnią się wszystkie sprawy, które przeszkadzały ci w osiągnięciu sukcesu. Masz wyjątkową okazję pokonać nawet najtrudniejszą konkurencję. Nie wdawaj się teraz w spory, bo możesz więcej stracić niż zyskać.

BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI



Nareszcie znajdziesz czas na zrobienie czegoś ważnego, co ostatnio mogłeś zaniedbać. Uspokoisz się i zaczniesz bardziej troszczyć o ukochaną osobę. Uwierzysz w to, że jesteś na właściwej drodze, na której nie musisz niczego zmieniać.

RAK 23 VI - 22 VII



Możesz niepotrzebnie szukać dziury w całym i posadzić partnera z urojonych powodów. Kontroluj to, co mówisz - łatwo powiesz o jedno słowo za dużo. W pracy będziesz wyjątkowo twórczy, dlatego możesz teraz wymyślić coś, czego wszyscy będą ci zazdrościć.

LEW 23 VII - 23 VIII



Masz szansę poprawić swoje relacje z ukochaną osobą. Przelamiesz wszelkie bariery, które nie pozwalały ci poczuć się szczęśliwym w tym związku. Masz szansę poznać teraz kogoś, kto zapewni ci finansowy sukces.

PANNA 24 VIII - 23 IX



Zajmie się tobą ktoś bardzo interesujący. Dla tej osoby możesz stracić głowę i robić różne głupstwa. Na szczęście ten związek przyniesie ci korzyści. W pracy coś, czego się bałaś, okaże się dla ciebie wyjątkowo korzystnym rozwiązaniem.

WAGA 24 IX - 23 X



Bacz pilnie na konkurencję w uczuciach, zwłaszcza jeśli jesteś zaobrączkowany. Wolnym Wagom radzimy uważać, aby nieświadomie nie wiązały się z kimś zajęтым. W pracy mnóstwo obowiązków - wiadomo, ktoś musi pracować, żeby odpoczywać mógł ktoś.

SKORPION 24 X - 22 XI



To wyjątkowo dobry dla ciebie okres na to, by uporządkować swoje sprawy zawodowe. Odzyskasz pewność siebie i z łatwością wywalczysz coś, na czym ci zależy. Ale uwaga! Unikaj wszelkich poważnych inwestycji, bo możesz łatwo się pomylić.

STRZELEC 23 XI - 22 XII



Urlop jest ci potrzebny jak nikomu innemu. W ostatnim czasie dawałeś z siebie wszystko zarówno w domu, jak i w pracy. Wolne Strzelce na pewno znajdą na wyjeździe swoją drugą połówkę, a zajęte odświeżą uczucie.

KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I



Masz możliwość i czas, więc nie uciekaj od włączenia się w zmianę wyglądu najbliższego otoczenia na lepsze. Zmień także coś w swojej szafie - ta rada nie dotyczy tylko żeńskich Koziorożców. Co prawda nie szata zdobi człowieka, lecz nowy ciuszek poprawi ci humor.

WODNIK 21 I - 19 II



Otrzymasz szansę na to, by zostać zauważonym przez kogoś wpływowego. Niestety może się to nie udać, bo niepotrzebnie udawać będziesz skromnisia. Przed tobą miłostka, podróż, albo co najmniej jakiś romantyczny wieczór z Panną albo Strzelcem.

RYBA 20 II - 20 III



Jakiś niepozorny interes szybko przyniesie ci zaskakująco duże zyski. Znacząco wzrośnie teraz twój budżet domowy. Nie można jednak mieć wszystkiego - finanse w górę, ale uczucia w dół. Obwiniasz partnera o całe zło tego świata, ale czy na pewno masz rację?

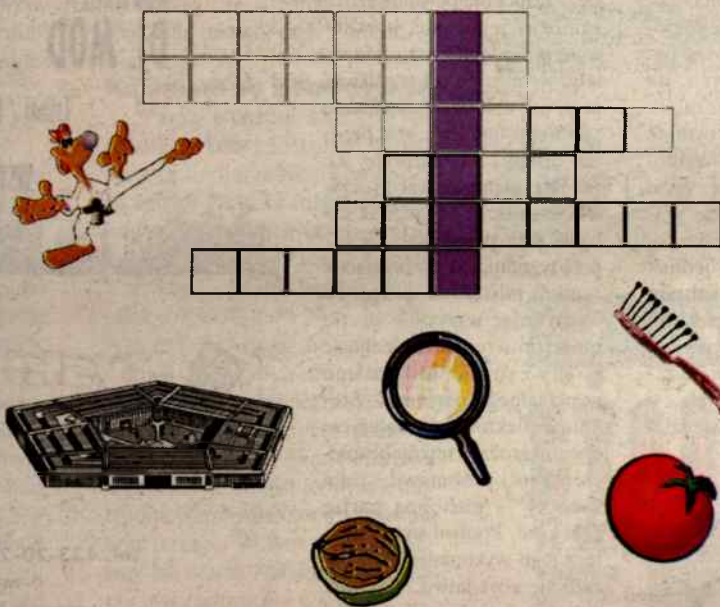
KANTORY EXPRESS

Nysa, ul. Celna 8,
tel. 433 66 67
ul. Krzywoustego 3,
tel. 448 40 79
tel. kom. 0 602 611 670

- Najwyższe ceny skupu
- Najniższe ceny sprzedaży
- Karty stałego klienta

KUPON

Nr 33
EXPRESS
kantory wymiany



Nagrodę w zabawie z nru 31. wylosowała Danuta Gabriel z Przechodu
Hasło: Hulaka

KĄCIK NOWO NARODZONYCH

Małe rączki potrafią ulepić kwiatek z plasteliny,
Narysują słońce roześmiane
Małe rączki potrafią napisać „mama”,
ocierają łzy i splatają się tuż nad szyją.
W małych rączkach mieści się cała miłość.
Tę uroczą miłość będą ofiarowywać swoim rodzicom:

Martyna Róża Pindera
Nikola Wiktorja Nowak
Patrycja Łucja Mueha
Michał Siwecki
Szymon Marcin Żak
Rośnijcie zdrowo!

NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA

Bądźcie dla siebie i ziarnem pieprzu,
i szczyptą soli, i tym co cieszy,
i tym co boli. Trwajcie razem,
gdy miłość w rozkwicie
I gdy ku jesieni swe kroki skieruje życie.
Wiersz dedykujemy wszystkim nowożeńcom.

Wśród nich są:
Karolina Kuc i Paweł Tajduś
Anna Ugarenko i Tomasz Kukułka
Martyna Zuba i Paweł Szkopek
Wspaniałej wędrowni przez życie!

DEKORACJE na śluby i wesela

Artykuły dekoracyjne: sal, samochodów, tortów,
stołów, potraw, gości...

Największy wybór,
najniższa cena!!!

Serpentyny, obrusy, serwetki, świece, balony,
przypinki, fontanny tortowe, bibuła, etykiety na butelki,
zaproszenia, girlandy, tablice, kokardy...

metro

Zapraszamy od 8.00 do 16.00 w soboty od 8.00 do 13.00.
Nysa, ul. Mickiewicza 26 (była wylegarnia) telefon 43-43-333

Uśmiechnij się...

Dowcipy

Rano w biurze:

- Stary, skąd masz takie limo pod okiem?!

- A bo jak się wczoraj wieczorem modlił przy stole i właśnie mówiliśmy "zbaw nas ode złego", to niechący spojrział na teściową...

Kasa biletowa w kinie. Pani w kasie sprzedaje bilety i przy tej okazji proponuje różnego rodzaju dodatki dla lepszego odbioru filmu (woda, cola, lody itp.). Koleś kupuje bilet i taki dialog mamy:

Bileterka:

- A może wodę jeszcze pan kupi?

- Nie, dziękuję.

- To orzeszki może?

- Też nie, dziękuję.

- To chociaż lody niech pan weźmie.

Koleś zdenerwowany:

- Nie. Nie chcę. Już mówiłem przecież!

Koleś odchodzi od kasy. Bileterka niepokieszona wystawia głowę przez okienko i jak gdyby nic, tak od niechcenia:

- A mordercą jest szofer, pa-lancie!

Kohn, stary żyd, marudzi siedząc w Tel-Avivie:

- Ci Anglicy, co to za wredny naród! Jak już nam chcieli jakiś kraj podarować, to nie mogła to być Szwajcaria?!

W restauracji:

- Kolner, czy macie dziką kaczkę?

- Nie, ale dla pana możemy rozciąć domową.

Jak górale nazywają stringi?

Nici w życi.

Bacę zaproszono w karnawa-

le na bal przebierańców. Pytają się go znajomi, za co się przebierze.

- A za łoscypka.

- A jak to będzie, baco, za oscypka?

- A siednie se w kąciku i bede śmierzioł.

- Jaka jest ulubiona zabawa dzieci grabarza?

- W chowanego.

Sędzia do oskarżonego:

- Nie mogę uwierzyć, zamordował pan całą rodzinę dla 30 zł?

- Panie sędzio, tu 30 zł, tam 30 zł...

Konferencja prasowa w Białym Domu:

- Panie prezydencie, czy mamy dowody na istnienie broni masowego rażenia w Iraku?

- Oczywiście, zachowaliśmy przecież wszystkie faktury...

- Dlaczego warto kochać się z zezowatą kobietą na łonie natury?

- ?

- Bo przynajmniej ubrania przypilnuje.

Turysta widzi, jak na ganku przed chatą bacia ostrzy siekierę, więc go pyta:

- Baco, po co ostrzycie tę siekierę?

- A tak, dla zabicia czasu...

- Panie doktorze, wydaje mi się, że jestem rycerzem Jedi.

- A kiedy to się zaczęło?

- Dawno, dawno temu, w odległej galaktyce...

Zrozpaczony pacjent zwierza się psychiatrze:

Jestem skończony, panie doktorze... Naprawdę nie wiem co robić...

Żona mnie rzuciła parę miesięcy temu a jej rodzina, gdy mnie widzi, schodzi mi z drogi...

Psychiatra nachyla się do niego i pyta z zainteresowaniem:

Niech pan mi dokładnie powie, jak pan to osiągnął...

W Rosji wydano w jednostkach wojskowych instrukcję obsługi spadochronu. Zaczyna się od słów:

"Wydanie drugie - poprawione".

Do obory, w której stoi kilka młodych byczków, wchodzi wyjątkowo szpetnie wyglądająca krowa.

Byczki patrzą na nią z wyraźnym obrzydzeniem, w końcu jeden z nich mówi:

- Pałka, zapalka dwa kije, kto się nie schowa ten kryje.

- Kiedy trabant osiąga maksymalną prędkość?

- Przy holowaniu.

Spotykają się sąsiadki:

- Jak się chcecie kochać z tym swoim chłopem, to kupcie sobie żaluzje.

- A wy sobie kupcie okulary, bo to nie był mój chłop, tylko wasz.

Matematyk i fizyk dostali po desce z dwoma wbitymi gwoździami tak, że jeden jest wbity do końca a drugi trochę wystaje. Poproszono ich by je wyciągnęli. Fizyk zadumał się, zastosował dźwignię i już pierwszego gwoździa nie ma, z drugim też jakoś się wymęczył. Matematyk spojrzawszy na deskę po chwili zadumy stwierdził:

- Hmm... przypadek z gwoździem wbitym do końca jest ciekawsz. I zajął się tym przypadkiem... Po długich męczarniach udało mu się wyciągnąć gwoździe wbity do końca, został więc ten niedobity. Patrzy... myśli.

- Hmm... a ten przypadek możemy sprowadzić do rozwiązanego uprzednio problemu. I wbił gwoździe do końca...

Spotyka się dwóch znajomych.

- No i co tam u ciebie stary, ale tak w dwóch słowach, bo się spieszę!

- Jest dobrze...

- No dobra, a tak w trzech?

- Nie jest dobrze...

Facet przyszedł na basen z piraniami:

- Nie bójcie się - mówi do kąpiących się - rano zjadły już dwie osoby i są najedzone.

Wpuścił je do basenu, ale jednak jedna z piranii rzuciła się na

pewnego gościa i go pożarła. Właściciel podchodzi więc do niej, grozi palcem i mówi:

- A ti, ti, mały łakomczuchu!

Młoda para zgłosiła się do poradni małżeńskiej. Facet się pyta:

- Co państwa tu sprowadza?

- Mój mąż cierpi na przedwczesny wytrysk.

- To nieprawda, panie doktorze... tylko ona cierpi z tego powodu!

Noc poślubna. Pan młody chodzi po sypialni, co chwila odśladania zasłony i spogląda przez okno. Panna młoda czeka w łóżku w bardzo zachęcającej pozycji. W końcu pyta zniecierpliwiona:

- Czego ty tam szukasz...? Nooo... chooodź tu do mmnnie...

- Mówią... - odpowiada Młody - ...że noc poślubna taka piękna, a tu leje i leje...

Informator

apteki

- od 11 do 18 sierpnia dyżuruje apteka **Pod Kasztanem** - ul. Drzymały 1
- od 18 do 25 sierpnia dyżuruje apteka **„Prywatna”** - ul. KEN 35

urzędy

- 40-80-500 - Urząd Miejski
- 44-85-000 - Urząd Powiatowy
- 40-80-800 - Urząd Skarbowy
- 40-87-700 - ZUS
- 43-41-160 - Oddział Celny

informacja telefoniczna

- 118 913 - TP SA.
- 0801801913 - Netia

ważne numery

- 997 lub 4090903-904 - Policja Nysa
- 998 lub 112 lub 4090800 - Straż Pożarna Nysa
- 999 lub 4332900 - Pogotowie ratunkowe Nysa
- 986 (z tel. kom.) lub 4080586 - Straż Miejska Nysa

w razie potrzeby dzwoń

- 431-01-48 - sanepid
- 433-41-71 - info. turystyczna
- 452-21-15 - PKP
- 433-41-50 - PKS
- 96-37 - pomoc drogowa
- 448-08-45 - Taxi - Rynek
- 433-30-80 - Taxi - ul. Racławicka
- 448-08-44 - Taxi - Dworzec

NOWINY NYSKIE

Tygodnik miejski i regionalny

Adres redakcji:

48-304 Nysa,

ul. Prudnicka 3 (I p.),

tel./fax. 077 433 46 78,

077 409 04 73,

www.nowiny.nyskie.com.pl

Redakcja czynna w dni robocze

od godz. 8.00 do 15.00,

w soboty od 9.00 do 13.00.



Janusz Samocki

dyrektor wydawnictwa

janusz.samocki@nowiny.nyskie.com.pl;

tel. 602 397 455



Danuta Wąsowicz-Hołota

redaktor naczelny, dział miejski

danwas@nowiny.nyskie.com.pl;

tel. 604 435 287



Agnieszka Gron

zastępca redaktora naczelnego

dział miejski, Głucholazy

agnieszka.g@nowiny.nyskie.com.pl;

tel. 609 486 978



Konrad Szczepniak

sekretarz redakcji, Niemodlin,

Korfantów, Łambinowice,

Skoroszyce, Pakosławice

radus@nowiny.nyskie.com.pl



Piotr Wojtasik

dział miejski, inferencje,

Kamienik

pwojtasik@nowiny.nyskie.com.pl

tel. 603 124 470



Weronika Zabajewska

dział miejski, sprawy studenckie,

Otmuchów, Paczków

weronika_z@nowiny.nyskie.com.pl

tel. 665 221 386



Krzysztof Centner

dział sportowy

centner@nowiny.nyskie.com.pl



Adam Zelen

dział kulturalny, dział DTP

adam.zelen@nowiny.nyskie.com.pl

tel. 602 553 794, 077 433 07 65

BIT COMPUTER

OPTIMUS
SALON FIRMOWY

KASY FISKALNE

Już od: 990,-

PONADTO:

- wagi
- metkownice
- czytniki kodów
- inwentaryzatory

ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

*Cena nie zawiera podatku VAT

Nysa ul. Parkowa 7
Tel 077-433-70-69
Prudnik Plac Farny 5

• **Wydawca:** Nyskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, tel. 077 409 04 73. **Nowiny Nyskie** - tel./fax. 077 433 46 78,

• **Dział reklamy:** tel. 077 435 39 75, Mieczysław Buszyński - tel. 0602 430 047,

Wiesław Wójcicki - tel. 0606 372 474, e-mail: reklama@nowiny.nyskie.com.pl

• **Skład i opracowanie graficzne (DTP):**

VEKTOR studio - Nysa, ul. Prudnicka 3, tel. 077 433 07 65, www.vektor.com.pl; biuro@vektor.com.pl

• **Sekretariat i biuro ogłoszeń:** Bogumiła Piasek, Marlena Kublin-Bogucka. • **Księgowność:** Halina Kloc.

• **Kolportaż:** własny; RUCH S.A. • **Prenumerata:** Poczta Polska. Przyjmujemy również reklamy do tygodników:

Kurier Brzeski, Echo Gmin, Jesenicki Tydenik (Czechy). • **Drukarnia:** POLSKAPRESSE • **Nakład:** 7000 egz.

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń oraz jakość dostarczonych reklam nie spełniających wymagań technicznych. Zastrzegamy sobie również prawo do skrótoń i zmian w tekstach niezamówionych.

NOWINY

Dziewczyna tygodnia *Angela*



Kupon nr **33** *Angela*

imię i nazwisko

adres

Sponsorem konkursu jest sklep

MERI Nysa, ul. Celna 13/3, tel. 509 047 250

BIELIZNA DAMSKA



**KUPON KRZYŻÓWKI
NR 33**

Odpowiedź z nru 31.:
**STRASZNE BYŁY TE
KRZYŻACKIE MORDY**

Nagrodę wylosowała
Wanda Malczyk z Nysy

**SIATKI
OGRODZENIOWE, SŁUPKI
PRODUCENT
434 23 20**

CENTRUM TECHNICZNE



MATERIAŁY BUDOWLANE

- Nysa, ul. Bolesława Śmiałego 5, tel. 077 409 08 80
- Nysa, ul. Mieczysława I, tel. 077 409 15 62
- Glucholazy, ul. Jana Pawła II 11, tel. 077 409 24 10
- Kłodzko, ul. Rataja 1, tel. 074 867 90 12

- **CEMENT, WAPNO**
- **CEGŁY, PUSTAKI**
- **STYROPIAN, WEŁNA**
- **DACHÓWKA**



ŁAZIENKI
Nysa, ul. Mieczysława I

Do każdej
łazienki
KLEJ GRATIS!



Czynne w godz. 7 - 18

KRZYŻÓWKA NR 33

Pozłomo:

- A-1 znany pies o długiej sierści
- J-1 z nim jeździć bezpieczniej
- R-1 odrobina
- I-3 sam decyduje ile pożyje
- A-4 osobnik, przez którego socjalizm nie rozkwitł
- Q-4 znak wstydu
- G-6 nadaje kościom trwałość
- O-6 z zamkiem Krzyżtopór
- A-8 samochód wyprodukowany w

- bardzo śladowej ilości
- Q-8 fale z salonu
- I-9 z czerwoną latarnią
- A-11 chrumkacz
- J-11 drugi wagon tramwaju
- R-11 ryzykowna wyprawa
- Pionowo:**
- A-1 azyl dla przepiórki
- A-7 oddziaływanie
- C-3 większość polskich dróg
- E-1 lokomotywa spalinowa ST 43

- E-7 okazała budowla
- G-1 decyduje o wypłynięciu statku
- G-8 gruby jak...
- I-3 słodka z piekarni
- K-1 namolny sposób życia
- O-1 dzierlatka (wspak)
- Q-3 żeruje na marynarzu
- S-1 w Portugalii wyrabiany nawet z marchewki
- S-8 wdzianko „karka”
- U-1 jest w pysku

- U-7 maruda
- W-3 wygodniś, próżniak
- Y-1 druga strona siekiery
- Y-7 roślina, grzyb lub ryba
- Hasło:**
- 8-K, 11-V, 1-B, 4-F, 8-F, 4-V, 10-A, 6-W, 11-E, 6-H, 1-L, 1-W, 6-C, 3-L, 11-O, 8-H, 10-S, 4-F, 1-G, 11-P, 1-U, 11-J, 1-J, 4-T, 9-P, 4-Y, 5-U, 4-K, 9-A, 7-K, 8-W, 11-M, 9-C, 6-P, 3-S, 11-X, 5-E, 10-O, 1-N, 11-B, 3-W, 3-N, 1-R, 1-C, 3-A, 5-O, 9-C, 8-

- X, 9-U, 4-I, 10-A
- Odpowiedzi z nru 31.**
- Pozłomo:** krwawica, Ostróda, aborygen, szowinizm, odźwierny, echosonda, antyk, zwrot, ocieplacz, sekretera, aksamitka, bezdroże, Hegemon, pielucha
- Pionowo:** kilof, gołąb, dżganie, wabik, upiór, czar, anyż, synteza, smoczkouste, dziedzictwo, metresa, buch, kaki, rausz, medal, snajper, nawał, małpa

